R G B WH GR BL Grey Scale #13 C M Y K
DANES PICTA .COM
A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

Mgr Katarzyna Ewa CABAJ

FUNKCJE MEDIÓW W SYSTEMIE ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO

Rozprawa doktorska

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
S/6820
05-006820-001-0

WARSZAWA

67766

Inches Centimetres
Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black
Colour Chart #13
DANES PICTA .COM

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ
WYDZIAŁ STRATEGICZNO-OBRONNY

BIBLIOTEKA GŁÓWNA – ARCHIWUM
Nr ewid. 6776
Akademii Obrony Narodowej

mgr **Katarzyna Ewa CABAJ**

FUNKCJE MEDIÓW W SYSTEMIE ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO

BIBLIOTEKA GŁÓWNA
Nr ewid. S/6840
Sztabu Wojsk Lądowych – Akademii

Rozprawa doktorska
wykonana pod kierunkiem naukowym
prof. dr. hab. Ryszarda JAKUBCZAKA

WARSZAWA **2006**

Spis treści

Wstęp
I. METODOLOGICZNE PODSTAWY DYSERTACJI **4**
1.1 Przyczyny podjęcia badań nad tematem 7
1.2 Cel rozprawy doktorskiej 7
1.3 Hipoteza robocza 9
1.4 Problemy badawcze 9
1.5 Proces badawczy 10
1.6 Analiza literatury przedmiotu 13

II. ORGANIZACJA ORAZ FUNKCJONOWANIE BEZPIECZEŃSTWA I PORZĄDKU PUBLICZNEGO W III RP **18**
2.1 Pojęcie, zagrożenia i uwarunkowania bezpieczeństwa narodowego w Polsce 18
2.1.1 Pojęcie bezpieczeństwa narodowego 19
2.1.2 Współczesne zagrożenia bezpieczeństwa narodowego 22
2.1.3 Główne uwarunkowania bezpieczeństwa narodowego 27
2.1.4 Państwo polskie i jego racja stanu w kontekście interesu narodowego 28
2.2 Porządek publiczny w Polsce 30
2.2.1 Istota porządku publicznego 31
2.2.2 Bezpieczeństwo i porządek publiczny w „Strategii bezpieczeństwa narodowego III RP" 33
2.2.3 Miejsce bezpieczeństwa publicznego w systemie obronnym państwa 35
2.2.4 Organy bezpieczeństwa publicznego 44
2.3 Zarządzanie kryzysowe 46
2.3.1 Istota zarządzania kryzysowego oraz przedsięwzięcia podejmowane w jego ramach 49
2.3.2 Organizacyjno-funkcjonalna strona zarządzania kryzysowego 51
Wnioski 53

III. FUNKCJONOWANIE MEDIÓW W PAŃSTWIE **55**
3.1 Definicja mediów i zasady ich funkcjonowania w państwie 55
3.1.1 Media w państwie demokratycznym 57
3.1.2 Media w państwie niedemokratycznym 61
3.2 Podstawy i zasady funkcjonowania mediów w Polsce 64
3.2.1 Podstawy prawne funkcjonowania mediów w Polsce 66
3.2.2 Struktura i zadania mediów w Polsce 73
3.3 Media wybranych państw demokratycznych w sytuacjach kryzysowych 87
3.3.1 Funkcjonowanie mediów w sytuacjach kryzysowych w Stanach Zjednoczonych 88
3.3.2 Media w Wielkiej Brytanii na rzecz sytuacji kryzysowych 95
Wnioski 99

IV. FUNKCJONOWANIE MEDIÓW W SYTUACJACH KRYZYSOWYCH **102**
4.1 Sytuacje kryzysowe 103
4.1.1 Definicja sytuacji kryzysowej 104

4.1.2 Charakterystyka sytuacji kryzysowych 106
4.1.3 Konsekwencje dla mediów wynikające z zaistnienia sytuacji kryzysowych 112
4.2 Przygotowywanie mediów do funkcjonowania w sytuacjach kryzysowych 118
4.2.1 Przygotowywanie i funkcjonowanie telewizji w sytuacjach kryzysowych 122
4.2.2 Przygotowywanie i funkcjonowanie prasy w sytuacjach kryzysowych 130
4.2.3 Przygotowywanie i funkcjonowanie radia w sytuacjach kryzysowych 137
4.3 Przygotowanie techniczne mediów do funkcjonowania w sytuacjach kryzysowych 140
4.4 Utrzymywanie sprawności mediów na potrzeby sytuacji kryzysowych po ustąpieniu zagrożeń wywołujących te sytuacje 142
4.5 Funkcje mediów w zarządzaniu kryzysowym 144
Wnioski 149

ZAKOŃCZENIE 151
BIBLIOGRAFIA 159
ZESTAWIENIE ZAŁĄCZNIKÓW 171

Wstęp

Zakres działania mediów w dzisiejszych czasach sprawia, że świat kurczy się do wymiarów globalnej wioski. Media[1] cieszą się ogromnym zaufaniem społecznym, ale nieodpowiednio użyte mogą stać się zagrożeniem dla największych tego świata.

Media - to ważny i jeden z najbardziej wpływowych czynników odciskających swoje piętno na funkcjonowaniu współczesnego świata. Ich ogromna siła zawiera się w systematycznym i powszechnym oddziaływaniu na obecne pokolenia ludzkości za pomocą ukierunkowanej sugestii oraz zdolności wpływania na wyobrażenia, myśl ludzką oraz indywidualne i zbiorowe przekonania. Ma to wiele wspólnego ze zręcznie kierowaną fascynacją okolicznościami wykreowanymi przez wyspecjalizowane ośrodki pozyskiwania, przetwarzania i przekazywania ocen i wizji przez słowo, gest i obraz. Ludzie otrzymują cyklicznie, ale jednocześnie z dużą częstotliwością, *miarową* dawkę informacji o otaczającej ich, wyselekcjonowanej rzeczywistości, której z reguły nie weryfikują za pomocą racjonalnego myślenia, dogłębnej analizy faktów lub poszerzonej oceny sytuacji. Stają się zatem mimo woli, niewolnikami mediów.

Ta, wynikająca z braku czasu, sposobności i poniekąd także lenistwa, ułomność charakteru człowieka w sposób ewidentny przyczynia się do łatwego docierania mediów do psychicznej strony osobowości, co bezspornie ułatwia im wpływanie na sposób życia, przekonania i poglądy różnych grup społecznych. W ten sposób daje się stosunkowo łatwo kreować gusta, styl życia, zwyczaje, wyobrażenia o świecie, a nawet marzenia i zachowania.

Oddziaływanie to ma i tę stronę, że wiedząc o przywiązywaniu się ludzi do poszczególnych rodzajów mediów, można docierać do nich szybko z informacją z obszaru obronności będącej przedmiotem działalności kryzysowej, a w tym zarządzania kryzysowego - kiedy to przekazywane informacje będą istotnie wpływać na zachowanie ludności, a tym samym i aktywność jednostek ludzkich na rzecz bezpieczeństwa zbiorowego.

---

[1] *Środki masowego przekazu, środki komunikowania masowego,* ***mass media****, środki masowej informacji i propagandy, urządzenia, instytucje, za pomocą, których kieruje się pewne treści do bardzo licznej i zróżnicowanej publiczności; do środków masowego przekazu zalicza się przede wszystkim wysoko nakładową prasę, radio, telewizję, fonografię (płyty, kasety), szeroko dystrybuowane filmy kinowe i wideokasety oraz wydawane w wielkich nakładach książki; środki masowego przekazu tworzą podstawę systemu komunikowania w kulturze masowej i w wysokim stopniu określają jej charakter,* Encyklopedia Wyd. PWN, Warszawa 1965, s. 679.

Gustaw Le Bon wskazywał, że *tłum na ogół zajmuje pozycję wyczekującej uwagi, co w nadzwyczajny sposób ułatwia sugestię. Jak zaraza rozchodzi się pierwsza lepsza ujęta w słowa sugestia, opanowuje wszystkie umysły, nadaje im pewien kierunek, każe im dążyć do jak najszybszego urzeczywistnienia panujących w danym momencie idei. Nie ma wtedy znaczenia, czy chodzi o podpalenie pałacu, czy o wielkie poświęcenie, gdyż każdej myśli poddaje się tłum z jednakową łatwością*[2]. Stan taki wynika z wykreowanego informowania społeczeństwa przy pomocy mediów, które niekiedy określane są jako czwarta władza, o którą zabiegają wszyscy – w tym przede wszystkim środowiska finansjery, partie polityczne, biznes i przestępcy (także mafie i terroryści) – chcąc w ten sposób kreować własny obraz w oczach opinii publicznej. Ma to również służyć przybliżaniu obywatelowi własnego programu, poglądów, planów i idei a nawet wizji.

Niniejsza dysertacja jest próbą zbadania zjawiska funkcjonowania mediów w bardzo specyficznym środowisku, jakim jest system zarządzania kryzysowego. Problem ten oraz wyniki badań zawarto w czterech rozdziałach, przy czym jeden poświecono stronie metodologicznej dysertacji. Każdy z rozdziałów merytorycznych kończy się wnioskami. Praca zawiera też zakończenie, bibliografię i załączniki.

Pierwszy rozdział przedstawia przyczyny podjęcia badań nad tematem, cel rozprawy doktorskiej, hipotezę roboczą, problemy badawcze, proces badawczy i analizę literatury przedmiotu.

Rozdział drugi obejmuje problematykę organizacji oraz funkcjonowania bezpieczeństwa i porządku publicznego w Polsce, skupiając się na pojęciu zagrożenia i uwarunkowaniach bezpieczeństwa narodowego, polskiej racji stanu, porządku publicznym, istocie zarządzania kryzysowego jego stronie organizacyjno-funkcjonalnej.

W trzecim rozdziale zaprezentowano działanie mediów w państwie, koncentrując wysiłek badawczy na zdefiniowaniu mediów i zasad ich funkcjonowania w państwie demokratycznym i niedemokratycznym. Rozpatrzono podstawy i zasady funkcjonowania mediów w Polsce oraz ich strukturę i zadania. Zobrazowano też funkcjonowanie mediów w sytuacjach kryzysowych wybranych państw demokratycznych.

Czwarty rozdział poświęcono funkcjonowaniu mediów w sytuacjach kryzysowych, wskazując na istotę sytuacji kryzysowej i jej charakterystykę oraz konsekwen-

[2]G. Le Bon, *Psychologia tłumu,* Wyd. Antyk, Kęty 2005, s. 23.

cje dla mediów wynikające z zaistnienia takiej sytuacji. Odniesiono się też do sfery przygotowawczej mediów na okoliczność ich funkcjonowania w sytuacjach kryzysowych – podnosząc kwestie techniczne i utrzymywania ich w sprawności na potrzeby sytuacji kryzysowych po ustąpieniu zagrożeń wywołujących tę sytuację. W rozdziale tym opisano również funkcje mediów w zarządzaniu kryzysowym.

Przedmiot niniejszej dysertacji nie był dotąd szeroko podejmowany w literaturze opisującej problematykę zakreśloną tytułem rozprawy, stąd ma ona charakter koncepcyjny. Aby właściwie zobrazować ten przedmiot, zaprezentowano szerokie tło funkcjonalne jego podstawy, czyli problemy funkcjonalne bezpieczeństwa państwa w kontekście zasad dotyczących przede wszystkim działalności informacyjnej mediów w sytuacjach kryzysowych w czasie pokoju (katastrofy, zamieszki, rozruchy, powodzie i inne klęski żywiołowe, działania terrorystyczne itp.). W takich okolicznościach społeczeństwo odczuwa szczególną potrzebę szybkiej, ścisłej i wiarygodnej informacji oraz wyważonej, bezstronnej analizy i oceny sytuacji, stąd też wysiłek badawczy skoncentrowano na tych aspektach badań.

I. METODOLOGICZNE PODSTAWY DYSERTACJI

1.1 Przyczyny podjęcia badań nad tematem

„Bezpieczeństwo państwa nie jest osiągane raz na zawsze, musi być ciągle kształtowane, modyfikowane i adaptowane do zmieniających się warunków zewnętrznych i wewnętrznych. Jest to proces, który ma na celu zapobieganie wszelkim zagrożeniom oraz przygotowanie całego społeczeństwa, gospodarki narodowej, terytorium kraju, sił zbrojnych, formacji obrony cywilnej do działań w warunkach kryzysowych. Pomimo wielu oznak odprężenia i braku bezpośredniego zagrożenia militarnego, naczelnym zadaniem władz państwowych jest zapewnienie bezpieczeństwa państwa i obywateli."[3] Polska od wieków była państwem zagrożonym, stale okupowanym przez najeźdźców, walczącym o swoją niepodległość. Pragnienie niezależności i wolności wymagało poświęcenia życia i przyniosło wiele ofiar (zał. 1.).

Sytuacje kryzysowe to stany powstające nagle lub w krótkim czasie – z reguły bez uprzedzenia. Aby nad nimi zapanować, potrzebna jest dobra organizacja wysiłku służb (porządkowych, bezpieczeństwa, ratowniczych), społeczności lokalnych oraz często wsparcie wojska. Podstawą sprawnego funkcjonowania tych podmiotów jest właściwy obieg informacji pomiędzy nimi, ale także rzetelna informacja o całej sytuacji kryzysowej, docierająca do społeczeństwa, które w sposób naturalny interesuje się wszystkim istotnymi dla jego funkcjonowania zdarzeniami, w tym szczególnie z pogranicza bezpieczeństwa.

W takich warunkach służebna rola mediów jest szczególnie ważna, gdyż społeczeństwo na co dzień intensywnie korzysta z informacji pozyskiwanych od nich w różnej formie. Informacja o sytuacjach kryzysowych i poszczególnych stanach tego kryzysu jest więc koniecznością funkcjonalną współczesnego, nowoczesnego społeczeństwa XXI wieku, w tym także polskiego. Z reguły informacja taka ma priorytet, ale stawia to przed dziennikarzami szczególnie duże wyzwania w obszarze rzetelności informacji. Oczekuje się od nich nie tylko umiejętności pozyskiwania istotnych źródeł informacji, ale także zdolności do zdecydowanej i szybkiej reakcji na zaistniałe i zmienne zjawiska związane z kryzysem (sytuacją kryzysową).

---

[3] P. Tyrała, *Edukacja dla ochrony cywilnej. Organizacja i zarządzanie systemem*, wyd. FOSZE, Rzeszów 1999, s. 17.

Każda sytuacja kryzysowa ma swój niepowtarzalny tok, tempo i charakter. To rodzi konieczność posiadania umiejętności właściwego jej prezentowania przez media.

Mając powyższe na względzie oraz wiedzę o stanie funkcjonalnym mediów na okres kryzysów, należy przyjąć, iż istnieje potrzeba, aby poznać, przeanalizować i wyciągnąć wnioski z sytuacji, w której z jednej strony wystąpi sytuacja kryzysowa, z drugiej – media. Przy czym trzeba mieć świadomość tego, iż funkcjonalność mediów w tym wypadku nakłada się na tę sytuację, stąd ich rola jest wtórna. Bliższe zainteresowanie się problemem rodzi jednak pytanie, czy media w sytuacji kryzysowej powinny jedynie relacjonować zdarzenia, czy też nie mogłyby się pokusić o kreowanie określonych informacji w interesie oczekiwanego kierowania emocjami i zachowaniem ludzi?

Z chęci uzyskania odpowiedzi na tak sformułowane pytanie wynika też konieczność dogłębnego zbadania funkcjonalności mediów w sytuacjach kryzysowych – także na bazie doświadczeń innych państw i własnych dociekań (badań) oraz wniosków z badań pozyskiwanych metodami naukowymi.

Reasumując, potrzeba podjęcia, jako przedmiotu badań, problematyki mediów w systemie zarządzania kryzysowego wynikła z dwóch głównych powodów.

Pierwszy jest konsekwencją potrzeby dostosowania funkcjonowania mediów do potrzeb ich społecznej misji informowania o ważnych zdarzeniach z obszaru bezpieczeństwa narodowego i obronności w RP. Drugi wynikł z chęci poznania zachowań mediów w innych państwach w sytuacjach kryzysowych i na podstawie uzyskanych wniosków zaproponowania ich postępowania na taką okoliczność w Polsce. Założono przy tym, że wymusi to zweryfikowanie dotychczasowych poglądów i tym samym zmianę lub uzupełnienie podstaw prawnych obowiązujących w tym względzie. Fakt ten jest dodatkową przyczyną podjęcia wysiłku badawczego, określenia obszaru badań i sformułowania tematu, w którym postanowiono skoncentrować się na funkcjonalnej stronie tego problemu, stąd tytuł dysertacji: *Funkcje mediów w systemie zarządzania kryzysowego.*

Podjęty temat jest ciekawy, ale i trudny, wymaga bowiem określenia funkcjonalnej strony zdolności do szybkiej reakcji, a jednocześnie uwzględniania konieczności powstrzymania się od natychmiastowego ferowania ocen dopóty, dopóki nie

zostaną zweryfikowane i potwierdzone podstawowe (istotne) fakty i będzie jasność co do podejmowanych przedsięwzięć.

Ciekawość procesu zakreślonego tematem dysertacji wynika i z tego, iż w równym stopniu odnosi się on do zdarzeń obrazujących działanie wszystkich stron zarówno tych zaangażowanych biernie w sytuację kryzysową, jak i tych aktywnie zajmujących się jej rozwiązywaniem.

Zbadanie i określenie zasad odnoszących się do działalności informacyjnej mediów w sytuacjach kryzysowych (katastrof, zamieszek, rozruchów, powodzi i innych klęsk żywiołowych, działań terrorystycznych itp.) pozwoliło stworzyć naukową wykładnię (teorię) możliwą do wykorzystania w planowaniu funkcjonowania mediów w sytuacjach kryzysowych, – kiedy *to społeczeństwo odczuwa szczególną potrzebę szybkiej, ścisłej i wiarygodnej informacji oraz wyważonej, bezstronnej analizy i oceny sytuacji.*

1.2 Cel rozprawy doktorskiej

Celem niniejszej dysertacji jest opracowanie założeń teoretycznych odnośnie do funkcji mediów w systemie zarządzania kryzysowego.

1.3 Hipoteza robocza

Opierając się na sformułowanym celu dysertacji oraz przedstawionych rozważaniach związanych z uzasadnieniem wyboru obszaru badań zakreślonego tematem dysertacji, przyjęto następującą hipotezę roboczą, z której wynika, że **w celu pełnego, należytego i kompleksowego zobrazowania sytuacji kryzysowych społeczeństwu należy wykorzystywać media, biorąc pod uwagę ich funkcje w systemie zarządzania kryzysowego.** Obecnie obowiązujące uregulowania prawne w zakresie funkcjonowania mediów powodują, że media są mało elastyczne w pozyskiwaniu, przetwarzaniu oraz przekazywaniu informacji o sytuacjach kryzysowych w Polsce, co powoduje, iż obraz zdarzeń katastrofalnych przekazywany społeczeństwu jest mało wyrazisty i stąd wywołuje niekiedy zaskakującą ocenę, szczególnie ze strony biernych uczestników w kryzysu.

W takiej sytuacji pożądane jest dysponowanie podstawami teoretycznymi procesu działania mediów podczas ich funkcjonowania w sytuacjach kryzysowych. Ko-

rzystne jest także zaprezentowanie modelu działania mediów w sytuacjach ekstremalnych funkcjonowania społeczeństwa, jakimi bez wątpienia są kryzysy. Model ten powinien uwzględniać także doświadczenia z funkcjonowania mediów innych państw demokratycznych. Poprawność powyższej hipotezy zostanie sprawdzona drogą znalezienia odpowiedzi na szereg pytań wynikających z treści tematu, które zostaną rozpatrzone w poszczególnych rozdziałach dysertacji.

1.4 Problemy badawcze

Z powyżej zdefiniowanego celu pracy oraz przyjęcia hipotezy roboczej wynika główny problem badawczy, który można opisać za pomocą pytania o następującej treści: *jakie są funkcje mediów w zarządzaniu kryzysowym?*

W celu rozwiązania głównego problemu badawczego i zweryfikowania poprawności hipotezy roboczej proces badawczy został ukierunkowany na uzyskanie odpowiedzi na następujące - ujęte w formie pytań – szczegółowe problemy badawcze:

1. Jak wygląda organizacja oraz funkcjonowanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w Polsce?
2. Jak funkcjonują media w państwie?
3. W czym tkwi istota funkcjonowania mediów w sytuacjach kryzysowych?

Każdemu z tak zarysowanych problemów poświęcono jeden z rozdziałów dysertacji, w którym dokonano opisania wyników badań i zaprezentowano wynikające z nich wnioski.

1.5 Proces badawczy

W procesie badawczym kierowano się ogólnie przyjętymi zaleceniami właściwymi nauce, tj. obiektywizmem (bezstronnością i brakiem uprzedzeń), prymatem problemu nad metodą, niesprzecznością z twierdzeniami innych nauk powszechnie uznawanych za prawdziwe, krytycyzmem wobec istniejącego stanu wiedzy, a także

własnymi badaniami i ich wynikami, ścisłością (rozumianą jako dokładność z odpowiednią do potrzeb szczegółowością), logicznością, jasnością wywodów oraz komunikatywnością języka, użytecznością naukową, prostotą systemu.

Spośród metod – sposobów podejścia wykorzystano wzajemnie uzupełniające się metody: logiczną oraz systemową. Z metod – sposobów działania – analizę, syntezę, analogię, porównanie, uogólnienie i wnioskowanie. W procesie badawczym najczęściej stosowano metody:

- empiryczne - w badaniu fragmentu konkretnej rzeczywistości i jej poznawaniu (w tym wypadku odnoszące się do funkcjonowania mediów w zarządzaniu kryzysowym);
- systemową – w badaniu konkretnych sytuacji w rzeczywistości i dobieraniu do nich najlepszych warunków realizacji założonego procesu, a także przedstawieniu problemu za pomocą modelu i badanie jego struktury, zwłaszcza zaś powiązań (w tym wypadku odnosi się to do funkcjonalnej strony mediów wobec sytuacji kryzysowych);
- logiczne – mające swój wyraz w stawianiu pytań co do poprawności logicznej oraz w celu uzyskania potwierdzenia trafności rozumowania i wnioskowania.

W etapie poznawczym stosowano analizę doświadczeń mediów w ich funkcjonowaniu w państwie oraz krytykę literatury przedmiotu (materiałów źródłowych). W etapie badań właściwych wykorzystywano obserwację procesów (skutków) związanych z organizacją oraz funkcjonowaniem bezpieczeństwa i porządku publicznego w Polsce, zaś na etapie weryfikacji hipotezy roboczej zastosowano modelowanie, syntezę oraz wnioskowanie w stosunku do funkcjonowania mediów w sytuacjach kryzysowych.

Podczas opisywania procesów zachodzących w funkcjonowaniu mediów w sytuacjach kryzysowych wystąpiła konieczność wnioskowania i definiowania. W trosce o poprawność rozwiązań korzystano z doboru logiki, zwłaszcza w odniesieniu do rozumowania, ale także analizy i syntezy.

Procesowi badawczemu towarzyszyły liczne konsultacje i dyskusje z naukowcami wojskowymi Akademii Obrony Narodowej i Uniwersytetu Warszawskiego oraz pracownikami administracji państwa Ministerstwa Obrony Narodowej i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. W opracowywaniu wniosków z ba-

dań korzystano z przemyśleń, które wynikały z dyskusji prowadzonych w środowisku pracowników mediów – telewizji, radia i prasy.

Prezentowane wyniki badań odniesiono do aktualnych procesów towarzyszących przebudowie funkcjonalnej strony mediów, w ten oto sposób próbowano zweryfikować je i nadać im znamiona wiarygodności, tak istotnej w pracy twórczej, a przede wszystkim - naukowej. Ważną rolę w procesie weryfikacji hipotezy roboczej odgrywały rozmowy i konsultacje na temat dysertacji, w tym metodologiczne, prowadzone z pracownikami nauki AON, które stanowiły znaczące uzupełnienie wymienionych metod badawczych.

Problematyka funkcjonowania mediów w sytuacjach kryzysowych jest rozległa i bardzo złożona, stąd dla jej właściwej prezentacji przyjęto ograniczenia badawcze. Z uwagi na wstępny i rozpoznawczy charakter badań, penetrowany obszar praktyki i teorii znacznie ograniczono, kierując się przyjętym celem badań. Tym samym wysiłek badawczy skoncentrowano przede wszystkim na zbadaniu metodami naukowymi problemu zakreślonego tematem dysertacji i opisaniu funkcjonalnej strony mediów w ramach zarządzania kryzysowego odniesionego do warunków w Polsce, chociaż uwzględniono także wnioski płynące z analizy doświadczeń innych państw w tym względzie.

Przyjęty w dysertacji zakres badań nie pozwolił na szczegółowe rozpatrzenie wszystkich aspektów wynikających z obszaru badań (jak chociażby szczegółowej i wciąż dynamicznie zmieniającej się struktury mediów), gdyż koncentrowano się przede wszystkim na tym, co nowe oraz konieczne do rozpatrzenia i wykonania, aby media nadążały za rosnącym zapotrzebowaniem społeczeństwa na informację w kontekście różnych sytuacji kryzysowych. Również częste zmiany osób decyzyjnych i brak kontynuacji realizowania rozpoczętych planów i projektów odchodzących ekip odpowiedzialnych za zarządzanie kryzysowe, nie pozwalają na przedstawienie bardzo precyzyjnych i konkretnych rozwiązań. Może budzić to pewien niedosyt, dlatego w zakończeniu wskazano na konieczność (kierunki) kontynuowania wysiłków badawczych w tej dziedzinie.

1.6 Analiza literatury przedmiotu

Obszar badań związany z tematem nie jest dokładnie zbadany. Mimo występujących w Polsce, od przynajmniej dziesięciu lat, zdarzeń zaliczanych do sytuacji kryzysowych i rozwijających się bardzo dynamicznie mediów, problem ich funkcjonowania w takich okolicznościach nie jest skodyfikowany oraz w niewielkim stopniu zbadany. Można nawet stwierdzić, że jest pojęciem obcym pod względem praktycznym i merytorycznym, redakcjom prasowym.

Odzwierciedlenie przedmiotu zarządzania kryzysowego w kontekście współpracy z mediami w literaturze także pozostawia wiele do życzenia. Uzyskanie materiałów do zbadania tematów nie było łatwe. Wiele informacji, jak wcześniej zaznaczono pochodzi z rozmów i licznych konsultacji.

Bardzo duży obszar literatury przedmiotu dotyczy aspektów wielowymiarowego bezpieczeństwa. Spośród załączonej bibliografii, kilka publikacji szczególnie pomogło rozwiązać kwestie założeń pracy.

Temat zarządzania kryzysowego zawarto w Zeszycie problemowym 1(45)/2006 pod tytułem „Zarządzanie kryzysowe w sytuacji klęski żywiołowej". O „Nadzwyczajnych zagrożeniach środowiska", definicjach zagrożeń i procesie występowania, monitorowaniu takich zjawisk, zwalczaniu, zapobieganiu i usuwaniu ich skutków napisano w książce Jerzego Ludwiczaka i Stanisława Wilczkowiaka.

Duży zasób materiałów o bezpieczeństwie narodowym, publicznym, bezpieczeństwie państwa, zarządzaniu kryzysowym można znaleźć w pozycji „Obrona narodowa w tworzeniu bezpieczeństwa III RP" pod redakcją Ryszarda Jakubczaka. Ten skierowany do studentów podręcznik w sposób bardzo jasny i wyczerpujący pozwala zapoznać się z tą problematyką. Wyjaśnia bardzo dużo kwestii związanych z obronnością.

Kolejną pozycją literatury pomocną w tworzeniu dysertacji jest książka opisująca i definiująca rodzaje zagrożeń bezpieczeństwa państwa. Autor Stanisław Dworecki w „Zagrożeniach bezpieczeństwa państwa" wymienia poszczególne rodzaje niebezpiecznych sytuacji, przybliża ich genezę, a także umiejscawia te problemy na arenie międzynarodowej i polskiej.

Kluczowe znaczenie dla objętego badaniem obszaru wiedzy ma „Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej" (z 22 lipca 2003 roku), która

zakłada konieczność informowania społeczeństwa m.in. o *możliwych zagrożeniach Polski.*

O informowaniu społeczeństwa o sytuacjach kryzysowych w skali sojuszniczej pisze Zbigniew Piątek, przyjmując, że (...)*informowanie publiczne jest jednym z przedsięwzięć zarządzania kryzysowego w Systemie Reagowania Kryzysowego NATO, (którego członkiem jest Polska), które obejmuje przedsięwzięcia związane z przygotowaniem służb informacyjnych do działań w sytuacji kryzysowej oraz wyznaczaniem i przeszkoleniem personelu do służby w sojuszniczych centrach informacji prasowej, a także uruchamianie procedur akredytacyjnych przedstawicieli prasowych na obszarach operacji SZ NATO.*[4]

Analiza tych dokumentów znajduje się w publikacji Stanisława Kozieja „Podstawowe problemy strategii i systemu obronności na przełomie XX i XXI wieku".

Ze względu na niewiele publikacji dotyczących pozycji i działania mediów w krajach demokratycznych w dysertacji istotną rolę odegrała pozycja Bogusławy Dobek-Ostrowskiej pod tytułem „Media w systemach demokratycznych", gdzie bardzo dokładnie opisano, na czym polega istota demokracji w kontekście mediów, wymieniono funkcje, jakie media spełniają i powinny spełniać w takim systemie.

Niezbędne w opisie przeciwieństwa demokracji, czyli systemów niedemokratycznych było sięgnięcie po prace Konstantego Adama Wojtaszczyka: „Podstawy nauk politycznych" oraz „Kompendium wiedzy o państwie demokratycznym".

Dla porównania polskiego systemu medialnego z zagranicznymi skorzystano z publikacji „Wybrane zagraniczne systemy informacji masowej" Janusza Adamowskiego, Bartłomieja Golki i Ewy Stasiak-Jazukiewicz. Autorzy opisali w niej największe światowe systemy medialne: brytyjski, amerykański, francuski i niemiecki. Książka zawiera dokładne opisy historii powstawania prasy, analizę wydawnictw oraz charakterystykę mediów działających na danym rynku.

Pomocna okazała się praca pod redakcją Piotra Francuza „Psychologiczne aspekty odbioru telewizji" oraz pozycja Elliota Aronsona „ Człowiek – istota społeczna". Obie książki dokładnie prezentują wpływ mediów na dzisiejszy świat i odbiorców, a także zawierają przykłady oddziaływania mediów oraz charakterystycznych zachowań w sytuacjach nadzwyczajnych.

---

[4]Z. Piątek: *Procedury i przedsięwzięcia systemu reagowania kryzysowego*, Wyd. AON, Warszawa 2005, s.40.

W badaniu tematu dysertacji niezbędnym źródłem informacji okazał się Internet. Większość zagadnień o aktualnym stanie rynku medialnego w Polsce, podstawach prawnych działania mediów, stowarzyszeniach etycznych, dziennikarskich znajduje się w Internecie[5]. Jest to znacznie szybsze i bardziej dostępne źródło wiadomości. Dodatkową jego zaletą jest stała aktualizacja.

Dane na temat systemów zarządzania kryzysowego na świecie w znacznej mierze pochodzą z witryn internetowych, np. amerykańskiej Federalnej Agencji Zarządzania Kryzysowego (FEMA)[6]. Poznanie jej działania umożliwiło porównanie amerykańskiego i polskiego systemu zarządzania kryzysowego i współpracy z mediami. Internet zawiera także informacje na temat konferencji medialnych, bardzo pomocna okazała się także sieciowa, światowa encyklopedia „Wikipedia". Wiele definicji i wyjaśnień części zagadnień pochodzi właśnie z tego źródła. W opisie teorii kryzysu pomocne były artykuły internetowe[7].

Dla prezentacji zasad działania w sytuacjach kryzysowych mediów zagranicznych, amerykańskich i brytyjskich konieczne było wejście na strony takich koncernów medialnych jak New York Times Company czy BBC.

Cennym źródłem informacji okazała się prasa branżowa.

Wiadomości o szkoleniu dziennikarzy wyjeżdżających w rejon zagrożenia można było znaleźć w artykułach magazynu Press. Artykuły pomagały w opisaniu sposobu działania mediów w sytuacjach kryzysowych. Analiza działań mediów w sytuacjach kryzysowych znalazła także miejsce w tygodniku Polityka, w artykule autorstwa Adama Szostakiewicza, „Żałoba na żywo".

W prezentacji podstaw prawnych działania mediów niezbędne było zapoznanie się z takimi dokumentami, jak Prawo Prasowe, Karta Etyczna Mediów, zasady pracy dziennikarzy w sytuacjach kryzysowych, a także wewnętrzne dokumenty redakcyjne dotyczące właśnie postępowania redakcji w sytuacjach zagrożeń. Ze względu na brak publikacji związanych z wymienionymi wyżej zasadami konieczne było przeprowadzenie rozmów z przedstawicielami telewizji publicznej, radia publicznego i gazet codziennych. Dobór rozmówców związany był z miejscem (programem), w którym

---

[5] Witryny internetowe stacji telewizyjnych, wydawnictw prasowych, Stowarzyszenia Dziennikarzy RP.

[6] FEMA - Federal Emergency Management Agency.

[7] Przykłady takich materiałów to: A Czupryński, B. Wiśniewski, J. Prońko MSWiA, *Uwarunkowania kryzysów polityczno-militarnych* oraz A.Czupryński AON, *Czynniki zjawiska Kryzysogennego na obszarze kraju,* Artykuły te pochodzą ze strony: www.strazgraniczna.pl/biuletyn/biul31/b31t10.pdf oraz www.strazgraniczna.pl/biuletyn/biul33/b33t8.pdf

pracują, doświadczeniem dziennikarskim w Polsce i za granicą, po to żeby porównać pracę mediów z podobnego punktu odniesienia.

Analiza literatury przedmiotu pozwala stwierdzić, że wciąż jest niewiele opracowań oraz prac naukowych, prezentujących w sposób kompleksowy problem funkcjonowania mediów w sytuacjach kryzysowych, a w tym przede wszystkim ich funkcji w zarządzaniu kryzysowym. Do nielicznych pozycji poruszających temat mediów w okolicznościach kryzysowych można zaliczyć rozprawę doktorską Dariusza Kryszka „Informowanie opinii publicznej a operacje militarne poza granicami kraju", AON, Warszawa 2006. Praca ta traktuje o zasadach przekazu informacji z miejsc objętych działaniami zbrojnymi, a także formie i zawartości przekazów informujących o wojnie w mediach. Autor porusza kwestię cenzury wojennej, współpracy wojska z dziennikarzami pracującymi w rejonach konfliktów zbrojnych. Prezentuje podstawowe mechanizmy selekcji informacji przez odbiorców, czynniki warunkujące zdobywanie, przygotowywanie i selekcję informacji. Informacje te pozwoliły na wzbogacenie wiedzy o zwyczajach panujących na wojnach w kontekście przekazu informacji, sprawie dezinformacji, a także wyłoniły problem konieczności stworzenia grupy korespondentów, przeszkolonych i stale zajmujących się współpracą z wojskiem. Powyżej wymieniona rozprawa tylko w części porusza zagadnienia zawarte w niniejszej dysertacji, gdyż dotyczy stanu wojny, konfliktów zbrojnych, czyli zagrożeń militarnych.

Niniejsza rozprawa nie mogłaby powstać bez analizy aktów normatywnoprawnych w postaci: ustaw, rozporządzeń, strategii, instrukcji, czy umów międzynarodowych i konwencji. Najczęściej przytaczane dokumenty to ustawy o radiofonii i telewizji, o powszechnym obowiązku obrony, o ochronie informacji niejawnych, o Policji, o stanie klęski żywiołowej, Konstytucja RP etc. Jako że żaden z tych dokumentów nie odnosi się wprost do problematyki badań w dysertacji, a jedynie wybrane treści są użyteczne dla procesu badawczego – wyszczególniono je w przypisach – stąd mimo gruntownej ich analizy na potrzeby dysertacji, nie zostaną one tutaj przytoczone, ponieważ informacja o nich została zawarta zarówno w bibliografii, jak i przypisach oraz w tekście, stosownie do potrzeb.

* * *

Układ pracy jest odzwierciedleniem rozwiązywanych problemów. Dysertacja składa się z wprowadzenia, czterech rozdziałów (jeden metodologiczny i trzy merytoryczne), zakończenia, bibliografii i załączników. Każdy z rozdziałów merytorycznych kończy się wnioskami, a w zakończeniu pracy podsumowano wyniki badań – odnosząc się do przyjętej hipotezy roboczej oraz wskazując na kierunki dalszych badań nad problemami podejmowanymi w rozprawie doktorskiej.

II. ORGANIZACJA ORAZ FUNKCJONOWANIE BEZPIECZEŃSTWA I PORZĄDKU PUBLICZNEGO W III RP

W rozdziale tym zostanie wyjaśniona problematyka organizacji oraz funkcjonowania bezpieczeństwa i porządku publicznego w Polsce. W celu zbadania tego tematu należy zdefiniować pojęcie zagrożenia i opisać, jakie są i na czym polegają uwarunkowania bezpieczeństwa narodowego, polska racja stanu, porządek publiczny. Należy wskazać istotę zarządzania kryzysowego oraz jego stronę organizacyjno-funkcjonalną. Rozdział ten przybliży także organy bezpieczeństwa publicznego, które w sytuacjach kryzysowych pełnią nadrzędną rolę. Po wyjaśnieniu powyżej opisanych pojęć pojawi się kwestia organizacji bezpieczeństwa i jego funkcjonowania. W obecnych czasach problem porządku publicznego i zapobiegania występowaniu zagrożeń jest jednym z głównych celów polityki bezpieczeństwa każdego rządu. Dotyczy to w tym samym stopniu polityki wewnętrznej państwa jak i międzynarodowej, ponieważ bezpieczeństwo wewnętrzne i międzynarodowe wzajemnie na siebie wpływają. To z kolei warunkuje byt i prestiż państwa na arenie międzynarodowej. Jest to bardzo jasna reguła, jeśli w państwie jest bezpiecznie i zabiega się o podwyższanie poziomu tego bezpieczeństwa to automatycznie zwiększa się poziom bezpieczeństwa zewnętrznego. Podobnie rzecz się ma z bezpieczeństwem zewnętrznym. Państwo, które nie boi się zagrożeń zewnętrznych, jest przygotowane na ewentualne odparcie niepożądanych działań ze strony potencjalnego agresora - jest dobrze zorganizowane i silne wewnętrznie. Opisana tu zależność dotyczy polityki, gospodarki oraz społeczeństwa.

2.1 Pojęcie zagrożenia i uwarunkowania bezpieczeństwa narodowego w Polsce

Prawo do bezpiecznego życia jest niezbywalnym i pierwotnym prawem każdego człowieka, a zapewnienie mu bezpieczeństwa jest jednym z podstawowych zadań państwa. W przyjętej definicji bezpieczeństwa i porządku publicznego stwierdza się, że jest to stan zapewniający ochronę życia, zdrowia, zasad współżycia społecznego, mienia i stosunków regulowanych normami prawnymi i zwyczajowymi oraz innych

wartości - przed bezprawnymi działaniami.[8] Stan, w jakim znajduje się porządek publiczny i bezpieczeństwo kraju wpływa na rozwój cywilizacyjny człowieka i jego warunków życia.

Zapewnieniem bezpieczeństwa publicznego zajmują się wszystkie instytucje odpowiedzialne za ochronę osób i dóbr - rzeczy materialnych oraz wartości niematerialnych, takich jak wolność, nietykalność itp. Instytucje pełniące funkcje zapewnienia bezpieczeństwa, to: policja, straż graniczna, straż pożarna, żandarmeria wojskowa, straże i inspekcje administracyjne mające uprawnienia kontrolne i egzekucyjne.

Bezpieczeństwo publiczne jest elementem bezpieczeństwa wewnętrznego państwa. Jaką więc rolę odgrywa bezpieczeństwo publiczne w bezpieczeństwie narodowym, jeśli jednostki pragną bezpieczeństwa dla siebie, swoich bliskich i zaspokojenia swoich potrzeb, a kwestią zaistnienia stanu braku zagrożenia dla wszystkich powinno zajmować się państwo poprzez swoje instytucje i regulacje prawne? Możliwe, że bezpieczeństwo publiczne stanowi podstawowy podmiot bezpieczeństwa narodowego. To społeczeństwo tworzy potencjał obronny w sensie dosłownym, tworzy także potencjał technologiczny i gospodarczy. Wyjaśnijmy zatem termin „bezpieczeństwo narodowe". Sprawdźmy, co i kto zagraża we współczesnym świecie stabilizacji państwa oraz interesowi narodowemu? Czym jest racja stanu w Polsce i co warunkuje wewnętrzne i zewnętrzne bezpieczeństwo państwa?

2.1.1 Pojęcie bezpieczeństwa narodowego

Żeby poznać znaczenie pojęcia „bezpieczeństwo narodowe", należy przytoczyć bez mała siedem definicji, a właściwie siedem opisów tego typu bezpieczeństwa[9]. Termin ten dzielimy na: bezpieczeństwo, bezpieczeństwo międzynarodowe, bezpieczeństwo narodowe i bezpieczeństwo państwa. W pojęciach „bezpieczeństwo" oraz „bezpieczeństwo państwa" występują tzw. pojęcia składowe. W pierwszym kwestii bezpieczeństwa dotyczy bezpieczeństwo kooperacyjne, natomiast w drugim oprócz bezpieczeństwa państwa wymienia się także bezpieczeństwo regionalne, wojskowe

[8] R. Jakubczak (red.), *Obrona narodowa w tworzeniu bezpieczeństwa III RP*, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2003, s. 351.
[9] *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Akademia Obrony Narodowej, Wydział Strategiczno-Obronny, Warszawa 2002, s.15.

i zbiorowe. Bezpieczeństwo jest definiowane na wielu płaszczyznach, co obrazuje zał. 2.

Tradycyjne bezpieczeństwo narodowe znaczyło siłę wojskową, rozumiano to następująco - zagrożenie jest agresją, a bezpieczeństwo - obroną militarną. Dzisiaj bezpieczeństwo - to aspekty wojskowe i polityczne, ale także czynniki gospodarcze i technologiczne, ekologiczne, demograficzne, społeczne, humanitarne itp. Do wymienionych należy jeszcze dodać dwa ważne czynniki: tożsamość narodową i pewny udział w rozwoju cywilizacyjnym współczesnego świata.

Według badających temat, bezpieczeństwo narodowe to (...) *stan równowagi między zagrożeniem wywołanym możliwością zaistnienia konfliktu a potencjałem obronnym*"[10]. Kolejne wyjaśnienie stwierdza, że *(...) jest to nie tylko ochrona narodu i terytorium przed fizyczną napaścią lecz również ochroną – za pomocą różnych środków – żywotnych interesów ekonomicznych i politycznych, których utrata zagroziłaby żywotności i podstawowym wartościom państwa.* [11]
Bezpieczeństwo narodowe tłumaczy się także jako *(...)stan świadomości społecznej, w którym istniejący poziom zagrożeń, dzięki posiadanym zdolnościom obronnym, nie budzi obaw, lęku o zachowanie (osiągnięcie) uznanych wartości.*[12]

Inna definicja mówi o stanie społeczeństwa określanym stosunkiem wielkości potencjału obronnego, którym ono dysponuje do skali zagrożeń. [13]
Bezpieczeństwo narodowe istnieje wtedy, gdy naród potrafi chronić swoje wartości wewętrzne przed zagrożeniami zewnętrznymi.

Łącząc te definicje, otrzymujemy następujące wyjaśnienie, na czym polega bezpieczeństwo narodowe: to *(...) stan uzyskany w wyniku odpowiednio zorganizowanej obrony i ochrony przed zagrożeniami zewnętrznymi i wewnętrznymi określany stosunkiem potencjału obronnego do skali zagrożeń* .[14]

Powszechnie pojmowane bezpieczeństwo ma bezpośredni związek z zagrożeniami zewnętrznymi i dotyczy działań polityki zagranicznej kraju, zmierzających do ochrony jego suwerenności.[15] Jednak bezpieczeństwo narodowe powinno obejmo-

---

[10] W. Stankiewicz, *Bezpieczeństwo narodowe a walki niezbrojne*, Studium, Warszawa 1991, s. 73.
[11] M.T. Taylor w pracy zbiorowej pod redakcją W.J.Taylora Jr. pt.: *American National Security: Policy and Process,* Baltimore 1981, s. VII.
[12] C. Rutkowski, *Bezpieczeństwo i obronność: strategie – koncepcje – doktryny*, Warszawa 1995, s. 30.
[13] *Słownik podstawowych terminów dotyczących bezpieczeństwa państwa*, Warszawa 1994, s.6.
[14] *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2002, s.16.
[15] J. Kukułka, R. Zięba, *Polityka zagraniczna państwa.* Warszawa 1992, s. 64-69.

wać aspekty wewnętrzne i zewnętrzne.[16] Podyktowane jest to potrzebami bezpieczeństwa wewnątrz struktury społeczeństwa, jak również funkcjonowaniem środowiska międzynarodowego, w którym występują różnorodne zagrożenia i wyzwania.

Bezpieczeństwo narodu jest tożsame z pojęciem bezpieczeństwa państwa. W najprostszy sposób bezpieczeństwo definiuje się jako stan niezagrożenia, spokoju, pewności[17]. Jego brak doprowadza do niepokoju i poczucia zagrożenia[18]. Zatem nie ulega wątpliwości, że bezpieczeństwo jest naczelną potrzebą człowieka i grup społecznych oraz najważniejszym ich celem.[19] Bezpieczeństwo jest zarazem stanem i ciągłym procesem, działaniem w celu jego stworzenia i utrzymania. Dotyczyć może ono jednak zarówno narodu, jak i państwa. Jeśli przyjąć, że bezpieczeństwo państwa (narodu) jest stanem niezagrożenia, zapewniającym bezpieczną egzystencję i rozwój to zapewnienie bezpieczeństwa dotyczy ochrony, a dokładniej obrony przed istniejącymi lub przewidywanymi zagrożeniami. Bezpieczeństwo państwa (narodu), jako cel jego polityki zagranicznej, przekazuje środowisku międzynarodowemu wewnętrzne potrzeby, interesy i wartości społeczeństwa oraz jego systemu politycznego. Narodowa polityka bezpieczeństwa zakłada, więc dążenie do ochrony państwa i społeczeństwa przed zagrożeniami zewnętrznymi. Dlatego według Borkowitza i Bock'a[20], *(...) bezpieczeństwo narodowe może być zdefiniowane jako zdolność narodu do ochrony jego wewnętrznych wartości przed zagrożeniami zewnętrznymi.* Wielu polskich badaczy stosunków międzynarodowych[21], zajmując się zagadnieniem bezpieczeństwa, definiuje to pojęcie bardzo szeroko, przedmiotowo przypisując mu wartości polityczne, gospodarcze, ideologiczne, społeczne i kulturalno-cywilizacyjne.[22]

---

[16] L. Freedman: The Concept of Security. In: M. Hawkesworth, M. Kogan: *Encyclopedia of Government and Politics.* Vol. 2. London-New York 1992, s. 733.

[17] *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1978, s.147.

[18] R. Zieba, *Pojęcie i istota bezpieczeństwa państwa w stosunkach międzynarodowych, „ Sprawy Międzynarodowe,* 1989, z. 10, s.50.

[19] J. Stańczyk, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Warszawa 1996, s.18.

[20] M. Borkowitz, P.G. Bock (ed.): *American National Security, A Reader in Theory on Policy, The Free Press*. New York 1956, s. X. W jednym z wydań *Encyclopedii Britanica*, napisano, że: „Bezpieczeństwo narodowe oznacza zabezpieczenie narodu przed groźbą podboju przez zewnętrzną potęgę - takie samo zabezpieczenie życiowych praw i interesów kraju w stosunkach międzynarodowych, jakim cieszą się obywatele każdej dobrze zorganizowanej wspólnoty narodowej w jej stosunkach interpersonalnych". Chicago 1956, vol. 20, p. 256.

[21] Zagadnieniami związanymi z bezpieczeństwem narodowym w literaturze zajmują się m.in. A. Czarnocki, R. Zięba, E. Haliżak, J. Kukułka , J. Wałpiuk, K. Malak, J. Stańczyk, T. Pawłowski.

[22] A. D. Rotfeld: *Bezpieczeństwo Polski a bezpieczeństwo Europy*. (W): *Międzynarodowe czynniki bezpieczeństwa Polski.* Warszawa 1986, s. 15-18; Z. Berent: *Pokój międzynarodowy i bezpieczeństwo - próba definicji.* „Sprawy Międzynarodowe" 1988, nr 6, s. 120.

W Koncepcji Strategicznej Sojuszu Północnoatlantyckiego[23] podejście do problemu bezpieczeństwa jest następujące: *(...) Ważnym elementem polityki sojuszu jest szerokie podejście do problematyki bezpieczeństwa, zgodnie z którym czynniki polityczne, gospodarcze, społeczne i środowiskowe odgrywają ogromne znaczenie, uzupełniając jedynie niezmiennie ważny wymiar obrony.* Mimo wspólnotowej polityki sojuszu warto dodać, że jednak najważniejszym celem państw i narodów jest zapewnienie bezpieczeństwa sobie, a dopiero potem innym (zał. 3).

Bezpieczeństwo narodowe tworzy cały naród, który pracuje na nie każdego dnia, dbając o swoje interesy narodowe i chroniąc je przed zagrożeniami niemilitarnymi i militarnymi. Politykę bezpieczeństwa państwa tworzy się opracowując strategię bezpieczeństwa, a także poprzez realizowanie i koordynację bezpieczeństwa narodowego z innymi państwami i instytucjami bezpieczeństwa międzynarodowego.[24] Troskę i walkę o wzrost sił narodowych stawianych jako główny cel społeczeństwa trafnie podsumował Adam Bocheński *(...) walkę o byt i godność toczy nie rycerstwo raz na rok, ale każdy obywatel – każdego dnia.*[25]

2.1.2 Współczesne zagrożenia bezpieczeństwa narodowego

Zagrożenie – brak bezpieczeństwa, przez długi czas rozpatrywany w kategorii zagrożeń jedynie militarnych. Polska borykała się przez wieki z wojnami i problemem zapewnienia sobie bezpieczeństwa, co pokazuje historia bezpieczeństwa narodowego w zał. 5. Współczesny świat, z wieloma katastrofami, wymusił inny sposób definiowania zagrożenia, tym samym powstały nowe obszary bezpieczeństwa narodowego.

Opracowano definicję mówiącą, że bezpieczeństwo narodowe obejmuje, oprócz siły militarnej, zdolności ochrony i ratownictwa ludności, substancji materialnej i środowiska przed zagrożeniami niemilitarnymi także zagrożeniami w postaci katastrof i awarii technicznych, klęsk żywiołowych oraz skażenia środowiska, które są równe skutkom wojny.[26]

---

[23] Koncepcja NATO (23-24.04.1999r.).
[24] R. Jakubczak (red.), *Obrona narodowa w tworzeniu bezpieczeństwa III RP*, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2003, s.62.
[25] A. Bocheński, *Rozmyślania o polityce polskiej*, Warszawa1987, s. 31.
[26] M. Reuner, *National security. The Economic and environmental dimension*, " Wordwatch Institute", 5/1989 r.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA

W innym ujęciu zagrożenie dla bezpieczeństwa stanowi działanie lub ciąg zdarzeń, które drastycznie i w krótkim czasie zagrażają mieszkańcom danego państwa lub niosą zagrożenie ograniczenia możliwości wyborów politycznych przez rząd lub inne instytucje w państwie.[27]

Zagrożenia można podzielić ze względu na przedmiotowość na: militarne, polityczne, gospodarcze, społeczno-kulturowe i ekologiczne. Istnieje również szereg innych typologii zagrożeń ze względu na źródła zagrożeń, rodzaj środowiska, w którym występują, zasięg zagrożenia, skalę, miejsce występowania, skutki oraz charakter stosunków społecznych.[28] Środowisko bezpieczeństwa w Europie i wokół niej wciąż ulega zmianom. Pozytywnie wpływają na nie przemiany związane z postępującą integracją europejską i euroatlantycką oraz współpracą regionalną w Europie. Jednak w ostatnich latach pojawiły się nowe wyzwania i zagrożenia dla pokoju i stabilności międzynarodowej na świecie oraz w Europie, m.in. terroryzm, rozprzestrzenianie broni masowego rażenia i zorganizowana przestępczość transnarodowa, konflikty etniczne, kryzysy ekonomiczne, zachwianie stabilności politycznej, zorganizowana przemoc i łamanie praw człowieka oraz zagrożenia środowiskowe - klimatyczne.

Po zakończeniu „zimnej wojny" zdecydowanie zmalała groźba wybuchu wojny globalnej i niebezpieczeństwo konfliktu ogólnoeuropejskiego. Członkostwo Polski w Sojuszu Północnoatlantyckim zmniejszyło groźbę agresji wobec naszego kraju, przede wszystkim poprzez zwielokrotnienie czynnika odstraszania, gdyż agresor zawsze musi liczyć się z możliwością reakcji całego sojuszu. Zakończenie sporów między państwami zmniejszy ryzyko powstawania konfliktów narodowościowych wewnątrz państw. Siły zbrojne ulegną zmniejszeniu, a co za tym idzie gremia międzynarodowe będą rozwiązywać sprzeczności i konflikty drogą rokowań i uzyskiwania konsensusu.[29]

W Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wymienione są rodzaje zagrożeń. W razie ich zaistnienia, organy władzy publicznej mają prawo i obowiązek podejmowania działań zapewniających bezpieczeństwo państwu.

Konstytucja rozważa i definiuje następujące rodzaje zagrożeń:

---

[27] J. Stańczyk, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Warszawa 1996, s. 24.
[28] Na podstawie: R. Jakubczak (red.), *Obrona narodowa w tworzeniu bezpieczeństwa III RP*, Załącznik 5, *Typologia zagrożeń bezpieczeństwa narodowego*, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2003.
[29] Cz. Mojsiewicz: *Wizja sił zbrojnych Polski w końcu XX i początku XXI wieku.* (W): *Siły Zbrojne Trzeciej Rzeczypospolitej, Myśli i rozważania.* Warszawa 1996, s. 283.

- zbrojna napaść na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (art. 116 ust. 2),
- bezpośrednie, zewnętrzne zagrożenie państwa (art. 136),
- sytuacje szczególnych zagrożeń, jeśli zwykłe środki konstytucyjne są niewystarczające (art. 228 ust. 1),
- zewnętrzne zagrożenie państwa (art. 229).

Przedmiotem odrębnej regulacji konstytucyjnej są działania mające związek państwa z innymi podmiotami prawa międzynarodowego. W przypadkach zagrożenia bezpieczeństwa w skali międzynarodowej ustawodawca przewidział możliwość wspólnej obrony przeciw agresji, gdy zobowiązanie do niej wynika z umów międzynarodowych (art. 116 ust. 2) lub z umowy międzynarodowej (art. 229).

Zagrożenia militarne są najistotniejszym niebezpieczeństwem mającym wpływ na obronność państwa. Obecnie posłużenie się potęgą militarną nie może być bezkarne bez uwzględnienia przez agresora konsekwencji takiego użycia broni, gdyż naraża swój kraj na odwet.[30] Zagrożenia militarne obejmują użycie lub groźbę użycia siły militarnej przez podmioty prawa międzynarodowego, czyli państwa. Do tej kategorii zagrożeń zalicza się obecnie terroryzm. To charakterystyczne zjawisko ostatnich kilkudziesięciu lat. W tym wypadku nie istnieją odległości i granice państw gwarantujące bezpieczeństwo. Apogeum, a zarazem początek ataków terrorystycznych na skalę masową, miało miejsce 11 września 2001 roku podczas ataku na budynki World Trade Center w Nowym Yorku. Od tego momentu świat rozpoczął wojnę z terroryzmem. Polska uczestniczy w działaniach stabilizujących w Iraku, przez co między innymi zwiększyło się zagrożenie atakami terrorystycznymi wobec polskich obywateli i instytucji. Taka sytuacja wytwarza zupełnie nową jakość w stosunkach międzynarodowych oraz generuje szereg problemów wewnętrznych dla państw (np. Stanów Zjednoczonych, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii – dotkniętych ostatnio brutalnymi atakami terrorystycznymi) mogących stać się obiektem oddziaływania terrorystów[31].

Źródła terroryzmu są różnorodne np. konflikty religijne, waśnie etniczne, spory graniczne, niedobór podstawowych środków egzystencji, naruszenia praw człowieka itp. Terroryzm jest działaniem nieregularnym i z wojskowego punktu widzenia dywersyjnym. Analogicznie obrona przed nim wymaga reagowania antydywersyjnego.

---

[30] Cz. Mojsiewicz: *Czynniki wpływające na poczucie bezpieczeństwa i suwerenności państw*; W. Malendowski, Cz. Mojsiewicz (red.), *Międzynarodowe stosunki polityczne*. Poznań 1997, s. 37.

[31] K. Kubiak: *Państwo pod presją. Groźba terroryzmu we współczesnym świecie*. Raport. „Wojsko, Technika, Obronność" 2000, nr 2, s. 4-8.

Wojskowe działania antyterrorystyczne polegają na ochronie ważnych obiektów, ochronie i obronie infrastruktury logistycznej, stanowisk dowodzenia, składów broni, likwidacji skutków aktów terroru i zwalczaniu grup terrorystycznych.

W Polsce jednostką przygotowaną do takich działań jest GROM, czyli Grupa Reagowania Operacyjno-Manewrowego. Dodatkowymi instytucjami upoważnionymi do tego typu działań są: Policja, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Biuro Ochrony Rządu, Państwowa Straż Pożarna, Straż Graniczna oraz Formacje Obrony Cywilnej.

Walka z terroryzmem opiera się na stosownych aktach prawa międzynarodowego. Polska ratyfikowała następujące konwencje: „O zwalczaniu terroryzmu", „O zwalczaniu bezprawnych czynów skierowanych przeciw bezpieczeństwu lotnictwa cywilnego", „W sprawie przeciwdziałania bezprawnym czynom przeciwko bezpieczeństwu żeglugi morskiej" i „O zwalczaniu bezprawnego zawładnięcia statkami powietrznymi".

Kolejna kategoria - to zagrożenia polityczne, które mogą powstać w wyniku zaplanowanych manipulacji lub zaniechanych i spóźnionych działań, prowadząc do obalenia legalnych władz, zaniku praworządności, naruszenia racji stanu, interesów narodowych i zachwiania pozycji państwa w środowisku międzynarodowym.[32] Do takich sytuacji może dojść w wypadku nieprzestrzegania umów międzynarodowych, rozwoju agresywnych ideologii i religii, niepodporządkowania się rezolucjom ONZ, wspierania międzynarodowego terroryzmu, zastraszania państw, sprawowania władzy przy użyciu siły itp.[33]

Zagrożenia ekonomiczne dotyczą problematyki produkcji, wymiany i rozdziału dóbr, racjonalnego nimi dysponowania w celu pomnażania ogólnego dobrobytu w państwie. Ten rodzaj zagrożenia dotyczy - popularnie mówiąc - gospodarki, gdyż dochodzi do jej osłabienia. Niebezpieczeństwa obejmują finanse państwa, proces produkcji, dostęp do surowców i handel surowcami, zwłaszcza energetycznymi.[34]

Następne na liście zagrożenie społeczno-kulturowe nazywane jest także psychospołecznym, cywilizacyjnym lub kulturowym i odnosi się do wszystkiego, co zagraża życiu, zdrowiu społeczeństwa, utracie tożsamości narodowej, etnicznej konkretnych wspólnot i bezpieczeństwa socjalnego oraz publicznego. Tego typu zagro-

---

[32] *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2002 r. s. 167.
[33] R. Jakubczak (red.), *Obrona narodowa w tworzeniu bezpieczeństwa III RP*, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2003 r. s.92.
[34] *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2002 r. s.167.

żenie objawia się naruszeniem praw człowieka i podstawowych wolności, dyskryminacją, ograniczeniem wolności mediów, patologią społeczną typu: przestępczość, terror, struktury mafijne itp. Dodatkowym zagrożeniem społecznym mogą być masowe migracje, kryzysy demograficzne, katastrofy, kataklizmy i inne sytuacje.

Ostatnie z wymienianych powyżej przyczyn zagrożeń społecznych wywołują zagrożenia ekologiczne gdyż do katastrof i kataklizmów może dochodzić w związku ze zjawiskami występującymi w środowisku naturalnym. Zagrożenia ekologiczne odnoszone są do funkcjonowania przyrody oraz warunków życia człowieka w środowisku oraz do rozwoju narodu. Niebezpieczeństwa ekologiczne mogą być wywołane działalnością człowieka. Stąd definicja mówiąca, że jest to rodzaj zagrożenia, które może być niebezpieczne dla istot żywych na skutek zmian w środowisku naturalnym.[35]

Do wystąpienia zagrożeń ekologicznych mogą doprowadzić: niekontrolowana eksploatacja zasobów naturalnych, masowe zanieczyszczanie wody, powietrza, gleby, katastrofy nuklearne i przemysłowe, próby nuklearne i testy broni nowej generacji (geofizyczna, meteorologiczna) i inne działania.

Zagrożenia bezpieczeństwa państwa zostały wymienione i opisane w przyjętej przez Radę Ministrów w dniu 23 maja 2000 roku „Strategii obronności Rzeczypospolitej Polskiej". Polska polityka zagraniczna i bezpieczeństwa nie postrzega żadnego innego państwa jako przeciwnika, ale bierze pod uwagę istniejące, często niezależnie od politycznej woli i intencji innych państw i narodów, potencjalne źródła zagrożeń w swoim bliższym i dalszym otoczeniu strategicznym. Rzeczpospolita Polska, jako członek NATO, może być obiektem zagrożeń skierowanych bezpośrednio przeciwko niej, ale także przeciwko innym państwom sojuszu. [36]

Według Sławomira Kempki[37] *(...) Bardzo ważnym zadaniem dla Polski jest działanie w kierunku, aby państwa dysponujące dużym potencjałem militarnym funkcjonowały w ramach instytucji demokratycznych, zachowały wewnętrzną stabilność polityczną, ekonomiczną i społeczną, przestrzegały międzynarodowych zobowiązań odnośnie kontroli zbrojeń i środków budowy zaufania, ponieważ niestabilność poli-*

---

[35] *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2002 r. s.166.
[36] J. Kaczmarek: *NATO - Polska 2000*. Wrocław 1999, s. 52.
[37] D. Kowalski, M. Kwiatkowski, A. Zduniak (red.), *Edukacja dla bezpieczeństwa*, Lublin Poznań 2004, Rozdział III, *...Do bezpieczeństwa globalnego* S. Kempka, Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych im. gen. T. Kościuszki we Wrocławiu, *Uwarunkowania i zagrożenia bezpieczeństwa państwa w świetle aktualnej sytuacji międzynarodowej*, s. 327.

tyczna lub zapaść gospodarcza i związane z nimi wewnętrzne kryzysy utrudniają przestrzeganie postanowień traktatowych.

2.1.3 Główne uwarunkowania bezpieczeństwa narodowego

W ostatnich latach europejskie środowisko bezpieczeństwa rozwijało się korzystnie z punktu widzenia celów i kierunków strategicznych Polski. Nie zagraża już możliwość wybuchu wojny w Europie, a Polska jako członek NATO i Unii Europejskiej dysponuje gwarancjami bezpieczeństwa i rozwija przyjazne stosunki z krajami sąsiednimi. Obecnie głównym uwarunkowaniem zapewnienia bezpieczeństwa narodowego jest globalizacja zagrożeń terroryzmem. Ten warunek jest już szczególnie brany pod uwagę przez większość państw na świecie. Kolejnym istotnym elementem jest degradacja środowiska naturalnego i rozszerzające się epidemie.

Członkostwo w NATO i UE daje szanse na wsparcie i wzmocnienie wysiłku narodowego w celu zapewnienia bezpieczeństwa narodowego. Uwarunkowaniem bezpieczeństwa narodowego jest także niepewność, brak stabilnych podstaw i organizacji bezpieczeństwa wokół Polski, a także w środowisku międzynarodowym. Polska niestety nadal wykazuje spore opóźnienie w rozwoju społeczno-gospodarczym w porównaniu z krajami Europy Zachodniej. Przyczyną tego stanu rzeczy jest z pewnością spustoszenie w organizacji i funkcjonowaniu instytucji państwa oraz w psychice i moralności społeczeństwa po okresie totalitaryzmu. Uwarunkowaniem bezpieczeństwa narodowego jest także postępująca odbudowa mocarstwowości przez państwa sąsiadujące z Polską. W celu zapewnienia bezpieczeństwa narodowego należy uwzględnić ogromny potencjał młodego społeczeństwa. Niestety problemem jest brak dojrzałego przywództwa, mającego na uwadze misję dla Polski, a nie samo piastowanie stanowisk i rządy na pograniczu prawa.[38]

Racja stanu, stawiająca pierwszeństwo państwa nad interesami międzynarodowymi, zależy od tego, w jaki sposób państwo dba o naród. Dba, czyli zapewnia mu bezpieczeństwo. Bezpieczeństwo publiczne jest gwarantem bezpieczeństwa całego narodu, jeśli państwo poprzez swoje instytucje stojące na straży spokoju, stabilizacji i dobra obywateli prawidłowo wypełnia swoje zadania. Oznacza to zapewnienie bezpieczeństwa wewnętrznego i wyeliminowanie różnego typu zagrożeń, wśród których

[38] A. Targowski, S. Dronicz (red.), *Synteza wizji Polski*, Warszawa 2000, s. 15.

najważniejszymi są obecnie terroryzm i zagrożenie środowiska – ekologiczne. Tego typu niebezpieczeństwa mają ogromny wpływ na poczucie bezpieczeństwa całego narodu. Niemniej zagrożenia dotyczące jednostki, konkretnych osób, występują codziennie w życiu każdego obywatela. Należą do nich brak pracy, bieda, przestępczość, choroby itp.

Zapewnienie bezpieczeństwa publicznego warunkuje także wzmocnienie pozycji państwa poprzez rozwój gospodarczy, polityczny i społeczny tak, by państwo było silne i bezpieczne w środowisku międzynarodowym.

2.1.4 Państwo polskie i jego racja stanu w aspekcie interesu narodowego

Czym jest racja stanu będąca podstawową kategorią państwa i stosunków międzynarodowych? To pierwszeństwo interesów państwa nad innymi normami[39], a także reguła postępowania politycznego, wzgląd na dobro państwa, priorytet interesu państwowego, pierwszeństwo interesu zbiorowego, nad normami moralnymi i prawnymi oraz moralna podstawa realizowania przez państwo konkretnych działań.[40]

Państwo, podstawową formę organizacji życia politycznego i realizacji swoich interesów, tworzy naród. Ten zaś powstaje zazwyczaj ze skoncentrowanej na jakiejś przestrzeni grupy etnicznej i kulturowo-cywilizacyjnej, którą łączy tożsamość narodowa. Tożsamość narodową charakteryzuje wspólna przeszłość dziejowa, wspólny język, kultura, religia, instytucje polityczne, prawne i terytorium zwane ojczyzną.[41]

Priorytetowym motywem i celem działania państwa jest zabezpieczenie interesu narodowego. Osłabienie państwa jednoznacznie prowadzi do osłabienia realizacji tego celu. Dlatego też istotne dla rozwoju narodu[42] jest zachowanie suwerenności państwa.

Istnieją też inne cele państwa: jego byt, potęga, niepodległość, bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne oraz rozwój. Jeszcze inny cel to dobro powszechne rozumiane jako rozwój kultury, moralność, sprawiedliwość społeczną, dobrobyt, rozwój gospodarczy itp. Trzecim celem jest istnienie porządku prawnego, czyli życie

---

[39] E. Osmańczyk, *Encyklopedia spraw międzynarodowych i ONZ*, Warszawa 1975, s. 301.
[40] R. Jakubczak (red.), *Obrona narodu w tworzeniu bezpieczeństwa III RP*, Warszawa 2003, s.56.
[41] J. Kukułka, R. Zięba (red.), *Polityka zagraniczna państwa*, Warszawa 1992, s. 151.
[42] K. Łastawski, *Racja stanu Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2000, s. 13.

w sprawiedliwym państwie i zgodnie z prawem. Na końcu, by wszystkie wymienione cele mogły być dopełnione jest praca oraz opieka nad nią. Żeby je zrealizować w państwie musi istnieć władza, polityka, a wraz z nimi narzędzia, środki do realizacji polityki państwa.[43]

To, w jaki sposób i kto sprawuje władzę w państwie zależy od istniejącego w nim ustroju. W demokracji władze sprawuje naród poprzez wybierane przez siebie organy ustawodawcze, a pośrednio - wykonawcze i sądownicze.

Polska racja stanu polega dziś na umacnianiu odzyskanej suwerenności i niezawisłości, bezpieczeństwa państwa oraz na wspieraniu rozwoju ekonomicznego, gospodarczego i cywilizacyjnego narodu i społeczeństwa. Przynależność do NATO czy Unii Europejskiej nie zwalnia państwa od dalszego umacniania swojej pozycji i budowania prestiżu.

Do 1989 roku Polska wchodziła w skład bezpieczeństwa międzynarodowego opartego na Układzie Warszawskim - przeciwwadze dla NATO. W latach dziewięćdziesiątych wokół granic Polski pojawiły się nowe państwa: zjednoczone Niemcy, Czechy i Słowacja, Ukraina, Białoruś i Litwa oraz Rosja demokratyczna. Transformacja polityczna, militarna i gospodarcza Polski postawiła przed nią wyzwanie w postaci zapewnienia sobie bezpieczeństwa w ramach struktur bezpieczeństwa międzynarodowego (NATO i Unia Europejska). Rozszerzenie Sojuszu Północnoatlantyckiego zwiększyło obszar demokracji i stabilności na kontynencie europejskim. Przestał istnieć podział Wschód – Zachód.

Członkostwo w Sojuszu Północnoatlantyckim zmieniło geopolityczną i geostrategiczną pozycję Polski. Stała się ona częścią sojuszniczego systemu obronnego, gwarantującego bezpieczeństwo i stwarzającego warunki stabilnego rozwoju. Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej (UE)[44] daje możliwość stworzenia warunków dla wszechstronnego rozwoju społecznego i gospodarczego kraju. Obecnie Europie nie grożą już niebezpieczeństwa w postaci wojny na dużą skalę. Istnieją jednak klęski żywiołowe związane ze zmianami klimatycznymi, brutalny terroryzm itp.[45]

---

[43] W. Makowski, *Nauka o państwie*, Warszawa 1939, s. 228.
[44] Polska przystąpiła do Unii Europejskiej 1 maja 2004 roku.
[45] *Polska polityka obronna oraz struktury Sił Zbrojnych RP w warunkach rozszerzenia NATO*. Warszawa, 1997, s. 15.

2.2 Porządek publiczny w Polsce

Celem i zadaniem polityki bezpieczeństwa w Polsce jest tworzenie takich warunków zewnętrznych i wewnętrznych, by w kraju rozwijała się polityka, gospodarka, społeczeństwo, kultura itp. To, jaki kształt osiągnie polityka bezpieczeństwa, jest uwarunkowane w głównej mierze położeniem geopolitycznym, wewnętrznym stanem państwa oraz tym, co rząd w kraju stawia na pierwszym planie. Polityka bezpieczeństwa jest także elementem międzynarodowej polityki państwa.

Polska realizuje politykę bezpieczeństwa zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, z poszanowaniem prawa międzynarodowego, z zasadami karty Narodów Zjednoczonych, dokumentami Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) oraz konwencjami i traktatami, w których Polska jest stroną.[46]

Poprzez zapewnienie bezpieczeństwa kraju rozumie się utrzymanie niepodległości, suwerenności i integralności terytorialnej, tożsamość narodową, utrzymanie demokratycznego porządku konstytucyjnego, ochronę wolności i prawa, rozwój gospodarczy i społeczny oraz współpracę międzynarodową w celu zachowania pokoju na świecie.[47] Zasadą polityki bezpieczeństwa jest także nieumacnianie własnego bezpieczeństwa kosztem bezpieczeństwa innych. Państwo polskie ściśle wiąże swoje bezpieczeństwo z brakiem zagrożenia państw NATO i członków Unii Europejskiej.

Coraz częściej ze względu na zagrożenia niemilitarne dotyczące kryzysu gospodarczego, a także klęsk żywiołowych współczesne bezpieczeństwo narodowe obejmuje oprócz obrony militarnej zdolność do przeciwstawienia się ekspansji gospodarczej i ochronę rynku, utrzymanie wartości kulturalnych, ratownictwo ludności itp.[48]

Jednym z podstawowych celów polityki państwa jest taka współpraca międzynarodowa, by zaspokajała interesy i eliminowała lub przynajmniej neutralizowała

---

[46] *Strategia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej* przyjęta na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 4 stycznia 2000 r., 1.2..*Podstawowe zasady polskiej polityki bezpieczeństwa*, s.4.

[47] Wymienione podstawy polskiej polityki bezpieczeństwa zostały opisane w *Strategii bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej* przyjętej na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 4 stycznia 2000 r., a także *Strategii Obronności Rzeczypospolitej Polskie*j przyjętej na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 23 maja 2000 r.

[48] S. Koziej, *Podstawowe problemy strategii i systemu obronności na przełomie XX i XXI wieku*, Warszawa 2001 r. s. 94.

wszelkie nieporozumienia tak, by nie zmieniły się one w konflikt wewnętrzny lub zewnętrzny.[49]

Stan bezpieczeństwa i porządku publicznego wpływa na rozwój cywilizacyjny człowieka oraz określa kształt warunków, w jakich żyje. Ten stan tworzą organa bezpieczeństwa publicznego oraz System Obronny Państwa. A ogół zasad polityki bezpieczeństwa i porządku publicznego zawierają specjalnie do tego celu przygotowane dokumenty: „Strategia bezpieczeństwa" i "Strategia obronności Rzeczypospolitej Polskiej".

2.2.1 Istota porządku publicznego

Porządek publiczny to taki stan organizacyjny państwa, w którym każdemu obywatelowi można zapewnić bezpieczeństwo w każdym miejscu, bez względu na status społeczny. To również istnienie szeregu regulacji prawnych i zwyczajowych, które są ogólnie przestrzegane, oraz ochrona zasad współżycia społecznego. Taki stan organizacyjny państwa dotyczy wszystkich instytucji, których działanie ukierunkowane jest na ochronę osób i dóbr. Zgodnie z prawem podmiotami porządku publicznego w Polsce są: policja, żandarmeria wojskowa, straż graniczna oraz straże i inspekcje z uprawnieniami kontrolno - egzekucyjnymi.

Na Policji spoczywa realizacja wielu zadań, które sprecyzowane zostały w Ustawie z dnia 6 kwietnia 1990 r. „O Policji"[50] oraz wielu innych aktach prawnych. Najważniejsze zadania Policji[51] to:

- *(...) Ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego, w tym zapewnienie spokoju w miejscach publicznych oraz w środkach publicznego transportu i komunikacji publicznej, w ruchu drogowym i na wodach przeznaczonych do powszechnego korzystania - znajduje ono swoje odzwierciedlenie w wielu innych aktach prawnych takich jak Ustawa Prawo o ruchu drogowym, Ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych, Ustawa Prawo o zgromadzeniach i Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie określania sposobu zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego podczas trwania imprez na drogach.*

---

[49] Z. Sabak, J. Królikowski, *Ocena zagrożeń bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2001 r. s.32.

[50] (Dz.Ust. nr 30 poz. 179 ostatnia zmiana 1998 r. nr 196 poz. 668).

[51] Z. Romanek, *Współpraca Policji ze społeczeństwem na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa publicznego RP*,_Rozprawa doktorska, Warszawa 2002, Rozdział III s. 89.

- *(...) Ochrona życia i zdrowia ludzi oraz mienia przed bezprawnymi zamachami naruszającymi te dobra.*
- *(...) Inicjowanie i organizowanie działań mających na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń oraz zjawiskom kryminogennym i współdziałanie w tym zakresie z organami państwowymi, samorządowymi i organizacjami społecznymi.*
- *(...) Wykrywanie przestępstw i wykroczeń oraz ściganie ich sprawców.*
- *(...) Nadzór nad strażami gminnymi (miejskimi) oraz nad specjalistycznymi uzbrojonymi formacjami ochronnymi w zakresie określonym w odrębnych przepisach.*
- *(...) Kontrola przestrzegania przepisów porządkowych i administracyjnych związanych z działalnością publiczną lub obowiązujących w miejscach publicznych.*
- *(...) Współdziałanie z policjami innych państw oraz ich organizacjami międzynarodowymi na podstawie umów i porozumień międzynarodowych oraz odrębnych przepisów.*

Duże znaczenie dla zachowania porządku publicznego mają straże gminne działające na podstawie „Ustawy o strażach gminnych". Formacja ta dzięki dość szerokiemu zakresowi zadań i uprawnień, gdyż może używać środków bezpośredniego przymusu i broni palnej, nosi miano „policji lokalnej"; przełamała ona wieloletni monopol policji. Powołanie straży gminnych spowodowało większą decyzyjność samorządów w kwestii zapewnienia porządku publicznego społecznościom lokalnym.

Na straży porządku publicznego i bezpieczeństwa kraju stoi także Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, która zgodnie z Ustawą z dnia 24.03.2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu została powołana w celu ochrony bezpieczeństwa wewnętrznego i porządku konstytucyjnego.

Według zadań, jakie wymienione wyżej służby mają do wykonania, by utrzymać porządek publiczny, wynika, że bezpieczeństwo i ład publiczny osiągnie się dzięki przestrzeganiu ustanowionych zasad prawnych i pilnowaniu, by były respektowane i wykonywane.

2.2.2 Bezpieczeństwo i porządek publiczny w *„Strategii bezpieczeństwa narodowego III RP"*

Strategia bezpieczeństwa narodowego III RP to dokładnie tytułując „Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej" zaakceptowana przez Radę Ministrów 22 lipca 2003 roku i zatwierdzona przez Prezydenta RP 8 września 2003 roku. Dokument ten zastępuje wcześniejszy akt „Politykę bezpieczeństwa i strategię obronną Rzeczypospolitej Polskiej" z 2000 roku.

Strategia bezpieczeństwa dotyczy podstawowych zasad polskiej polityki bezpieczeństwa i strategii obronności. Według tego dokumentu: *(...) Podstawowe cele polityki bezpieczeństwa naszego państwa są niezmiennie związane z ochroną suwerenności i niezawisłości Rzeczypospolitej, utrzymaniem nienaruszalności granic i integralności terytorialnej kraju. Polityka państwa służy zapewnieniu bezpieczeństwa obywateli Polski, praw człowieka i podstawowych wolności oraz demokratycznego porządku w kraju, stworzeniu niezakłóconych warunków do cywilizacyjnego i gospodarczego rozwoju Polski oraz wzrostu dobrobytu jej obywateli, ochronie dziedzictwa narodowego i tożsamości narodowej, realizacji zobowiązań sojuszniczych, a także obronie i promowaniu interesów państwa polskiego."*

Bezpieczeństwo Polski w coraz większym stopniu zależy od skutków procesów globalizacji. Najpoważniejsze niebezpieczeństwo wśród nowych zagrożeń dla systemu międzynarodowego i bezpieczeństwa poszczególnych państw, w tym Polski, stwarza zorganizowany terroryzm międzynarodowy.

Zapewnianie bezpieczeństwa państwa w nowych warunkach międzynarodowych wymaga zwiększonej aktywności w sferze polityki zagranicznej, czyli między innymi dbanie o sprawność mechanizmów sojuszniczych, skuteczność instytucji międzynarodowych i prawa międzynarodowego. Nasz kraj pragnie odgrywać znacząca rolę w kształtowaniu i realizacji strategii polityczno-obronnej Sojuszu Północnoatlantyckiego wykorzystując swoją rolę i pozycję w Europie Środkowo-Wschodniej. Warto dodać, że Polska konsekwentnie wspiera proces rozszerzania NATO. Integracja Polski z sojuszem jest procesem długofalowym, wieloaspektowym i nadal trwa. Kluczowe znaczenie dla integracji z NATO ma konsekwentne działanie w kwestiach podejmowania odpowiednich działań na szczeblu władzy ustawodawczej i wykonawczej, które umacniają zdolności obronne państwa, w tym w sferze ekonomiczno-finansowej i prawnej. Istotnym elementem integracji jest dal-

szy rozwój stosunków i działań w zakresie bezpieczeństwa w związku z akcesją Polski do Unii Europejskiej.

Równie ważne jest intensywne działanie w zakresie wzmocnienia struktur demokratycznych, rozwoju środków budowy zaufania i bezpieczeństwa. Polska aktywnie wspiera inicjatywy Organizacji Narodów Zjednoczonych szczególnie w kwestii uczestnictwa w operacjach pokojowych, które stanowią jeden z podstawowych elementów działań Narodów Zjednoczonych. Dodatkowo zaangażowana jest w działania OBWE (Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie) związane z zapobieganiem konfliktom, opanowywaniem kryzysów, rozwojem środków bezpieczeństwa, budową instytucji demokratycznych i rozwojem społeczeństw. Polska aktywnie uczestniczy w działaniach kontroli zbrojeń i budowy zaufania na kontynencie europejskim.

Polska rozwija współpracę w dziedzinie bezpieczeństwa ze wszystkim państwami, które interesują się bezpieczeństwem i stabilizacją na kontynencie. Dotyczy to kooperacji regionalnej i subregionalnej, rozwoju stosunków dobrosąsiedzkich z państwami Unii Europejskiej, polepszania stosunków euroatlanyckich, czyli obecnością USA w Europie, a także utrzymywania stosunków z państwami pozaeuropejskimi, szczególnie w ramach udziału w operacjach pokojowych ONZ.

W sferze bezpieczeństwa wewnętrznego państwa niezmiernie istotnym elementem realizacji celów „Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP" jest działalność służb specjalnych, które pozyskują i oceniają informacje na temat rozwoju stosunków międzynarodowych - tak przecież istotnych dla bezpieczeństwa Polski. Służby specjalne zajmują się działalnością kontrwywiadowczą, wspierają policję i inne służby państwowe w zwalczaniu zagrożeń, a także związane są z ochroną informacji niejawnych, które reguluje ustawa [52].

Organami realizacji porządku publicznego w działaniach narodowych są niewątpliwie Policja i Straż Graniczna. Policja jest umundurowaną i uzbrojoną formacją służącą społeczeństwu, dbającą o bezpieczeństwo i ochronę ludzi oraz utrzymanie porządku publicznego i bezpieczeństwa. Policja współdziała z organami państwowymi, samorządowymi organizacjami społecznymi RP i innymi policjami w zapobieganiu przestępstwom transgranicznym. Jak czytamy w „Strategii...": *(...) Policja*

---

[52] Ustawa z dnia 22 stycznia 1999 r. *O ochronie informacji niejawnych*, Dz.U. z 1999 r. Nr 11, poz. 95, z 2000 r.

polska będzie uczestniczyć w międzynarodowych instytucjach współpracy policyjnej, zwłaszcza w Interpolu i Europolu, a także będzie rozwijać zdolności pod kątem udziału w międzynarodowych operacjach o charakterze policyjnym na obszarach kryzysowych. Drugim organem porządku publicznego, stojącym na straży bezpieczeństwa państwa jest Straż Graniczna – formacja umundurowana, której zadaniem jest ochrona i kontrola polskich granic. Służba ta współpracuje z innymi jednostkami i urzędami w państwie szczególnie w eliminowaniu wymienianych powyżej przestępstw transgranicznych.

Nowa strategia zakłada także zwalczanie zagrożeń dla rządowych systemów i sieci teleinformatycznych, czyli eliminowanie przestępczości komputerowej wymierzonej w rządową i samorządową infrastrukturę telekomunikacyjną.

Istotną decyzją dla bezpieczeństwa i porządku publicznego jest kwestia powołania systemu cywilnego reagowania kryzysowego z wykorzystywaniem zespołów reagowania kryzysowego funkcjonujących na wszystkich szczeblach administracji rządowej i władz samorządowych. W powyższym temacie zakłada się stworzenie krajowego systemu ratowniczego, który obejmie wszystkie podmioty niezbędne do przeprowadzania akcji ratowniczych. Planuje się powstanie długofalowego programu pt. "Bezpieczeństwo cywilne 2004-2007".
Wszystkie założenia strategii bezpieczeństwa mają na celu zwiększenie bezpieczeństwa Polski na arenie międzynarodowej i wewnątrzpaństwowej.

2.2.3 Miejsce bezpieczeństwa publicznego w systemie obronnym państwa

Zapewnienie bezpieczeństwa społeczeństwu i zagwarantowanie suwerenności państwa jest podstawową funkcją Systemu Obronnego Państwa. Funkcja ta wiąże się z bezpieczeństwem państwa, jej elementem jest gotowość obronna.

Gotowość obronna państwa określa poziom przygotowania państwa do zachowania bezpieczeństwa narodowego w czasie pokoju i kryzysu.[53]

Na politykę bezpieczeństwa Polski wpływa rozwój sytuacji polityczno - militarnej, gospodarczo - ekonomicznej oraz społecznej w Europie i na świecie.

---

[53] J. Wojnarowicz, *Gotowość obronna państwa w systemie bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2000, s.8.

Sytuacje te dotyczą stanu systemu bezpieczeństwa międzynarodowego i stosunków w regionie wraz z relacjami pomiędzy Polską i państwami sąsiednimi, a także efektywności europejskiej tożsamości obronnej[54]. Zatem współczesna treść bezpieczeństwa państwa obejmuje zarówno kwestie polityczne, militarne, gospodarcze, ekologiczne, społeczne, jak i etniczne.

Wystąpienie problemu w jednej bądź kilku z nich prowadzi do kryzysu w państwie i zmusza wszystkie jednostki do przeciwdziałania w celu zlikwidowania go bądź niedopuszczenia do rozszerzenia konfliktu.
Bezpieczeństwo publiczne obejmuje swym wachlarzem węższy zakres – ludność, obywateli państwa. Bezpieczeństwo państwa rozumiemy jako stan uzyskany w wyniku zorganizowanej ochrony i obrony przed możliwymi zagrożeniami, wyrażony stosunkiem potencjału obronnego do skali zagrożeń[55].

W innym ujęciu jest to rzeczywisty stan stabilności wewnętrznej i suwerenności państwa, który odzwierciedla brak lub występowanie jakichkolwiek zagrożeń w zaspokajaniu podstawowych potrzeb egzystencjalnych i behawioralnych społeczeństwa oraz traktowania państwa jako suwerennego podmiotu w stosunkach międzynarodowych[56].

Bezpieczeństwo państwa to nie tylko przedsięwzięcia związane z ochroną ustroju państwa, określonego w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, ale także sprawy związane z bezpieczeństwem publicznym, jak ochrona życia, zdrowia i mienia obywateli oraz majątku ogólnonarodowego przed bezprawnymi zamachami.

Porządek publiczny określa się jako (...) *ogólny ład społeczny charakteryzujący się poszanowaniem nakazów i zakazów oraz norm współżycia społecznego.* [57]

W państwie demokratycznym ocenę stanu bezpieczeństwa wewnętrznego należałoby powierzyć obywatelom, a weryfikacji powinny dokonywać organy władzy ustawodawczej, wykonawczej, sądowniczej, samorządowej, gdyż tylko wielopodmiotowa ocena odzwierciedla rzeczywistość. Najczęściej oceny stanu bezpieczeństwa wewnętrznego RP dokonuje się na podstawie statystyk sądowych, policyjnych, opinii polityków, przedstawicieli administracji rządowej i dziennikarzy.

---

[54] Z. Sabak, J. Królikowski, *Ocena zagrożeń bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2001, s.10.
[55] *Słownik podstawowych terminów dotyczących bezpieczeństwa państwa*, Warszawa 1994, s.6.
[56] S. Dworecki, *Zagrożenia bezpieczeństwa państwa*, Warszawa 1994, s.16.
[57] MSWiA, *Raport o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w Polsce*, Warszawa, kwiecień 2000 r.

Wystąpienie niemilitarnych zagrożeń politycznych i społeczno-ekonomicznych osłabia strukturę państwa i zwiększa jego podatność na presję zewnętrzną. Związane jest to z przemianą ustrojową w Polsce, która doprowadziła do zwiększenia przestępczości, występowania patologicznych zjawisk społecznych oraz postępującej degradacji środowiska naturalnego. Receptą na ograniczenie tych negatywnych skutków jest reforma administracji, wzmocnienie struktury kierowania państwem i zwiększenie funkcjonalności organów wymuszających stosowanie i przestrzeganie prawa. Reforma taka została przeprowadzona mimo to, choć statystyki zjawisk negatywnych zmniejszają się rokrocznie, przestępczość i zagrożenie bezpieczeństwa obywateli są nadal wysokie. Codziennie media przekazują informacje o wypadkach, napadach, łamaniu prawa, katastrofach ekologicznych.

Klęski żywiołowe, a także katastrofy wywołane działalnością człowieka, mogą stanowić poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. Zagrożeniem bezpieczeństwa państwa jest także powstawanie transnarodowych organizacji i powiązań przestępczych oraz terroryzm.

System obronności powinien uwzględniać tego typu niebezpieczeństwa, a wymaga to zwiększenia efektywności służb reagowania kryzysowego i ochrony ludności. Coraz większą rolę zaczynają odgrywać sprawność i bezpieczeństwo systemów przekazywania i przetwarzania informacji. Globalizacja w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego przejawia się między innymi rosnącą współzależnością technologii informacyjnej i środków masowego przekazu.

W celu określenia miejsca bezpieczeństwa publicznego w systemie obronnym państwa należy scharakteryzować jego strukturę. Zdefiniujmy pojęcie – system obronny państwa.

Według definicji system obrony państwa zwany w skrócie SOP – to skoordynowany wewnętrznie zbiór elementów organizacyjnych, ludzkich i materiałowych wzajemnie powiązanych i działających na rzecz obrony państwa. [58]

System obronny państwa służy zapewnieniu możliwości aktywnego uczestnictwa w bieżących, międzynarodowych działaniach prewencyjno-stabilizacyjnych poprzez wykorzystanie wszystkich sił i środków przeznaczonych do realizacji zadań obronnych.

---

[58] *Biuletyn informacyjny nr 1/159*, Sztab Generalny 1994, s. 7.

System obronny Rzeczypospolitej Polskiej stanowią elementy potencjału obronnego własnego i ewentualnie sojuszniczego połączone celem politycznym, zapewniającym historycznie uwarunkowaną suwerenność i niepodległość narodu polskiego, jego prawa do integralności terytorialnej i nienaruszalności granic państwa[59].

Kondensując obie definicje można stwierdzić, że SOP jest zbiorem wzajemnie powiązanych elementów działających na rzecz zachowania bezpieczeństwa państwa. W jego skład, wchodzą ludzie, organizacje i urządzenia. Wymienione trzy elementy to podsystemy: kierowania, militarny i pozamilitarny. Strukturę SOP obrazuje zał. 6. Omówienie działań i kompetencji tych trzech podsystemów pozwoli przedstawić prawne uwarunkowania systemu obronnego państwa. Informacje te będą oparte na „Strategii Obronności Rzeczypospolitej Polskiej", przyjętej na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 23 maja 2000 roku," Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej" przyjętej w 1997 roku i „Ustawy o powszechnym obowiązku Obrony Rzeczypospolitej Polskiej".

Podsystem kierowania obronnością stanowią organy kierowania na wszystkich szczeblach struktury państwowej – centralnym i terenowym, w tym organy dowodzenia sił zbrojnych. Organy kierowania odpowiadają za realizację zadań obronnych, powiązane są informacyjnie z aparatem wykonawczym (administracyjnym, sztabowym, organizacyjnym) w zależności od infrastruktury. System kierowania obrazuje zał. 7.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Rada Ministrów sprawują władzę wykonawczą – są naczelnymi organami kierowania obronnością i wykonują zadania na podstawie „Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej" i innych ustaw.

Zgodnie z konstytucją, prezydent stoi na straży suwerenności i bezpieczeństwa państwa oraz nienaruszalności i niepodzielności jego terytorium. Jest on też najwyższym zwierzchnikiem Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Organem doradczym Prezydenta jest Rada Bezpieczeństwa Narodowego.

Rada Ministrów prowadzi politykę wewnętrzną i zagraniczną Rzeczypospolitej Polskiej i sprawuje ogólne kierownictwo w dziedzinie obronności.

Organem opiniodawczo - doradczym Rady Ministrów w zakresie polityki bezpieczeństwa państwa jest Komitet Spraw Obronnych Rady Ministrów.

---

[59] K Nożko, *Sztuka tworzenia przewagi w systemie obronnym RP*, Bellona Warszawa 1994, s.16.

Szczególną rolę w podsystemie kierowania obronnością pełni minister obrony narodowej, który kieruje resortem obrony narodowej i całokształtem działalności Sił Zbrojnych RP, przygotowuje projekty założeń obronnych państwa oraz sprawuje ogólne kierownictwo w sprawach wykonywania powszechnego obowiązku obrony. Minister kieruje i sprawuje nadzór nad realizacją zadań obronnych przez organy administracji publicznej, samorządy, instytucje, podmioty gospodarcze i inne jednostki organizacyjne.

Podsystem kierowania obronnością spełnia określone zadania w różnych sytuacjach politycznych państwa. W czasie pokoju siłami zbrojnymi kieruje minister obrony narodowej przy pomocy podległego mu ministerstwa. Organem planowania strategicznego sił zbrojnych jest Sztab Generalny WP, a dowództwa poszczególnych rodzajów Sił Zbrojnych współpracują z dowództwami sojuszniczymi. W przypadku zaistnienia sytuacji kryzysowej o charakterze polityczno-militarnym stwarzającej pośrednie zagrożenie dla społeczeństwa i bezpieczeństwa Polski, nie będą wprowadzane nadzwyczajne zmiany w zasadach kierowania obronnością, a jedynie zostaną uruchomione dodatkowe środki i procedury koordynujące reakcję poszczególnych podmiotów w przypadku wystąpienia kryzysu.

Kierowanie siłami zbrojnymi podczas kryzysu odbywa się według zasad, jakie stosowane są w czasie pokoju. Wojskami wydzielonymi do międzynarodowych zadań w ramach reagowania kryzysowego dowodzą operacyjnie dowódcy takich zgrupowań.

W warunkach wojennych, jeśli Sejm nie może się zebrać na posiedzenie, funkcję organu ustawodawczego sprawuje prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. Na wniosek Rady Ministrów wydaje on rozporządzenia z mocą ustawy, w tym zwłaszcza dotyczące prowadzenia działań wojennych. Prezes Rady Ministrów zapewnia realizację polityki w zakresie obrony państwa i określa sposoby jej wykonania.

O stanie wojny i o zawarciu pokoju decyduje Sejm. Decyzję o stanie wojny może podjąć tylko w przypadku zbrojnej napaści na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej albo gdy z umów międzynarodowych wynika zobowiązanie do wspólnej obrony przeciwko agresji. W przypadku, gdy Sejm nie może się zebrać, o wojnie decyduje prezydent.

Na czas wojny uruchamia się Centralne Stanowisko Kierowania Obroną Państwa, w skład którego wchodzą prezydent, prezes Rady Ministrów i wyznaczeni przez niego członkowie Rady Ministrów. Natomiast siłami zbrojnymi dowodzi ich

naczelny dowódca, mianowany przez prezydenta RP na wniosek prezesa Rady Ministrów. Naczelny dowódca sił zbrojnych dowodzi w pełni armią pozostającą w narodowym podporządkowaniu. Natomiast całością wojsk wydzielonych do Sił Zbrojnych NATO dowodzą operacyjnie wielonarodowe dowództwa sojusznicze, na których decyzje władze polskie mogą wpływać poprzez polityczno-wojskowe organy kierowania NATO.

Na szczeblu administracyjnym centralnym organem w sprawach obrony cywilnej jest szef Obrony Cywilnej Kraju, powoływany przez prezesa Rady Ministrów na wniosek ministra spraw wewnętrznych.

Zadaniami szefa Obrony Cywilnej kraju są:

- przygotowywanie projektów założeń, zasad działania i realizacji zadań obrony cywilnej;
- kontrolowanie realizacji zadań obrony cywilnej przez organy administracji rządowej
  i organy samorządu terytorialnego;
- sprawowanie nadzoru nad odbywaniem zasadniczej służby w obronie cywilnej.

Terenowymi organami obrony cywilnej są wojewodowie, starostowie, wójtowie lub burmistrzowie (prezydenci miast).

Podsystem militarny stanowią Siły Zbrojne Rzeczpospolitej Polskiej, które służą ochronie niepodległości RP i niepodzielności jej terytorium oraz zapewnieniu bezpieczeństwa i nienaruszalności jej granic. Podstawy prawne działania i zadań sił zbrojnych opisuje „Strategia Obronności Rzeczypospolitej Polskiej".

W narodowym systemie obronności i w systemie sojuszniczym siły zbrojne mają wykonywać trzy rodzaje zadań strategicznych:

- zadania obronne w razie wojny (działania te polegają na odparciu bezpośredniej agresji na terytorium Polski lub udziale w odparciu agresji na inne państwo sojusznicze);
- zadania reagowania kryzysowego (m.in. w ramach misji organizacji międzynarodowych);
- zadania stabilizacyjne i prewencyjne w czasie pokoju;
- dodatkowym zadaniem sił zbrojnych jest gotowość do reakcji w zagrożeniach pozamilitarnych.

Według Konstytucji RP siły zbrojne zachowują neutralność w sprawach politycznych oraz podlegają cywilnej i demokratycznej kontroli. Ich potencjał w czasie pokoju będzie utrzymywany w stopniu umożliwiającym skuteczne reagowanie na zmiany w sytuacji militarnej w otoczeniu Polski.

W Siłach Zbrojnych RP można wyróżnić dwa rodzaje wojsk:

- *wojska operacyjne* przeznaczone do działania w strukturach wielonarodowych, w tym także poza granicami kraju;
- *wojska obrony terytorialnej* przeznaczone do działania na obszarze kraju złożone z żołnierzy poborowych.[60].

Wojska możemy podzielić również ze względu na przeznaczenie i miejsce działania na wojska lądowe, wojska lotnicze i obrony powietrznej, marynarkę wojenną.

W strukturach sił zbrojnych występują również jednostki specjalne, złożone z samodzielnych oddziałów i pododdziałów, w których służbę pełnią wyselekcjonowani, specjalnie wyszkoleni i wyposażeni żołnierze. Wykonują oni zadania o znaczeniu strategicznym lub operacyjnym w okresie pokoju, kryzysu i wojny.

W czasie pokoju siły zbrojne utrzymują odpowiedni system mobilizacyjny, który zarządza zasobami osobowymi, materiałowymi i transportowymi oraz szkolą rezerwy.

Najważniejszymi działaniami systemu mobilizacyjnego są:

- modyfikacja podsystemu planowania mobilizacyjnego, czyli dostosowanie go do nowych rozwiązań prawnych i ekonomicznych obowiązujących w państwie;
- wdrażanie nowych programów szkolenia żołnierzy rezerwy;
- wzmocnienie struktur wojennych terenowych organów administracji wojskowej;
- zmiana systemu uzupełniania strat ponoszonych w czasie wojny, dostarczania broni i żołnierzy rezerwy;

---

[60] Ustawa z dnia 21 listopada 1967 roku. *O powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej* (jednolity tekst); Dział I, Przepisy ogólne., Art., 4. 1. Ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP; mówi, że (...) *Powszechnemu obowiązkowi obrony podlegają wszyscy obywatele polscy zdolni ze względu na wiek i stan zdrowia do wykonywania tego obowiązku(...)* 2. *W ramach powszechnego obowiązku obrony obywatele polscy są obowiązani do pełnienia służby wojskowej, służby w obronie cywilnej, odbywania przysposobienia obronnego, uczestniczenia w samoobronie ludności, pełnienia służby w jednostkach zmilitaryzowanych, odbywania służby zastępczej oraz do wykonywania świadczeń na rzecz obrony – na zasadach i w zakresie określonym w ustawie".*

- bardzo ważnym elementem sił zbrojnych jest logistyka, której zadaniem jest zabezpieczenie procesu szkolenia, gromadzenie i utrzymywanie zapasów środków bojowych i materiałowych, a także zapewnienie obsługi technicznej, medycznej i transportu wraz z niezbędnymi dla ich działania środkami, a także zapewnienie odpowiednich warunków socjalno - bytowych wojsk;
- logistyka włącza się do współpracy i działania w ramach wielonarodowych sojuszniczych struktur logistycznych.

Według Artykułu 116. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasady użycia sił zbrojnych poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej określa ratyfikowana umowa międzynarodowa lub ustawa. Zasady pobytu obcych wojsk na terytorium RP i zasady przemieszczania się ich przez nasze terytorium określają ratyfikowane umowy międzynarodowe lub ustawy.[61]

W podsystemie pozamilitarnym, (obrazuje go zał. 8) można wyróżnić takie trzy grupy, jak: ogniwa informacyjne, ogniwa obronne i ogniwa gospodarcze.
Do ich podstawowych funkcji należą:

- ochrona ludności i struktur państwa w warunkach zagrożenia bezpieczeństwa państwa kryzysu lub wojny;
- zapewnienie podstaw egzystencji ludności w postaci wsparcia duchowego, materialnego i dostępu do informacji,
- zasilanie Sił Zbrojnych RP materialnie i zasobami ludzkimi dzięki aktywnemu współdziałaniu cywilnych formacji pozamilitarnych, wsparciu wojsk własnych i sojuszniczych, prowadzących operacje na terytorium Polski.

Wymienione ogniwa: informacyjne, obronne i gospodarcze organizacyjnie funkcjonują w ramach resortowych i terytorialnych systemów obronności. Każde z nich spełnia określone zadania.

Ogniwa informacyjne, czyli media informatyczne i telekomunikacyjne, a także mass media, jak prasa radio, telewizja czy agencje informacyjne służą ochronie i propagowaniu polskich interesów na arenie międzynarodowej, podtrzymywaniu morale społeczeństwa w warunkach wojennych i wszelkich sytuacjach kryzysowych.

Jako „czwarta władza" media silnie oddziałują na społeczeństwo i przeciwnika politycznego.

---

[61] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej* z dnia 22 marca 1997 roku; Rozdział IV, *Sejm i Senat*; Podrozdział *Organizacja i działanie*; art.116.

Ogniwa obronne, do których należy zapewnienie warunków bezpiecznego funkcjonowania struktur państwa, mają za zadanie ochronę ludności i majątku narodowego przed skutkami pozazbrojnych i zbrojnych oddziaływań w czasie kryzysu oraz wojny. Wymienione zadania to: ochrona granic, ochrona ważnych osób, obiektów oraz stanie na straży porządku publicznego oraz respektowania nadzwyczajnych rygorów prawa w warunkach wojennych.

W Polsce za sprawą wydzielonych do tych zadań struktur administracji publicznej i formacji pozamilitarnych budowany jest odpowiedni system ochrony ludności i system reagowania cywilnego w przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowych.

Ogniwa gospodarcze mają zapewnić materialne podstawy zadań obronnych i tworzyć warunki dla przetrwania ludności w sytuacji kryzysu i wojny.

Ogniwa gospodarcze można podzielić na państwowe i prywatne, które w dziedzinie obronności tworzą i utrzymują rezerwy państwowe na potrzeby obronne, a także biorą udział w realizacji polityki przestrzennego zagospodarowania kraju, utrzymywaniu infrastruktury obronnej, a także prowadzeniu prac badawczo-rozwojowych na rzecz obrony państwa.

Jednym z głównych założeń ogniw gospodarczych jest uczestnictwo w wykonywaniu zadań na rzecz wsparcia sił sojuszniczych, prowadzących operacje na terytorium Polski oraz realizacja inwestycji obronnych w kraju i w innych państwach członkowskich NATO.

Z analizy części podsystemu pozamilitarnego wypływa wniosek, że powinien istnieć jeszcze jeden element, zważywszy na jego znaczącą rolę i siłę działania. Chodzi tu o ogniwa społeczno-polityczne[62] tworzone przez organizacje, stowarzyszenia i różne grupy społeczne, które wraz z mediami wspierają działania związane z obronnością państwa.

Trzy bardzo ważne podsystemy obronności państwa – kierowania, militarny i pozamilitarny muszą wzajemnie współgrać w celu realizacji zadań prewencyjno-stabilizacyjnych.

Obecnie dla Polski, jako członka NATO od 1999 roku, istotnym przedsięwzięciem jest dostosowanie naszych norm prawnych do systemu prawnego NATO. Ta sytuacja zdecydowanie wymaga doskonalenia systemu obronności przez trzy ogniwa

[62] M. Drost, *Siły niemilitarne w obronie* RP, AON, Warszawa 1998, s. 26-27.

SOP. Dlatego też najważniejsze zadania - to rozwój i utrzymywanie niezbędnej wiedzy i umiejętności obronnych kadry kierowniczej, administracyjnej, dowódczej i sztabowej. Niezbędne jest także wprowadzanie rozwiązań systemowych zapewniających skuteczną współpracę z wojskami sojuszniczymi oraz współpracę cywilno-wojskową.

W siłach zbrojnych priorytetowym zadaniem jest usprawnienie armii zarówno pod względem technicznym, jak i ewentualnych działań, gdyż ma to związek z wyszkoleniem i skutecznością wojsk. Usprawnienie armii polega na dostarczaniu sprzętu, szkoleniu operacyjnym wojsk, usprawnianiu systemu dowodzenia, kierowania, a także funkcjonalności systemów informacyjnych.

Ogniwo pozamilitarne powinno skupiać uwagę na współdziałaniu cywilno-obronnym poprzez rozwój programów szkolenia obronnego wśród młodzieży i całego społeczeństwa.

Istotne jest dostosowanie przemysłu obronnego do funkcjonowania w nowych warunkach, a także maksymalne wykorzystanie potencjału ochronnego, gospodarczego i informacyjnego do realizacji zadań obronnych w czasie zagrożenia bezpieczeństwa państwa. Jednak aby to wszystko można było realizować, najważniejsze jest pozyskanie i zagospodarowanie zasobów finansowych w ramach „Programu inwestycyjnego NATO", a za realizację wszystkich zadań odpowiadają wszystkie organy administracji państwowej oraz dowództwa i sztaby wojskowe.

Można więc zauważyć, że miejsce bezpieczeństwa publicznego w Systemie Obronnym Państwa jest obecne poprzez szeroki zakres działań ogniw w podsystemie pozamilitarnym, ale także dzięki sprawnemu funkcjonowaniu sił zbrojnych.

Efektywność wszelkich działań na rzecz braku zagrożeń państwa i jego obywateli zależy w dużej mierze od sprawności kierowania podmiotami. To znaczy, że prezydent, rząd, parlament, administracja wyższego i niższego szczebla muszą ze sobą sprawnie współpracować i podejmować konkretne działania, aby SOP mógł prawidłowo funkcjonować.

2.2.4 Organy bezpieczeństwa publicznego

Omawiając temat organów bezpieczeństwa publicznego nie sposób nie wymienić podmiotów realizacji porządku publicznego, które bezpośrednio czuwają nad społeczeństwem i są pierwszymi, które powinny zapewniać ludności poczucie braku

zagrożenia. Mowa tu o takich służbach, jak: Policja, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego[63], Straż Gminna (miejska), Straż Graniczna, Żandarmeria Wojskowa, Straż Ochrony Kolei, Straż Leśna, Państwowa Straż Łowiecka, Straż Rybacka, inspekcje - sanitarna, handlowa, weterynaryjna, farmaceutyczna, celna, ochrony środowiska oraz organy kontroli skarbowej.

W stanach zagrożenia, w przypadku przestępstw organa te często współpracują ze sobą, a w przypadku braku niebezpieczeństw stoją na straży porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Najbardziej bezpośredni kontakt ze społeczeństwem ma niewątpliwie Policja[64], umundurowana i uzbrojona formacja służąca społeczeństwu, stojąca na straży jego bezpieczeństwa.

Do głównych zadań policji należą: ochrona życia ludzi, mienia, zapewnienie spokoju w miejscach publicznych, środkach transportu, w ruchu drogowym, na wodach przeznaczonych do powszechnego użytku, zapobieganie przestępstwom, zjawiskom kryminogennym, ściganie sprawców wykroczeń. W ostatnich z wymienionych żądań policja współpracuje z organami państwowymi, samorządowymi i organizacjami społecznymi. Drugim organem działającym blisko społeczeństwa jest Straż Gminna [65](miejska), kontrolowana przez terytorialnego komendanta wojewódzkiego policji.

Straż Miejska, bo tak popularnie jest nazywana ta formacja, to służba umundurowana, samorządowa, powoływana przez rady gmin, która dba o porządek publiczny na terenie miast i gmin.

Policja i Straże Gminne (miejskie) towarzyszą obywatelom w ich życiu codziennym i to one są pierwszymi podmiotami, gwarantami bezpieczeństwa publicznego.

Istotną rolę w dziedzinie bezpieczeństwa publicznego w szerszym tego słowa znaczeniu pełnią inspekcje: sanitarna, handlowa, weterynaryjna, farmaceutyczna, celna. To one, między innymi, dbają o zdrowie ludności poprzez badanie środków żywności, zwalczanie chorób zakaźnych, badanie wód, utrzymanie sanitarne urzędów, produkcji przedmiotów użytkowych, zapobieganie powstawaniu chorób zawo-

---

[63] ABW działa na podstawie Ustawy z dnia 24.03.2002r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, została powołana w celu ochrony bezpieczeństwa wewnętrznego państwa i porządku konstytucyjnego.

[64] *Ustawa o Policji* z dn. 6 kwietnia 1990 r. (Dz. U. 1990, 30 poz. 179 z późniejszymi zmianami).

[65] Straże gminne zostały powołane na podstawie Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. *O strażach gminnych* (Dz. U. z dnia 9 października 1997 r.).

dowych, przemytowi itp. Na straży bezpieczeństwa publicznego stoją także organy wyższego szczebla. Konstytucja z dnia 17 października 1997 roku utworzyła Radę Bezpieczeństwa Narodowego jako organ doradczy prezydenta RP w sprawach bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego. Funkcja ta daje uprawnienia wyłącznie w sferze wyrażania opinii i rekomendowania prezydentowi RP sposobów rozwiązań zaistniałych problemów. Organ ten nie posiada żadnych uprawnień stanowiących.

Powołana została również Rada Gabinetowa (tworzy ją Rada Ministrów obradująca pod przewodnictwem prezydenta). Ten organ nie może spełniać funkcji koordynacyjnej, ponieważ nie przysługują mu kompetencje Rady Ministrów. Rada Gabinetowa zwoływana jest przez prezydenta RP w sprawach szczególnej wagi.

Urzędem państwowym utworzonym na podstawie art. 11 ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej jest Biuro Bezpieczeństwa Narodowego (BBN), które organizuje i zapewnia realizację zadań z zakresu wewnętrznego i zewnętrznego bezpieczeństwa państwa. Instytucja ta w dniu 1 grudnia 2004 roku powołała Zespół ds. Zarządzania Kryzysowego Państwa.

Rada Ministrów jest naczelnym organem władzy wykonawczej. Zgodnie z konstytucją zapewnia bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne państwa. Do niej należy realizacja ustawowych zadań w czasie występowania sytuacji kryzysowych.

Warto zauważyć, że struktura wymienionych powyżej urzędów jest dość rozdrobniona, zwłaszcza w zakresie działań i urzędów skierowanych do pracy w sytuacjach kryzysowych. W momencie wystąpienia sytuacji kryzysowej do działania przystępują także podmioty systemu bezpieczeństwa i porządku publicznego. Jednak nie wszystkie działają jednocześnie, a rodzaj formacji czy instytucji wykorzystywanej do niwelowania sytuacji kryzysowej zależy od miejsca i przedmiotu zagrożenia.

2.3 Zarządzanie kryzysowe

Zanim wyjaśnimy, na czym polega istota zarządzania kryzysowego, warto odkryć pewne różnice w pojęciach związanych z wystąpieniem sytuacji kryzysowej. Należy uściślić, na czym polega zarządzanie kryzysowe, a co oznacza zarządzanie w sytuacji kryzysowej.

Zarządzanie kryzysowe – to działania polegające na planowaniu, organizowaniu i prowadzeniu operacji kryzysowych, czyli postępowaniu w momencie zaist-

nienia takich okoliczności. Zarządzanie kryzysowe polega na zapobieganiu, przygotowaniu, reagowaniu i odbudowie, czyli na działaniach zapobiegawczych. Z tego wynika fakt, że zarządzanie kryzysowe jest częścią zarządzania w sytuacjach kryzysowych[66]. Zdefiniowane kwestie obrazuje zał. 9.

Reagowanie kryzysowe, sprowadza się do jak najszybszego opanowania sytuacji kryzysowej zagrażającej obywatelom i interesom państwa lub społeczności międzynarodowej w celu zminimalizowania jej skutków i powrotu do stanu sprzed kryzysu. [67] Głównym celem tych działań jest niedopuszczenie do osłabienia państwa, związanego między innymi z katastrofami technicznymi, czyli źródłem kataklizmów ekologicznych, zagrożeniami środowiska naturalnego oraz niedopuszczenie do konfliktu lub wojny na terytorium Polski lub jej sojuszników.

Polska utrzymuje struktury i siły niezbędne do działań w międzynarodowym reagowaniu kryzysowym, a jej system obronny przystosowany jest do dwóch podstawowych zadań reagowania kryzysowego.

Pierwszym z nich jest system reagowania na kryzys stanowiący bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa Polski lub jej sojuszników. W przypadku przerodzenia się kryzysu w konflikt wymagający reagowania według zobowiązań wynikających z *art.5.* traktatu waszyngtońskiego[68] przewidziane są następujące działania:

- uruchomienie przedsięwzięć pogotowia obronnego, (*w zależności od nasilenia konfliktu przygotowywany i utrzymywany jest Narodowy System Pogotowia Obronnego współpracujący i powiązany z Systemem Pogotowia NATO. Jego zadaniem jest utrzymywanie stałej podwyższonej gotowości obronnej państwa, jego struktur cywilnych oraz sił zbrojnych)* [69];
- osłona terytorium Polski przed bezpośrednimi zagrożeniami oraz pośrednimi skutkami sytuacji kryzysowej;

---

[66] R. Jakubczak (red.), *Obrona narodowa w tworzeniu bezpieczeństwa III RP*, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2003r, s.393.

[67] S. Koziej, J. Pawłowski , *Tworzenie systemu kierowania reagowaniem kryzysowym* (Synteza wyników badań prowadzonych w latach 1998-2000); AON, Warszawa 2000 r., s.14-15.

[68] NATO, Vademecum, Warszawa 1995, s.261-264., Traktat Północnoatlantycki Waszyngton, 4 kwietnia 1949 r., Art.5 *Strony zgadzają się, że zbrojna napaść na jedną lub kilka z nich w Europie lub Ameryce Północnej będzie uważana za napaść przeciwko nim wszystkim; wskutek tego zgadzają się one na to, że jeżeli taka napaść nastąpi, każda z nich, w wykonaniu prawa do indywidualnej lub zbiorowej samoobrony, uznanego przez artykuł 51 karty Narodów Zjednoczonych, udzieli pomocy Stronie lub stronom napadniętym, podejmując natychmiast indywidualnie i w porozumieniu z innymi Stronami taka akcję, jaka uznają za konieczną, nie wyłączając użycia siły zbrojnej, w celu przywrócenia i utrzymania bezpieczeństwa obszaru północnoatlantyckiego".*

[69] E. Jendraszczak, *System reagowania kryzysowego w Resorcie Obrony Narodowej*, Departament Systemu Obronnego MON, AON, Warszawa 2000 r, s 16, 29, 30, 31.

- zapewnienie warunków do przyjęcia na terytorium Polski sojuszniczych sił prewencyjnego wzmocnienia – poprzez realizację wyznaczonych zadań wsparcia militarnego i pozamilitarnego (HNS i CIMIC);
- udział w osłonie terytorium innego państwa sojuszniczego poprzez wydzielenie i rozwinięcie własnych sił w ramach działań sojuszniczych.

Drugim rodzajem zadań w ramach reagowania kryzysowego jest reagowanie na konflikt, który mógłby stworzyć pośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa Polski. Oznacza to udział w operacjach reagowania kryzysowego obejmujący, w zależności od sytuacji, następujące działania:

- rozpoznanie i lokalizowanie pojawiającego się kryzysu, zapobieganie mu oraz izolowanie rejonów nim objętych;
- wywoływanie militarnej i pozamilitarnej presji na strony konfliktu;
- wspieranie (militarne i pozamilitarne) działań w kierunku rozwiązania konfliktu poprzez udzielanie pomocy humanitarnej, organizacyjnej (np. organizowanie akcji humanitarnych i antyterrorystycznych);
- bezpośrednie wymuszanie pokoju poprzez przeprowadzanie interwencyjnych operacji militarnych, rozdzielanie i rozbrajanie lub rozbijanie formacji zbrojnych stron konfliktu.

W systemie zarządzania istotne znaczenie ma istnienie trzech elementów organu kierowniczego: komórki decyzyjnej (decydenta), komórki sztabowej i informacyjnej.

System reagowania kryzysowego nie polega wyłącznie na reagowaniu na zaistniałe sytuacje, ale wymaga konstruktywnego, logicznego działania i współpracy pomiędzy rządem, siłami zbrojnymi, władzami na szczeblach wojewódzkich i niższych oraz formacjami cywilnymi.

Przepływ zadań i dyrektyw wydawanych w sytuacjach kryzysowych zawiera zał. 10.

2.3.1 Istota zarządzania kryzysowego oraz przedsięwzięcia podejmowane w jego ramach

Zarządzanie w sytuacjach kryzysowych można podzielić na cztery etapy, co obrazuje zał. 11.

Pierwszy etap to zapobieganie, czyli działania redukujące i eliminujące możliwość wystąpienia zagrożenia. Dotyczy to stworzenia planu działań zapobiegawczych poprzez dokładną analizy zagrożeń, prognozowanie strat, zaplanowanie potrzebnego na taki cel budżetu, działania legislacyjne normujące postępowanie w sytuacjach zagrożeń.

Drugi etap, przygotowanie, to działania, które pozwolą sprawnie i szybko zareagować w razie wystąpienia sytuacji kryzysowej. Polegają one na stworzeniu planu pracy służb ratowniczych, centrów zarządzania, zapewnieniu działania systemów łączności, ostrzegania, alarmowania, stworzeniu procedur dotyczących między innymi ograniczeń praw i wolności ludności, działania organizacji społecznych.

Trzeci - reagowanie, czyli działania po momencie zaistnienia sytuacji zagrożenia, polegające na uruchomieniu wszystkich systemów informowania pomiędzy jednostkami organizacyjnymi zaangażowanymi w reagowanie kryzysowe oraz uruchomieniu systemów ostrzegania i alarmowania.

Działania w procesie reagowania związane są z wyszczególnionymi zadaniami w planach, jakie tworzone są na etapie „przygotowań". Szczegółowe elementy tego procesu to także uruchomienie sił ratowniczych, pomocy psychologicznej dla ludności, zaplanowanych procedur i aktualizacja przygotowanych planów, organizacja samopomocy społecznej, organizacja tymczasowych warunków przetrwania ludności. Przede wszystkim jednak reagowanie - to neutralizacja zagrożenia.

Czwarty etap, czyli odbudowa, oznacza działania, które pozwolą na przywrócenie stanu sprzed sytuacji kryzysowej oraz pomogą w przyszłości uniknąć większości zniszczeń i problemów. Dotyczy to odbudowy infrastruktury mocniejszej i lepszej niż dotychczas. Na etapie odbudowy dokonuje się szacunków strat, dobudowy infrastruktury, usprawnienia i odnowienia zdolności służb ratowniczych, uzupełnienia zapasów, korekty planów na podstawie doświadczeń, zmiany procesów legisla-

cyjnych, usprawniania administracji a także przygotowuje się szczegółowe raporty i dokumentacje.[70]

Zarządzanie kryzysowe występuje w momencie zaistnienia okoliczności, które takiego działania wymagają, czyli na etapach przygotowania i w większym stopniu reagowania. Polega ono na planowaniu, organizowaniu i prowadzeniu operacji kryzysowych.

W sytuacji wystąpienia klęski żywiołowej, katastrofy, wojny, ataku terrorystycznego zarządzanie kryzysowe sprowadza się do precyzyjnego działania służb ratowniczych, kierowania ludźmi i organizacjami. Aby wszystkie wymienione podmioty działały bez zarzutu i sprawnie, należy wcześniej zaplanować takie działania, które pozwolą na opanowanie sytuacji w razie wystąpienia zagrożenia, zorganizowanie pomocy i prowadzenie działań kryzysowych. Cel tych działań to zapobieganie oraz zmniejszanie negatywnych skutków sytuacji wyjątkowych.[71] Dotyczy to przede wszystkim ratowania i ochrony ludzi, ochrony środowiska naturalnego i ograniczania zniszczeń infrastruktury.

Zasady zarządzania kryzysowego w polskich regulacjach to:

- odpowiedzialność i kierownictwo podczas zarządzania kryzysowego spoczywające na jednej osobie w zależności od zasięgu wystąpienia sytuacji kryzysowej, tj. gmina – wójt, powiat – starosta, województwo - wojewoda, kraj – odpowiedni minister itp. Kwestię tę obrazuje zał. 12.
- organy administracji publicznej terytorialnej mają większe kompetencje niż organy administracji centralnej, które to mają za zadanie koordynować i wspierać działania tych pierwszych;
- obowiązek świadczeń, osobistych i rzeczowych, obywateli polskich[72], czyli każdy wedle możliwości może mieć przydzielone określone zadania od właściwego mu organu administracji publicznej.

---

[70] R. Jakubczak (red.), *Obrona narodowa w tworzeniu bezpieczeństwa III RP*, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2003r, s.395, 396.

[71] Stany nadzwyczajne, instytucja prawna stosowana w sytuacji szczególnego zagrożenia bezpieczeństwa i istnienia bytu państwa, Rozdział XI Art. 228. Konstytucji RP mówi, że *(...)w sytuacjach szczególnych zagrożeń, jeżeli zwykłe środki konstytucyjne są niewystarczające, może zostać wprowadzony odpowiedni stan nadzwyczajny: stan wojenny, stan wyjątkowy lub stan klęski żywiołowej.* http://portalwiedzy.onet.pl/

[72] Obowiązek ten reguluje kilka aktów prawnych m. in. *Ustawa o stanie klęski żywiołowej* (Dz. U. Nr 62 z 2002r., poz.558, art.22) Rozporządzenie rady Ministrów w sprawie świadczeń na rzecz obrony (Dz. U. Nr 18 z 2002 r., poz 168), *Ustawa o powszechnym obowiązku obrony RP* (Dz.U. nr 21 z 2002r. późn.205, Dział VII).

Dodatkowo zadania poszczególnych elementów struktury zarządzania kryzysowego w Polsce opisuje zał.13.

2.3.2 Organizacyjno-funkcjonalna strona zarządzania kryzysowego

Ustawa o stanie klęski żywiołowej jest w Polsce dokumentem warunkującym kwestię zarządzania kryzysowego poprzez jednoosobowe kierownictwo i odpowiedzialność, sprawowane przez organy administracji publicznej. Przez organy rozumie się osobę pełniącą jedną z następujących funkcji: minister, wojewoda, starosta, prezydent miasta, burmistrz, wójt[73]. W momencie zaistnienia sytuacji kryzysowej osobom tym podporządkowane będą różne instytucje i podmioty gospodarcze, które w warunkach pokoju im nie podlegają. Podporządkowane będą również jednostki organizacyjne administracji.

Organy administracji publicznej z pomocą specjalnych zespołów, o których mowa poniżej, wykonują obowiązki polegające na monitorowaniu klęsk żywiołowych, prognozowaniu ich rozwoju, przygotowaniu warunków i koordynowaniu pomocy humanitarnej, realizowaniu procedur postępowania w sytuacji kryzysowej, a także aktualizacji planów reagowania kryzysowego. Organy te również zaangażowane są w proces informowania o stanie klęski żywiołowej oraz planują wsparcie organów, które kierują działaniami na niższym szczeblu. W celu wykonywania powyższych obowiązków organy administracji korzystają z pomocy zespołów reagowania (gminy), zespołów reagowania kryzysowego (powiat, województwo), albo z pomocą Rządowego Zespołu Koordynacji Kryzysowej. Skład osobowy zespołów tworzony jest przez wójta, burmistrza, prezydenta miasta, starostę, wojewodę oraz ministrów. Zespoły dzielą się na mniejsze grupy funkcjonalne, które funkcjonują stale lub czasowo. [74]

Grupy zespołów gminnych, powiatowych i wojewódzkich działające na stałe mają za zadanie planowanie cywilne, monitorowanie, prognozowanie i analizowanie

---

[73] Ustawa z dnia 18 kwietnia 2002r. *O stanie klęski żywiołowej*, Dz.U. nr 62, z dnia 22 maja 2002r., póz.558, art. 8,9.

[74] Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie sposobu tworzenia gminnego zespołu reagowania, powiatowego i wojewódzkiego zespołu reagowania kryzysowego oraz Rządowego Zespołu Reagowania Kryzysowego i ich funkcjonowania, Dz. U. Nr 215 z 2002 r. Poz.1818.

sytuacji, a w przypadku grup na poziomie wojewódzkim dodatkowo istnieje zespół do spraw bezpieczeństwa powszechnego i porządku publicznego.

Grupy czasowe dzielą się na operacyjne, zabezpieczenia logistycznego oraz opieki zdrowotnej i socjalno-bytowej.

Grupy stałe w Rządowym Zespole Koordynacji Kryzysowej dzielą się na: międzyresortową polityki bezpieczeństwa i planowania cywilnego, bezpieczeństwa cywilnego i porządku publicznego oraz monitorowania, prognoz i analiz.

Do grup czasowych należą: grupa polityki informacyjnej, planowania, wsparcia i analiz zasobów, koordynacji pomocy humanitarnej oraz koordynacji działań kryzysowych.[75]

Wszystkie wymienione zespoły działają w centrach reagowania w zależności od miejsca w strukturze organizacji administracyjnej państwa oraz z Rządowym Centrum Koordynacji Kryzysowej. Centra te są częścią urzędów gmin, powiatów, województw itd. oraz znajdują się w ich komórkach organizacyjnych. W kilkunastu urzędach wojewódzkich – (16), noszą nazwę wydziałów zarządzania kryzysowego.

System zarządzania kryzysowego służy przygotowaniu wszystkich zespołów i sprawnemu ich funkcjonowaniu w czasie występowania sytuacji kryzysowych. Zarządzanie kryzysowe jest fragmentem szerokiego zakresu działań w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego i obrony narodowej.

Kwestią rozwiązywania problemów, które występują w czasie zaistnienia takiej sytuacji, zajmuje się administracja publiczna. Niestety rozdrobnienie jej urzędów i schematy postępowań decyzyjnych w obliczu kryzysu wymagają jeszcze wielu poprawek. Nie oznacza to, że w sytuacjach kryzysowych administracja ma podlegać tylko urzędom centralnym. Musi i powinna zaistnieć forma zarządzania przez organy administracji terytorialnej, które powinny panować nad podległymi strażami, policją, służbami itp.

Mimo przygotowanych planów i zasad działania w momencie wystąpienia sytuacji kryzysowej system nie funkcjonuje precyzyjnie i całkowicie skutecznie. Często kryzys jest zaskoczeniem dla wszystkich służb, władz i społeczeństwa. Nietrudno zauważyć chaotyczne działania i brak doświadczenia w zarządzaniu kryzysowym. Wprawdzie trudno jest przewidzieć wszystkie sytuacje i skutki, jakie mogą przy-

---

[75] R. Jakubczak, *Obrona narodowa w tworzeniu bezpieczeństwa III RP*, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2003 r. s. 396-398.

nieść, ale osoby, organy odpowiedzialne za zarządzanie kryzysowe powinny uczyć się na popełnianych błędach i w przyszłości znacznie lepiej skoordynować działania.

Wnioski

Siła i bezpieczeństwo państwa polegają na posiadaniu odpowiedniego potencjału militarnego, postępującego rozwoju gospodarczego, technologicznego, politycznego i istnieniu odpowiednio wysokiego czynnika demograficznego.

Istotny jest także rozwój i stan życia społeczeństwa, uwarunkowany wymienionymi czynnikami. Im lepiej rozwinięte państwo, tym bogatsze społeczeństwo zarówno w sferze materialnej, jak i duchowej.

Obecna sytuacja w Polsce pozostawia wiele do życzenia. Zmieniające się rządy, a wraz z nimi prawa i ustawy, wprowadzają chaos i drastyczne, często niekorzystne zmiany. Czy w związku z tym naród czuje się bezpieczny? Z międzynarodowego punktu widzenia raczej tak. Polska jest członkiem NATO i Unii Europejskiej. Można by rzec, że zmiany wewnętrzne stają się coraz lepsze, ale rozwój kraju, a tym samym polepszenie warunków bytowych narodu, potrwa lata.

Wiele do życzenia pozostawia kwestia bezpieczeństwa jednostki. Mimo istnienia wyspecjalizowanych w dziedzinie porządku publicznego, jak policja czy straż miejska, w Polsce dochodzi do wielu przestępstw, często związanych z problemami społecznymi, biedą i innymi patologiami. Przestępczość transgraniczna, przemyt narkotyków, terroryzm, zagrożenia płynące ze środowiska naturalnego potęgują poczucie braku bezpieczeństwa jednostek, a tym samym narodu. Nie wiemy, co jutro może nas złego spotkać – utrata pracy, brak środków do życia, napady, przestępstwa na ulicy, podłożenie bomby etc. Taka sytuacja nie sprzyja poczuciu bezpieczeństwa.

Niewielkie pocieszenie stanowi obecność Polski w organizacjach bezpieczeństwa międzynarodowego.

Na szczególną krytykę zasługuje kwestia rozdrobnienia urzędów stojących na straży bezpieczeństwa w sytuacjach zagrożeń. Mnogość jednostek decyzyjnych, trójpodział władzy, w którym każdy chce być głównym decydentem, nie jest korzystna, bo w sytuacji kryzysowej następuje totalny chaos organizacyjny.

W Polsce brakuje jednego urzędu, który będzie odpowiedzialny za reagowanie kryzysowe i wszystkie działania z tym związane, jak na przykład FEMA (Federal

Emergency Management Agency)[76] w Stanach Zjednoczonych. To oczywiście jest jeszcze kwestią ustroju politycznego, jaki w Polsce panuje.

Stopień bezpieczeństwa wewnętrznego państwa określa naród, bo to on decyduje w państwie demokratycznym. Jednak najczęściej oceny bezpieczeństwa dokonuje się na podstawie statystyk policyjnych, sądowych itp. Wielokrotnie informacje o tym, w jakim stopniu jesteśmy bezpieczni można usłyszeć, przeczytać w mediach. W dzisiejszych czasach to media kreują rzeczywistość i to od ich rzetelnych materiałów dziennikarskich, pokazujących rzeczywistość, zależy wiedza na temat sytuacji państwa. Żadna inicjatywa, ustawa, pomysł, działalność władz na różnych szczeblach nie byłaby znana społeczeństwu bez mediów. Na podstawie wiadomości dokonujemy subiektywnej oceny stanu rzeczy, jak dany projekt czy zarządzenie wpływa na nasze życie.

Media odgrywają istotną rolę w kulturze, społeczeństwie i uświadamianiu narodu o jego tożsamości, historii i tradycjach. Od tego, jak takie materiały będą przygotowane i prezentowane zależy poczucie bezpieczeństwa państwa.

Żeby sprawdzić, jak działają media w Polsce, na jakich podstawach prawnych, jaki jest ich rozwój i czego mogą dokonać w ramach wolności słowa należy prześledzić ich strukturę.

Istotną kwestią jest także porównanie, jak bardzo polskie gazety, telewizja, czy radio różnią się od światowych potęg medialnych.

[76] FEMA amerykańska Federalna Agencja Zarządzania Kryzysowego.

III. FUNKCJONOWANIE MEDIÓW W PAŃSTWIE

To, w jaki sposób funkcjonują i pracują media w państwach demokratycznych, na ogół można zaobserwować czytając prasę, oglądając programy telewizyjne, czy słuchając radia. Zauważalna jest także różnica poglądów poszczególnych mediów na dany temat oraz sposób ich prezentowania. Media w krajach demokratycznych są jednym z najważniejszych elementów funkcjonowania państwa. Kontrolują władzę, polityków, elity, biura, urzędy, instytucje i wszystko, co może naruszać prawa obywateli. Media odgrywają rolę strażników i oskarżycieli, bo nic nie ujdzie ich uwadze. Media istnieją po to, by informować.

W rozdziale tym zostanie zdefiniowane pojęcie mediów, czym i „kim" są. Na czym polega działalność mediów, jakimi kierują się zasadami, a przede wszystkim jak funkcjonują w państwie demokratycznym. Zdecydowanie inne możliwości media mają w demokracji, a inne w państwach totalitarnych.

Media w Polsce demokratycznej rozwijają się od kilkunastu lat, należy więc prześledzić podstawy i zasady funkcjonowania mediów w Polsce oraz ich strukturę i zadania. Jak polskie media wypadają na tle największych światowych potęg medialnych? Żeby to sprawdzić należy prześledzić funkcjonowanie mediów w sytuacjach kryzysowych wybranych państw demokratycznych: Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

3.1 Definicja mediów i zasady ich funkcjonowania w państwie

Media to słowo łacińskie oznaczające środki masowego przekazu[77]. (...) *Środki masowego przekazu, środki komunikowania masowego, mass media, środki masowej informacji i propagandy to urządzenia, instytucje, za pomocą, których kieruje się pewne treści do bardzo licznej i zróżnicowanej publiczności.(...)*[78] Do środków masowego przekazu zalicza się przede wszystkim wysoko nakładową prasę, radio, telewizję, fonografię (płyty, kasety), szeroko dystrybuowane filmy kinowe, wideokasety, płyty DVD oraz wydawane w wielkich nakładach książki. Obec-

[77] *Nowa encyklopedia powszechna*, tom 4, PWN, Warszawa 1996, s.145.
[78] Tamże, tom 6, s. 255,266.

nie należałoby dodać także Internet. Wyróżnikiem środków masowego przekazu jest ich ponadregionalny, ogólnokrajowy lub globalny zasięg.

Potocznie media nazywane są także czwartą władzą[79], którą można postrzegać w kontekście instytucji kontroli społecznej. Skąd to pojęcie, jeżeli w sensie formalnym i prawnym media nie stanowią żadnej władzy? Nie mają środków do stosowania jakiegokolwiek przymusu wobec odbiorców, nie mogą wyegzekwować konkretnego zachowania, ale mogą nimi manipulować. To stanowi władzę nad umysłami odbiorców, ich preferencjami, oczekiwaniami, zainteresowaniami etc. Warto jednak zauważyć, że wpływ ten jest tak duży, na jak dużo pozwolą odbiorcy.

Walery Pisarek[80] uważa, że w demokracji media powinny stanowić czwartą władzę. Jeśli są wolne ekonomicznie i politycznie, nikt ich nie kontroluje, mogą rządzić poprzez wyrażanie niezależnych opinii, komentarzy i sądów na temat władzy sądowniczej, ustawodawczej i wykonawczej. Media, nazywane środkami masowego przekazu informacji, stanowią przekaźnik złożony z wielu podmiotów, jak prasa, radio, telewizja, agencje prasowe i Internet.

Władzę swą media sprawują w imieniu opinii publicznej, gdyż są pomostem między rządzącymi a społeczeństwem.

Tak szeroki wachlarz nośników informacji w dzisiejszych czasach wytworzył pojęcie społeczeństwa informacyjnego, a nawet określenie cywilizacji informacyjnej[81], którą symbolizują globalne ponadnarodowe i powszechnie dostępne infrastruktury informacyjne. Infrastruktury te, jak wskazuje wielu badaczy problematyki związanej z mediami[82] mają tak duży wpływ na ludzi, że wywołują w społeczeństwie zdolność do największych poświęceń i wysiłku.

Istnieje jednak druga strona mediów. Sami dziennikarze podkreślają negatywny charakter działania mass mediów. Przytoczmy tu wypowiedź Jerzego Baczyńskiego, redaktora naczelnego Polityki, *(...) Media podobnie jak politycy podlegają wyborom: czytelnik kupi gazetę albo nie, obejrzy ten program albo inny. Dlatego też środki*

---

[79] Pojęcie „czwarta władza" zostało wprowadzone prawdopodobnie przez Edmunda Burke'a w drugiej połowie XVIII w. Patrz: W. Pisarek *czwarta władza czy czwarty stan.* [w:] W. Nentwig (red.) *Czwarta władza? Jak polskie media wpływają na opinię publiczną?* Wydawca UAM, Poznań 1995 r.,s.154.

[80] W. Pisarek, *Czwarta władza czy czwarty stan*, Wyd. UAM, Poznań 1995, s. 154.

[81] A.H. Toffler , *Wojna i antywojna*, Warszawa 1997, s.38.

[82] J. Condry, K. Popper, M.Król, *Telewizja - zagrożenie dla demokracji*, Warszawa 1996; D. Riesman, Samotny tłum, Warszawa 1996; W.L. Rivers, C. Mathews, *Etyka środków przekazu*, Warszawa 1995; M. Mrozowski, *Między manipulacją a poznaniem*, Warszawa 1991; W. Godzic, Oglądanie i inne przyjemności kultury popularnej, Kraków 1996; J. Gajda, *Środki masowego przekazu w wychowaniu*, Lublin 1988.

przekazu tak samo walczą o odbiorcę jak politycy o głos. To jest przyczyną „tabloizydacji" rynku – media są coraz płytsze, informacja szybsza, ale bardziej skrótowa i powierzchowna, bo takiej oczekuje większość czytelników. Ponieważ, tak jak politycy mają swoje rankingi, tak wydawcy mają „słupki sprzedaży", dlatego często informują nie o tym co ważne, nie szukają głębszych przyczyn opisywanych zjawisk, tylko zajmują się tym, co zainteresuje czytelnika. Media są aroganckie – prowadzą mniej lub bardziej rzetelne śledztwa, wydają wyroki, w dodatku wyroki te potem egzekwują. Do pomyłek nikt się nie chce przyznać, próby nazwania nierzetelności określa się mianem „nagonki na wolne media". Ogłupiamy więc, działając na emocje, podniecamy, oszukujemy. Musimy poszukać instrumentów, które pozwolą nam zwalczyć patologie. [83]

Pozycję i rolę mediów wyznaczają takie aspekty, jak: rozwój ekonomiczny, działania polityczne, rozwój technologiczny, uregulowania prawne oraz kultura polityczna wszystkich osób związanych z komunikowaniem politycznym, czyli elit rządzących, obywateli, ale także ludzi mass mediów. To, co dociera z mediów światowych do odbiorców, jaka prawda, zależy od ustroju panującego w danym państwie, w którym funkcjonują. Zasadniczą różnicę widać na przykładzie przeciwnych ustrojów, demokracji i niedemokracji. Na czym ona polega w kontekście funkcjonowania mediów w tych dwóch systemach? W jakim stopniu jest w takich państwach przestrzegana zasada wolności prasy? Żeby zaprezentować te różnice, należy zdefiniować pojęcia demokracji i niedemokracji.

3.1.1 Media w państwie demokratycznym

Nie ma takiego kraju, który byłby w stu procentach demokratyczny. Taka teoria występuje jedynie w sferze naukowej. Na dwa państwa demokratyczne jedno z nich jest bardziej demokratyczne niż drugie, ponieważ zachodzi mniej incydentów podczas wyborów lub wypowiadania poglądów.

---

[83] Debata Fundacji Batorego z dnia 25 października 2004, http://www.batory.org.pl/debaty/debaty_kryzys.htm „Media a demokracja", prowadzenie Aleksander Smolar, prezes zarządu Fundacji Batorego. Paneliści: Jerzy Baczyński, redaktor naczelny tygodnika „Polityka", Jan Dworak, prezes Zarządu Telewizji Polskiej, Helena Łuczywo, zastępca redaktora naczelnego „Gazety Wyborczej", Jan Skórzyński, zastępca redaktora naczelnego „Rzeczpospolitej".

Demokracja jest ustrojem politycznym, w którym władzę sprawuje społeczeństwo. Termin ten pochodzi ze starożytności, prawdopodobnie od sofistów, został upowszechniony przez Demokryta, potem przez Platona i Arystotelesa, krytyków demokracji ateńskiej. Demokracja dzisiaj ma cztery znaczenia:[84]

- to władza ludu, narodu, społeczeństwa;
- to także forma ustroju politycznego państwa, w którym uznaje się wolę większości obywateli jako źródło władzy i przyznaje się im prawa i wolności polityczne gwarantujące sprawowanie tej władzy;
- to prawa i wolność polityczna, co oznacza równość obywateli wobec prawa oraz równość ich szans i możliwości;
- ustrój społeczno-gospodarczy zapewniający ogólny i równorzędny udział obywateli we własności i zarządzaniu narodowym majątkiem produkcyjnym, dostęp do dóbr kultury, oświaty i ochrony zdrowia; oznacza to demokrację społeczną i ekonomiczną.

Aby istniejący w państwie system nazwać demokratycznym, muszą być spełnione poniższe warunki:

- wolne wybory, czyli takie, że każdy może wybierać i może być wybierany;
- wolność słowa, stowarzyszeń, myśli i poglądów, wolność wypowiadania się w mowie i na piśmie, brak cenzury;
- swoboda w powoływaniu partii politycznych, zrzeszeń, stowarzyszeń, zgromadzeń;
- muszą istnieć rządy prawa z poszanowaniem praw mniejszości;
- władze rządzą i funkcjonują w czasie ściśle określonym prawem kadencji. [85]

Zdaniem badacza Josepha Schumpetera[86], demokracja, jako system polityczny, pozwala obywatelom decydować, kto będzie nimi rządził i pozwala wybrać dobrych przywódców. Inne systemy nie dają takiej możliwości. Związek mediów masowych i demokracji zależy od dwóch podstawowych warunków: wolności wypowiedzi oraz istnienia alternatywnych źródeł informacji.

---

[84] G. Ulicka, *Demokracje zachodnie*, PWN, Warszawa 1992, s. 9. Szerzej na temat demokracji: K. A. Wojtaszczyk, *Systemy polityczne wybranych państw*, Wydawnictwo Elipsa; *Kompendium wiedzy o państwie współczesnym*, LIBER; K. A. Wojtaszczyk W. Jakubowski, *Społeczeństwo i polityka. Podstawy nauk politycznych*, Oficyna Aspra-Jr

[85] M. Grabowska, T. Szawiel, *Budowanie demokracji*, PWN, Warszawa 2001, s.73.

[86] J. Schumpeter, *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*, PWN, Warszawa 1995, s.336.

Istotą demokracji jest wolność słowa i wypowiedzi. Właśnie w państwach demokratycznych wszystkie istniejące rodzaje mediów (radio, telewizja, prasa, Internet) mogą istnieć i działać bez kontroli władzy.

Media – jako czwarta władza – powinny być wolne od nacisków. Zmienia się to jednak w przypadku, gdy temat jest niewygodny dla kogoś mającego np. duże wpływy w państwie. Wówczas próbuje się wycofać materiał z mediów, zastraszać dziennikarzy, a nawet zamykać gazety. W dużych mediach ogólnokrajowych sposoby wpływu na publikacje niewygodnych tematów są trochę inne. Unika się rozmów z dziennikarzami, nawet czasami usuwa się ich z pracy. W przypadku mediów elektronicznych może dojść do cofnięcia licencji na nadawanie programu. Oczywiście, żeby doprowadzić do takich zdarzeń dana osoba, nazwijmy ją „poszkodowaną", musi mieć ogromne wpływy i duże możliwości. Nie zawsze takie działanie musi mieć podtekst polityczny, bywa, że powodem jest konkurencja – próba zniszczenia innego medium.[87]

Według Bogusławy Dobek - Ostrowskiej na temat wzajemnych stosunków środków masowego przekazu i demokracji toczy się debata zdominowana przez dwa podejścia – liberalne i radykalne.

Pierwsze z nich, liberalne, podkreśla nadrzędne znaczenie wolności nad równością. Zaś drugie, radykalne, traktuje o równości pozycji społeczno - ekonomicznej obywateli nawet, jeśli skutkiem miałoby być ograniczenie ich swobody działania.[88]

W podejściu liberalnym mass media przekazują niezbędne wyborcom informacje, by uczynić ich wybór świadomym i uruchamiają niezależne forum debaty. Poprzez takie działanie chronią jednostki przed nadużyciem władzy. Stanowi to jeden z powodów, dla którego media uważane są za czwartą władzę.

W ujęciu radykalnym środki masowego przekazu są areną ścierania się różnych interesów. Według autorki[89] *(...) Podstawowym zadaniem demokratycznego systemu medialnego powinno być reprezentowanie wszystkich znaczących interesów społecznych, partycypowanie w sferze publicznej, ułatwianie prowadzenia debaty publicznej i pomoc w formowaniu polityki publicznej. Tak pojmując funkcje mediów, wskazuje się na ich centralną pozycję w systemie politycznym.*

---

[87] Ł. Jachowicz, *Media w Polsce wolność i niezależność dziennikarzy* Rzeczpospolita 31/08/2003, s.11,12.
[88] B. Dobek-Ostrowska, *Media masowe w systemach demokratycznych*, Dolnośląska Szkoła Wyższa Edukacji Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, Wrocław 2003, s.15 i 16.
[89] Tamże.

Pojęcia liberalne i radykalne inaczej traktują o praktyce dziennikarskiej i statusie dziennikarza. W liberaliźmie szczególnie ważne są: obiektywizm, profesjonalizm, umiejętność oddzielenie faktów od opinii i równoważenia poglądów.
W podejściu radykalnym częściej występuje dziennikarstwo śledcze, tropienie afer i skandali związanych z rządzącymi.

Wolność mediów, a dokładnie wolność komunikowania, można rozpatrywać w dwóch aspektach. Jako odpowiedź lub reakcję na szeroki wachlarz żądań i potrzeb oraz szeroką ofertę głosów, poglądów i opinii.

W dzisiejszym świecie prowadzenie jakiejkolwiek polityki - niezależnie od tego czy prowadzi ją państwo demokratyczne czy nie, w kraju czy na arenie międzynarodowej - jest coraz bardziej uzależnione od środków masowego przekazu. Wolne media są potrzebne w krajach wysoko rozwiniętych, ale także w tych rozwijających się. Wolność, jako główną zasadę działalności mediów, przedstawia się jako zbiór trzech komponentów: statusu niezależności organizacji medialnej, swobodnego dostępu do kanałów komunikowania oraz różnorodności dostawców informacji. [90]

Oprócz wyróżnienia funkcji mediów (informacyjna, inforozrywkowa, mediów jako platformy debaty publicznej, edukacyjna)[91] badacze przydzielili uczestnikom systemu komunikowania politycznego odpowiednie role.[92] Publiczność podzielono na cztery kategorie: zwolenników, liberalnych obywateli, monitorujących i widzów. Media podzielono na dziennikarzy, przewodników, moderatorów, „psy stróżujące" (watchdog)[93] oraz na zabawiających na estradzie. Politykom zaś przypisano cztery role: gladiatorów, racjonalnie perswadujących, dostarczycieli informacji i aktorów.

W dzisiejszej demokracji można zauważyć poważne zagrożenie dla mediów. Są one traktowane jako narzędzia polityczne, ekonomiczne, co stanowi zagrożenie dla ich niezależności i wolności.

Można podać dwa rodzaje usytuowania mediów w krajach demokratycznych. Pierwsze, to przypadek Włoch, gdzie media są podporządkowane politycznie i ekonomicznie elitom rządzącym. Mowa tu o Silvio Berlusconim, który podporządkował sobie dziewięćdziesiąt procent wszystkich podmiotów na rynku telewizyjnym, także

---

[90] D. McQuail, McQuail's *Mass Communication* Theory, Sage, London2002, s.166.
[91] B. Dobek-Ostrowska, *Media masowe w systemach demokratycznych*, op. cit., Wrocław 2003, s. 26-28.
[92] J. Blumler, M. Gurevitch, *The Crisis of Public Communication*, Routledge, London1995, s. 15.
[93] Funkcja mediów (watchdog) wprowadzona dzięki dziennikarzom „Washington Post", którzy w latach 70. ujawnili aferę Watergate, po której to z urzędu ustąpił prezydent Nixon, http://en.wikipedia.org/wiki/watchdog-jurnalism.html

dużą część rynku prasowego znajduje się pod jego kontrolą.[94] Drugi przykład to typ amerykańskich mediów, które są wolne od wpływów politycznych, ale nie zawsze ekonomicznych.

3.1.2 Media w państwie niedemokratycznym

Każdy z pewnością zauważy, że status, funkcjonowanie oraz prawa mediów w państwie niedemokratycznym stanowią przeciwieństwo tych elementów w demokracji. W celu przedstawienia działania mediów w państwach niedemokratycznych warto wyjaśnić, na czym polega istota niedemokracji.

Systemy niedemokratyczne można podzielić na:

- systemy tradycyjnie niedemokratyczne, które należą do rzadkości, systemy takie nigdy nie były demokratyczne lub jeszcze się nie zdemokratyzowały, np. Arabia Saudyjska;
- systemy totalitarne, powstałe w XX wieku, jako bunt przeciw demokracji;[95]
- systemy autorytarne, które istniały zanim powstał system demokratyczny.

System autorytarny[96] charakteryzuje się tym, że elita rządząca w państwie sprawuje władzę na zasadzie całkowicie świadomego odsunięcia społeczeństwa od udziału w polityce, występuje tu podział na sferę polityczną i niepolityczną. Systemy autorytarne można podzielić na dwie grupy:

- autorytarne systemy tradycyjne, jak Arabia Saudyjska[97], gdzie państwo mianuje redaktorów naczelnych, a rodzina królewska posiada dwie z pięciu najpopularniejszych gazet, które istniały jeszcze przed powstaniem demokracji;
- autorytarne systemy nowoczesne, które powstały wskutek kryzysu demokracji.

W systemie tradycyjnym władzę przejmuje się na zasadzie dynastycznej, państwa takie są monarchiami konstytucyjnymi. W stosunku do zmian społecznych są

---

[94] Organizacja międzynarodowa „Reporterzy bez granic", artykuł F.Amoretti, Silvio Berlusconi. *Od kampanii typu prezydenckiego do prezydenckiego rządu*, s.169-196.
[95] G.Ulicka, *Demokracje zachodnie*, PWN, Warszawa 1992, s.41.
[96] *Nowa encyklopedia powszechna*, tom 1, PWN, Warszawa 1996, s.292.
[97] *Leksykon państwa świata'93/94*, Harenberg Lexikon-Verlag, Real Press, Dortmund-Warszawa 1993, s. 22.

zachowawcze (zmiany wolne, rozciągnięte w czasie). W systemach tradycyjnych poddany wie, jakie ma prawa i obowiązki – reguły są czytelne.

W nowoczesnych systemach autorytarnych warunkiem objęcia władzy jest charyzma wodza lub nacjonalizm, obala się demokrację, a nowoczesny autorytaryzm przyjmuje najczęściej postać dyktatury wojskowej albo półwojskowej (wojsko po dokonaniu przewrotu dzieli się władzą z instytucjami cywilnymi). W stosunku do zmian społecznych nowoczesne systemy autorytarne często są zachowawcze, ale mogą być postępowe. Władza działa arbitralnie, nie ma ustalonych reguł, z którymi trzeba się liczyć (za to samo przewinienie można ponieść konsekwencje, a innym razem nie otrzymać żadnej kary).

W państwach totalitarnych[98] władza zaciera kompletnie różnicę między sferą polityczną i niepolityczną, następuje tzw. polityzacja społeczeństwa i życia społecznego. Władza dba o to, żeby każdy zajmował się polityką, należał do partii politycznych. Głównym celem jest całkowita indoktrynacja społeczeństwa poprzez upowszechnianie, narzucanie i wymuszanie ideologii władzy. W państwie totalitarnym istnieje masowa partia, która skierowana jest na tworzenie nowego idealnego społeczeństwa. W szczytowym momencie w ZSSR do partii należało 22 miliony osób. W państwie tym toczył się także proces dezinformacji wojskowej. Przykładem są tu praktyki statystycznego i propagandowego zawyżania produktu krajowego brutto (PKB), odpisu z PKB na zbrojenia i stosowanie tego typu nieweryfikowalnych danych w mechanizmach odstraszania przeciwnika.[99] Totalitaryzm, to totalny monopol władzy na wszystko: politykę, gospodarkę, kulturę, naukę, światopogląd, ideologię, na świadomość ciała i duszy. Totalitaryzm dzieli się na faszystowski (III Rzesza niemiecka) i totalitaryzm socjalistyczny (Związek Radziecki).

Na czym polega rola państwa niedemokratycznego w mediach? Udział własności państwowej w mediach występuje w państwach afrykańskich, w Iranie, Korei Północnej, na Kubie, na Białorusi, w Turkmenistanie i Uzbekistanie. Im niższy rozwój gospodarczy, tym większa ingerencja państwa w media.[100]

W mediach dominują dwie formy własności: skoncentrowana własność prywatna (rodzinna) oraz własność państwowa. Bardzo mało jest firm medialnych o rozpro-

---

[98] *Nowa encyklopedia powszechna*, tom 6, PWN, Warszawa 1996, s.423-424.

[99] G. Czwartosz, *Kłamstwa i kasety wideo*, Polska Zbrojna, Pierwszy Portal Wojskowy w Polsce, http://www.polska-zbrojna.pl/artykul.html?id_artykul=1077

[100] L. Balcerowicz - *Państwo w mediach* Tygodnik "Wprost", Nr 1065 (27 kwietnia 2003)

szonej prywatnej własności, albo będących we władaniu pracowników.[101] Jak pisze autor *(...) Są kraje, gdzie własność państwowa jest powiązana z rodzinną (zarówno państwo, jak i media są tam opanowane przez określoną rodzinę). W Kazachstanie na przykład córka i zięć prezydenta są właścicielami siedmiu spośród dwunastu głównych firm medialnych. W Arabii Saudyjskiej państwo mianuje redaktorów naczelnych, a w Malezji licencje na prowadzenie gazet muszą być odnawiane co roku.*

Taka sytuacja powoduje, że wydawcy i dziennikarze muszą stosować samocenzurę. Oprócz wpływu osobowego na działanie mediów, jak w wyżej wymienionych państwach dodatkową formą oddziaływania na media są naciski finansowe. Polega to na tym, że na rząd zaprzestał reklamy w prywatnych mediach, po tym jak skrytykowały one jego politykę.

Podsumowując analizę działania mediów w krajach demokratycznych i niedemokratycznych można zauważyć, że procesem występującym zarówno w krajach demokratycznych, jak i niedemokratycznych jest dezinformacja. Przy czym w tych pierwszych przeważnie dezinformacja dotyczy kwestii wojskowych, zaś w niedemokracji można powiedzieć, że dezinformacja dotyczy wielu dziedzin życia społeczeństwa, wojska, polityki i gospodarki.

Wojsko dezinformuje przeciwnika, samo siebie i własne społeczeństwo – wszystko zależy od roli przedsięwzięcia. Celem dezinformacji stosowanej przez siły zbrojne może być interes państwa, ochrona życia własnych żołnierzy, ale bywa też doraźnym interesem bieżącego aparatu władzy. W dezinformacji bazuje się przecież na ludzkich emocjach, niekompetencji, łatwowierności i braku wyobraźni sytuacyjnej.[102]

Różnicę stanowi także kwestia własności mediów, często w państwach niedemokratycznych należą do elit rządzących lub są manipulowane przez rząd. Niemniej w państwach demokratycznych widoczny jest wpływ określonych osób z elit na treść informacji, działalność mediów i ich profil.

W demokracji media mają niezaprzeczalną władzę poprzez zdolność oddziaływania na rząd, państwo, społeczeństwo, a nawet świat. Jednym z wyznaczników ustroju jest wolność słowa, prasy. Pomimo sporadycznych prób manipulacji media-

---

[101] Tamże.

[102] G. Czwartosz, *Kłamstwa i kasety wideo*, Polska Zbrojna, Pierwszy Portal Wojskowy w Polsce, http://www.polska-zbrojna.pl/artykul.html?id_artykul=1077

mi, swoboda wypowiedzi i niezależność podmiotów medialnych są głównymi elementami komunikowania.

Oczywisty jest fakt, że wolność słowa i prasy w państwach niedemokratycznych nie istnieje. Media stanowią tam „tubę władzy" służącą indoktrynacji społeczeństwa, kreowaniu pożądanej rzeczywistości i załatwianiu przez rządzących własnych interesów.

3.2 Podstawy i zasady funkcjonowania mediów w Polsce

W ramach procesu przemian po zakończeniu rozmów „ okrągłego stołu" w 1989 roku w środkach masowego przekazu wciąż dokonują się gruntowne zmiany. Są one spowodowane przede wszystkim przemianami politycznymi, gospodarczymi, kulturalnymi i społecznymi. System medialny, a dokładnie - jego kształt formalnoprawny i zasady funkcjonowania są w znacznej mierze uzależnione od sytuacji społeczno - politycznej kraju. Problematyka dotycząca funkcjonowania mediów interesuje elity polityczne i grupy społeczno-zawodowe, gdyż media w skali kraju i świata wywierają coraz większy wpływ na życie społeczne. Dzięki mediom ludzie wiedzą coraz więcej. Media nadal zmieniają styl życia, systemy wartości i wzorce zachowań.

Polskie media od zaledwie kilkunastu lat działają w systemie wolności prasy. Zmienił się sposób ich pracy, znikła cenzura, choć zdarza się, że informacje są z przyczyn obiektywnych kontrolowane, ale tylko na poziomie redakcji.

W rozwijającej się demokracji w Polsce sukcesywnie powstawały kodeksy, dokumenty i zasady regulujące pracę dziennikarzy. Znaczenia nabrały stowarzyszenia i organizacje dziennikarskie[103], stojące na straży przestrzegania praw zawodo-

---

[103] Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, SDP, organizacja zawodowa dziennikarzy utworzona w 1951r. powołana w miejsce Związku Zawodowego Dziennikarzy RP. Do 1981 członek Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy. Po sierpniu 1980 współpracowała z "Solidarnością". W grudniu 1981 zawieszona, w 1982 rozwiązana. W 1990 wznowiła jawną działalność. http://wiem.onet.pl/wiem/00723a.html
Stowarzyszenia Dziennikarzy Rzeczpospolitej Polskiej, SDRP, organizacja zawodowa dziennikarzy założona w 1982 (jako Stowarzyszenie Dziennikarzy PRL) w miejsce rozwiązanego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Od 1990 działa jako SDRP. Należy do Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy. Do organizacji należy ok. 7600 członków. Organ prasowy *Prasa Polska*., http://wiem.onet.pl/wiem/0020d8.html
Historia SDP - Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich powstało w roku 1951. Zajęło miejsce Związku Zawodowego Dziennikarzy RP, kontynuującego tradycje okresu przedwojennego i do roku 1982 było jedyną i powszechną organizacją środowiska dziennikarskiego. Dwukrotnie w ciągu minionego pół-

wych i wolności prasy. Nastąpiła decentralizacja mediów w kraju. Oprócz monopolistów, jak np. Telewizja Polska czy Polskie Radio, powstawały nowe stacje radiowe, telewizyjne. Na rynku pojawiało się więcej pism, dzienników, magazynów oraz nowe wszechstronne medium – Internet[104], które ogarnęło cały świat, bezustannie ewoluując i przekształcając się. Internet stał się dostępny dla każdego, kto dysponuje modemem, linią telefoniczną, komputerem i odpowiednim połączeniem z siecią. Zawiera nieograniczone źródło danych, do którego dostęp jest możliwy w każdym miejscu i czasie.

Media, tak jak każda inna instytucja, są odpowiednio zarządzane i pracują według określonych zasad prawnych. Działanie dziennikarzy musi być zgodne z prawem. Szczególnie ważne jest przestrzeganie prawa prasowego w sytuacjach zagrożeń. Nie znaczy to, że w innych dziedzinach można omijać przepisy. Każdy wywiad, reportaż, zdobywanie informacji musi odbywać się zgodnie z przyjętymi regułami. Tak uzgodniony, opisany proces informowania warunkuje wiarygodność, rzetelność i bezstronność mediów.

Niebezpieczeństwo, zagrożenie nie może wywołać paniki wśród dziennikarzy, ani działań przypominających pogoń za sensacją i popularnością za wszelką cenę.

---

wiecza SDP odegrało ważną rolę w życiu kraju. W październiku 1956 uczestniczyło w próbie demokratyzacji ustroju PRL. W latach 1980-1981 bardzo aktywnie współdziałało z ruchem "Solidarnośc". Po ogłoszeniu stanu wojennego SDP zostało w roku 1982 rozwiązane, a cały majątek - m.in. Dom Dziennikarza w Warszawie - skonfiskowany i przekazany powołanemu jednocześnie Stowarzyszeniu Dziennikarzy PRL (obecnie SD RP). Wielu dziennikarzy aresztowano lub internowano, wielu innym odebrano prawo wykonywania zawodu. Przez następne lata SDP działało w konspiracji, dziennikarze wydawali podziemną prasę, współpracowali z demokratyczną opozycją. W roku 1989 SDP odzyskało możność legalnego działania. Dopiero jednak w roku 2001 Społeczna Komisja Rewindykacyjna przyznała SDP prawo do odzyskania utraconego majątku. Ten proces jeszcze trwa ze względu na kolejne odwołania ze strony SD RP. Z inicjatywy SDP została opracowana i przyjęta w roku 1985 Karta Etyczna Mediów, a na jej podstawie powołana Rada Etyki Mediów, w której są reprezentowane organizacje dziennikarzy, wydawców prasy, nadawców radiowych i telewizyjnych. W strukturze SDP istnieje utworzone w roku 1996 Centrum Monitoringu Wolności Prasy, którego zadaniem jest publiczne zajmowanie stanowiska i udzielanie pomocy dziennikarzom w przypadkach zagrożenia wolności słowa i wypowiedzi. W SDP został przygotowany projekt nowego prawa prasowego, złożony w roku 2001 w Sejmie, ale jeszcze nie rozpatrywany z powodu zakończenia kadencji parlamentu. SDP swoimi działaniami przyczyniło się do uchwalenia w roku 2001 ustawy o dostępie do informacji publicznej, wspierając projekt opracowany w Centrum im. Adama Smitha., http://www.sdp.pl/index1024.html

[104] Historia Internetu. Koncepcja Internetu rozwinęła się w umysłach amerykańskich wojskowych w latach 60' w okresie zimnej wojny. Chodziło o zdecentralizowanie węzłów komunikacyjnych pomiędzy sztabami dowodzenia. Rosjanie przyprowadzając atak koncentrowaliby się między innymi na zniszczeniu węzłów komunikacyjnych. Gdyby węzeł pomiędzy wschodnim, a zachodnim wybrzeżem został zniszczony, dowódcy nie mogliby się komunikować, albo było by to bardzo utrudnione. Gdyby jednakże całe USA pokrywała siatka, sieć komunikacyjna, Rosjanie nie wiedzieliby, co niszczyć. Internet wprowadziły później do siebie ośrodki uniwersyteckie w celu przesyłania wyników badań naukowych. Później przeniosło się to na użytek prywatny i tak krok za krokiem Internet wywędrował z wojska do cywilów, z USA na cały Świat., http://republika.pl/politykappp/kpi/historia_internetu.htm

Wystąpienie jakiejkolwiek sytuacji kryzysowej wymaga od mediów szczególnego zaangażowania, znajomości etyki dziennikarskiej i prawa. Poniższa analiza i przykłady przepisów prawa ukaże najważniejsze zasady, którymi kierują się w pracy polscy dziennikarze.

3.2.1 Podstawy prawne funkcjonowania mediów w Polsce

Prace nad stworzeniem podstaw prawnych działalności mediów w Polsce podjęto w latach osiemdziesiątych. Wcześniej w okresie międzywojennym oraz w PRL-u, istniały jedynie akty prawne obejmujące tylko niektóre środki masowego przekazu lub dotyczyły niektórych form pracy dziennikarskiej.

W celu uporządkowania pracy stworzono kilka dokumentów precyzujących zachowania, obowiązki i zakres działania dziennikarzy. Należą do nich kodeksy etyki, kodeksy dziennikarskie oraz postępowania dziennikarzy w sytuacjach kryzysowych, prawo prasowe, zasady pracy dziennikarskiej itp.

Intensywne prace nad skodyfikowaniem podstaw prawnych działalności mediów podjęto w latach osiemdziesiątych. Sejm przyjął w dniu 26 stycznia 1984 roku ustawę „ Prawo prasowe”[105], które doczekało się kilku nowelizacji.

W swej obecnej postaci ustawa o prawie prasowym jest jednym z najważniejszych aktów prawnych, wpływającym w sposób decydujący na kształt i działalność mediów. Z myślą o uporządkowaniu sektora mediów elektronicznych stworzono „Ustawę o radiofonii i telewizji” z 29 grudnia 1992 roku. Na mocy tej ustawy na straży działalności mediów elektronicznych w Polsce stoi Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji.

Jakimi zasadami dziennikarze kierują się w swojej pracy, można wyjaśnić na przykładzie wybranych artykułów prawa prasowego oraz Karty Etycznej Mediów.

Według prawa prasowego zadaniem dziennikarza jest służba społeczeństwu i państwu. Do jego obowiązków należy działanie zgodnie z etyką zawodową i zasadami współżycia społecznego.[106] Dodatkowe obowiązki dziennikarza wynikają z art.12, pkt.1. ustawy „Prawo prasowe”. Dziennikarz, wykonując swoje obowiązki zawodowe, powinien:

---

[105] Dziennik Ustaw nr 5,poz. 24, 1984 r.

[106] J. Sobczak, *Prawo Prasowe, Ustawa o radiofonii i telewizji*, Toruń 1996, s.13.

- zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystywaniu materiałów prasowych, zwłaszcza sprawdzić zgodność z prawdą uzyskanych wiadomości lub podać ich źródło;
- chronić dobra osobiste, a ponadto interesy działających w dobrej wierze informatorów i innych osób, które okazują mu zaufanie.

Art.43 stanowi, że: *Redaktor naczelny jest obowiązany opublikować nieodpłatnie w miejscu i w czasie właściwym ze względu na tematykę i charakter publikacji, komunikat urzędowy pochodzący od naczelnych i centralnych organów administracji państwowej, jeżeli został nadesłany przez rzecznika prasowego rządu ze wskazaniem, że publikacja jest obowiązkowa.* Artykuł ten dotyczy także redaktorów pism centralnych, regionalnych - po wojewódzkie, terenowe itp.

Dużo uwagi w prawie prasowym poświęca się problemom związanym z krytyką prasową, traktując ją jako zjawisko pożądane społecznie, ponieważ społeczeństwo ma prawo do rzetelnego informowania oraz jawności życia publicznego.

W artykule 41. napisano, że: *nie wolno utrudniać prasie zbierania materiałów krytycznych, ani w inny sposób tłumić krytyki.* Natomiast artykuł 43. mówi o karaniu osób, które utrudniają dziennikarzom pracę, używają przemocy lub groźby w celu zaniechania lub wymuszenia opublikowania materiału prasowego.

Z powyżej przytoczonych fragmentów wynika, że media powinny współpracować z rządem i nikt nie powinien utrudniać zbierania informacji służących dobru narodu i państwa. Dziennikarze muszą wykazać się szczególną starannością w zbieraniu i publikowaniu materiałów prasowych, a adnotacje o konieczności publikacji materiałów urzędowych świadczą o znaczącej roli informacyjnej mediów w sytuacjach wyjątkowych.

Ważną częścią ustawy jest rozdział II, który określa główne prawa i obowiązki dziennikarzy. Artykuł 10., pkt 1. mówi, że: *Zadaniem dziennikarza jest służba społeczeństwu i państwu. Dziennikarz ma obowiązek działania zgodnie z etyką zawodową i zasadami współżycia społecznego, w granicach określonych przepisami prawa.* W punkcie 2. nakłada się na dziennikarza obowiązek przestrzegania wszelkich ustaleń wewnątrzredakcyjnych, a także statutu redakcji.

W celu zrozumienia, jakimi zasadami powinien kierować się dziennikarz w pozyskiwaniu i publikowaniu informacji w sytuacjach kryzysowych, należy przytoczyć kilka podstawowych powinności, które powinny być znane osobom wybierającym ten zawód.

Ważnym dokumentem jest Karta Etyczna Mediów, (patrz zał. 14), opracowana z inicjatywy Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, podpisana w dniu 29 marca 1995 roku.[107] Mówi ona, że: *Dziennikarze, wydawcy, producenci i nadawcy szanując niezbywalne prawo człowieka do prawdy, kierując się zasadą dobra wspólnego, świadomi roli mediów w życiu człowieka i społeczeństwa obywatelskiego przyjmują Kartę oraz deklarują, że w swojej pracy kierować się będą następującymi zasadami:*

- ***zasadą prawdy**, która mówi, że należy dołożyć wszelkich starań, aby przekazywane informacje były zgodne z prawdą, a dziennikarze powinni sumiennie i bez zniekształceń relacjonować fakty w ich właściwym kontekście. W razie rozpowszechnienia błędnej informacji muszą niezwłocznie dokonać sprostowania;*
- ***zasadą obiektywizmu**, czyli przedstawiania rzeczywistości niezależnie od swoich poglądów, rzetelnie relacjonując różne punkty widzenia;*
- ***zasadą oddzielania informacji od komentarza**, co znaczy, że wypowiedź ma umożliwić odbiorcy odróżnianie faktów od opinii i poglądów;*
- ***zasadą uczciwości**, czyli działania w zgodzie z własnym sumieniem i dobrem odbiorcy, nieuleganie wpływom, nieprzekupność oraz odmowę działania niezgodnego z przekonaniami;*
- ***zasadą szacunku i tolerancji** oznaczającą poszanowanie ludzkiej godności, praw, dóbr osobistych, a szczególnie prywatności i dobrego imienia;*
- ***zasadą pierwszeństwa dobra odbiorcy**, działającą wówczas, gdy podstawowe prawa czytelników, wodzów, słuchaczy są nadrzędne wobec interesów redakcji, dziennikarzy, wydawców, producentów i nadawców;*
- ***zasadą wolności i odpowiedzialności** stanowiąca, że wolność mediów nakłada na nie odpowiedzialność za treść i formę przekazu oraz wynikające z nich konsekwencje.*[108]

Wszystkie zasady wymienione w Karcie Etycznej Mediów skupiają się na jednym założeniu – obiektywizmie, nawet gdy mamy do czynienia z relacjonowaniem

---

[107] Kartę Etyczną Mediów 29.03.1995 podpisały następujące organizacje i instytucje: Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, Stowarzyszenie Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej, Katolickie Stowarzyszenie Dziennikarzy, Syndykat Dziennikarzy Polskich, Związek Zawodowy Dziennikarzy, Unia Wydawców Prasy, Telewizja Polska S.A., Telewizja „ Polsat", Stowarzyszenie Niezależnych Producentów Filmowych i Telewizyjnych, Polskie Radio S.A., Stowarzyszenie Radia Publicznego w Polsce, Stowarzyszenie Polskiej Prywatnej Radiofonii, Związek Zawodowy Dziennikarzy Radia i Telewizji.

[108] *Zasady etyczne dziennikarstwa w Telewizji Publicznej*, Aneks - Karta Etyczna Mediów, Ośrodek Szkolenia i Analiz Programowych TVP S.A., Warszawa, sierpień 1996, s.45-46.

wydarzeń związanych z zagrożeniem bezpieczeństwa państwa czy narodu. Na definicję obiektywizmu dziennikarskiego składa się szereg cech. Wymienić tu można: bezstronność, szczególną staranność, unikanie konfliktów interesów, możliwość zaprzeczenia, unikanie poufałości ze źródłem informacji oraz unikanie zemsty osobistej. W przedstawianiu wydarzeń, które pokazują tragedie, cierpienie, katastrofy, czyli w sytuacjach kryzysowych, najważniejsza jest etyka dziennikarska.

Zgodnie z wymogami Karty Etycznej Mediów dziennikarz przedstawia rzeczywistość niezależnie od swoich poglądów, rzetelnie relacjonując różne punkty widzenia, co oznacza dystans do każdej sytuacji. Można to sparafrazować słowami: *Chcesz być dziennikarzem, bądź - uczciwy, bezstronny i wrażliwy na zło i dobro, (czyli kontroluj sytuację).*

Rozpatrując powyższy problem warto także przyjrzeć się pojęciu bezstronności. W publikacji „Vademecum dziennikarstwa"[109], bezstronność uznano za koronną zasadę dziennikarstwa BBC. Oznacza to, że dziennikarze muszą dostrzegać odmienne gusta, poglądy i punkty widzenia wszystkich obywateli. Muszą oni służyć wszystkim za pośrednictwem różnorodnych programów. Z bezstronnych programów BBC widzowie i słuchacze nie powinni osobistych poglądów prezenterów i reporterów. Aby spełnić powyższe wymagania, należy zadbać o równowagę różnych poglądów i interesów przedstawianych w programie. Wiąże się z tym pojęcie *szczególnej staranności.* Dziennikarz zobowiązany jest rzetelnie przygotować materiały, czyli zbadać problem za sprawą różnych źródeł informacji. Przygotowując lub interpretując wypowiedź, dziennikarz musi myśleć tak jak odbiorca, który chce treści, ale takiej, by sam mógł ją ocenić.

Czy media w Polsce są obiektywne? Sądzi się, że trudno jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie. Bardzo trudno jest zachować dystans do wydarzeń, szczególnie politycznych, co odzwierciedla się w zarzutach wobec dziennikarzy w sprawach sądowych, czy też w ilości sprostowań. Są media uważane za obiektywne, bezstronne, cieszące się dużym odbiorem, ale są i takie, które nie cieszą się taką opinią. Media bywają wyrazicielami jakiejś opcji, często mają więc zwolenników jedynie wśród osób o podobnych poglądach.

Etyka dziennikarska w sytuacjach zagrożeń, kiedy walczy się o życie, jest niezmiernie ważnym elementem pracy mediów. Informacje o katastrofach zawierające

---

[109] *Vademecum dziennikarstwa BBC*, pod redakcją Karola Jakubowicza, BBC 1989, s. 56-59.

drastyczne sceny muszą być uprzednio ocenione, czy można je pokazać. Często realizm obrazu może być pośrednio krytyką działań urzędów, instytucji czy też osób odpowiedzialnych za tragedię. Ale realizm ten może także spowodować współpracę tychże podmiotów i uświadomić im powagę sytuacji. Dlatego tak ważne jest morale dziennikarzy i umiejętność wyważenia informacji, by nie wywołać paniki, przerażenia i kolejnych błędów, a pomagać; dodatkowo należy pamiętać, żeby nie ujawnić np. tajemnicy państwowej.

„Dziennikarski kodeks obyczajowy Stowarzyszenia Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej" (zał. 15), „Kodeks etyki dziennikarzy" (zał. 16) są zbiorem norm etycznych, które obowiązują dziennikarzy, członków stowarzyszenia, w ich pracy i działaniu zawodowym.

Mówią one, że podstawowym obowiązkiem etycznym dziennikarza jest poszukiwanie i publikowanie prawdy, a niedozwolone jest manipulowanie faktami. Każdy komentarz własny czy hipotezy autora powinny być wyraźnie oddzielone od informacji. Natomiast w sytuacjach konfliktowych dziennikarza obowiązuje szczególna staranność w dotarciu do źródeł informacji, czyli wszystkich stron sporu. W razie trudności dotarcia do jednej ze stron sporu obowiązuje stwierdzenie, iż są to dane niepełne.

Kolejna z zasad mówi, iż obowiązuje bezwzględny zakaz publikacji głoszących propagandę wojny, przemocy, gwałtu oraz naruszających uczucia religijne i osób niewierzących, uczucia narodowe, prawa człowieka, odrębności kulturowe, propagujących pornografię.

W „Kodeksie etyki dziennikarskiej Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich" czytamy, że informacje należy wyraźnie oddzielać od interpretacji i opinii. Powinny one być zrównoważone i dokładne, tak by odbiorca mógł odróżnić fakty od przypuszczeń i plotek, oraz powinny być przedstawiane we właściwym kontekście i opierać się na wiarygodnych i możliwie wielostronnych źródłach. W relacjach z wojen, zamieszek i demonstracji dziennikarze powinni zachować postawę niezaangażowanych obserwatorów, tak by nie poddać się manipulacji. Niedopuszczalne jest pokazywanie w bliskim planie scen śmierci, a krwawe skutki wojen i katastrof, przejawy okrucieństwa i przemocy mogą być opisywane i pokazywane jedynie pod warunkiem zachowania równowagi między ścisłością relacji a względem na wrażliwość odbiorców, zwłaszcza rodzin ofiar i osób im bliskich. Jak widać wybrane punkty z obu ko-

deksów brzmią podobnie, gdyż pewne zasady etyczne i sposób postępowania są normą, której nie należy zmieniać i podważać.

Dokumentem, który jasno określa kryteria zachowania się dziennikarzy w sytuacjach kryzysowych są „Zasady pracy dziennikarskiej w sytuacjach kryzysowych"[110]. Opisuje on przede wszystkim działalność informacyjną mediów w sytuacjach kryzysowych występujących w czasie pokoju (katastrofy, zamieszki, powodzie, działania terrorystyczne itp.). Okoliczności takie sprawiają, że społeczeństwo potrzebuje i oczekuje szybkiej, zwięzłej i wiarygodnej informacji oraz wyważonej, bezstronnej analizy i oceny sytuacji. Regułą jest, że znaczna część sytuacji kryzysowych powstaje nagle, bez uprzedzenia. Wówczas rola mediów jako strażnika, realizatora prawa społeczeństwa do rzetelnej informacji jest niezbędna i priorytetowa. Jednakże w takich sytuacjach dziennikarze muszą powstrzymać się od formułowania ocen, dopóki nie zostaną ujawnione wszystkie fakty.

Na straży wolności słowa w Polsce stoi kilka organizacji, między innymi Centrum Monitoringu Wolności Prasy Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich[111], którego misja brzmi: *Centrum Monitoringu Wolności Prasy Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich broni wolności słowa zgodnie z art. 10 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a szczególnie swobody dziennikarza w docieraniu do źródeł informacji, umacnia wolność prasy i mediów elektronicznych, strzeże wykorzystania wolności słowa.*

Przekształcenia sektora mediów elektronicznych dokonały się po 1993 roku. Związane z powstaniem komercyjnych stacji radiowych i telewizyjnych wymagały precyzyjnego ustalenia znaczenia terminów dotyczących funkcjonowania radiofonii i telewizji. Zawiera je „Ustawa o radiofonii i telewizji" z 29 grudnia 1992 roku.

W celu regulowania działania mediów elektronicznych powstała Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji (KRRiT)[112], która ma stać na straży wolności słowa, prawa do

---

[110] K. Jakubowicz, „*Zasady pracy dziennikarskiej w sytuacjach kryzysowych*" opracowanie dla Centrum Monitoringu Wolności Prasy Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, http://www.tvp.pl

[111] Centrum Monitoringu Wolności Prasy zostało założone 1 maja 1996 r. na mocy uchwały Zarządu Głównego SDP. Projektodawcą CMWP był Andrzej Goszczyński. Już w styczniu 1996 r. ukonstytuowała się Rada Programowa CMWP, Rada opracowała 2-letni program działalności Centrum. Praktyczna działalność Centrum rozpoczęła się we wrześniu 1996 r., czemu towarzyszyło rozszerzenie Rady Programowej" http://www.freepress.org.pl

[112] Historia Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji sięga 29 grudnia 1992 roku. Wówczas to Sejm uchwalił ustawę o radiofonii i telewizji, która weszła w życie 1 marca 1993 roku. Ustawa powoływała do życia Krajowa Radę Radiofonii i Telewizji jako organ państwowy kompetentny w sprawach radiofonii i telewizji. Wcześniej przygotowano projekt zmiany przepisów konstytucyjnych, wpisujący KRRiT do ustawy zasadniczej. KRRiT rozpoczęła działalność 28 kwietnia 1993 roku. Składa się

informacji oraz interesu publicznego w radiofonii i telewizji. Organ ten zajmuje się sprawami radiofonii i telewizji, został powołany w celu ochrony wolności słowa, samodzielności nadawców programów i interesów odbiorców oraz zapewnienia otwartego i pluralistycznego charakteru radiofonii i telewizji. Do zadań KRRiT należy między innymi projektowanie, porozumieniu z prezesem Rady Ministrów, kierunków polityki państwa w dziedzinie radiofonii i telewizji, określanie zasad i warunków prowadzenia działalności przez nadawców oraz sprawowanie nad nią kontroli, decydowanie w sprawach koncepcji rozpowszechniania programów.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 listopada 1995 roku, w sprawie trybu udostępniania prasie informacji i zadań rzeczników prasowych w urzędach organów administracji rządowej[113], to dokument, który nakłada na organy administracji rządowej różnych szczebli obowiązek informowania mediów o swojej działalności oraz udzielania niezbędnych wyjaśnień i pomocy dziennikarzom w wykonywaniu ich funkcji i zadań. Jednak prawo dziennikarzy do informacji, którego rozporządzenie dotyczy, bywa często naruszane poprzez utrudnienie dostępu do konkretnych urzędników, zasłanianie się względami tajemnicy służbowej, państwowej oraz niedotrzymywanie warunków czasu na udzielenie informacji (paragraf 2. pkt 2. (...) *nie dłuższym niż 24 godziny od zwrócenia się dziennikarza lub redakcji o informację.*).

Media mają za zadanie informować społeczeństwo o wydarzeniach dla nich istotnych. Praca dziennikarza jest regulowana prawem, zasadami, kodeksami etycznymi, które stoją na straży ich bezstronności i lojalnej służby społeczeństwu. Dziennikarz, który chce dobrze wykonywać swój zawód, musi znać i wykorzystywać w praktyce prawo, również w sytuacjach różnego rodzaju zagrożeń. Jego wszechstronna znajomość jest w tym zawodzie niezbędna. Ważne jest także odnoszenie się do własnego sumienia w relacjach z ludźmi. Nie jest najważniejsze zdobycie informacji za wszelką cenę, by osiągnąć sukces, ale zaletą jest zdobycie jej, by godnie przysłużyła się innym.

Media są pełnymi częścią naszego świata, dlatego zjawisko utożsamiania mediów z rzeczywistością występuje automatycznie.

---

z dziewięciu członków, reprezentujących różne środowiska społeczne i polityczne. Czterech z nich powołuje Sejm, dwóch Senat, a trzech - Prezydent. Kadencja każdego z członków KRRiT trwa sześć lat. Co dwa lata odnawia się 1/3 składu KRRiT. Zgodnie z obowiązującą od 27 grudnia 1995 roku nowelizacją ustawy, przewodniczącego KRRiT wybierają członkowie ze swego grona bezwzględną większością głosów., http://www.krrit.gov.pl

[113] Dz.U. RP nr 132 z 25 listopada 1995 r., poz.642.

Reakcje społeczne i behawioralne nie wymagają myślenia strategicznego, są raczej nieświadome, nie przebiegają wedle uznania tych, którzy je przejawiają, ale występują zawsze oraz szybko.

Analitycy mediów często zajmują się tym, co jest prawdą, a co fałszem informacji.[114] Czy telewizja naprawdę odgrywa rolę społeczną? To pytanie gubi istotny fakt: to, co wydaje się prawdziwe wywiera często większy wpływ niż to, co jest rzeczywiście prawdziwe. Media wzbudzają zachwyt z powodu swej zdolności do przedstawiania rzeczy, które nie są naprawdę obecne, czyli dostarczają symboli rzeczywistego świata, a dziennikarze mają obowiązek informowania społeczeństwa o najistotniejszych wydarzeniach. Niestety nie zawsze tak jest.

3.2.2 Struktura i zadania mediów w Polsce

Nowy ład w polskim eterze powstał w momencie uchwalenia „Ustawy o radiofonii i telewizji", czyli 29 grudnia 1992 roku, a dokładnie 1 marca 1993 roku, gdy ustawa weszła w życie. Wcześniej nie było mowy o powstawaniu komercyjnych stacji telewizyjnych czy rozgłośni radiowych. Media były zarządzane przez państwo i cenzurowane. Po przyjęciu ustawy nastąpiła zmiana struktury mediów ich liczby i formy własnościowej. Media państwowe stały się publicznymi, pojawiły się media komercyjne.

Według danych statystycznych Głównego Urzędu Statystycznego w Polsce w 2004 roku było 215 rozgłośni radiowych i 12 stacji telewizyjnych, co obrazuje zał. 17. W porównaniu ze stanem z 1995 roku liczba rozgłośni radiowych znacznie się zwiększyła, natomiast spadła liczba stacji telewizyjnych.

Największym potentatem radiowym w kraju jest Polskie Radio S.A., z Programem I, który dociera do ponad dziewięćdziesięciu pięciu procent odbiorców. Zgodnie z art. 26 pkt.1. Ustawy o radiofonii i telewizji *(...) jednostki publicznej radiofonii i telewizji działają wyłącznie w formie jednoosobowej spółki akcyjnej Skarbu Państwa.* Strukturę radia ustawa definiuje następująco w pkt. 3. *(...) radiofonię publiczna tworzą: 1. spółka „ Polskie Radio – Spółka Akcyjna, zawiązana w celu tworzenia i rozpowszechniania ogólnokrajowych programów radiowychi programów dla odbiorców za granicą", (...) spółki zawiązane w celu tworzenia*

[114] B. Reeves, C. Nass; *Media i ludzie*, Rozdział 23 (Wnioski dotyczące zjawiska utożsamiania mediów z rzeczywistością), Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2000 r. s. 179.

i rozpowszechniania regionalnych programów radiowych. W sumie rozpowszechniają one 24 programy radiowe, 4 ogólnokrajowe, 17 programów regionalnych, 2 miejskie oraz 1 program dla odbiorców z zagranicy.[115]

Najbardziej znany o największej penetracji rynku jest Program I Polskiego Radia S.A., nadawany na falach długich i krótkich. Program I jest najbardziej masowy i neutralny pod względem zawartości audycji, czyli tematyki, form dziennikarskich, gatunków muzycznych. Adresowany jest do wszystkich odbiorców bez względu na płeć, wiek, wykształcenie zawód, zainteresowania itp. Taka elastyczność podyktowana jest faktem, iż zgodnie z ustawą przejmuje obowiązki wobec państwa i społeczeństwa. Nadaje relacje z konferencji rządowych, z obrad Sejmu, rozmowy z politykami, informuje na bieżąco o inicjatywach legislacyjnych, przebiegu prac nad ustawami. Poprzez audycje mające na celu wyjaśnienie, między innymi, zasad funkcjonowania i zakresu kompetencji urzędów państwowych spełnia funkcję edukacyjną. W Programie I nadawane są audycje edukacyjne dla dzieci i młodzieży, bloki o tematyce ekonomicznej itp.

Funkcja związana z propagowaniem kultury narodowej jest realizowana poprzez transmisje z koncertów, festiwali, imprez artystycznych itp. [116]

Program I jest także kanałem komunikacyjnym wykorzystywanym w sytuacjach kryzysowych. Podyktowane jest to obowiązkami wynikającymi z ustawy, a także faktem, iż jest to medium o najszerszym zasięgu.[117]

Program II PR S.A. ma charakter literacko - muzyczny. Specjalizuje się w muzyce poważnej i literaturze. Prezentuje także szeroki zakres informacji i publicystykę kulturalną.

Program III PR S.A. popularnie zwany „Trójką", rozpowszechnia audycje informacyjno – muzyczne z szerokim zakresem prezentowanych wiadomości z kraju, ze świata, sportowych oraz opinii fachowców na konkretny temat. „Trójka" ma wiele wspólnych cech ze stacjami komercyjnymi, charakter nadawanych audycji jest bardzo podobny.

Po wejściu na rynek w 1993 roku między innymi rozgłośni RMF FM, Radia Zet, Radia WAWA słuchalność Programu III znacznie zmalała na rzecz stacji prywatnych.

---

[115] http://www.radio.com.pl
[116] Tamże.
[117] Tamże.

Czwarty Program PR S.A., zwany Polskim Radiem BIS, ma charakter edukacyjny (popularno- naukowy) adresowany do słuchaczy młodych, dzieci, osób starszych, a także ludzi nauki. Nie brakuje w nim także audycji informacyjnych. [118]

W strukturze radiofonii publicznej znajduje się także Program V PR S.A., nadawany za granicę. Program ten regularnie przekazuje bieżące informacje z kraju, ma za zadanie utrzymać kontakt z Polonią oraz kreować wizerunek Polski na świecie. Nadawany w 10 językach jest także osiągalny w Internecie.

Programy regionalne Polskiego Radia S.A., prezentują szeroki zakres informacji z danych regionów Polski, a także informacje krajowe. Propagują kulturę swojego obszaru.[119]

Z 215 stacji radiowych w Polsce w 2004 roku 99% stanowiły rozgłośnie komercyjne. Ich różnorodność pod względem tematycznym i muzycznym stanowi szeroki wachlarz wyboru dla słuchaczy. Sześć stacji ma charakter ponadregionalny, jak RMF FM, Radio Zet, Radio Maryja - to rozgłośnie ogólnopolskie, natomiast Radio WAWA, Inforadio, Rozgłośnia Harcerska – to rozgłośnie ponadregionalne. Pozostałe stacje są regionalne i lokalne. Większość nadawców oferuje programy uniwersalne, ale coraz liczniej pojawiają się stacje skorelowane muzycznie czy tematycznie, np. Radio Jazz, Classic, Tok FM.

Początki telewizji w Polsce datuje się na 25 października 1952 roku, kiedy to Doświadczalna Stacja Telewizyjna Instytutu Łączności, zlokalizowana przy ul. Ratuszowej 11 w Warszawie, wyemitowała pierwszy eksperymentalny polski program telewizyjny. Od 31 grudnia 1993 roku telewizja państwowa została przekształcona w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa - Telewizję Polską S.A.[120] Stała się medium publicznym z 16 ośrodkami regionalnymi w następujących miastach: Białystok, Bydgoszcz, Gdańsk, Gorzów Wielkopolski, Katowice, Kielce, Kraków, Lublin, Łódź, Olsztyn, Opole, Poznań, Rzeszów, Szczecin, Warszawa i Wrocław.

TVP S.A. oferuje obecnie 5 programów. Program TVP 1, zwany „ Jedynką" emituje programy informacyjne, publicystyczne, społeczne i edukacyjne. Program TVP 2, uruchomiony w 1970 roku, popularnie nazywany „Dwójką", prezentuje audycje rozrywkowe, kulturalne, filmy dokumentalne itp. TVP3 Regionalna pełni wyspecjalizowaną rolę w zadaniach i misji telewizji publicznej, gdyż jest związana z ży-

---

[118] W. Sonczyk, *Media w Polsce*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne S.A., Warszawa 1999, s.125.
[119] Tamże.
[120] http://www.tvp.pl/centrumprasowe „ *Historia Telewizji Polskiej w telegraficznym skrócie*"

ciem społeczności lokalnych, historią i kulturą regionów, z ideami ustroju samorządowego. TVP 3 nazywana jest "telewizją pogranicza" i "telewizją ponad granicami". Stacja o profilu informacyjno-publicystycznym składa się z sieci 16 oddziałów terenowych, 10 redakcji zamiejscowych i 32 punktów korespondencyjnych. Głównym programem TVP 3 jest "Kurier" nadawany co godzinę, który przedstawia informacje w 3 kategoriach Region - Kraj – Świat. Stałe miejsce na antenie TVP 3 mają audycje dotyczące mniejszości narodowych i etnicznych oraz wspólnot religijnych. [121]

Nowym kanałem oferowanym od 2005 jest TVP Kultura, prezentująca dorobek twórczy polskich artystów, polskie filmy, programy oświatowe itp.

Piąty program stanowi uruchomiona w marcu 1993 roku TV Polonia, emitowana na cały świat. Program satelitarny TV Polonia jest adresowany do Polaków mieszkających poza granicami kraju. Przez 24 godziny na dobę prezentuje programy własne, a także retransmisje najważniejszych audycji anten ogólnopolskich Telewizji Polskiej.[122]

Zasięg nadawania programów Telewizji Polskiej oprócz programu dla Polonii, obejmuje ponad dziewięćdziesiąt procent powierzchni kraju. Zaś odbiór waha się pomiędzy 94 a 97 % ludności.

Zadaniem TVP zgodnie z zapisami ustawy o radiofonii i telewizji[123] , jest między innymi upowszechnianie wiedzy o języku polskim, popieranie twórczości artystycznej, literackiej, naukowej oraz działalności oświatowej, tworzenie i rozpowszechnianie ogólnokrajowych i regionalnych programów radiowych i telewizyjnych, tworzenie i udostępnianie programów edukacyjnych na użytek środowisk polonijnych oraz Polaków zamieszkałych za granicą. Programy telewizji publicznej powinny rzetelnie ukazywać całą różnorodność wydarzeń i zjawisk w kraju i za granicą, dbać o swobodę kształtowania się poglądów obywateli, służyć rozwojowi kultury, nauki i oświaty, ze szczególnym uwzględnieniem polskiego dorobku intelektualnego i artystycznego, służyć umacnianiu rodziny, zwalczać patologie społeczne etc.

Drugi segment rynku telewizyjnego w Polsce stanowią stacje komercyjne. Najbardziej znane to TVN, Polsat, Puls, TV 4. Wymienione stacje mają wydane koncesje

---

[121] http://www.tvp3.pl
[122] http;//www.tvpolonia.pl
[123] Ustawa z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji. (Dz. U. z dnia 29 stycznia 1993 r.), Rozdział 4, art. 21.

naziemne, dodatkowo stacje te rozwinęły się na platformach satelitarnych[124] i nadają tak znane programy, jak: TVN 24, TVN Style, TVN Turbo, TVN 7, TVN Meteo, Polsat Sport, Polsat 2, Polsat Zdrowie i Uroda.

W Polsce jest zarejestrowanych także blisko 600 operatorów sieci telewizji kablowej i dwóch operatorów cyfrowych (Cyfra+, Cyfrowy Polsat). Operatorzy ci rozpowszechniają własne programy, a także innych nadawców. Dodatkowo świadczą usługi interaktywne. Zgodnie z danymi AGB[125], na koniec 2004 roku wskaźnik penetracji rynku telewizji kablowej w Polsce wyniósł czterdzieści jeden procent, a telewizji satelitarnej - dziewiętnaście procent.

Telewizja Polsat S.A. jest pierwszą polską telewizją niepubliczną, która rozpoczęła nadawanie 5 grudnia 1992 roku, dokładnie o godzinie 16:30. Ze względu na ówczesne uregulowania prawne sygnał emitowany był z Holandii, za pośrednictwem satelity Eutelsat II, a taśmy z programem dostarczane były z Polski drogą lotniczą. Początkowo program nadawany był w dwóch blokach, popołudniowym i nocnym przez 4 godziny na dobę, później wydłużył się do 8 godzin dziennie. Przyznanie, 6 października 1993 roku, koncesji na emisję naziemną umożliwiło, od 1 marca 1994 roku, telewidzom w Polsce odbiór programu stacji za pośrednictwem tradycyjnych anten.

W 1997 roku rozpoczął nadawanie drugiego programu telewizyjnego Polsat 2, którego sygnał transmitowany jest bezpłatnie przez satelitę i operatorów sieci telewizji kablowych.

Grupa odbiorców, do których od początku kierowany był i konsekwentnie przygotowywany jest program Polsatu, to tzw. "widz masowy"w wieku 10-49 lat, szukający przede wszystkim zabawy i rozrywki. Dlatego w ofercie programowej stacji znajdujemy filmy fabularne, zagraniczne sitcomy, polskie teleturnieje, konkursy z nagrodami i polskie seriale. 27 listopada 2003 roku Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji podjęła uchwałę o przyznaniu koncesji Telewizji Polsat S.A. na nadawanie ogólnopolskiego programu telewizyjnego.[126]

---

[124] *Informacja o podstawowych problemach radiofonii i telewizji*, KRRiT, Warszawa marzec 2005r.; *Radio i telewizja w Polsce: Raport o stanie rynku w chwili przystępowania do Unii Europejskiej*, Warszawa, wrzesień 2004 r.

[125] *AGB* Polska - firma badawcza specjalizująca się w telemetrycznych badaniach oglądalności telewizji. Jako jedna z dwu firm (obok OBOP) dostarcza dane telemetryczne dla polskiej telewizji., http://pl.wikipedia.org/wiki/AGB, AGB Nielsen Media Research, http://www.agbnielsen.pl

[126] http://www.polsat.com.pl/telewizja

Grupa TVN S.A. jest największą prywatną stacją telewizyjną w Polsce, uruchomioną w 1997 roku. Obecnie nadaje siedem kanałów: TVN, TVN Siedem, TVN 24, TVN Meteo, TVN Turbo, ITVN oraz TVN Style.

TVN 7 dostępny drogą satelitarną i za pośrednictwem sieci kablowych, to główny, ogólnodostępny kanał konkurujący z TVP1, TVP2 i Polsatem.. Oferta programowa TVN Siedem stanowi uzupełnienie oferty programowej TVN, emituje seriale, filmy fabularne, i w mniejszym stopniu teleturnieje.

Pierwszy na polskim rynku całodobowy kanał informacyjny TVN24 jest obecnie jedynym, który nadaje wyłącznie krajowe i zagraniczne serwisy informacyjne oraz programy publicystyczne cieszące się zainteresowaniem polskich widzów.

TVN Meteo jest kolejnym pierwszym w kraju kanałem poświęconym w całości pogodzie, a TVN Style, skierowany do kobiet, skupia się na tematyce zdrowia, kultury i urody. Ostatnią nowością na rynku jest TVN Turbo - kanał motoryzacyjny. Wszystkie wymienione kanały są dostępne w telewizjach kablowych. Dnia 29 kwietnia 2004 roku uruchomiony został ITVN, płatny kanał w języku polskim, obecnie dostępny już w Stanach Zjednoczonych.

Kanały TVN posiadają razem 25% udziałów w grupie widzów w wieku od 16 do 49 lat, mieszkających w miastach. Według danych z Raportu rocznego 2004 TVN S.A. udział ten kształtował się na poziomie 29%. Pozostałe udziały w oglądalności dotyczą ponad 20 polskojęzycznych kablowych i satelitarnych programów telewizyjnych, zawierających płatne programy telewizyjne i satelitarne platformy cyfrowe oraz 18 naziemnych nadawców telewizyjnych. Zgodnie z danymi opublikowanymi przez grupę TVN penetracja ich telewizji w gospodarstwach domowych w 2004 roku wyniosła 85%. [127]

Przyszłość mediów audiowizualnych w Polce - to rozwój cyfrowej telewizji naziemnej. 26 stycznia 2004 r. prezes Rady Ministrów powołał Międzyresortowy Zespół do Spraw Wprowadzenia Telewizji i Radiofonii Cyfrowej w Polsce. Przygotowano i opublikowano dokument „Strategia przejścia z techniki analogowej na cyfrową w zakresie telewizji naziemnej". Dokument jest obecnie przedmiotem rządowych konsultacji międzyresortowych i zakłada rozpoczęcie procesu konwersji w roku 2006 i całkowite wyłączenie analogowych nadajników telewizyjnych – do końca 2014 ro-

[127] Raport roczny 2004 i http://inwestor.tvn.pl/reports.html

ku. Cyfrowa telewizja naziemna będzie niosła wyzwanie związane z otwarciem rynku telewizji ogólnopolskich dla konkurencyjnych stacji.

Formuła prasy codziennej w Polsce zmieniła się po 1989 roku. Przestały istnieć typowe dzienniki partyjne. Jedynym takim dziennikiem jest obecnie „Trybuna" określająca się jako gazeta socjaldemokratyczna. Po 1989 roku pojawiły się informacje krytyczne o rządzących. Władz nie mogły już wpływać na zawartość gazet. Pojawiła się wolność słowa.

W 2004 roku odnotowano 77 tytułów gazet ukazujących się na rynku.[128] Mianem gazet określamy dwa rodzaje wydawnictw – dzienniki i gazety różniące się od siebie częstotliwością ukazywania: 5-6 razy w tygodniu lub 2-3 razy w tygodniu.[129] Do grupy tytułów ukazujących się pięć albo sześć razy w tygodniu, łącząc wydanie sobotnio-niedzielne lub piątkowo – sobotnio – niedzielne, należą najbardziej znane dzienniki ogólnopolskie: „Rzeczpospolita", "Gazeta Wyborcza", „Dziennik", „Trybuna", „Fakt", „Super Express". [130] Największa z nich pod względem nakładu i zasięgu społecznego, „Gazeta Wyborcza" powstała w 1989 roku jako platforma pierwszych demokratycznych wyborów do parlamentu. Założyła ją była grupa dziennikarzy i działaczy niezależnej prasy demokratycznej opozycji. Regionalne dzienniki, to między innymi: „Dziennik Bałtycki", „Głos Szczeciński", „Gazeta Pomorska", „Gazeta Krakowska". Warto dodać, że „Gazeta Wyborcza" i „Super Express" mają swoje dodatki regionalne. Przy czym każdy z 19 dodatków do „Gazety Wyborczej" wydawanych w regionach ma oprócz nazwy miasta lub regiony słowo gazeta np. „Gazeta Warmii i Mazur", „Gazeta Łódzka", „Gazeta Stołeczna" itp. [131] "Gazeta Wyborcza" codziennie składa się z części ogólnopolskiej, stron lokalnych (przygotowywane w 19

---

[128] Najbardziej popularne tytuły dzienników ukazujących się na polskim rynku to wg zawartości portalu www.media.wp.pl „Dziennik Bałtycki", „Dziennik Polski", „Dziennik Zachodni", „Dziennik Łódzki", „Dzień Dobry", „Express Bydgoski", „Express Ilustrowany", „Fakt", 'Gazeta Krakowska', „Gazeta Lubuska', 'Gazeta Olsztyńska", 'Gazeta Pomorska", „Gazeta Poznańska", „Gazeta Prawna", „Gazeta Wyborcza", „Głos Pomorza", „Głos Szczeciński", „Głos Wielkopolski", „Kurier Szczeciński", „Metropol", „Nasz Dziennik", „Nowa Trybuna Opolska", „Nowości", „Parkiet", „Przegląd Sportowy", „Puls Biznesu", „Rzeczpospolita", „Super Express", „Super Nowości", „Słowo Polskie-Gazeta Wrocławska", „Trybuna", „Życie Warszawy".

[129] W. Sonczyk, *Media w Polsce*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne S.A., Warszawa 1999, s. 58.

[130] "Gazeta Wyborcza" zaczynała jako ośmiostronicowy dziennik o nakładzie 150 tys. egzemplarzy. W 2004 roku jej średnia objętość wyniosła ok. 108 stron, a średnia dzienna sprzedaż 436 tys. egzemplarzy. Zespół redakcyjny "Gazety" to około 880 osób, w tym 340 dziennikarzy w całym kraju, 5 korespondentów za granicą i 60 fotoreporterów. „Gazeta" to dziennik ogólnokrajowy z lokalnymi stronami okazała się bardzo atrakcyjna dla czytelników i reklamodawców. Każdy egzemplarz składa się przynajmniej z trzech elementów: ogólnopolskiego grzbietu głównego przygotowywanego przez redakcję w Warszawie, stron lokalnych przygotowywanych przez jedną z 20 redakcji lokalnych oraz krajowo-lokalnego dodatku tematycznego.

[131] http://www.agora.pl

oddziałach) oraz dodatków branżowych i tematycznych. W przypadku Super Expressu istnieją mutacje regionalne, ale bez osobnych tytułów. Znanym tytułem ukazującym się dwa do trzech razy w tygodniu jest np. „Puls Biznesu".

Zaletą dzienników jest większa aktualność informacji, które są uzupełniane z dnia na dzień. W prasie tej najczęściej wykorzystywanymi technikami dziennikarskimi są informacje, uzupełnione pewnymi elementami publicystycznymi, jak komentarze. Redakcje gazet ukazujących się rzadziej dokonują selekcji tematów wybierając te, które „żyją" dłużej. Dominują tu takie formy dziennikarskie, jak publicystyka i informacje skomentowane.

Zgodnie z danymi Głównego Urzędu Statystycznego w 2004 r. wydawano 77 tytułów gazet, a ich łączny nakład wyniósł 1603 miliony egzemplarzy, co stanowi wzrost globalnego nakładu o 54,8% w stosunku do roku poprzedniego, patrz zał. 18. Rola, jaką odgrywają gazety polega na tzw. zaspokojeniu głodu informacyjnego. Nie każdy może w określonym momencie słuchać radia czy oglądać telewizję. Wiele osób, czytając gazety, uzupełnia swoją wiedzę, bądź z racji wykonywanej pracy musi je czytać codziennie. Część ludzi w gazetach szuka informacji użytkowej, jak repertuar kin, godziny otwarć aptek, dyżury szpitali i innych.

Najlepiej sprzedającym się dziennikiem w Polsce jest „Fakt"[132] i ma prawie 7 milionów czytelników. Dziennik ten ukazuje się od 2003 roku, w jasny i prosty sposób opisuje wydarzenia i zjawiska społeczne. Przekazuje informacje polityczne, ekonomiczne, informacje krajowe i zagraniczne, kulturalne, show-business, sportowe. Gazeta ma także dodatki tematyczne: „Fakt Auto", „Fakt TV", „Fakt Praca", „Fakt Mieszkanie" (w Warszawie i Poznaniu), „Europa" (w Warszawie i Krakowie), dodatki lokalne: „Fakt Warszawa", „Fakt Poznań", „Fakt Katowice". Czytelnicy Faktu to w większości osoby w wieku 25-54 lat, czynne zawodowo.

Dzienniki możemy także podzielić ze względu na specjalizację prasy. Fachowych informacji na temat sektora biznesowo - finansowego dostarcza „Puls Biznesu" i „Parkiet".

Ciekawym dziennikiem, który łączy specjalizację i formułę ogólnoinformacyjną jest „Rzeczpospolita" wydawana od 1982 roku. Po prywatyzacji gazety wprowadzono zmiany strukturalne polegające na przeznaczeniu części powierzchni (około 1/3 wszystkich kolumn) pisma na informacje polityczne i wprowadzeniu dwóch blo-

[132] http://www.axelspringer.pl

ków informacyjno-publicystycznych: „Ekonomia i rynek" - zielone strony oraz „Prawo co dnia" – strony żółte. Rzeczpospolita jest jedyna gazetą, w której publikowane są pełne teksty ustaw i aktów prawnych.[133]

Na rynku prasowym jednak bardzo szybko dochodzi do zmian tytułów, upadku gazet czy czasopism ze względu na bardzo dużą konkurencję. Ogromną rolę w czytaniu prasy codziennej odgrywa także Internet, w którym to można przeczytać dzienniki takie jak: „Gazeta Wyborcza", „Fakt", „Rzeczpospolita" etc. Internet na dostępnych portalach również prezentuje wszystkie aktualne informacje tzw. numery gazet on line[134].

W Polsce zwiększyła się liczba wydawanych tytułów czasopism – o 185 w stosunku do roku poprzedniego.[135] Zmniejszył się nieznacznie nakład czasopism w przeliczeniu na 1 mieszkańca: - z 40 egzemplarzy w 2003 roku do 37 w roku, natomiast zwiększył się nakład gazet – z 27 do 42 egzemplarzy w 2004 roku.[136]

Najwięcej tytułów periodyków w 2004 roku wydawano w województwach: mazowieckim - 2436 tytułów, małopolskim - 576 i śląskim - 571 tytułów. Periodyki wydane tylko w stolicach tych województw: w Warszawie, Krakowie i Katowicach - stanowiły 42 % wszystkich prasowych tytułów wydanych w Polsce.[137] Warto wyjaśnić, że zgodnie z art. 7, pkt. 2.3 ustawy o prawie prasowym *czasopismem* nazywamy *druk periodyczny ukazujący się nie częściej niż raz w tygodniu, a nie rzadziej niż raz w roku.* Dodatkowo musi oczywiście spełniać wymagania pojęcia *prasa,* czyli posiadać stały tytuł, zachowujący bieżącą numerację.

Czasopisma możemy podzielić na: tygodniki („Polityka", „Wprost", „Nie", „Tygodnik Powszechny", „Newsweek"), dwutygodniki, miesięczniki („Twój Styl", „Claudia", „Focus"), dwumiesięczniki i kwartalniki. W zależności od tematyki i stylistyki pisania periodyki możemy podzielić na: prasę opinii, magazyny i periodyki instruktażowo-szkoleniowe.

W kategorii prasy opinii można wymienić tak popularne tygodniki, jak: „Wprost", „Polityka", „Tygodnik Powszechny", „Newsweek". Ten ostatni,

---

[133] http://www.rzeczpospolita.pl

[134] Większość najpopularniejszych tytułów prasowych znajduje się na stronie http://www.media.wp.pl

[135] Najpopularniejsze magazyny wg portalu www.media.wp.pl to; „Businessweek", „Forum", „Gazeta Polska", „Gazeta finansowa", „Gość Niedzielny", „List", „Mamo to ja", „Newsweek", „Nowa Fantastyka", „Nowe Państwo", „Ozon", „Polityka", „Praca i Życie za Granicą", „Premiery", „Przegląd", „Przekrój", „Przyjaciółka", „Sprawy Nauki", „Tygodnik Powszechny", „Tylko Piłka", „Uroda", „Viva", „Wprost"

[136] *KULTURA w 2004 r.* Opracowanie GUS.

[137] Tamże.

„Newsweek Polska" jest jedną z ośmiu nieanglojęzycznych edycji amerykańskiego tygodnika, który od dziesięcioleci wyznacza światowe standardy dziennikarstwa. Polskie wydanie istnieje na rynku od września 2001 roku, zawiera około 116 stron opisujących m.in. wydarzenia z kraju i ze świata, analizy, komentarze, prognozy, kulisy biznesu, nowości technologiczne i odkrycia naukowe, obyczaje, społeczeństwo, styl, doniesienia ze świata kultury, raporty o mediach. „Newsweek" dociera do 2,4 mln czytelników (8,2% populacji) w wieku 20-49 lat.[138]

Czasopisma opinii łączy cecha podejmowania najważniejszych problemów politycznych, światopoglądowych, ideologicznych oraz tych, które dotyczą społeczeństwa. Nietrudno zauważyć, że tematyka jest bardzo podobna na przykład w tygodnikach „Wprost", „Polityka", czy „Newsweek". Naturalnie wyróżnikiem jest sposób opracowania tematów z punktu widzenia profilu redakcji.

Kategorię magazynów tworzą pisma skierowane nie do wszystkich odbiorców, ale do konkretnej grupy czytelników. Czasopisma te zawierają bardzo dużo ilustracji, czym zdecydowania różnią się od pism opinii. Tematyka magazynów to wiele fotoreportaży, materiały graficzne, bywa, że zdjęciami zapełniane są całe strony. Pisma te zwracają uwagę bogatą szatą graficzną, a mniej treścią.

Magazyny możemy podzielić na uniwersalne, które są dla wszystkich i piszą o wszystkim, jak: tygodniki i miesięczniki o znanych tytułach „Claudia", „Elle", „Pani", „Twój Styl", „Sukces", „Wiedza i Życie", „Na Żywo". Niektóre z tych pism określa się mianem „prasy kobiecej", ale w rzeczywistości jest to „prasa rodzinna", gdyż badania czytelnictwa wykazują, że chętnie sięgają po nie także mężczyźni. Kolejnym rodzajem magazynów są pisma wyspecjalizowane, na których treść składają się publikacje dotyczące konkretnego tematu lub grupy tematów. Przykładem takich magazynów są czasopisma motoryzacyjne, jak: „Auto Świat", „Auto Sukces" i inne.

Magazynami, o których kiedyś niewiele można było pisać są wydawnictwa wojskowe dotyczące techniki militarnej i obronności. Magazyny te, to: „Polska Zbrojna", „Skrzydlata Polska", „Przegląd Lotniczy – Aviation revue", „Magazyn Militaria" i inne.

Trzecią grupę czasopism po opiniotwórczych i magazynach stanowią pisma instruktażowo-szkoleniowe. Są to czasopisma branżowe, zawodowe i środowiskowe spełniające funkcję edukacyjną, ukazują się co miesiąc, dwa, kwartał, pół roku, rok.

[138] http://www.newsweek.redakcja.pl

Przykładami takich pism mogą być: „Działkowiec", „Kwietnik", „Zeszyty Prasoznawcze"[139].

Ze względu na krąg odbiorców czasopisma można także podzielić na następujące grupy: prasa dziecięca, młodzieżowa, religijna i wyznaniowa, motoryzacyjna, społeczno-polityczna, rozrywkowa, kulturalna, mniejszości narodowych itp.

Podsumowując rynek prasowy w Polsce nie sposób nie wspomnieć o procesie koncentracji mediów. Wymieniane powyżej tytuły gazet, czasopism, magazynów są własnością dużych koncernów prasowych, które skutecznie przejmują samodzielne redakcje i wprowadzają na rynek nowe tytuły będące np. kalką zachodnich pism. Przejmowaniem już istniejących periodyków zajmuje się Wydawnictwo Infor istniejące od 1988 roku, podejmujące tematykę prawną, ekonomiczną i zarządzania. Firma ta wydaje takie tytuły, jak: „Gazeta Prawna", „Marketing w Praktyce", „Prawo i Gospodarka".

Wydawnictwo Agora[140] wydaje 14 czasopism (11 miesięczników, 2 kwartalniki i rocznik), są to pisma nowoczesne, dostosowane do potrzeb i oczekiwań polskich czytelników. Bogata oferta tematyczna obejmuje magazyny od tematyki wnętrzarskiej i motoryzacyjnej po kulinarną i florystyczną. Znane tytuły wydawane przez Agorę, to: „Gazeta Wyborcza", „Avanti", „Dziecko", „Cztery Kąty", „Kuchnia".

Kolejni potentaci prasowi - to koncerny zagraniczne specjalizujące się głównie w wydawaniu prasy kobiecej motoryzacyjnej i informatycznej. Są to: Gruner+Jahr Polska Sp. z o.o. („Claudia", „Gala", „Rodzice", „Focus"), Wydawnictwo H.Bauer Sp. z o.o. („Tele Tydzień", „Życie na gorąco", „Świat Kobiety"), Axel Springer Polska Sp. z o.o. („Dziennik", „Newsweek", „Forbes", „Fakt", „Komputer Świat"), Hachette Filipacchi Polska Sp. z o.o. („Elle"), Hearst Marquard Publishing Sp. z o.o. („Cosmopolitan"). [141]

Liczba czasopism wydawanych w Polsce stale się zmienia. Jedne pisma są likwidowane, pojawiają się nowe tytuły. Potentaci prasowi mają wiele sposobów na pozyskanie czytelnika i z całą pewnością nie zaniechają działań mających na celu prześcignięcie konkurencji.

---

[139] Zeszyty Prasoznawcze wydawane są w nakładzie około 300 egzemplarzy - to najstarszy w Polsce periodyk prasoznawczy ukazujący się od 1958 roku.

[140] http://www.agora.pl

[141] W. Sonczyk, *Media w Polsce*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne S.A., Warszawa 1999, s. 105.

W strukturach polskich mediów znajdują się także agencje prasowe, które dostarczają kontent dla redakcji innych mediów. Naturalnie każda redakcja prasowa radiowa, czy telewizyjna korzysta nie tylko z polskich agencji informacyjnych, ale także z serwisów agencji zagranicznych.

Najstarszą polską agencją, największą w kraju, jest PAP (Polska Agencja Prasowa). [142] Funkcjonuje od 1919 roku, początkowo nazywana Polską Agencją Telegraficzną. Działalność agencji polega na gromadzeniu, opracowywaniu i przekazywaniu w czasie rzeczywistym, wszechstronnych i obiektywnych informacji z kraju i ze świata. Nad zbieraniem i redagowaniem wiadomości pracuje prawie 200 dziennikarzy w centrali, 40 dziennikarzy w terenowych biurach agencji oraz korespondenci w 20 krajach świata. Na stronach internetowych PAP czytamy, że *Prawie 80 procent podstawowych wiadomości z kraju i ze świata jakie publikowane są w krajowych mediach pochodzi z serwisu informacyjnego PAP. Korzysta z niego około 160 odbiorców, w tym 56 największych codziennych gazet, wszystkie spółki publicznej radiofonii i telewizji, 9 urzędów centralnych, 5 podmiotów gospodarczych, 11 zagranicznych środków społecznego przekazu, 7 agencji światowych, 13 innych polskich agencji informacyjnych*. PAP przygotowuje *serwis informacyjny w języku polskim i angielskim* będący głównym źródłem najważniejszych informacji z kraju i zagranicy. Dotyczy on wiadomości z zakresu polityki, problematyki społecznej i gospodarczej, rolnictwa, nauki, biznesu, techniki, ekologii, oświaty, kultury i sportu. Obecnie w agencji dostępne są takie bazy informacji, jak: archiwum serwisu (informacje z ostatnich 3 miesięcy), bieżący serwis informacyjny, informator terminowy - imprezy, wydarzenia, rocznice oraz „who is who?" - noty biograficzne. PAP wydaje także drukowane i powielane biuletyny, takie jak „Informator polityczny" prezentujący dane o państwach świata, „Daily News", czyli aktualne informacje w języku angielskim, noty biograficzne dotyczące znanych polityków, „Informator terminowy", a także „Tygodniowy Magazyn PAP" o ciekawostkach kulturalnych, popularnonaukowych, turystycznych i sportowych.

Poza agencją PAP istnieje w Polsce kilkanaście mniejszych, prywatnych agencji prasowych świadczących podobne usługi w znacznie mniejszym, ale bardziej wyspecjalizowanym zakresie.[143] Mowa tu o następujących agencjach:

---

[142] http://www.pap.pl
[143] http://www.media.wp.pl

- **Agencja Informacyjna S.A.**, dysponująca działem wydawniczym, działem reklamy, handlu i serwisem informacyjnym, wydaje biuletyny informacyjne (np. naukowy miesięcznik "Szkiełko i Oko") i wydawnictwa książkowe;

- **Katolicka Agencja Informacyjna** przygotowująca codzienny serwis wiadomości o tematyce religijnej i życiu Kościoła, biuletyny o zasięgu ogólnopolskim;

- **Niezależna Agencja Prasowa** z wyspecjalizowanym działem public relations;

- **Polska Agencja Informacyjna S.A**. posiadająca m.in. własne centrum prasowe do przeprowadzania konferencji, wydająca codzienne i periodyczne biuletyny dla około 70 lokalnych dzienników i magazynów w całej Polsce;

- **Agencja Informacyjna VAL-PRESS**, specjalizująca się w dziedzinie gromadzenia i przekazywania informacji w zakresie ochrony środowiska, ekologii oraz innych nauk, prowadząca działalność dydaktyczną i szkoleniową w zakresie doskonalenia warsztatu dziennikarskiego i public relations, opracowująca na zlecenie różnych osób i instytucji raporty, analizy, sprawozdania (m.in. dla Polskiej Akademii Nauk i Komitetu Badań Naukowych).

Dodatkowe i najaktualniejsze dane dotyczące rynku polskich mediów, czyli dane na temat rozgłośni radiowych, stacji telewizyjnych, agencji informacyjnych, ośrodków dokumentacji prezentowane są w „Informatorze Prasy Polskiej" wydawanym przez Polską Agencję Informacyjną. Agencja wydaje także raz w roku informator o dziennikarzach zagranicznych akredytowanych w Polsce. Obecnie akredytację w naszym kraju posiada (głównie w Warszawie) około 200.[144]

Podsumowując zadania i strukturę mediów w Polsce warto przytoczyć stwierdzenie *Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy*, które w specjalnym raporcie na temat radiofonii i telewizji publicznej, przyjętym w styczniu 2004 roku, orzekło, iż *(...) Media publiczne to jedna z najważniejszych społeczno-politycznych i medialnych instytucji stworzonych przez demokracje zachodnioeuropejskie w XX wieku*[145]

Obecnie media publiczne w Polsce mają dużą konkurencję ze strony komercyjnych stacji telewizyjnych i radiowych zwłaszcza że np. telewizje koncesjonowane dosłownie ścigają się z TVP w zakresie informacji, publicystyki i własnej produkcji fabularnej. Media publiczne, choć ograniczone w swojej działalności misją i zadaniami wynikającymi z ustawy o radiofonii i telewizji, nie mające takiej swobody pro-

---

[144] Tamże.

[145] *Status mediów publicznych w demokratycznym ładzie medialnym* - wystąpienie ministra W. Dąbrowskiego, Warszawa, 2.12.2004 r.

gramowej, jak media komercyjne i nie mogące czerpać jak największych zysków z reklam, cieszą się bardzo wysokim stopniem niezależności instytucjonalnej i prawnej. Wyższym niż w wielu państwach zachodnioeuropejskich. Obliczem tej niezależności jest suwerenność programowa, czyli zdolność do realizacji zadań programowych charakterystycznych dla nadawcy publicznego bez uzyskania maksymalizacji audytorium, czy wysokich przychodów reklamowych.[146] Kolejna niezależność nadawcy publicznego to niezależność dziennikarska, osobista jej pracowników oraz członków jej władz, rozumiana przez odporność na wpływy i naciski, unikanie uwikłania politycznego czy biznesowego. Pewnego rodzaju wadą nadawców publicznych jest brak form państwowego nadzoru nad nimi. Dążenie twórców ustawy o radiofonii i telewizji do niezależności nadawców publicznych doprowadziło do pominięcia w dokumencie zasad dotyczących nadzoru nad ich działalnością ogólną oraz programową. Państwo polskie nie ma pozaustawowych mechanizmów określania zadań programowych i rzeczywistego wpływu na to, jak nadawcy wywiązują się ze swoich zadań.

Sektor prasy w Polsce to nieustanne pole bitwy o czytelnika. Zmieniające się tytuły na kioskowych ladach, przyciągające wzrok kolorowe okładki z sensacyjnymi tytułami - to codzienność prasy polskiej. Taka mnogość magazynów i dzienników jest zjawiskiem pozytywnym, gdyż redakcje prześcigają się w zdobywaniu informacji sposobie ich atrakcyjnego i szczegółowego przekazania. Wiele pism to także możliwość wyboru przez czytelników takiej lektury, która jest im niezbędna do pracy, nauki, rozrywki i sprawdzenia aktualnych informacji o wydarzeniach w kraju i na świecie.

Pojawienie się nowych technologii spowodowało ogromną intensyfikację oferty komunikowania się. Przykładem takiego medium jest Internet oraz media tematyczne, telewizja satelitarna i kablowa. Skala Internetu z pewnością przerasta wszystkie rynki prasowe, informacje w nim zawarte są znacznie szersze niż te podawane przez tradycyjne media. Treść mediów tradycyjnych jest powielana w Internecie. Przecież telewizje, radio, prasę możemy oglądać na ekranach naszych komputerów. Może w przyszłości Internet całkowicie zastąpi prasę, radio, telewizję i agencje informacyjne. A dziennikarze będą także edytorami stron internetowych. Jest to jednak przy-

[146] Tamże.

szłość z rodzaju sience fiction, gdyż ekran komputerowy to nie to samo, co tradycyjna gazeta.

Największym paradoksem związanym z rozwojem mediów jest to, że miały one ułatwiać komunikację pomiędzy ludźmi, a porozumiewanie się za pomocą środków technicznych coraz częściej zastępuje bezpośredni kontakt z drugim człowiekiem. Warto podkreślić, że taka mnogość mediów ma ogromny wpływ na wiedzę odbiorców. Dzięki temu można skutecznie wpływać na opinię publiczną, edukować i informować o zagrożeniach.

3.3 Media wybranych państw demokratycznych w sytuacjach kryzysowych

Żeby porównać rozwój mediów w innych państwach z mediami w Polsce, należy poznać zasady działania prasy na świecie. Najciekawsze ze względu na wielowiekową tradycję i ogrom podmiotów prasowych, są: Wielka Brytania i Stany Zjednoczone. To dwa najbardziej znaczące rynki medialne w dzisiejszych czasach, które wykształciły najbardziej wyrazisty system działań informacyjnych w sytuacjach kryzysowych. W szczególności dotyczy to mediów amerykańskich, gdyż kraj ten jest polem występowania wielu zagrożeń mimo swojej potęgi finansowej, gospodarczej i militarnej. To tam doszło do spektakularnych ataków terrorystycznych, bardzo często występują wszelkiego rodzaju katastrofy klimatyczne. Ameryka ma ogromny wpływ na światową opinię publiczną i wszystko, co dzieje się na jej terytorium lub z jej udziałem, jest śledzone zarówno przez media, rządy innych państw, wszelkiego rodzaju organizacje, jak i przez zwykłych ludzi.

Media brytyjskie stanowią elementarz wolności słowa i rozwoju imperiów medialnych. To imperium medialne odegrało znaczącą rolę w największej sytuacji kryzysowej XX wieku – podczas II wojny światowej.

3.3.1 Funkcjonowanie mediów w sytuacjach kryzysowych w Stanach Zjednoczonych

Na czym polega wolność prasy i w jaki sposób media amerykańskie ewoluując przez wieki, przygotowały się do funkcjonowania w sytuacjach kryzysowych? Początki prasy amerykańskiej wiązały się z działalnością dziennikarzy angielskich, którzy przenosili swoje metody pracy i zajmowali się bardziej wydarzeniami w Anglii, niż tymi na nowym kontynencie.

Kolebką prasy amerykańskiej był Boston, z pierwszym jednowydaniowym czasopismem, „Publick Occurences Both Foreign and Domestic"[147] opublikowanym przez Benjamina Harrisa w 1690 roku. Władze zakazały jego publikacji ze względu na druk bez zezwolenia i zamieszczanie nieprawdziwych wiadomości.

Drugim czasopismem w 1704 roku również w Bostonie był, periodyk „The Boston News-Letter", który zawierał obok doniesień lokalnych i z Europy także ogłoszenia.[148]

Kolejnym miastem, gdzie rozwijała się prasa amerykańska, była Filadelfia, a potem również Nowy Jork, gdzie od 1733 roku wydawano New York Weekly Jurnal. W pierwszym numerze tego tygodnika zamieszczono artykuł oskarżający gubernatora o nadużycie władzy. Zakończyło się to rozprawą sądową, podczas której obrońca wykazywał, że winy nie można opierać na samym fakcie wydrukowania czegoś, ale na dowodzie kłamstwa zawartego w publikacji. Taka obrona była zalążkiem liberalnego pojmowania wolności prasy. Jej znaczenie polega także na uznaniu prasy za instytucję, która w imię prawdy broni jednostki i zbiorowości.

Rozwijająca się prasa amerykańska miała szczególne znaczenie podczas wojny o niepodległość, pojawił się tam bowiem pierwowzór reportera wojennego tzw. Dziennikarza bojownika.

Konstytucja w 1787 roku została uzupełniona o poprawki dotyczące wolności religii, słowa i druku. Akt ten stał się jednym z wykładników liberalnych zasad wolności prasy.[149]

---

[147] Three Hundred Years od the American Newspaper. Worcester, American Antiquarian Society 1991, s. 377.
[148] Tamże.
[149] Tamże.

W 1912 roku Joseph Pulitzer[150] dostrzegł potrzebę specjalistycznego kształcenia dziennikarskiego i ofiarował Uniwersytetowi Columbia dwa miliony dolarów, dzięki czemu otworzono podyplomową School of Journalizm (Pierwsza szkoła dziennikarstwa w USA powstała w 1869 roku przy Washington College – jednak nie jest tak prestiżowa jak Columbia)

Druga wojna światowa dla mediów amerykańskich była pretekstem do wydania w 1942 roku kodeksu prasowego czasu wojny, określającego niedopuszczalne rodzaje publikacji.

W czasie wojny stosowano szczególne środki ostrożności wobec prasy, by pogodzić prawo do informowania o przebiegu działań wojennych z niezbędnymi wymogami bezpieczeństwa. Wówczas to prezydent Roosevelt wraz z szefem Associated Press,[151] Baronem Price'em, stworzył urząd cenzorski. Szczególne znaczenie dla amerykańskiego systemu informacji miało i ma nadal waszyngtońskie biuro Associated Press, które zatrudnia liczną grupę dziennikarzy wyspecjalizowanych w zdobywaniu informacji ze wszystkich agend rządowych. Dziennikarze tej agencji zasługują na miano elity zawodowej[152]. To oni spełniają szczególną rolę w momencie zaistnienia sytuacji kryzysowej, dzięki możliwości zdobycia informacji z agend rządowych. Agencje prasowe są najczęściej pierwszymi mediami, które dostarczają informacji o wydarzeniach, co staje się motorem do działania dla pozostałych mediów korzystających z serwisów prasowych.

Jakie są zasady pracy dziennikarzy w sytuacjach kryzysowych w USA?

W Ameryce dostęp do informacji odbywa się drogą bardzo oficjalną. Przeważnie informacje do mediów przekazuje FEMA (Federal Emergency Management Agency)[153] oraz Departament Obrony. Należy podkreślić, że w tym kraju każda insty-

---

[150] Joseph Pulitzer przybył do Stanów z Węgier w 1864 roku. Po pewnym czasie pracy w prasie niemieckojęzycznej kupił dziennik „ St. Louis Post-Dispatch", który stał się początkiem jego potęgi. W 1883 kupił nowojorski „World", tworząc z niego rywala Timesa, Herolda i Tribune. „New York World stał się laboratorium nowoczesnego dziennikarstwa, z realizowanymi licznymi pomysłami w zbieraniu i przekazywaniu informacji. Znaczenia nabierały także działy reklamy, sportu, miejski. Dużą rolę odgrywali w niej korespondenci zagraniczni, http://en.wikipedia.org/wiki/Joseph_Pulitzer

[151] W 1848 roku kilka dzienników ze wschodniego wybrzeża zawarło porozumienie na mocy, którego podjęto współpracę przewidująca wymianę informacji, które docierały do portów amerykańskich razem z przybywającymi tam statkami. Stowarzyszenie to przybrało nazwę Associated Press łącząc wydawców z Nowego Jorku, Bostonu i Filadelfi (miasta te były największymi przekaźnikami informacji z Europy), http://www.ap.org/pages/about/history-first.html

[152] J.Adamowski, B. Golka, E. Stasiak-Jazukiewicz, *Wybrane zagraniczne systemy informacji masowej*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 1996, s.25.

[153] Federalną Agencję Zarządzania Kryzysowego (Federal Emergency Management Agency - FEMA) powołał prezydent Carter w lipcu 1979 roku po serii katastrof zapór w USA. Jest to niezależna organizacja rządowa ukierunkowana na raportowanie zagrożeń, planowanie i zarządzanie działaniami

tucja rozumie znaczenie mediów, na których spoczywa duża odpowiedzialność, a sami dziennikarze doskonale rozumieją poczucie misji pomocy ludziom.

Ciekawostką jest, że na świecie, głównie w USA, ale także w Europie Zachodniej nie ma tak zwanej monogamii medialnej. Zazwyczaj jest tak, że dziennikarz gazety o nakładzie około 20 tys. egzemplarzy nie ma takiego dostępu do informacji, jak dziennikarz telewizyjny z 7-8 milionami oglądalności. W Stanach Zjednoczonych inne możliwości uzyskania informacji ma komentator czy specjalista z np. NBC, niż reporter z lokalnej gazety. Wielkie sieci telewizyjne są wcześniej informowane, by coś widzieć. Istotnym też jest fakt, że za prezydentem nie jeżdżą wszystkie sieci telewizyjne, ale się zmieniają. Jednego dnia jest FOX, innego CNN, a innego NBC.[154]

System powiadamiania mediów o zagrożeniu, katastrofie w USA wygląda następująco. W momencie wystąpienia sytuacji kryzysowej media, dzienniki ogólnokrajowe podają bardzo konkretne, szczegółowe informacje, np. numery telefonów, na które można dzwonić, gdy potrzebna jest pomoc, informacja itp.[155]

Przykładem działania mediów w sytuacjach nadzwyczajnych jest np. znaczenie rozgłośni radiowych podczas huraganu na Florydzie, czy też burzy śnieżnej, która pozbawiła pół Waszyngtonu prądu. W takich sytuacjach media działają bardzo sprawnie. Większość pracy przejmują rozgłośnie radiowe. Informacje o tym, gdzie się udać, co zrobić, jak się zachowywać przekazywane są szybko i precyzyjnie. Wszelkie takie wiadomości są dostarczane przez policję i straż pożarną, a dziennikarze automatycznie rozumiejąc znaczenie komunikatów przekazują je odbiorcom.[156]

---

związanymi z zapobieganiem katastrofom i klęskom żywiołowym oraz łagodzeniem ich skutków http://www.fema.gov/. FEMA współpracuje z wieloma innymi agencjami federalnymi oraz organizacjami pozarządowymi między innymi z Amerykańskim Czerwony Krzyżem (American Red Cross) http://www.redcross.org/ . Agencja rozpoczęła wdrażanie Zintegrowanego Systemu Zarządzania Kryzysowego (Integrated Emergency Management System) uwzględniającego wszystkie zagrożenia - od niewielkich, wyizolowanych do krańcowych takich jak atak terrorystyczny czy wojna. Z dniem 1 marca 2003 roku FEMA (Federalna Agencja Zarządzania Kryzysowego) stała się częścią Departamentu Bezpieczeństwa Ojczyzny (Departament of Homeland Security) www.dhs.gov/dhspublic. Jest to nowy departament w rządzie federalnym, zaproponowany przez prezydenta Busha i zatwierdzony przez Kongres po atakach terrorystycznych 11 września 2001r. Nowy departament skupia 22 agencje w tym FEMA. Priorytetowym zadaniem nowo powołanego departamentu jest obrona ludności przed atakami terrorystycznymi. Strona internetowa departamentu zwiera między innymi system informowania społeczeństwa o aktualnym stanie zagrożenia państwa (Homeland Security Advisory). Skala zagrożenia jest pięciostopniowa, a każdy stopień jest oznaczony odpowiednim kolorem: zielonym, niebieskim, żółtym, pomarańczowym lub czerwonym. Najwyższy - czerwony stopień zagrożenia jest wprowadzany w okresie bardzo prawdopodobnego ataku terrorystycznego.

[154] Opracowane na podstawie rozmowy z Jarosławem Szczepańskim - z 2001, dziennikarzem, byłym korespondentem min; BBC, Radia Wolna Europa roku oraz red. Dorotą Warakomską - z 2003 roku, dziennikarką TVP S.A. byłą korespondentka w USA.

[155] Tamże.

[156] Tamże.

Po zamachu na World Trade Center w Nowym Jorku media amerykańskie bardzo dbały o stonowane, spokojne przekazy, by nie wywoływać paniki, a nawet uspokoić społeczeństwo. Świadczyło to o odpowiedzialności za słowa. Dziennikarze wiedzą, że pewnych rzeczy nie wolno mówić i robić. Zadaniem mediów jest informowanie, ale takie, by opanować stres i panikę. Przykładem są tu informacje o wojnie w Iraku (2003) oraz komunikaty z wojny w Zatoce Perskiej (1990). Amerykanie nie podają dokładnych informacji o ofiarach. Starają się tego nie eksponować. Takie zachowanie nie jest odbierane jako próba manipulacji. W Europie spokojne relacjonowanie wydarzeń i niemówienie o ofiarach świadczy o cenzurze.
W Stanach Zjednoczonych istnieją specjalne procedury powiadamiania mediów i działania na wypadek wystąpienia sytuacji kryzysowej. Przede wszystkim redakcje są specjalnie przygotowane na taką okoliczność. [157]

Przykładowo wygląda to tak: przygotowane są 3 koperty żółta, pomarańczowa i czerwona. Każda z nich oznacza stopień zagrożenia i zawiera wytyczne, do kogo dzwonić, co robić, jak informować, kto przemawia itd. Kolejnym elementem przygotowania na nagłe wydarzenia są archiwa informacji o ważnych ludziach, wydarzeniach itp.

Dziennikarze w Stanach Zjednoczonych mają szeroki dostęp do informacji i bardzo ważna jest etyka dziennikarska. Każda redakcja ma swoje zasady, np. w „Washington Post" istnieje kodeks zawierający wytyczne, jakich zdjęć nie można publikować, jakich słów należy używać, jest to tzw. poprawność polityczna. Podobnie jest w CNN, gdzie opracowano specjalne reguły, jakie materiały będą prezentowane, jakie nie, jak formułować informacje, kto decyduje o informacjach w sytuacjach kryzysowych.[158]

W amerykańskich mediach istnieje podział na specjalistyczne i tematyczne redakcje. Pewnym rodzajem cenzury, a bardziej formą ingerowania w materiały redakcyjne był apel administracji do mediów, po 11 września 2001 roku, by nie eksponowały ofiar, ale miało to podtekst patriotyczny. Odpowiedź była zgodna z życzeniem, gdyż redakcjom zależy na obecności w newralgicznych punktach i kontaktach z politykami.

FEMA (Federalna Agencja Zarządzania Kryzysowego) chce mieć stały kontakt z wyspecjalizowanymi reporterami, korespondentami, dziennikarzami tematycznymi,

---

[157] Tamże.
[158] Tamże.

do których ma zaufanie. Dlatego też wśród reporterów istnieje ścisły podział tematyczny i prawie każda redakcja ma swoich stałych, akredytowanych korespondentów. Przykładowo w Białym Domu są stali korespondenci, którzy posiadają własne biura, pracują tam od lat i są ekspertami w konkretnej dziedzinie.

W Departamencie Obrony i w innych organach władzy odbywają się codzienne spotkania z dziennikarzami i stałymi korespondentami. *(...) Byłem kiedyś na specjalistycznym szkoleniu w Stanach Zjednoczonych. Zorganizowano je dla wyższej kadry zarządzającej. Szkolenie dotyczyło właśnie zarządzania w sytuacji kryzysowej. Jest wręcz niesamowite to, jak Amerykanie mają opracowane instrukcje postępowania w sytuacjach „awaryjnych" - bez różnicy na rodzaj sytuacji kryzysowej. W naszym kraju nie spotkałem się z sytuacją by sztab kryzysowy funkcjonował na tyle dobrze, żeby miał nie tylko rzecznika, który bierze na siebie wszelkie kontakty z mediami.*

Byłem także w centrum zarządzania kryzysowego w czasie przygotowań do odparcia syndromu roku 2000. To wszystko funkcjonuje w sposób zorganizowany, wykorzystuje się wszystkie możliwe środki, jest m.in. podgląd telewizyjny, monitoring, widać wszystko, co dzieje się tam, gdzie trwa akcja.

Gdy nadchodził huragan na Florydę dziennikarze pomogli ewakuować miliony ludzi. Praktycznie całą akcją sterowały media, a ich rola w niedopuszczeniu do wywołania paniki wśród półtora miliona ewakuujących się samochodów, była nie do przecenienia. Złe słowo, mogło wywołać panikę i powstanie faktycznego stanu kryzysowego.

Od kilku lat w Polsce istnieje rządowe centrum zarządzania kryzysowego, ale nie słyszałem, by prowadziło ono jakieś spotkania z dziennikarzami, szefami redakcji, wydawcami, szefami stacji na temat działania i pracy w sytuacjach zagrożeń... - wspomina jeden z byłych korespondentów polskich dzienników w USA.[159]

W przypadku amerykańskich mediów elektronicznych ważną rolę odgrywa powołana w 1934 roku FCC Federal Communications Commision, czyli Federalna

---

[159] Fragment autoryzowanego wywiadu z Jarosławem Szczepańskim przeprowadzonego w 2001 roku. W 1992 roku stworzył i współprowadził przez cztery lata cotygodniowe „Wiadomości Gospodarcze" w I programie TVP S.A. Przed wyborami parlamentarnymi w 1997 roku i prezydenckimi w 2000 roku prowadził z kandydatami rozmowy o gospodarce na antenie Programu 2 TVP S.A. Był korespondentem free lancer polskich mediów w Waszyngtonie (m.in. „Rzeczpospolitej", „Expressu Wieczornego"), a także dziennikarzem „Głosu Ameryki". Z jego wyprawy na Kubę powstała książka „Ostatnia wyspa Komunizmu". W 1998 relacjonował papieską pielgrzymkę na Kubę m.in. dla Polskiego Radia. Współautor reportaży telewizyjnych z Kuby, Hondurasu, Stanów Zjednoczonych, szczególnie w czasie naszego wstępowania do NATO. Ponadto był korespondentem min; BBC, Radia Wolna Europa oraz wicedyrektorem Biura Prasowego Rządu premiera Tadeusza Mazowieckiego.

Komisja ds. Komunikowania Masowego. Organ ten jest niezależny, wyposażony w prawo inicjatywy ustawodawczej, kontrolowany przez Kongres. Zadaniem FCC nie jest cenzurowanie audycji radiowych czy telewizyjnych, ale ich ocena z punktu widzenia obowiązującego prawa. Dotyczy to odebrania licencji na nadawanie za np. obrazę moralności, złamanie konstytucji lub prawa federalnego.[160]

Żeby potwierdzić, jakie zasady panują w mediach amerykańskich, a dokładnie jak działają dziennikarze, przyjrzyjmy się największemu i najbardziej znanemu dziennikowi „New York Times".[161]

Historia powstania tego najsłynniejszego dziennika amerykańskiego sięga 1851 roku, w którym Henry Raymond, polityk, humanista o wszechstronnym wykształceniu założył „ The New York Daily Times, którego tytuł uległ skróceniu do „The New York Times". Dziennik ten na czterech wielkich kolumnach oferował bogatą treść o wydarzeniach prezentowanych w sposób obiektywny, wiarygodny i wsparty rzeczowymi komentarzami.

Według oceny wybitnego historyka F.L Mott'a, The New York Times stanowił szczególnie cenny wytwór epoki taniej prasy a Ameryka zyskała dzięki niemu drugi, równoległy do prasy brukowej rodzaj dziennikarstwa „prasy prestiżowej".[162] Po II wojnie światowej tylko ten dziennik posiadał w Warszawie swojego przedstawiciela (jednak władze PRL-u uznawały takich korespondentów za persona non grata). Dziennikarze NYT są z reguły wybitnymi fachowcami, autorytetami zawodowymi. Kilkudziesięciu z nich otrzymało nagrodę Pulitzera.

O odpowiedzialności redakcji za wydarzenia, komentarze i ewentualne szkody, jakie może wywołać sensacyjna informacja, świadczyć może fakt, że kierownictwo NYT wiedziało o tajnych lotach szpiegowskich samolotów amerykańskich U-2 nad terytorium Związku Radzieckiego oraz planowanej inwazji w Zatoce Świń na Kubie.[163] Mimo atrakcyjności tych informacji, redakcja zrezygnowała z publikacji dla dobra państwa.

---

[160] J.Adamowski, B. Golka, E. Stasiak-Jazukiewicz, *Wybrane zagraniczne systemy informacji masowej*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 1996, s.35.

[161] The New York Times Company wydawca tak znanych dzienników jak; „The New York Times", „The International Herald Tribune", „The Boston Globe" i 16 innych gazet; własnością firmy jest 8 stacji telewizyjnych oraz 2 nowojorskie stacje radiowe i ponad 40 stron internetowych, w tym NYTimes.com i Boston.com. Przez lata firma wyszkoliła najlepszych dziennikarzy, którzy 111 razy zdobyli nagrodę Pulitzera. http://www.nytco.com/company.html

[162] F.L. Mott, *American Jurnalizm*, New York 1966, s.286.

[163] Guy Talese, *The Kindom and the Power*, New York 1969, s. 28.

Tak jak w Polsce, w amerykańskich mediach istnieją zasady, uregulowania dotyczące pracy dziennikarzy. Duża gazeta, jaką jest „New York Times" posiada własne zasady pracy dziennikarzy. Przytoczmy kilka obowiązujących punktów, przynoszących dziennikarzom i gazecie prestiż, zaufanie i wierność czytelników, chcących znać prawdziwe i rzetelnie przygotowane fakty:

- powoływanie się na agencje prasowe w przypadku wypowiedzi np. polityka.;
- w wypowiedziach cytowanych nigdy nie dokonuje się zmian, jeśli cytat ma błędy gramatyczne lub jest nieodpowiedni powinien zostać usunięty;
- sprawdzanie faktów - reporterzy, dziennikarze mają swoich informatorów sprawdzających i potwierdzających informacje, wszystkie dane muszą być weryfikowane przez piszącego: w książkach telefonicznych, w regulaminach, prawnie, na stronach internetowych, nawet literuje się nazwy, nazwiska itp.;
- szczególnie dokładnie autoryzuje się wypowiedzi osób występujących anonimowo;
- zdjęcia zawsze muszą być prawdziwe, bez żadnych fototrików, niepozowane, ewentualnie w przypadku reprodukcji starych fotografii mogą być poprawione technicznie - ta zasada „niepozowania" dotyczy zdjęć pokazujących news'owe wydarzenie;
- „New York Times" ma także zaufane źródła informacji, każde źródło informacji jest dokładnie sprawdzane, najlepiej, gdy jest ich kilka, co umożliwia sprawdzenie obiektywności informacji i jej prawdziwość - osoba lub instytucja pełniąca tę rolę musi mieć autentyczną i dokładną wiedzę na konkretny temat, być wręcz autorytetem;
- nie gwarantuje się anonimowości osobom zaangażowanym w jakieś spekulacje, szczególnie gdy chcą użyć gazety w celu ukrycia własnego udziału w np. ataku terrorystycznym - oczywiście wydawca musi poznać, kto jest rozmówcą, ale ma obowiązek zachowania tajemnicy dziennikarskiej.[164]

Takie zasady pozwalają w sposób precyzyjny przekazywać informacje, szczególnie gdy dotyczą sytuacji tak nietypowych jak kryzysowe.

---

[164] Journalism Ethical, A Handbook of Values and Practices for the News and Editorial Departments, May 2004, Copyright © 2004 The New York Times Company. Second Edition, ISBN # 1-930881-11-8, http://www.nytco.com/company.html

3.3.2 Media w Wielkiej Brytanii na rzecz sytuacji kryzysowych

Drugim imperium medialnym, a zarazem kolebką rozwoju prasy, jest Wielka Brytania. To emigranci z tego kraju w głównej mierze tworzyli rynek medialny w USA.

Początek prasy brytyjskiej określa się na XVI wiek, kiedy to publikowano różnorakie ulotki, pisma i druki informacyjne. Jednak w 1620 roku londyński wydawca Thomas Arche rozpoczął, jako pierwszy na Wyspach, wydawanie cotygodniowych informatorów. Ten protoplasta obecnych gazet nie zawierał informacji krajowych, a zakaz ich publikacji obowiązywał do czasów Henryka VII. Zniesiono go pod koniec następnego stulecia. [165]

Długo trwała także walka o wolność prasy. Likwidacja cenzury stosowanej przez władzę królewską miała miejsce w 1695 roku. W 1771 roku obalono zakaz publikowania wiadomości o obradach parlamentu.[166]

Pierwszymi gazetami codziennymi były: powstały w 1702 roku w Londynie „The Daily Courant" o charakterze informacyjnym, „Spectator" (1711-1712), publikujący na swoich łamach informacje polityczne, społeczne, o życiu codziennym, modzie i sporcie. Był on uznawany za wzorzec dla pism powstających w państwach europejskich. [167]

Jedną z gazet, które pojawiły się na Wyspach i wydawana jest do dziś, był „The Times"[168] – jego pierwszy numer ukazał się w 1785 roku (pierwotna nazwa tego dziennika brzmiała „Daily Universal Registry", a obecny tytuł powstał trzy lata później). Twórca gazety był John Walter, który starał się zapewnić jej jak najbogatszy zagraniczny serwis informacyjny. Dzięki temu w XIX wieku „The Times" stał się potęgą w świecie ówczesnych mass mediów. Informacje zagraniczne czerpano z obcojęzycznej prasy oraz dzięki stworzeniu własnej sieci korespondentów zagranicznych. Stworzyli także własny transport poprzez kurierów, którzy przewozili informacje do redakcji.

---

[165] J.Adamowski, B. Golka, E. Stasiak-Jazukiewicz, *Wybrane zagraniczne systemy informacji masowej*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 1996, s. 39-42.
[166] Tamże.
[167] Tamże. Z wzorca gazety „Spektator" korzystał także polski „ Monitor" wydawany w latach 1765-85.
[168] http://pl.wikipedia.org/wiki/The_Times

„Times" starannie dobierał dziennikarzy i współpracowników, starał się podawać sprawdzone, wiarygodne i prawdziwe informacje, budząc tym zaufanie. Informacje były pozyskiwane w kręgu wysokich władz, co nadawało gazecie jeszcze większego prestiżu. [169]

Stabilną pozycją tej gazety poważnie zachwiało pojawienie się agencji Reutera[170] oraz prasy popularnej, tzw. masowej. Większość informacji zamieszczanych na ich łamach była poświęcona nie tylko polityce, gospodarce, ale także sensacji społecznej i obyczajowej, dodatkowo prasa ta była pisana językiem prostym, komunikatywnym i ze względu na niewielki koszt dostępna coraz większym rzeszom odbiorców. Było to min. "The Daily Mirror", "The Daily Express", "The Daily Mail" itp. Gazety te przetrwały do czasów obecnych, a obok nich, najpopularniejsze dziś dzienniki brytyjskie - to prestiżowy, ekonomiczny " The Financial Times", czy „The Sudany Limes" i „The Observer".[171]

W dzisiejszych czasach brytyjskie media, niezależne, wolne i wyjątkowo rozwinięte z wieloma tytułami prasowymi, oraz stacjami telewizyjnymi i radiowymi spotykają się z pewnego rodzaju kontrolą. Dotyczy to dość częstych sytuacji naruszenia dóbr osobistych szczególnie osób publicznych. We wczesnych latach 40. powstał kodeks etyczny obowiązujący dziennikarzy brytyjskich opracowany przez Brytyjskie Narodowe Stowarzyszenie Dziennikarzy (The British National Union of Journalists)[172]. Drugim organem dbającym o to, by środki masowego przekazu regulowały swoją działalność pod względem etycznym wewnętrznie bez ingerencji z zewnątrz, a w szczególności rządu jest Komisja Zażaleń Prasowych (Press Complaints Commission – PCC).[173] W skład komisji wchodzą przedstawiciele środowiska dziennikarskiego oraz tzw. osoby publicznego zaufania. PCC opracowała dla dziennikarzy brytyjskich kodeks etyki zawodowej. W zapisie tym podkreślane jest prawo do prywatności oraz do publicznej odpowiedzi na zarzuty ze strony mass mediów oraz zachowania przez dziennikarzy bezstronności i prawa do ochrony własnych źródeł informacji.

---

[169] J.Adamowski, B. Golka, E. Stasiak-Jazukiewicz..., op. cit., s. 44.

[170] Agencję tę w 1850 roku założył we francuskiej miejscowości Aix-la Chapelle, pochodzący z Niemiec emigrant Paul Juliusz Reuter. Początkowo była to mała agencja zbierająca informacje ekonomiczne, szczególnie z giełd towarowych, dzisiaj jest jedną z dwóch czołowych agencji światowych z najlepszym serwisem ekonomicznym.

[171] Tamże.

[172] http://www.nuj.org.uk/index.php

[173] „Przeciw nadmiernej koncentracji", Rzeczpospolita nr 101 z dnia 29 kwietnia – 1 maja 1995 roku. http://www.pcc.org.uk/index2.html

Przykładem ingerencji władz administracyjnych w działalność mass mediów jest także powstanie Komisji ds. Telewizji Niezależnej (Independent Television Commission – ITC) [174], która ma wpływ na działalność programową telewizji. Miało to miejsce np. w 1993 roku, gdy komisja zakazała ITV zmiany czasu nadawania programu informacyjnego[175] z godziny 22 na 18.30.[176]

Instytucją dbającą o profesjonalne wykształcenie dziennikarzy na Wyspach jest Krajowa Rada ds. Szkolenia Dziennikarzy (National Council For the Training of Journalists)[177], która organizuje studia dziennikarskie wieńczone odpowiednimi egzaminami. Dziennikarzem w Wielkiej Brytanii można także zostać po rocznej praktyce przeważnie w prasie lokalnej lub regionalnej, a nabór praktykantów prowadzą same gazety.

Szczególnie znana na świecie nazwa kojarzona z mediami to BBC (British Broadcasting Corporation), czyli Brytyjska Korporacja Radiowo-Telewizyjna, niezależna instytucja publiczna. Licencję nadawczą otrzymała 18 stycznia 1923 roku, zaś 1 stycznia 1927 roku, po wewnętrznych przemianach, otrzymała koncesję na 10 lat. Na podstawie specjalnego przywileju królewskiego towarzystwo to zostało uznane za instytucję użyteczności publicznej.[178]

BBC[179] nadaje programy radiowe i telewizyjne w Zjednoczonym Królestwie oraz w ramach serwisu światowego, programy przeznaczone dla słuchaczy zagranicznych. W XX wieku BBC odegrało istotną, często pionierską rolę w rozwoju radiofonii i telewizji oraz rozpowszechnianiu swobodnej wymiany idei i informacji w Wielkiej Brytanii i na świecie. Początkowo BBC (wówczas British Broadcasting Company) było instytucją komercyjną. Pierwszy dyrektor generalny BBC, John Reith, wyznaczył nowej rozgłośni cele publiczne i zakreślił zasady działania BBC, zabezpieczające jej niezależność przed ingerencjami politycznymi i presjami komercyjnymi. [180]

W 1927 roku, BBC przekształciło się w instytucję publiczną, utworzoną na podstawie Królewskiego Przywileju (Royal Charter) będącego do dziś podstawą działania publicznego radia i TV w Zjednoczonym Królestwie. Podczas drugiej wojny

---

[174] http://www.itc.org.uk/
[175] Program informacyjny pod tytułem „ *Wiadomości o godzinie 10-tej*".
[176] „The Observer" 1993,8 sierpnia, s. 23.
[177] http://www.nctj.com/
[178] L.S. Gross Telecommunications. An Introduction to Electronic Media. 5th edition. WCB Brown and Banchmark Publishers. Madison, Wisconsin 1995, s.31.
[179] BBC.com.pl
[180] Tamże.

światowej i w okresie komunizmu były one dla wielu słuchaczy jednym z nielicznych źródeł rzetelnych informacji. [181]

Wszystkie obowiązki i uprawnienia określa statut, gwarantujący też BBC swobodę redakcyjną. Korporacją kieruje 12-osobowa Rada Nadzorcza BBC, która pilnuje przestrzegania zasad i standardów BBC i jest ostateczną instancją redakcyjną. Organ ten chroni BBC przed ewentualnymi ingerencjami politycznymi i presjami komercyjnymi, a warto dodać, że programy Radia i Telewizji BBC są od lat synonimem wysokiej jakości. [182]

Zasady działania BBC opierają się na niezależności, bezstronności oraz rzetelności. Zasada bezstronności i niezależności widoczna jest w regule, że w BBC nie wolno zamieszczać reklam, nadawać programów finansowanych przez firmy lub instytucje. Wolność od rynku reklam oznacza, że popularność programu nie musi być dla BBC naczelnym kryterium. Rzetelność i bezstronność serwisów informacyjnych, poziom artystyczny inscenizacji teatralnych i filmów spowodowały, że BBC regularnie zdobywa nagrody w świecie mediów.

Także dziennikarze muszą w swojej pracy kierować się szczególnymi regułami. Na stronach internetowych BBC czytamy: *(...) Dla reporterów ważne jest, by być świadkiem zdarzeń, tzn. zbierać informacje albo samemu, na miejscu, albo w rozmowie z ich uczestnikami. Należy sprawdzać fakty i rozmówców, umieć poprawiać błędy i posługiwać się materiałem archiwalnym oraz agencyjnym, w tym z nasłuchu BBC. Programy BBC powinna cechować dokładność i rzetelność. Polega to na umiejętności wyważenia wszelkich dostępnych informacji, aby dotrzeć do sedna prawdy. Zasada uczciwości, „fair play" i ochrony prawa do prywatności dotyczy głównie sposobu traktowania ludzi uczestniczących w programach, w tym dzieci...*

Podstawowym dokumentem w kwestii zasad działania dziennikarzy w sytuacjach kryzysowych w BBC jest „Kodeks Dziennikarstwa BBC" - „Producer Guidelines". Kwestie redakcyjne, czyli co jak opisywać, jakie zdjęcia pokazać są przedmiotem stałych dyskusji odbywających się podczas regularnych spotkań kierownictwa BBC i dziennikarzy, co owocuje zapisami dotyczącymi praktycznego podejścia do danej kwestii. Wszyscy korespondenci, którzy nadają z terenów objętych działaniami wojennymi lub miejsc gdzie mają miejsce zamieszki, muszą mieć zaliczone odpo-

[181] http://www.bbc.co.uk/heritage/story/index.shtml
[182] http://www.bbcgovernors.co.uk/

wiednie szkolenie. Obejmuje ono jednak wyłącznie kwestie bezpieczeństwa osobistego, a nie kwestie redakcyjne.

Co na temat działania w sytuacjach kryzysowych ma do powiedzenia polska redakcja BBC? *Na poziomie polskiej redakcji BBC*[183] *nie istnieją żadne dokumenty typu „sytuacje kryzysowe". Oczywiście istnieją pewne procedury na poziomie poszczególnych redakcji i całej instytucji, ale mają one charakter logistyczny, a czasem etykietalny (np. śmierć ważnych osobistości publicznych). Nie ma natomiast zakazów czy nakazów, o czym należy, a o czym nie należy informować. Byłoby to raczej niewyobrażalne, gdyż godziłoby to w samą esencję instytucji – oznaczałoby, bowiem, iż BBC wypełnia funkcje służebne wobec innych instytucji, rządowych lub państwowych, podczas, gdy BBC jest instytucją publiczną. Oczywiście, byłoby niewyobrażalne gdyby BBC w sytuacji kryzysowej nie przekazywała komunikatów rządowych, bo wówczas nie wypełniałaby swej roli publicznej. Decyzje redakcyjne, co i jak pokazywać oraz ogólne ramy zwarte są w „Producers' Guidelines".*

Wnioski

Media w krajach demokratycznych rozwijały się od wieków. Powoli rozkwitała wolność słowa, a prasa konkurowała między sobą o czytelnika, przekazywała więcej informacji, ingerowała w spornych sytuacjach, pisała o zagrożeniach. Po II wojnie światowej przyszedł czas na rozwój mediów elektronicznych, szczególnie telewizji, radio już istniało i spełniało bardzo ważną rolę w czasie wojny - głównego nośnika informacji i łącznika ze światem.

Telewizja, źródło dźwięku i obrazu, dawała możliwość dokładnego pokazania sytuacji, edukowała widzów poprzez obraz, warto tu wspomnieć, że większość ludzi jest tzw. wzrokowcami, co ułatwia zapamiętanie widzianych obrazów, scen.

W miarę rozwoju prasy, koncentracji mediów i coraz bardziej rosnącej świadomości demokratycznej wzrastała rola mediów jako „czwartej władzy". Niestety, choć wolna prasa w świecie wydaje się czymś naturalnym, nadal istnieją państwa, gdzie ona nie istnieje. W państwach autorytarnych, reżimy trzymają media w rękach władzy i sterują nimi dla realizacji swoich celów.

---

[183] Korespondencja z Polish Section [polska.sekcja@bbc.co.uk].

W Polsce po upadku komunizmu media uwolniły się od cenzury, pojawiło się wiele gazet, magazynów, rozgłośni radiowych, stacji telewizyjnych. Jak na kilkunastoletni okres wolności słowa, ilość i jakość mediów w Polsce jest imponująca.

Zawartość merytoryczna prasy, programów telewizyjnych i audycji radiowych wskazuje na rosnące możliwości mediów w kształtowaniu procesów politycznych państwa, zachowań społecznych, działań na rzecz polepszenia życia ludzi oraz zapewnienia im bezpieczeństwa.

Media kształtują opinię publiczną, nagłaśniają wiele spraw, pokazują sytuacje z kraju we wszystkich dziedzinach, a także to, co dzieje się na świecie. Współpraca mediów z władzami w dziedzinie obronnej, w kwestii eliminowania zagrożeń jest najistotniejszym, jeśli nie najważniejszym celem w dzisiejszych czasach.

W Stanach Zjednoczonych już dawno zrozumiano znaczenie i siłę mediów w kwestii zarządzania kryzysowego. Bez pomocy mediów nie udałoby się uniknąć wielu ofiar, katastrof, aktów terroryzmu i innych zagrożeń. Poprzez swój zasięg mogą pomóc w zapobieganiu zagrożeniom, ostrzegać, a także wpływać na opinię publiczną, co może spowodować zaniechanie pewnych działań przez np. terrorystów. Nie zawsze jednak media przez pokazywanie, opisywanie wydarzeń działają pozytywnie i praktycznie. Bywa, że wzbudzają niepotrzebnie sensację i panikę. Dlatego też gazety, stacje telewizyjne, radiowe wprowadzają wewnętrzne zasady działania i regulaminy na wypadek wystąpienia sytuacji kryzysowej.

W mediach amerykańskich takie zasady są ściśle powiązane z programem alertów zagrożenia FEMA, w którym obowiązuje pięciostopniowa skala zagrożenia[184], a każdy stopień jest oznaczony odpowiednim kolorem: zielonym, niebieskim, żółtym, pomarańczowym lub czerwonym. Najwyższy - czerwony stopień zagrożenia jest wprowadzany w okresie bardzo prawdopodobnego ataku terrorystycznego. Media mają podobnie oznaczone reguły postępowania w zależności od stopnia zagrożenia.

Polskie media, choć bardzo powoli, zmierzają w tym kierunku. Jednak, czy rzeczywiście posiadają wypracowane regulacje postępowania w momencie pojawienia się zagrożenia? Warto sprawdzić; jak funkcjonują redakcje i jak się przygotowują do pracy w kryzysie? Media w demokracji na całym świecie określa się mianem

[184] http://www.fema.gov/plan/prepare/warning.shtm

czwartej władzy. Są one wszechobecnymi świadkami wydarzeń i mają większą siłę opiniotwórczą niż największe autorytety.

Czym jest kryzys dla mediów?. Czy tylko motorem do działania w celu prześcignięcia konkurencji i zdobycia większej rzeszy odbiorców? Może praca dziennikarzy w sytuacjach kryzysowych jest elementem spełniania misji, jaką mają media wobec społeczeństwa.

IV. FUNKCJONOWANIE MEDIÓW W SYTUACJACH KRYZYSOWYCH

Charakter pracy mediów jest, z założenia funkcjonowaniem w różnego rodzajach kryzysach. Większość publikowanych informacji dotyczy zdarzeń szczególnych. Nawet wiadomości o remontach dróg, zaginięciu dziecka, nowej chorobie, konflikcie w polityce, stanowią sytuacje kryzysowe z punktu widzenia odbiorców i osób bezpośrednio zaangażowanych w wydarzenie.

W rozdziale tym zajmiemy się jednak sytuacjami kryzysowymi o znacznie większej skali. Takimi zdarzeniami, które dotyczą dużych społeczności, a nawet ludzkości. Należy, zatem najpierw wyjaśnić pojęcie kryzysu i sytuacji kryzysowej.

Badacze tych zagadnień wyróżniają różne typy kryzysów. Dokonują analizy zagrożeń wywołujących sytuacje kryzysowe.

Pojawienie się kryzysu wymaga podjęcia odpowiednich działań w celu udzielenia pomocy ofiarom, zmniejszenia strat, niedopuszczenia do powstawania kolejnych oraz zapobieżenia wystąpieniu kolejnej sytuacji kryzysowej. Taka praca nosi nazwę zarządzania kryzysowego. Sytuacje kryzysowe mają wpływ na wiele podmiotów, ludzi, środowisko, psychikę, życie, przemysł, gospodarkę, świat itd. W dzisiejszym świecie dowiadujemy się o nich z mass mediów. Tego typu wydarzenia powodują ich zwiększoną aktywność i konieczność wykonania szczególnie ważnej misji. Media mają określone funkcje do spełnienia nie tylko w trakcie kryzysu, ale przed jego wystąpieniem i po zaistnieniu.

W celu wyjaśnienia sposobu funkcjonowania mediów w realiach kryzysu należy przedstawić, jak wygląda praca różnego rodzaju mass mediów: prasy, radia i telewizji. Charakter ich pracy jest nieco odmienny ze względu na formę komunikowania. Telewizja i radio są uprzywilejowane, gdyż relacjonują zdarzenia na żywo, prasa jest za to medium, które może dokonać głębszej, przemyślanej analizy sytuacji. Istnieją jednak ważne przeszkody w pracy mediów podczas sytuacji kryzysowych, takie jak brak szkoleń, nieskoordynowana współpraca pomiędzy zarządzającymi kryzysem a mediami. Problem stanowi szereg innych przyczyn wewnętrznych w redakcjach, co zakłócających ich współpracę.

Media w sytuacjach kryzysowych odgrywają jedną z głównych ról, są nie tylko komunikatorem publicznym, ale niejednokrotnie wewnętrznym w systemie zarzą-

dzania kryzysowego. Dlaczego tak się dzieje i jakie są funkcje mediów w systemie zarządzania kryzysowego? Odpowiedź można znaleźć w tym rozdziale.

4.1 Sytuacje kryzysowe

Ludzkość od zarania dziejów ma do czynienia z sytuacjami kryzysowymi. Wywołują je różne zdarzenia losowe, jak: katastrofy, zagrożenia występujące w środowisku naturalnym, niepowodzenia osobiste, ale także wojny, konflikty, ataki terrorystyczne etc.

Wszystkie państwa funkcjonujące w środowisku międzynarodowym wpływają wzajemnie na politykę bezpieczeństwa każdego z nich. Na Polskę wpływ wywierały i nadal wywierają sąsiadujące państwa. zał. 19. W tak globalnym środowisku funkcjonują, a także powstają realne, potencjalne i pozorne zagrożenia stanowiące element kryzysotwórczy, czyli sytuację niekorzystną i stwarzającą zagrożenie. Niestety wszystkich zagrożeń i kryzysów nie można w pełni przewidzieć. Trudno zapobiec takim zdarzeniom, a szczególnie ich skutkom. Nawet kontrolowanie sytuacji kryzysowych, doskonałe przygotowanie techniczne i koordynacja działań nie wyeliminują szkód, zniszczeń, tragedii i paniki wśród ludzi. Jednak można ograniczać sytuacje wywołujące kryzys oraz minimalizować ich skutki.

Do walki z zagrożeniami państwa tworzą własne systemy prawne oraz powołują instytucje przeznaczone do zapobiegania różnego rodzaju kryzysom i niebezpieczeństwom. Są to jednostki i instytucje broniące państwa jako całości, ale także każdego obywatela. Mowa tu o siłach zbrojnych, Policji, straży granicznej, pożarnej, ratownictwie medycznym i wielu innych organach.

Na szczególną uwagę zasługuje kwestia określania mianem kryzysu każdego złego zdarzenia. Okazuje się, bowiem, że słowo to jest nadużywane i nie zawsze odpowiada rzeczywistej skali wydarzenia. Sytuacje kryzysowe wywołują strach, bierność i poddanie się wydarzeniom, zamiast pobudzać do działania i szukania nowych rozwiązań w zmaganiu się z niecodzienną rzeczywistością. Zdarzeniami krytycznymi, które zdecydowanie zmniejszają poczucie bezpieczeństwa, własnej wartości, wolę życia, optymizm i wiarę w sprawiedliwość są katastrofy cywilizacyjne i klęski żywiołowe. Wywołują je zagrożenia mające wpływ na ludność, mienie i środowisko, co obrazuje zał. 20. Zdarzenia takie niszczą nie tylko przyrodę, kulturę,

rzeczy materialne, ale także i psychikę człowieka zaburzając zdolność do utrzymania zdrowego, spokojnego i bezpiecznego funkcjonowania.

Pojęcie „kryzys" spowodowało powstanie całej grupy słów utożsamianych z tym zjawiskiem, jak: katastrofa, zagłada, zmierzch, schyłek, upadek, przesilenie, koniec, przełom, zanik, rozkład, punkt zwrotny.[185]

4.1.1 Definicja sytuacji kryzysowej

Ze względu na ilość definicji trudno jest ustalić liczbę sytuacji kryzysowych. Sytuacje kryzysowe są obecne w życiu społeczeństwa i występują we wszystkich sferach jego funkcjonowania. Kryzysy dotyczą jednostek, społeczeństw, a nawet całej ludzkości. Termin „kryzys" pochodzi z języka greckiego *krino*, czyli dzielić, wybierać, decydować, osądzać, a w formie zwrotnej - mierzyć się, sprzeczać, walczyć z czymś. Oznacza on także walkę, decydowanie, zmaganie się, w której konieczne jest działanie pod presją czasu.

Pierwotnie kryzys oznaczał moment rozstrzygający, punkt zwrotny, ostateczne rozstrzygnięcie. W związku z tym pojęcie to wskazywało przeciwstawne wyjścia; sukces - klęska; prawo - bezprawie; życie - śmierć; rozwój - regresja. [186]

Kryzys w języku angielskim[187] dodaje do znaczenia tego słowa takie cechy, jak: nagłość, narażenie siebie lub czegoś i negatywne przeżycia. Podsumowując powyższe tłumaczenia, kryzys oznacza punkt zwrotny do zmiany na lepsze lub gorsze, ważne, nacechowane emocjonalne zdarzenie lub radykalną zmianę statusu w życiu człowieka. Oznacza także moment, gdy decyduje się, czy dana sprawa, będzie postępować dalej, ulegnie modyfikacji czy też zostanie zakończona. Kryzys zawsze łączy się ze stanem cierpienia, uczuciami zagrożenia i lęku, przeżywanymi w związku z wyżej wymienionymi zdarzeniami.

Pojęcie kryzysu, tak wieloznaczne, obejmuje zarówno kryzysy ewolucyjne w przyrodzie, jak i kryzysy kultury tworzonej przez człowieka, w tym kryzysy w nauce oraz kryzysy społeczne.[188]

---

[185] *Słownik wyrazów obcych, Wydanie nowe*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997, *Słownik języka polskiego,* PWN, Warszawa 1993, s. 362.
[186] *Słownik wyrazów obcych*, PWN, Warszawa 1980, s. 401.
[187] Longman, Dictionary of Contemporary English, Person Education Limited, 1978, 2003, England.
[188] A. Czupryński, Czynniki zjawiska kryzysogennego na obszarze kraju, AON, s.2.

Kolejne znaczenie kryzysu dotyczy społeczeństw, a nawet całej ludzkości i obejmuje kryzysy społeczne, polityczne, gospodarcze i tzw. przełomy duchowe.[189] Kryzys - to także zjawiska katastroficzne, wywołane przyczynami naturalnymi lub niekontrolowaną działalnością człowieka, powodujące zagrożenie dla niego samego i środowiska, w którym żyje. Są to różnego rodzaju klęski żywiołowe oraz katastrofy ekologiczne. [190]

Warto zauważyć, że kryzys jest zawsze stanem ewoluującym, ale przejściowym i występuje po tak zwanym stanie normalnym. Kryzys może przerodzić się w katastrofę, albo po prostu zniknąć, nie można więc mówić o permanentnym kryzysie. [191]

Dodatkowo kryzys oznacza przejście z fazy normalnej w stan nadzwyczajny.[192] Miejsce sytuacji kryzysowej i nadzwyczajnej obrazuje zał. 21.

Kryzys, mimo swojej negatywnej natury, może być korzystny, gdyż prowadzi do zmodyfikowania zachowań, reakcji obronnych i zapobiegania mu w przyszłości.

Kryzys to także pojęcie występujące w naukach obronnych. Definiuje się go jako *(...) Formę (fazę) konfliktu, w wyniku, którego dochodzi do gwałtownego wzrostu napięcia między stronami w wyniku, czego może nastąpić konflikt zbrojny*[193]*. (...) Oznacza też sytuację powstałą w toku prowadzenia działań bojowych, grożącą utratą inicjatywy i możliwością przegrania kampanii, bitwy lub operacji, wymagającą podjęcia zdecydowanych, wszechstronnych kroków zaradczych*[194].

Kryzys postrzegany jest jako zjawisko i pojęcie, które cechuje się: presją czasu, stanu zagrożenia oraz zaskoczeniem.[195]

---

[189] Zeszyt problemowy, *Zarządzanie kryzysowe w sytuacji klęski żywiołowej*, 1(45)/2006, Towarzystwo Wiedzy Obronnej, s, 22.
[190] C. F. von Weizacker, *O kryzysie. Rozmowy w Castel Gandolfo*, Warszawa 1985,t.II.
[191] C. F. von Weizacker, *O kryzysie..., op. cit.*, t.II.
[192] Zob. T. Szczurek, *Formalnoprawne aspekty podejmowania decyzji przez Ministra Obrony narodowej w sytuacjach kryzysowych,* Praca dyplomowa, AON, Warszawa 2005, s.13.
[193] *Słownik podstawowych terminów dotyczących bezpieczeństwa*, AON, Warszawa 1994, s. 13.
[194] *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, AON, Warszawa 1996, s. 38.
[195] W. Kaczmarek, *Identyfikacja, charakterystyka sytuacji kryzysowych*, Kryzys, AON, Warszawa 2004, s. 11., Zob. także M.Clarke, *Charakterystyka zachowania się w kryzysie*, Bruksela 1995 (maszynopis wystąpienia).

4.1.2 Charakterystyka sytuacji kryzysowych

W naukach społecznych opracowano wiele teorii przyczyn powstawania i przebiegu sytuacji kryzysowych.[196] Łącząc je ze sobą można zbudować zarys mechanizmu, który wymaga spełnienia trzech warunków:

Po pierwsze, żeby mówić o kryzysie, musi zaistnieć zjawisko niezadowolenia społecznego spowodowanego niesprawiedliwością w podziale dóbr; oczekiwania są znacznie większe od możliwości ich zaspokojenia; różnica ta, z jednej strony, jest motorem napędzającym rozwój społeczny, z drugiej zaś, jeżeli jest zbyt duża, powoduje niezadowolenie społeczne[197].

Po drugie, musi powstać pewna masa krytyczna - czyli nastąpić zgromadzenie odpowiedniej liczby niezadowolonych na pewnej ograniczonej przestrzeni.

Po trzecie, musi pojawić się przywódca tej grupy niezadowolonych, od którego siły i charyzmy zależy przebieg sytuacji kryzysowej.[198]

Wśród sytuacji kryzysowych można wyodrębnić kilka podstawowych kategorii. Kryzys, którego podmiotem jest społeczeństwo nazywa się **kryzysem społecznym**[199]. **Kryzys ekonomiczny**[200] oznacza destabilizację życia gospodarczego.
Kryzys polityczny dotyczy niestabilności funkcjonowania między innymi narodu, państwa lub organizacji międzynarodowej w obszarze polityki. Przykładem kryzysu politycznego jest kryzys w funkcjonowaniu państwa. To sytuacja, w której proces rozwoju wydarzeń wewnętrznych lub zewnętrznych państwa, stanowiących bezpośrednie zagrożenie jego żywotnych interesów następuje tak szybko, iż wymuszają one na władzach politycznych natychmiastowe podjęcie nadzwyczajnych działań.[201] Przez zagrożenie żywotnych interesów państwa rozumie się zagrożenie bezpieczeństwa: terytorium, obywateli, stanu posiadania państwa, instytucji, poziomu życia obywateli oraz innych jego interesów międzynarodowych.

W przypadku zaistnienia **kryzysu polityczno-militarnego**[202], wewnętrzne regulacje prawne w państwie nazywane są prawem stanu wyjątkowego. Stan wyjątko-

---

[196] R. Wróblewski, *Zarys teorii kryzysu, zagadnienia prewencji i zarządzania kryzysami*, AON, Warszawa 1996. s.10.
[197] Tamże, s. 22.
[198] Zob. R. Wróblewski, Zarys..., op. cit., s. 27.
[199] Zeszyt problemowy, Zarządzanie kryzysowe..., op. cit., s, 28.
[200] Tamże.
[201] M. Dobry, *Socjologia kryzysów politycznych*, Warszawa 1995.PWN, s.51.
[202] Zeszyt problemowy, Zarządzanie kryzysowe..., op. cit., s, 28.

wy wprowadzany jest w warunkach niedającego się wcześniej przewidzieć zakłócenia istniejącego stanu rzeczy, porządku prawnego lub jedności politycznej. **Stan wyjątkowy**[203] cechują: przejściowy charakter, zapobieganie przekształcaniu się kryzysu w katastrofę, przezwyciężenie kryzysu - ustabilizowanie sytuacji państwa[204], nałożenie się prawa stanu wyjątkowego na prawo stanu normalnego i formalne jego ogłoszenie. Wprowadzenie stanu wyjątkowego wymaga formalnego stwierdzenia tego faktu mocą dekretu lub innego aktu prawnego, przewidzianego w ustawie zasadniczej (konstytucji) państwa[205]. Stan wyjątkowy pozwala na dostosowanie porządku prawnego i politycznego do zaistniałej sytuacji. W przeciwnym razie państwo zmierzałoby do wojny lub katastrofy. Stan wyjątkowy definiuje się jako *(...)Instytucję prawa wewnętrznego o charakterze stanu nadzwyczajnego stosowaną w razie wewnętrznego zagrożenia państwa. Stan wyjątkowy może wprowadzać ograniczenia praw człowieka oraz praw i wolności obywatelskich.*

W państwie demokratycznym ustawa określająca zakres ograniczeń wolności i praw człowieka i obywatela w czasie stanu wyjątkowego nie może ograniczać godności człowieka, obywatelstwa, ochrony życia, humanitarnego traktowania, ponoszenia odpowiedzialności karnej, dostępu do sądu, dóbr osobistych, wolności sumienia i religii. Niedopuszczalne jest również ograniczenie wolności i praw człowieka i obywatela wyłącznie z powodu rasy, płci, języka, wyznania lub jego braku, pochodzenia społecznego, urodzenia oraz majątku [206].

Kryzys polityczno-militarny oznacza destabilizację funkcji systemu politycznego ze względu na konflikt militarny, ale nie wojny, choć jeśli państwo nie podejmie stosownych działań, może dojść do wojny. Kryzys ten niesie ze sobą możliwość użycia części sił zbrojnych (i walkę zbrojną w ograniczonej skali), jako jednego ze środków polityki państwa w celu przywrócenia stanu stabilizacji. Użycie sił zbrojnych bywa również konieczne w kwestii realizacji zadań ochronnych, ratowniczych

[203] Ustawa z dnia 21 czerwca 2002r. o stanie wyjątkowym, Dz. U. Nr 113, poz. 985, Nr 153, poz.1271 i z 2006 r. Nr 104, poz.711. Dokument ten jest obowiązującym aktem prawnym regulującym funkcjonowanie państwa podczas obowiązywania stanu wyjątkowego w Polsce.
[204] R. Jakubczak, Obrona narodowa..., op. cit., s.144.
[205] Konstytucja RP z dnia 2 kwietnia 1997 r., Rozdział XI Stany nadzwyczajne Art. 228-234. Art. 230. Stan wyjątkowy może trwać w Polsce do 90 dni, a jego przedłużenie jest możliwe tylko raz, za zgodą Sejmu i na czas nie dłuższy niż 60 dni.
[206] http://portalwiedzy.onet.pl/87243,,,,stan_wyjatkowy,haslo.html

i porządkowych, które to wykonuje się również również innych sytuacji kryzysowych.[207]

Jedną z przyczyn występowania kryzysów jest globalizacja, obok pozytywnych procesów integracji, demokratyzacji, postępu naukowo-technicznego, napięć społecznych, konfliktów. Wiąże się to z: *(...) handlem narkotykami, materiałami rozszczepialnymi, terroryzmem i terroryzmem międzynarodowym, żądaniami autonomii i groźbą secesji w wielu państwach i regionach świata, naruszaniem porządku publicznego, stosowaniem przemocy, praniem brudnych pieniędzy, rasizmem i czystkami etnicznymi, fundamentalizmem religijnym i nietolerancją, wyścigiem zbrojeń realizowanym przez państwa i organizacje przestępcze etc.*[208]

Ważną przyczyną, a zarazem elementem kryzysów polityczno militarnych jest konflikt społeczny. Według A. Słabonia, *konflikt społeczny* jest procesem *(...) wzajemnego oddziaływania na siebie podmiotów, w którym występuje świadomość faktycznej lub wyimaginowanej niezgodności celów i interesów, zmierzający do wymuszenia zmiany podjętych lub zamierzonych działań drugiej strony i / lub do zaszkodzenia przeciwnikowi*[209].

Ze względu na źródła i przyczyny zaistnienia kryzysy polityczno - militarne możemy podzielić na wewnątrzsystemowe i zewnątrzsystemowe. *Kryzysy wewnątrzsystemowe*[210] (wewnętrzne) dotyczą wewnętrznych funkcji państwa i występują na tle niepokojów społecznych, czyli strajków generalnych, nielegalnych manifestacji i wynikają z nierozwiązanych i skumulowanych konfliktów, których źródłem są cechy systemu społecznego, ekonomicznego lub politycznego i uniemożliwiają grupom społecznym realizację ich dążeń. Zazwyczaj w ich początkowej fazie występują incydenty zbrojne na skutek zastosowania przez siły porządkowe zasad obrony koniecznej lub w wyniku prowokacji z obu stron. Rozruchy społeczne mogą przekształcić się w wojnę domową lub rewolucję polityczną[211].

---

[207] A. Czupryński, B. Wiśniewski, J. Prońko, MSWiA, *Uwarunkowania kryzysów polityczno-militarnych*, s.7., http://www.obronacywilna.pl/zkwrp.htm

[208] R. Jakubczak, Obrona narodowa..., op. cit., s. 93, 94.

[209] Tamże,s.23.

[210] Zeszyt problemowy, Zarządzanie kryzysowe..., op. cit., s, 28.

[211] Termin rewolucja rozumiany jest dwojako: to głęboka przemiana, transformacja struktur społecznych, która z natury rzeczy wymaga czasu (rewolucja społeczna), drugie znaczenie to szybka przemiana, wymiana elit politycznych w trybie przejrzystych i gwałtownych działań (rewolucja polityczna); gwałtowny przewrót w życiu państwa, powiązany ze zmianą ustroju społecznego i ustaleniu nowego.

Kryzysy wewnątrzsystemowe wywoływane są również przez różnego rodzaju grupy przestępcze usiłujące przejąć władzę lub mieć na nią wpływ, ugrupowania wywrotowe, mafijne, czy terrorystyczne. Częstą formą ich działań staje się pucz – uderzenie, szantaż polityczny, a ostatnio – technologiczny, jak groźba użycia toksycznych środków trujących, broni nuklearnej. Taki bunt organizacji przeciw strukturom państwa w zachodniej terminologii nazywany jest *guerrilla,* czyli walka wewnątrz politycznie zorganizowanej jednostki (państwa).[212]

Kryzysy zewnątrzsystemowe[213] (międzynarodowe) występują poza państwem i są to kryzysy polityczno - militarne i wojny w państwach bezpośrednio sąsiadujących oraz kryzysy i wojny w odleglejszych państwach, ale zgodnie z podpisanymi przez dane państwo umowami międzynarodowymi jest ono zaangażowane w konflikt i zobowiązane do interwencji militarnej. Do tych kryzysów[214] dochodzi na skutek niestabilności w sąsiadujących państwach - zarówno gospodarczej, politycznej, jak i społecznej, której towarzyszą terroryzm, przemyt broni i technologii jej produkcji, fanatyzm religijny, lokalne wybuchy nacjonalizmu, międzynarodowa przestępczość.[215]

Kryzysem występującym obecnie najczęściej jest kryzys ekologiczny, który posiada dynamikę o wymiarze globalnym.[216] Przyczyn takiego kryzysu należy doszukiwać się w działalności człowieka, który to bardzo głęboko ingeruje w przyrodę poprzez rozwój cywilizacji przemysłowej. Sytuacje kryzysu ekologicznego powodują zagrożenia tzw. Zwyczajne, wywołane poprzez niekontrolowaną, codzienną działalność społeczno - gospodarczą. Należą do nich takie zjawiska, jak globalna zmiana klimatu – efekt cieplarniany, malejąca grubość stratosfery - warstwy ozonowej, zmniejszanie różnorodności biologicznej ekosystemów, pustynnienie terenów, niekontrolowany rozwój techniki wojskowej, degradacja wód oceanicznych i morskich i nierównomierny rozwój gospodarczy. [217]

---

[212] A. Pawłowski, *Wojna i jej status prawny*, W: Wiedza o państwie, cz. II. WSP, Zielona Góra 1993. s.113.
[213] Zeszyt problemowy, Zarządzanie kryzysowe..., Op. Cit., s, 28.
[214] A. Czupryński, *Czynniki zjawiska kryzysogennego na obszarze kraju*, AON, s.7, 8.
[215] Edmund Jan Osmańczyk, *Encyklopedia ONZ i stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1986,Wiedza Powszechna. s. 138.
[216] Z. Sabak, J. Królikowski, *Ocena zagrożeń bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 2001, s.41, 49.
[217] Tamże.

Drugi rodzaj zagrożeń nazywa się „nadzwyczajnymi" powstałymi w wyniku awarii, katastrofy i klęski żywiołowej.[218] Kumulacja kilku zjawisk może doprowadzić do wystąpienia klęski ekologicznej w wymiarze lokalnym i regionalnym. Przykładem mogą być występujące coraz liczniej powodzie, huragany, pożary i susze i to w regionach, w których dotychczas ich nie było. Zagrożenia ekologiczne spowodowane działalnością człowieka powodują jałowienie znacznych obszarów ziemi uprawnej, zagrażają kompleksom leśnym, powodują wymieranie kolejnych gatunków fauny i flory, a skażenie powietrza, wody czy gleby niszczy otaczającą nas naturę.[219] Szczególnie groźne są substancje, które uwolnione do środowiska prowadzą do bardzo poważnego w skutkach kryzysu ekologicznego, a nawet do katastrofy. Mowa tu o różnych materiałach trujących. W zależności od toksyczności materiały te dzielą się na: materiały silnie trujące, materiały trujące i materiały szkodliwe. Wśród nich często można spotkać się z następującymi środkami:

- toksyczne środki przemysłowe[220] (TŚP) to związki chemiczne o właściwościach trujących, wykorzystywane w dużych ilościach szczególnie w przemyśle oraz przewożone środkami transportu. Podstawę ich klasyfikacji ustala Obrona Cywilna oraz organizacje zajmujące się ochroną przed skażeniami ludności i udzielaniem pomocy porażonym;
- bojowe środki trujące (BŚT)[221] - mianem tym określa się substancje chemiczne gazowe, ciekłe lub stałe, które ze względu na swoje toksyczne działanie mogą być użyte do rażenia ludzi i zwierząt oraz niszczenia roślinności. Większość z nich to związki stosowane w przemyśle do wielu syntez organicznych.

Specyficzny rodzaj klęski żywiołowej stanowi powódź. Powoduje ona wyjątkowo duże, szczególnie pod względem materialnym, straty i zniszczenia, ofiary wśród ludności oraz olbrzymie straty materialne w strefach zatopień na całej kuli ziemskiej. To zagrożenie jest jedną z najbardziej groźnych i niszczycielskich w skutkach klęsk żywiołowych i jest stale aktualnym problemem. Skutki powodzi odczuwa przede wszystkim ludność podtopionych i zalanych obszarów, a pomoc poszkodowanym oraz likwidacja szkód wymaga wydatnej pomocy państwa. Powodzie można

---

[218] J. Ludwiczak S. Wilczkowiak, *Nadzwyczajne zagrożenia środowiska*, AON, Warszawa 2000, s.8-9.
[219] J. Sobolewski, *Zasady i sposoby użycia sił i środków, ratowniczych w zapobieganiu i likwidacji skutków zagrożeń,* AON, Warszawa 2001, s. 6.
[220] Z. Kamiński, (Red.), praca zbiorowa, *Identyfikacja i wycena szkód ekologicznych spowodowanych przez stacjonujące w Polsce wojska Federacji Rosyjskiej – raport końcowy*, GIOŚ, Warszawa 1994, s.83.
[221] Tamże.

podzielić według zasięgu (lokalne, regionalne i krajowe), wielkości (zwyczajne, wielkie i katastrofalne) i genezy (opadowe, roztopowe, zatorowe i sztormowe).[222]

Kolejnym zagrożeniem wywołującym katastrofę ekologiczną jest pożar, czyli samorzutne, niekontrolowane rozprzestrzenianie się ognia powodujące zawsze straty. To jedna z najbardziej groźnych i niszczycielskich w skutkach klęsk. Istnieje specyficzny podział pożarów ze względu na ich wielkość, dokonany przez Państwową Straż Pożarną[223]. Pożary dzielimy na:

- małe – pożary w wyniku, których zostały spalone lub zniszczone: obiekty lub ich części, ruchomości, składowiska materiałów, maszyny, urządzenia, surowce, paliwa, itp. o powierzchni do 70 m^2 lub objętości do 350 m^3 oraz lasy, uprawy trawy, torfowiska i nieużytki o powierzchni do 1 ha;
- średnie – pożary w wyniku, których zostały spalone lub zniszczone: obiekty lub ich części, ruchomości, składowiska materiałów, maszyny, urządzenia, surowce, paliwa itp. o powierzchni od 71 do 300 m^2 lub objętości od 351 do 1 500 m^3 oraz lasy, uprawy, trawy, torfowiska i nieużytki o powierzchni od 1 do 10 ha;
- duże – pożary w wyniku, których zostały spalone lub zniszczone: obiekty lub ich części, ruchomości, składowiska materiałów, maszyny, urządzenia, surowce, paliwa itp. o powierzchni od 301 do 1 000 m^2 lub objętości od 1 501 do 5 000 m^3 oraz lasy, uprawy, trawy, torfowiska i nieużytki o powierzchni od 10 do 100 ha;
- bardzo duże – pożary, których powierzchnia lub objętości przekraczają wartości podane powyżej.

Przedstawione powyżej opisy i charakterystyka rodzajów sytuacji kryzysowych nie oddają w pełni istoty tego zjawiska. Kryzys - to powszechnie występujące zjawisko, z którym każdy człowiek zetknął się w swoim życiu i z pewnością nie był na to przygotowany. M. Clark w swoich badaniach wyróżnił trzy elementy kryzysu: *(...) presję czasu, ewentualność zasadniczego zagrożenia i zaskoczenia oraz fakt, że jest ono rezultatem zarówno niebezpieczeństwa jak i okoliczności, w jakich ono występuje.* [224]

Najważniejsze jednak w momencie wystąpienia kryzysu jest skuteczne zarządzanie taką nagle występującą sytuacją, aby zminimalizować negatywne skutki jej

---

[222] http://greenworld.serwus.pl/6.htm, http://oki.krakow.rzgw.gov.pl/Article.aspx?tid=tabPowodz&id=tppDef

[223] A. Kamiński – *Sytuacje pożarowe, siły i środki niezbędne w działaniach taktycznych*. KGSP Warszawa 1999, str 9.

[224] M. Clark, *Charakterystyka zachowania się w kryzysie*, maszynopis wykładu wygłoszonego w Brukseli w roku 1995.

zaistnienia. Dlatego też istotne jest kierowanie w sytuacji kryzysowej. Zarządzanie kryzysem - to oddziaływanie jednego obiektu (kierującego) na inny obiekt (kierowany) tak, aby obiekt kierowany działał w kierunku osiągnięcia postawionego przed nim celu. [225]

Reasumując, kryzys prowadzi do utraty kontroli nad toczącymi się procesami oraz działaniem organizacji. Często bowiem trudno przewidzieć dalszy rozwój sytuacji, a tym samym zaskakujące kolejne wydarzenia mogą być trudne do opanowania.[226] Kryzys jest zatem szczytową fazą narastającej sytuacji zagrożenia, która powstaje w momencie pojawiania się nowych okoliczności.[227] Jak wiele jest sytuacji zagrożenia, pokazuje zał. 22.

Zarządzanie w sytuacjach kryzysowych nie jest procesem łatwym i nawet przy istnieniu opracowanych planów działań zastosowania wszelkich kanonów zarządzania nie zawsze udaje się osiągnąć zamierzony efekt. Wielokrotnie także, mimo już zdobytego doświadczenia na określonym polu, te ostateczne efekty mogą być różne nawet w podobnych sytuacjach.

4.1.3 Konsekwencje dla mediów wynikające z zaistnienia sytuacji kryzysowych

Sfera komunikowania masowego w sytuacjach nadzwyczajnych jest bardzo istotna zarówno pod kątem społecznym, moralnym jak i humanitarnym. Poprzez media można opanować emocje społeczne, pokazać odpowiednie sposoby zachowania ludności w sytuacji kryzysowej, jak: drogi ewakuacji, udzielanie pierwszej pomocy itp. O sztuce wywierania wpływu na ludzi pisał Caldini[228], wskazując na przydatność działalności mass mediów w sferze ochrony, obrony i edukacji z zakresu bezpieczeństwa.

Każdego dnia czytając prasę, oglądając telewizję, słuchając radia, czy przeglądając Internet, nie sposób nie dowiedzieć się, że właśnie miała miejsce katastrofa, gdzieś wybuchła bomba, trwa wojna, trzęsienie ziemi zniszczyło miasto i zabiło

---

[225] J. Zieleniewski, *Organizacja i zarządzanie*, PWN, Warszawa 1979, s. 451.
[226] W. Kitler, B. Wiśniewski, J. Prońko, *Wybrane problemy zarządzania kryzysowego w państwie*, AON, Warszawa 2000, s. 41.
[227] Tamże, s. 43; zob. również M. Armstrong, *Jak być lepszym menedżerem*, Dom Wydawniczy. ABC, Warszawa 1997.
[228] R. Caldini, *Wywieranie wpływu na ludzi*, Gdańsk 1996.

mnóstwo ludzi, nadchodzi huragan, płoną lasy, gdzieś jest powódź. Wszystkie te i inne zdarzenia wywołują kryzys, sieją śmierć, zniszczenia, biedę, stwarzają całą serię problemów. Jednak, choć zabrzmi to cynicznie, dziennikarze opisując, co się stało, ostrzegając przed, na przykład, kolejnym kataklizmem, czerpią z kryzysu osobliwe korzyści. Gazety, stacje telewizyjne, radiowe prześcigają się w zdobywaniuco ciekawszych informacji, tych bardzo sensacyjnych, tak żeby zwiększyć liczbę czytelników, widzów i prześcignąć konkurencję. Nietrudno także zauważyć, że ile gazet i telewizji, tyle podobnych do siebie relacji przekazywanych niemal w jednym czasie.

Nie należy jednak przedstawiać pracy dziennikarzy w momencie zaistnienia sytuacji kryzysowej jedynie w tak negatywnym świetle. To media relacjonują wydarzenia, pokazują jak niesiona jest pomoc, gdzie jest potrzebna, kto zawinił. To od ich rzetelnej pracy, dociekliwości i zaangażowania wielu ludziom udało się pomóc, znaleźć sprawców zamachu, dociec, kto nie dopełnił swoich obowiązków i co należy zmienić w przyszłości by, ograniczyć skutki kryzysu.

Na mediach więc spoczywa ogromna odpowiedzialność w momencie zaistnienia sytuacji zagrożenia, ale także przed jej wystąpieniem i po jej zajściu. Dlaczego? Otóż w trakcie sytuacji kryzysowej relacje medialne są komunikatami dla poszkodowanych, służb niosących pomoc, rodzin ofiar, wszelkich instytucji i widzów.

Po kryzysie media przekazują informacje o podsumowaniu działań, bilansie ofiar i strat. Odgrywają rolę edukacyjną. Zasięg odbioru mediów, w tym prasy we wszelkich jej odmianach[229], jest największy i tylko media mogą masowo instruować i uczyć ludzi. Działania mediów przed zaistnieniem sytuacji kryzysowej zapętlają się z ich edukacyjną rolą po kryzysie. Od tego, co pokażą i czego nauczą ludzi i rządzących, a także służby ratunkowe, opierając edukację na błędach zauważonych w poprzednim kryzysie, zależy rozmiar skutków kolejnej katastrofy.

W psychologicznych analizach komunikacji medialnej szczególne miejsce zajmują programy informacyjne, gdyż cieszą się one największą oglądalnością. Na ich przykładzie możemy dowiedzieć się, jak duży wpływ na ludzi mają media i jak dalece można to zjawisko wykorzystywać w kwestii edukacji przed i po zaistnieniu sytuacji kryzysowej.

---

[229] Prasa, to pojęcie obejmujące także inne media niż gazety, czyli radio telewizję, Internet.

Według badań P. Francuza i P. Fortuny dotyczących zapamiętywania treści programów informacyjnych, wpływ na przyswajanie tych informacji mają: *aktualność wiadomości, sensacyjność, niecodzienność zdarzeń*, która powoduje większe skupienie uwagi widza oraz wywołuje emocje (niepokój, oburzenie).[230] Zatem w momencie wystąpienie kryzysu bardzo ważne jest to, jak media przekazują informacje o nim. Warto zwrócić uwagę na fakt, iż samo przygotowanie i przekaz wiadomości telewizyjnych wzbudza wiele kontrowersji. Wybór informacji, a także sposób ich prezentacji, często uważa się za klasyczny przykład manipulowania zarówno pojedynczym widzem, jak i całym społeczeństwem.[231]

Badając poznawcze zaangażowanie widzów w treść przekazu telewizyjnych programów informacyjnych, Dorothy Graber[232] zauważyła, że obrazy czynią telewizyjny przekaz informacji szybszym, bardziej realistycznym i dokładniejszym, niż jest to możliwe w werbalnych wiadomościach. Natomiast informacje werbalne, albo też drukowane (prasa) czy też mówione (radio) dostarczają lepszego niż informacje wizualne podłoża problematyki, szerszego kontekstu i dodatkowych wyjaśnień. Telewizyjne zdjęcia zwiększają także realizm przekazu oraz zaufanie do źródła wiadomości. D. Graber stwierdziła, że ludzie bardziej wierzą w to, co widzą, niż w to, co słyszą.

W 1983 roku sieć telewizyjna ABC nadała „The Day After" - film telewizyjny ukazujący następstwa ataku nuklearnego na Stany Zjednoczone. Film ten wywarł ogromne wrażenie na publiczności amerykańskiej. Po jego nadaniu widzowie myśleli więcej o wojnie nuklearnej. Uważali taką wojnę za bardziej prawdopodobną, ludność postanowiła działać w kierunku zapobiegania sytuacji, która mogłaby ją spowodować, w zawiązku z czym zaczął kształtować się ruch antynuklearny.

Media konsekwentnie powinny przestrzegać pewnych reguł w prezentowaniu informacji o sytuacji kryzysowej, ale też o każdym innym wydarzeniu. Sensacyjność przekazu nie może przysłaniać prawdy, rzetelności i bezstronności przygotowanej informacji. Etyka dziennikarska reguluje kwestię tego, co można, wypada pokazać.

---

[230] P.Francuz, *Psychologiczne aspekty odbioru telewizji, Zapamiętywanie treści programów informacyjnych*; studium psychologiczne, Piotr Francuz, Paweł Fortuna; Lublin 1999;Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, s.176.

[231] Tamże, s.184.

[232] D.A. Graber Seeing is remembering: *How visuals contribute to learning from television news.* Journal of Communications, 1990, 40(3), 134-155.

Oddziaływanie przekazów zdjęciowych na widza jest naprawdę duże, choć bywa bagatelizowane. Według socjologa D. Phillipsa [233] może się zdarzyć, że po pokazaniu w telewizji samobójstwa powinien wystąpić wyraźny wzrost liczby tego typu wypadków i że ich ofiary powinny być pod pewnym względem podobne do ofiary rozgłoszonego samobójstwa. Można więc powiedzieć, że selektywne wysuwanie pewnych tematów na pierwszy plan sprawia, iż środki masowego przekazu mogą oddziaływać na późniejsze wydarzenia – nie tylko informować o nich. Jednak nie należy wyłącznie zarzucać mediom manipulowania odbiorcami. Rzeczywistość pokazała np. w trakcie powodzi w 1997 roku, że dziennikarze sprawnie współpracowali ze służbami ratowniczymi, to oni nierzadko docierali do potrzebujących pomocy i dzięki relacjom dziennikarskim można było poznać skalę zdarzenia.

Informacje medialne są niezmiernie ważnym elementem zarządzania kryzysowego. Centra Zarządzania Kryzysowego przekazując mediom komunikaty o działaniach, jakie podjęto, o liczbie ofiar, współpracują z mediami po to, aby poszczególne informacje trafiły do wiadomości publicznej. Takie zarządzanie informacjami przekazywanymi mediom pozwala kierującym akcją w sytuacji kryzysowej sterować wiadomościami tak, by nie utrudnić pracy ratownikom, nie wzbudzić niepotrzebnej paniki i zapewnić bezpieczeństwo innym. Sytuacje kryzysowe stawiają przed mediami trudne i odpowiedzialne zadanie. Szczególnie ważne w momencie pogoni za informacjami jest przestrzeganie zasad prawa prasowego, etyki i wytycznych centrum zarządzania kryzysowego. Jednak w celu przeprowadzenia sprawnej akcji pomocy po katastrofach, czy też przeprowadzenia akcji militarnej, niezbędny jest prawidłowy i szybki przepływ informacji poprzez system zarządzania informacjami.[234]

Centra Zarządzania Kryzysowego powinny określać źródła, rodzaj, przeznaczenie i sposób pozyskiwania, wykorzystywania oraz częstotliwość przekazywania informacji. Jednostka informacyjna Centrum Zarządzania gromadzi wszelkie dane dotyczące stanu sytuacji, bezpieczeństwa, zagrożenia i stoi na straży zgodnego z procedurami przekazywania wiadomości. W systemie zarządzania informacjami można wyróżnić politykę informacyjną w okresie przed, w trakcie, i po kryzysie.[235]

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej daje dziennikarzom wolność słowa i godne pole do rzetelnego działania. Informacja publiczna, ujawniona lub opubliko-

---

[233] D.P. Phillips, *Suicide, motor vehicle fatalities, and the mass media. Evidence toward a theory of suggestion*, American Journal of Sociology" 1079,84, s. 1150-1174.
[234] Szef Obrony Cywilnej Kraju, *Informator Obrony Cywilnej* część I, Warszawa, maj 1999 r, s. 24.
[235] Tamże, s. 9.

wana w celu doinformowania społeczeństwa dla uzyskania publicznego zrozumienia i poparcia, musi być wiarygodna. Dlatego zarówno personel sztabowy pracujący w systemie reagowania kryzysowego, jak i dziennikarze muszą wzajemnie znać swoje cele. Powinien być stworzony korpus dziennikarzy akredytowanych przy Centrum Zarządzania Kryzysowego. Na akredytowanych dziennikarzach i personelu sztabowym spoczywać powinna odpowiedzialność za komunikaty i oświadczenia. W każdym sztabie antykryzysowym i na każdym szczeblu powinien istnieć pion informacyjny, ściśle współpracujący z mediami. Pion ten winien odpowiadać za obszar działania, który uwzględniać będzie interesy regionu, grupy społecznej lub państwa. Centrum Informacji Prasowej powinno funkcjonować jako specjalna komórka sztabowa, a jej szef podporządkowany byłby bezpośrednio koordynatorowi Sztabu Reagowania Kryzysowego. Komórka ta powinna ułatwiać komunikowanie się z dowodzącymi akcją w taki sposób, aby ułatwić pracę i sprostać wymaganiom obserwatorów telewizyjnych, radiowych i prasowych podczas operacji. Przedstawiciele mediów powinni otrzymać akredytację do pracy w Centrum Reagowania Kryzysowego. Natomiast akredytowani korespondenci powinni mieć dostęp do informacji i środków łączności. Przedstawiciele mediów mieliby zapewniony dostęp do najświeższych informacji z obszaru działań.

Powinnością akredytowanego dziennikarza jest rozważenie podawanej informacji tak, aby nie naruszać interesów jednostki, grupy społecznej czy państwa. W Polsce istnieje jeden dokument dotyczący postępowania dziennikarzy w sytuacjach kryzysowych. Jak pisze Karol Jakubowicz autor dokumentu:[236] (...) *Od kierownictw redakcji czy stacji wymaga to szczególnej odpowiedzialności. Łatwo, bowiem ulec pokusie wykorzystania sytuacji kryzysowej dla realizacji własnych celów danej gazety czy stacji: zdobycia przewagi nad konkurencją i umocnienia się na rynku przez nadmierne eksponowanie oraz nazbyt sensacyjne traktowanie osób i wydarzeń związanych z kryzysem.* Pozostałe zasady działań przed i w trakcie kryzysu obrazuje zał. 23.

Zanim wystąpi sytuacja kryzysowa media powinny zawsze być czujne, gdyż jest możliwe przewidzenie zaistnienia niektórych sytuacji kryzysowych, jak np. powódź, wybuch wulkanu, huragany, pożary itp. Media powinny ostrzegać społeczeństwo o możliwości wystąpienia zagrożenia, korzystając ze wszystkich dostępnych

---

[236] K. Jakubowicz dla Centrum Monitoringu Wolności Prasy Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, *Zasady pracy dziennikarskiej w sytuacjach kryzysowych*, źródło, www.tvp.pl

źródeł informacji (np. analiz meteorologicznych), pilnując ścisłości informacji i rzeczywistej oceny sytuacji. Bardzo ważne jest informowanie o pracach odpowiednich służb odpowiedzialnych za walkę z klęskami żywiołowymi i umożliwienie im przekazywania ludności zaleceń i ostrzeżeń. Taka kooperacja wymaga wcześniejszego przygotowania współpracy, nawiązania kontaktu oraz koordynacji pracy reporterów. Media powinny też współpracować z tymi służbami, by przygotować właściwą obsługę wydarzeń.[237]

W momencie wystąpienia sytuacji kryzysowej (wypadek, katastrofa) zgodnie z „ Zasadami pracy dziennikarskiej w sytuacjach kryzysowych" doniesienia o zaistniałej sytuacji powinny szybko, ściśle i jak najpełniej informować o wydarzeniach. Dziennikarze powinni podawać jak najwięcej szczegółów mogących precyzyjnie określić uczestników wypadku, jednocześnie uważać, by nie zwiększyć cierpienia i napięcia osób dotkniętych nieszczęściem.[238]

Doniesienia o klęskach żywiołowych powinny być wszechstronne i oparte na bardzo starannym rozeznaniu sytuacji, w celu ostrzeżenia potencjalnych ofiar. Wymaga to od dziennikarzy odpowiedzialności w zbieraniu i przekazywaniu informacji, ponieważ mogą one bezpośrednio wpłynąć na losy wielu ludzi.

W dokumencie K. Jakubowicz porusza także temat zasad postępowania reporterów podczas demonstracji, zamieszek, rozruchów. To także są sytuacje kryzysowe. *(...)Zasadą podstawową w takich sytuacjach jest tzw. „nierzucanie się w oczy", czyli przyjeżdżanie nieoznakowanym samochodem i np. ustawianie kamery tak, by nie powodować eskalacji agresywnego zachowania protestujących. Jeśli tak się stanie dziennikarz powinien się wycofać. Istotne jest by przedstawić sytuację z kilku punktów widzenia i relacjonować dokładnie to co się widzi. Oczywiście materiał dostarczony do redakcji powinien zostać uzupełniony o informacje z innych źródeł, tak by bez emocji przedstawić rzeczywistą sytuację.*

Te zasady stworzone dla dziennikarzy szczególnie telewizyjnych oczywiście odnoszą się także do prasy i radia.

Podsumowując temat konsekwencji dla mediów wynikających z zaistnienia sytuacji kryzysowych można zacytować zdanie redaktora R. Kozaka: **(...)** ***Zawód***

---

[237] Tamże.
[238] Tamże.

dziennikarza jest niebezpieczny dla świata zewnętrznego. Dziennikarz może swoimi publikacjami wywołać konflikt, zniszczyć człowieka.[239]

Media, pokazując czy opisując obrazy dotyczące katastrofy, oprócz informowania, mogą przesadzić zbytnim epatowaniem danym wydarzeniem. Takie nieszczęśliwe zdarzenia, jako temat informacji, zaczynają żyć własnym medialnym życiem. Częstym błędem jest takie zagłębienie się w temat, że tragedia staje się swoistym reality show. Tak było po zamachu 11 września 2001 roku i po katastrofie Tsunami w Azji w 2004 roku.

W Polsce mówi się już o tabloidyzacji mediów, które za wzorem gazet brukowych przekazują zdjęcia ofiar, drastyczne szczegóły, krew, łzy, czyli to wszystko, co stanowi domenę prasy brukowej. Wydaje się, że ogromna mnogość tragicznych zdarzeń wywołuje takie zachowania, ale potrzeby widzów - odbiorców są też inne. Świat stał się agresywny, a życie zbyt szybkie.

Priorytetem dla mediów powinno być przestrzeganie zasad etycznych, szczególnie w obliczu katastrof. Są bowiem momenty, w których należy ludziom dać prawo do dyskrecji i prywatności. Media muszą uważać, by zamiast informować o wydarzeniach kryzysowych nie wdać się w pogoń za sensacją i nie zwiększać rozmiarów tragedii do skali narodowej czy nawet globalnej. Takie działania mogą jedynie szkodzić odbiorcom, doprowadzając do wystąpienia kryzysu w ich psychice i zwiększenia poczucia zagrożenia.

Dzisiaj informacje o rzeczach złych są tak liczne, że odnosi się wrażenie, iż w świecie nie dzieje się nic dobrego. Media sieją wszechobecną śmierć i zło zamiast uczyć, co robić by w przyszłości uniknąć problemów, tragedii i katastrof. Jak sobie z nimi radzić i jak postępować, gdy nadejdzie kryzys? Dlatego też w kryzysie media powinny spełniać rolę terapeutyczną, czyli informować tak, by nie pogłębiać braku poczucia bezpieczeństwa i uspokajać.

4.2 Przygotowanie mediów do funkcjonowania w sytuacjach kryzysowych

Dla pełnego zrozumienia, jak media działają w systemie reagowania kryzysowego należy przeanalizować zachowania redakcji i dziennikarzy telewizyjnych, pra-

---

[239] Nasza Telewizja, Magazyn pracowników Telewizji Polskiej S.A., luty 2006/07 fragment artykułu *„Kodeks przyzwoitości"*.

sowych i radiowych. Dowiemy się, czy istnieją jakieś plany, regulaminy pracy i działania w celu zdobywania informacji w sytuacjach szczególnych. Posłużymy się tu przykładami: telewizji publicznej, „Gazety Wyborczej", „Rzeczpospolitej" i Polskiego Radia.

Najpierw przyjrzyjmy się, jakie możliwości działania mają media na terenie operacji NATO. Dla powodzenia wielonarodowych połączonych operacji Sojuszu Północnoatlantyckiego najważniejsze jest ustanowienie efektywnej polityki informacji publicznej. Informację publiczną definiuje się jako*(...) informację, która zostaje ujawniona lub opublikowana głównie w celu informowania lub dezinformowania społeczeństwa osiągając w ten sposób publiczne zrozumienie i poparcie.*[240]

Monitorowanie mediów i analiza systemów informacyjnych dla dowódców powinny zawierać wyposażenie monitorowania mediów przeznaczone specjalnie do tego celu. Do tego dochodzi wsparcie sztabowego personelu analitycznego, który odpowiada międzynarodowemu charakterowi operacji, z uwzględnieniem telewizji satelitarnej i radia, służb łączności oraz przedstawicieli mediów lokalnych.[241]

Korespondenci mediów przebywający na terenie działania sojuszu muszą otrzymać akredytację. Podpisują formularze antyroszczeniowe i porozumienia w odniesieniu do kopiowania materiałów oraz przegląd procedur bezpieczeństwa[242]. Przyznana akredytacja zapewnia im środki do podróżowania, zakwaterowania, dostęp do informacji i środków łączności.[243]

Dziennikarze pracujący na terenie operacji Sojuszu nie mogą bez eskorty zbliżać się do obszarów chronionych. Przekazywane przez nich informacje nie mogą zawierać wiadomości niejawnych. Często bowiem w sytuacjach zagrożeń i na ich terenie ustala się tak zwane stop listy[244], czyli tematy do uzgodnienia przed ujawnieniem. Są to:

- *(...) informacje wywiadowcze i ich źródła informacji oraz oceny tych informacji;*
- *skład i precyzyjne położenie okrętów, jednostek i samolotów, metody i środki maskowania;*

---

[240] *Doktryna operacyjna wielonarodowych połączonych Sił Sojuszu* AJP-01 /AJP-1(A)/ rozdział 22, Informacja Publiczna (Media); Warszawa 1999 r. s. 237.
[241] Tamże, s.238.
[242] Na przykład każdy dziennikarz musi mieć identyfikator.
[243] Tamże, s.238.
[244] Tamże, s.238.

- *szczegóły dotyczące ruchów wojsk, stanowisk obronnych, uzbrojenia i jego rozmieszczenia;*
- *rozkazy operacyjne, plany lub zamiary operacyjne;*
- *dane dotyczące ofiar własnych i po stronie przeciwnika;*
- *stosowna taktyka działania;*
- *dane osobowe żołnierzy;*
- *błędy operacyjne popełnione przez siły sojusznicze lub przeciwnika.*[245]

W ramach sił sojuszu działają specjalne jednostki operacji psychologicznych, które zapewniają wsparcie i pomoc techniczną w informowaniu wojsk lub przekazywaniu informacji publicznej.[246]

Ważny element związany z mediami i mający duże znaczenie przed, w trakcie i po zaistnieniu sytuacji kryzysowej stanowi bezpieczeństwo informacyjne. Różne interesy prywatne, grupowe, polityczne, ideologiczne, ekonomiczne mogą powodować, że część faktów i informacji usiłuje się utrzymać w tajemnicy. Często przełamanie takiej bariery milczenia w przypadkach uzasadnionych wyższym interesem publicznym leży w rękach dziennikarza. Dziennikarz nie może ujawniać osoby ani wizerunku informatora, jeśli on wyraźnie zastrzeże sobie anonimowość. Tajemnicą dziennikarską objęte są też informacje przekazane dziennikarzowi z klauzulą poufności.

Resort obrony narodowej z uwagi na rangę problemów, którymi się zajmuje, prowadzi opartą na jasnych zasadach politykę informacyjną, której celem jest między innymi:

- przygotowywanie i upowszechnianie aktualnych i dokładnych informacji;
- zapobieganie rozpowszechnianiu informacji nieprawdziwych i szkodliwych z punktu widzenia interesu polityki bezpieczeństwa Polski;
- prezentowanie prawdziwego obrazu stanu potencjału obronnego państwa;
- dostarczanie wiedzy, która pozwoli obywatelowi-podatnikowi wyrobić sobie niezależną opinię na temat stanu obronności państwa;
- pozyskiwanie aprobaty opinii publicznej dla merytorycznych i organizacyjnych działań resortu. [247]

---

[245] Tamże, s. 241-242.
[246] Tamże, s. 239.
[247] Z. Skulski, K. Korzecki, *Szkolenie obronne w układzie pozamilitarnym systemu obronnego Rzeczypospolitej Polskiej* - materiał studyjny, Departament Systemu Obronnego MON, Warszawa 1998, s. 63.

Dziennikarze w swojej pracy korzystają z różnych źródeł informacji między innymi z serwisów agencyjnych, z wywiadów, z prywatnych kontaktów ze znanymi osobami.

Bezpieczeństwo informacyjne w Polsce związane jest z „Ustawą o ochronie informacji niejawnych, w której opisane są kategorie przypadków, gdzie nieuzasadnione ujawnienie oficjalnej informacji może prowadzić do wszczęcia postępowania przygotowawczego.[248] Zwykle, aby dziennikarzowi można było udowodnić winę, trzeba dowieść, że ujawnienie przez niego informacji przyniosło szkodę interesowi państwa. Wśród kategorii informacji związanych z zachowaniem bezpieczeństwa tajemnicy państwowej i ich możliwej szkodliwości można wymienić:

- służbę bezpieczeństwa i wywiad (dziennikarz nie może zbierać informacji od pracowników tych służb bez zgody władz, pracownicy z kolei nie mogą udzielać informacji o swojej pracy bez zgody swoich przełożonych. Dziennikarzowi nie wolno przekazywać informacji ujawniających fakty dotyczące bezpieczeństwa lub wywiadu, które szkodzą lub mogą zaszkodzić pracy służb bezpieczeństwa)[249];
- obronność (informacja taka jest szkodliwa, jeśli jej ujawnienie powoduje lub może powodować osłabienie zdolności wojska, między innymi w przypadku doprowadzenia do śmierci żołnierzy, zniszczenia sprzętu lub obiektów wojskowych, albo jeśli informacja zagraża interesom państwa i obywateli za granicą)[250];
- stosunki międzynarodowe (chodzi tu o każdą oficjalną informację dotyczącą stosunków międzynarodowych i każdą informację tajną uzyskaną od przedstawiciela obcego państwa lub organizacji międzynarodowej).[251]

Bezpieczeństwo informacji - to znajomość prawa przez dziennikarzy. Powyżej wymienione kategorie, których może dojść do ujawnienia tajnej informacji świadczą o niebezpieczeństwie czyhającym na media.

Szczególne wydarzenia, jak na przykład: katastrofy, wojny, sprawiają, że dziennikarze pracują na krawędzi zasad bezpieczeństwa informacji. Jednak nie zawsze są odpowiednio przygotowani do pracy w warunkach zagrożenia.

---

[248] Dz.U.z 1999 r. Nr 11, poz.95, z 2000 r. Nr 12 , poz.136., Ustawa z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych, (poz. 95) Wykaz rodzajów informacji niejawnych stanowiących tajemnicę państwową.

[249] *Vademecum dziennikarstwa BBC*, pod redakcją Karola Jakubowicza, BBC 1989, s.145.

[250] Tamże,s.146.

[251] Tamże.

4.2.1 Przygotowywanie i funkcjonowanie telewizji w sytuacjach kryzysowych

W Telewizyjnej Agencji Informacyjnej TVP S.A. w sytuacjach zagrożeń programy informacyjne są przygotowywane ze szczególną starannością merytoryczną. Nie ma jednak specjalnych uregulowań, wytycznych dla dziennikarzy, co do przekazywania informacji podanych do wykorzystania z centrów zarządzania kryzysowego, tak by nie wywołać paniki. Przeciwnie, sensacyjna, atrakcyjna wiadomość, choć nie jest to działanie celowe może takie zachowania wywołać.

W Telewizji Polskiej S.A. poza „Zasadami pracy dziennikarzy w sytuacjach kryzysowych"[252] nie ma stworzonych specjalnych procedur na wypadek zaistnienia katastrofy zewnętrznej. Istnieją jedynie specjalne dokumenty i plany postępowania w sytuacjach zagrożenia samej telewizji.

Media mają być informowane o sytuacjach zagrożeń szczególnie przez publiczne radio i telewizję w sposób wynikający z ustawy o radiofonii i telewizji[253]. W Telewizji Polskiej jest kilka programów informacyjnych dostępnych w trzech pasmach emisyjnych TVP 1, TVP 2 i regionalnej TVP 3, w związku z tym trudno jest zarezerwować czas antenowy w programie 1 lub 2 na specjalne wejścia. Alternatywą jest cogodzinny Kurier – serwis informacyjny w TVP 3.

W TVP nie ma jasnych procedur określających zakres odpowiedzialności i działań. Każdy dziennikarz musi być czujny i przygotowany.

Proces powiadamiania mediów o zagrożeniu, katastrofie wygląda bardzo podobnie w mediach prywatnych i publicznych. Polega on na otrzymywaniu przez redakcje oficjalnych komunikatów głównie z Polskiej Agencji Prasowej, jeśli zjawisko miało miejsce w Polsce i analogicznie - z innych agencji, jeśli sytuacja wystąpiła poza granicami Polski.

(...) To szef programu informacyjnego jest powiadamiany telefonicznie o konkretnym wydarzeniu i samodzielnie musi opracować plan działania. Ma obowiązek przydzielić temat, wysłać dziennikarzy i prowadzić wewnętrzną kontrolę nad materiałem, czyli sprawdzić, każdy materiał pod względem merytorycznym (budowy i ja-

---

[252] K. Jakubowicz, Zasady pracy dziennikarskiej..., op. cit.
[253] Dz.U.93.7.34, Ustawa z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji.

sności komunikatu), etycznym – kodeksy i prawo prasowe, a także pod względem zgodności z zasadami redakcyjnymi(...).[254]

(...) *Kolejne źródło komunikatu, to zawiadomienie faksem z odpowiedniej komórki rządowej lub zdobywanie informacji indywidualnie poprzez kontakty z odpowiednimi osobami. W pozyskiwaniu informacji istotne jest, z jakiego medium i z jakiej redakcji dzwoni reporter i kim jest. Związane jest to z zaufaniem do dziennikarzy, przestrzeganiem przez nich zasad etycznych. W Polsce zdecydowanie popularniejszy jest nieformalny system powiadamiania. Na skutek tego reporterzy zaaferowani możliwością uzyskania bardzo ważnej informacji tzw. news'a, którą powinni zatrzymać dla siebie, prezentują ją natychmiast publicznie, by zwiększyć oglądalność(...).*[255] *(...) Przykładem mogą być relacje nieodpowiedzialnych dziennikarzy radiowych w trakcie powodzi 1997 roku. Budzili oni fale przerażenia wśród mieszkańców, wręcz przeszkadzali w walce z powodzią - zbyt dużo mówiąc. Jeden z dziennikarzy omal nie doprowadził do zalania większej części Wrocławia przez podanie informacji, że będzie wysadzany wał nieopodal Wrocławia. Ludność z okolicznych wiosek uniemożliwiła wysadzenie wału. W efekcie wiadomość ta spowodowała zalanie miasta. Było to klasyczne działanie na szkodę społeczeństwa. Przyczyną tego może być fakt, że dziennikarze musieli sami zabiegać, wręcz walczyć o informacje, gdyż ludzie pracujący w sztabach kryzysowych nie myśleli o mediach. Sytuacja dzisiaj jest podobna pomimo wielu dokumentów, ustaleń i dyrektyw. Problem tkwi prawdopodobnie w wielości ośrodków decyzyjnych(...).*[256]

Po 11 września 2001 roku (zamach na World Trade Center w Nowym Jorku) w Polsce wzrosło poczucie zagrożenia. *(...) Wywołało to szereg spotkań sztabu kryzysowego, co nie wiązało się z bezpośrednim przekazem informacji do mediów, a dokładnie do Telewizji Polskiej (TAI). Wszelkie komunikaty były bardzo oficjalne, a uzyskanie szczegółowych informacji wymagało dopytywania, często drogą nieoficjalną. Przekaz informacji o zamachu był w Polsce bardzo dokładny, to znaczy nie starano się uspokoić społeczeństwa, zachować zdrowego rozsądku, by opanować panikę. Próby te zostałyby potraktowane jako manipulacja. W serwisach dziennych nie pokazywano dramatycznych zdjęć wyskakujących z okien ludzi. Wyemitowano je*

---

[254] Opracowane na podstawie z rozmowy z red. Dorotą Warakomską w 2003 roku, dziennikarką, ówczesną redaktor naczelną programu informacyjnego TVP 2 – Panorama, byłą korespondentką TVP w Stanach Zjednoczonych, dyrektorem Telewizyjnej Agencji Informacyjnej. Wywiad z Dorotą Warakomską jest w posiadaniu autorki.

[255] Tamże.

[256] Tamże.

dopiero po godzinie 23, z zaznaczeniem charakteru tych obrazów, że są one wstrząsające(...).[257]

W Polsce powinien być kładziony bardzo duży nacisk na etykę pracy dziennikarzy, ponieważ karygodne jest wzbudzanie sensacji. Niestety takie nieprofesjonalne zachowanie reporterów przyczynia się do ograniczenia przekazywanych informacji za strony sztabów kryzysowych, gdyż nie mają one zaufania do mediów. Często informacje uzyskane przez media bywają mylące, niedokładnie zinterpretowane i wywołują sensację. *(...) Tak było z obsługą informacji dotyczących pociągu przewożącego radioaktywny materiał do Czech. Dziennikarze stali na dworcu we Wrocławiu, bo myśleli, że będzie tamtędy przejeżdżał ów pociąg, ale organizatorzy transportu przechytrzyli dziennikarzy i demonstrantów(...).*[258]

Media publiczne w czasie sytuacji kryzysowych mają obowiązek podawania informacji stonowanych, wyważonych, nie mogą podgrzewać atmosfery niepokoju czy zagrożenia. Oczywiście nie powinny stawać się „tubą" władzy, ale mają obowiązek współpracować ze sztabami reagowania kryzysowego.

(...) W programach informacyjnych Telewizyjnej Agencji Informacyjnej TVP istnieje pewien podział dziennikarzy ze względu na tematy, którymi się zajmują. Związane jest to z doświadczeniem i wiedzą, a także pewnymi predyspozycjami charakterologicznymi. Mimo to na skutek ograniczonej ilości osób pracujących w redakcjach dziennikarze muszą być elastyczni i gotowi na przygotowanie każdego zleconego tematu. Jest kilku reporterów, którzy zajmują się już stale określoną tematyką np. wojskiem, policją, wojną. Niestety nie ma stałych korespondentów, którzy byliby akredytowani jako wojenni, czy pracujących przy władzach państwowych. Nie ma osób przydzielonych do jednego tematu, którzy zajmowaliby się tym od lat, byli wręcz ekspertami w konkretnej dziedzinie(...). [259]

Niepokojące informacje dotyczą specjalistycznych przygotowań dziennikarzy na ewentualny kryzys. *(...)Dziennikarze w TAI nie odbywają szkoleń na wypadek wystąpienia sytuacji kryzysowej. Jeśli dziennikarz jest pracownikiem firmy, to musi przejść różne szkolenia, ale nie mają one wiele wspólnego z pracą w sytuacji zagrożenia kryzysowego.* Jak mówi redaktor D. Warakomska *(...) To czasami wychodzi na antenie, gdy trzeba coś relacjonować w bardzo trudnych okolicznościach. Takie*

---

[257] Tamże.
[258] Tamże.
[259] Tamże.

szkolenia powinny być realizowane, ale sami dziennikarze stronią od szkoleń, gdyż nie chcą być zaszufladkowani, jako współpracujący z rządem. W TAI system płac nie sprzyja szkoleniom, lecz wymusza pogoń za pieniędzmi(...).

W Telewizji Publicznej powinien istnieć sztab wyszkolonych specjalistycznie dziennikarzy, którym rzecznik prasowy centrum zarządzania kryzysowego - w razie potrzeby - przekazywałby informacje. Tacy dziennikarze mieliby dostęp do wielu szerszych informacji, dalszych planów, ale też byliby zobowiązani do tego, by czasami powstrzymać się od szybkiego „sprzedania" informacji, nawet jeśli dla nich byłaby ona wspaniałą sensacją. Nie chodzi o to, by rzecznik mógł manipulować dla swoich celów dziennikarzami, ale żeby istniała współpraca korzystna z punktu widzenia obu stron. Tacy dziennikarze mieliby szersze informacje, często jako pierwsi. Wymaga to posiadania specjalnych, powszechnie istniejących np. w Stanach Zjednoczonych „korpusów dziennikarskich", czyli specjalistów ma stałe zajmujących się tematem, mających stałe przepustki, szerszy niż inni dostęp do pewnych miejsc, ludzi. Na świecie praca wyspecjalizowanych korespondentów polega na przestrzeganiu tak zwanych „stop list", czyli tematów do uzgodnienia przed ujawnieniem[260]. „Stop listy" działają na zasadzie rozszerzania kręgów wtajemniczania przy udzielaniu informacji przez sztab zarządzania kryzysowego.

(...) Istnieją grupy dziennikarzy, które mają szerszy dostęp do informacji. Nazywa się je „korpusy" przy organizacjach rządowych, a dziennikarze mają stały kontakt z nimi. Takie stałe korpusy istnieją przy Pentagonie czy Departamencie Stanu. Jeśli dziennikarz nie jest tam obecny przez tydzień, to traci prawo do uzyskiwania informacji i bycia członkiem korpusu. Kiedy są proszeni o natychmiastowe stawienie się, oznacza to, że coś się dzieje i muszą się tam pojawić. Oni pierwsi otrzymują informacje, które potem przekazują telewizjom i innym mediom. W czasie bombardowań w byłej Jugosławii został zestrzelony samolot NATO i po paru godzinach pilot został ewakuowany. Pentagon natychmiast zwołał dziennikarzy z korpusu. W ten sposób oni wiedzieli o wszystkim wcześniej, zanim o wydarzeniu mówiono w mediach. Szybszy dostęp do informacji jest potrzebny, do przyspieszenia reakcji dziennikarza, czasem wyhamowania, by odpowiednio zareagować (zapobiec) poda-

---

[260] *Doktryna operacyjna wielonarodowych połączonych Sił Sojuszu*, Op. cit., Informacja Publiczna (Media); Warszawa 1999 r. s.237.

waniu błędnej informacji, lub co się czasami, (na szczęście rzadko) zdarza , celowo podać błędną informację(...). [261]

Metoda dezinformacji jest sposobem informowania. W Polsce panuje opinia, że wszystkie media są równe i mają dostęp do wielu informacji. W efekcie jest tak, że nikt nie ma tych najdokładniejszych. (...) *Szef redakcji z racji piastowanego stanowiska ma możliwość bycia wcześniej informowanym o wszelkich ważnych wydarzeniach i ma czas na przemyślenie tych informacji, czasem przyspieszenia reakcji dziennikarza, czasem cedzenia tych informacji(...).*[262]

Telewizja publiczna jest największym medium, niestety nie istnieje w niej system zatrudniania dziennikarzy kontraktowych. To pozwoliłoby na rozdzielenie zakresów informacyjnych i dziennikarz zdobywałby informacje dokładnie i często, bo za nie otrzymywałby swoje wynagrodzenie. Obecny system nie promuje fachowości. Powyższe opinie dziennikarzy, a zarazem korespondentów TVP, ukazują stan przygotowania i funkcjonowania największego medium – publicznego w sytuacji kryzysowej. Nie jest to zadowalające i dalekie od precyzyjnego zorganizowania działań redakcji informacyjnych w tak szczególnych momentach. Należy jednak zauważyć, że relacje te dotyczą 2003 roku, do dziś niewiele się zmieniło, choć mają miejsce próby planowania odpowiednich działań, gdyby zaistniała sytuacja kryzysowa. Już w 2003 roku redakcje Telewizyjnej Agencji Informacyjnej były przygotowane na np. śmierć papieża.

Obecne zmiany w redakcjach TAI to nowi szefowie programów informacyjnych, odmładzanie zespołów dziennikarskich, to także nowy wizerunek graficzny programów. Brakuje jednak fachowości stałych, wyspecjalizowanych korespondentów. Można zauważyć, że większość materiałów o sytuacjach zagrożeń przygotowywana jest w trybie nagłym. Redakcje programów typu Wiadomości, Panorama, Kurier konkurują ze sobą w ilości i jakości prezentowanych informacji, zamiast współpracować, szczególnie w sytuacjach kryzysowych.

W telewizjach komercyjnych, jak TVN czy Polsat, można zauważyć, że w skład zespołów redakcyjnych wchodzą także młodzi dziennikarze, co nie jest niczym negatywnym. Powoduje to jednak brak korespondentów wyspecjalizowanych

---

[261] Opracowane na podstawie rozmowy z Jarosławem J. Szczepańskim byłym wicedyrektorem Telewizyjnej Agencji Informacyjnej TVP S.A., który był korespondentem polskich mediów w Waszyngtonie (m.in. „Rzeczpospolitej", „Expressu Wieczornego"), a także dziennikarzem „Głosu Ameryki", wywiad z red. Szczepańskim jest w posiadaniu autorki.

[262] Tamże.

w konkretnych tematach. Kilku reporterów zajmuje się określonymi już tematami, nie są jednak fachowcami na taką skalę, jak w mediach amerykańskich.

Stacja TVN ma całodobowy kanał informacyjny TVN24, w którym dziennikarze są zawsze w tzw. gotowości. Gotowość daje takiej formie telewizji znaczną przewagę nad mediami publicznymi, szczególnie, gdy ma miejsce katastrofa czy atak terrorystyczny.

W polskich mediach brakuje wysokiej klasy specjalistów redakcyjnych zajmujących się tematami kryzysowymi. Przeważają dziennikarze zajmujący się wieloma tematami, co pozwala redakcjom wysyłać po kilku reporterów w rejon zagrożenia, aby zebrać i przekazać wiele informacji. Powoduje to emitowanie podobnych (nawet identycznych) materiałów i przekazywanie widzom jednakowych obrazów - bez względu na program i stację telewizyjną. Utrudnia to odbiorcy dowiedzenie się czegoś nowego o zdarzeniu. Dodatkowym mankamentem wysyłania na miejsce katastrofy tzw. wszechstronnych reporterów jest to, że prawdopodobnie nie zbiorą oni wielu szczegółowych i ważnych informacji, a będą powielać wiadomości z innych stacji oraz te zasłyszane od kolegów dziennikarzy, uczestników, świadków, przechodniów. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest to, że nie mają oni sieci sprawdzonych informatorów, źródeł informacji i grupami podążają za tymi samymi rozmówcami. Wszyscy rejestrują te same wypowiedzi, a następnie dogrywają komentarz, uzupełniają dodatkowymi wiadomościami i emitują w serwisie informacyjnym. Zjawisko to nie występuje jedynie w polskich mediach, ale uwidacznia brak osób specjalnie wyszkolonych w kwestii komunikowania w sytuacjach kryzysowych, mających kontakt z odpowiednimi służbami odpowiedzialnymi za reagowanie i zarządzanie kryzysowe. Dziennikarze tacy powinni być kojarzeni przez widza jako wiarygodni i rzetelni fachowcy w sytuacji zagrożenia.

Takim korespondentem relacjonującym między innymi wydarzenia z krajów objętych wojną był w telewizji publicznej redaktor Waldemar Milewicz,[263] który zginął w Iraku w 2004 roku. Dziennikarka Maria Wiernikowska przekazywała widzom drastyczne relacje z powodzi w 1997 roku.

W stacjach komercyjnych można zauważyć, że korespondenci wojenni dość często się zmieniają, nie ma jednej czy dwóch osób kojarzonych wyłącznie z tematy-

[263] Waldemar Milewicz (1956-2004) zginął w Iraku, 7 maja 2004 roku, gdy samochód z jego ekipą został ostrzelany w drodze z Bagdadu do Nadżafu. W. Milewicz relacjonował konflikty na całym świecie, był m.in. w Bośni, Czeczenii, Kosowie, Abchazji, Rwandzie, Kambodży, Somalii, Etiopii, Iraku. Otrzymał liczne nagrody za reportaże z wojen, katastrof.

ką zagrożeń. Przyczyną są między innymi kwestie osobiste. Nie każdy dziennikarz zgadza się wyjechać tam, gdzie na pewno narazi swoje zdrowie czy życie. Redakcje nie zmuszają nikogo do wyjazdu. Trudno także wysłać reportera na specjalne szkolenie zanim pojedzie na wojnę.

Szkolenia, jeśli mają miejsce, jak przed wyjazdem do Iraku, trwają jeden dzień, prowadzone są przez żołnierzy GROM-u, którzy uczą terenoznawstwa, technik łączności, rozpoznania saperskiego, udzielania pierwszej pomocy i życia na pustyni oraz jak nie zostać pomylonym z żołnierzami.[264] Warto dodać, że dziennikarze mają ze sobą kamizelki kuloodporne. Brzmi to dość poważnie a zarazem ironicznie. Czy można nauczyć w jeden dzień zachowania się w rejonie wojny, z takim skutkiem, by dziennikarz nie stracił życia? Takie szkolenia powinny trwać znacznie dłużej i zawierać informacje o prawie wojennym, komunikowaniu się wojska, ochronie przed atakiem chemicznym, bakteriologicznym, ostrzałem, maskowaniu oraz udzielaniu pierwszej pomocy. Dziennikarze powinni odbywać zajęcia praktyczne na poligonach, gdzie symulowane są wymienione powyżej sytuacje. Można więc podziwiać odwagę tych ludzi, którzy praktycznie bez przygotowania jadą na wojnę po to, by przekazać informacje.

W relacjach o przebiegu wojny redakcje telewizyjne bardzo często korzystają z informacji nadawanych przez światowe stacje jak Fox News, czy CNN, a ewentualne relacje własnych reporterów mają ubarwić przekaz i uwiarygodnić pracę dziennikarza. Dla stacji telewizyjnych często relacje nadają dziennikarze radiowi i prasowi, nie wszystkim udaje się zdobyć wizy do danego kraju, albo nie mogą być wpuszczeni na teren konfliktu.[265]

Praca dziennikarza w strefie objętej wojną wiąże się z wieloma ograniczeniami. Można tu zacytować słowa Marcina Firleja reportera TVN 24, który jako jedyny polski dziennikarz wraz z armią USA wjechał do Iraku: *(...) W jednostce mogliśmy kontaktować się, z kim chcieliśmy. Zdarzyło się, że mój oficer prasowy szeptał żołnierzowi, z którym rozmawiałem, co ten ma mówić. Gorzej było z robieniem zdjęć: wojsko zabierało nas poza bazę i decydowało, co możemy pokazać(...)*[266]

W redakcjach telewizyjnych zasady pracy w momencie wystąpienia sytuacji kryzysowej nie są specjalnie spisane jako dokumenty do bezwzględnego przestrze-

---

[264] P. Polimirski, *Media idą na wojnę*, Press nr 2 (85) luty 2003, Szkolenie to opisał korespondent Radia Zet Jacek Czarnecki.
[265] P.Polimirski, *Odwrót z pola walki*, Press nr 4 (87) kwiecień 2004.
[266] Tamże.

gania. Zazwyczaj są to natychmiast podjęte działania, bazujące na doświadczeniach zdobytych w podobnych sytuacjach. Istnieją pewne schematy postępowania, modyfikowane po analizach działań poprzednich. Być może takie dokładnie spisane procedury, plany działań, podział pracy w sytuacjach szczególnych pokazałyby szefom stacji i redakcji, jak bardzo potrzebni są specjaliści w tematach kryzysowych i że właśnie ich powinno się dokładnie przeszkolić. Możliwe, że wspólne porozumienie się stacji telewizyjnych w kwestii zorganizowania gruntownych szkoleń dla korespondentów wyjeżdżających w rejony zagrożenia doprowadziłoby do większego zainteresowania władz tym tematem.

Obecnie jednak w rejon katastrofy wysyła się zbyt wielu dziennikarzy, bo nawet poszczególne programy informacyjne, nawet w jednej stacji telewizyjnej, rywalizują ze sobą, dlatego każda stacja, program musi mieć ekipę na miejscu zdarzenia. Przez taki stan rzeczy pojawia się zjawisko tabloidyzacji telewizji. Jak pisze Adam Szostakiewicz w tygodniku Polityka,[267] analizując relacje telewizyjne o tragedii na Śląsku,[268] (...) *W mediach elektronicznych zaistniał „Wirus T". Polega on na zatarciu granic, których media nie powinny przekraczać w sytuacjach kryzysowych. Telewizje są jak gazety brukowe, czyli tabloidy, które pokazują krew, ofiary, płacz, tragedie niczym reality show. Ilość takich właśnie strasznych obrazów w niemal cogodzinnych relacjach telewizyjnych przekracza wszelkie dopuszczalne normy etyczne, zasady dobrego dziennikarstwa. Podczas tragedii w Chorzowie niemalże na żywo można było śledzić pracę ratowników odnajdujących kolejną ofiarę, płacz ludzi szukających swoich dzieci, mężów, przyjaciół, oglądać amatorskie drastyczne nagrania z telefonów wyposażonych* w *kamery.*

W relacjach telewizyjnych z miejsc katastrofy dziennikarze powinni pamiętać, że często lepiej jest pokazać mniej, gdyż są momenty, kiedy prywatność i dyskrecja jest bezwzględnym prawem ludzi poszkodowanych. Podobna sytuacja miała miejsce po tragedii tsunami w Azji, w grudniu 2004 roku, gdzie zginęły setki tysięcy osób w kilku krajach. Pokazywano obrazy zwłok, płacz oraz straszne filmy z ataku fali tsunami na miasteczka turystyczne. Tu naturalnie polskie telewizje nie były wyjątkowe pokazując prawie całą dobę takie sceny. Zagraniczne stacje robiły dokładnie to samo zapominając, że widz ma ograniczoną cierpliwość i odporność na przyswajanie koszmarnych scen, a media epatują katastrofami, wpadają w swoistą euforię, godzi-

[267] A. Szostakiewicz, *Żałoba na żywo*, Tygodnik Polityka Nr7 (2542), 18 lutego 2006.
[268] 28 I 2006, zawaliła się hala wystawowa w Chorzowie, gdzie zginęły 63 osoby.

nami relacjonując każdą minutę tragedii. Zamiast tego powinny wykorzystać katastrofę w celu pokazania, jak sobie z nią radzić, jak jej zapobiegać, jeśli jest to możliwe, i gdzie można uzyskać pomoc. W telewizji można zobaczyć mały procent takich audycji, gdyż przeważają relacje pełne tragedii, smutku i sensacji.

Funkcjonowanie telewizji w sytuacjach kryzysowych poza przygotowaniem technicznym i dążeniem dziennikarzy do przekazywania jak największej ilości informacji, pozostawia wiele do życzenia. Mimo wszechobecności tego medium przy każdym wydarzeniu w kraju i na świecie, redakcje zapominają o wszystkich możliwościach, jakie daje obraz i dźwięk, o tym że można edukować społeczeństwo, pokazywać i tworzyć filmy, dokumenty i programy przygotowujące widza do odpowiednich zachowań w sytuacjach zagrożenia. Łatwiej w dzisiejszym zaganianym świecie obejrzeć telewizję, niż czytać broszury i poradniki. Ważne jednak jest to, by w tym medium było co obejrzeć.

4.2.2 Przygotowywanie i funkcjonowanie prasy w sytuacjach kryzysowych

Prasa towarzyszyła ludziom w wielu sytuacjach kryzysowych, była oknem na świat, kompendium wiedzy na temat postępowania w trudnych sytuacjach, zwłaszcza tych kryzysowych, jakich nie brakowało przez stulecia: wojen, rewolucji, kataklizmów. Medium to wykorzystywano do walki z wrogiem, niejednokrotnie drukowano nielegalnie w tzw. podziemiu.

Dzisiejsza prasa, szczególnie ta codzienna, dostarcza czytelnikom najważniejszych informacji politycznych, ekonomicznych, społecznych, kulturalnych, naukowych, sportowych z kraju i świata. Informuje o katastrofach, wojnach, atakach terrorystycznych, przestępstwach, konfliktach. Zdarzenia te opisywane są bardzo dokładnie, zwykle poświęca się im kilka numerów, podpowiada jak się bronić przed niebezpieczeństwem.

Słowo pisane jest praktycznym narzędziem komunikowania, choć może obecnie mniej popularnym od telewizji i radia. Poprzez artykuł autor może opisać wydarzenie, stan zagrożenia, ale także podać instrukcje, plany działania władz, służb ratowniczych, ochrony, ewakuacji ludności. Artykuł można zawsze przeczytać kilkakrotnie, dobrze przemyśleć, zachować i powrócić do niego w każdej chwili.

Prasę, a dokładnie dzienniki, można podzielić na informacyjne oraz tabloidy, czyli prasę brukową. Te drugie, w przeciwieństwie do poważnych, informacyjnych dzienników, są w pewnym sensie niebezpieczne dla odbiorców, gdyż przeważnie piszą o sensacyjnych wydarzeniach, często koloryzując fakty. Wykorzystując wojny, katastrofy, wszelkie konflikty jako sposób na przyciągnięcie czytelników. Nie jest to wzór godny naśladowania. Zbyt drastyczne fotografie i opisy wydarzeń mogą spowodować brak poczucia bezpieczeństwa, wywołać strach, panikę i inne nieoczekiwane zachowania. Inaczej takie tematy przedstawiają ogólnopolskie dzienniki, takie jak: „Gazeta Wyborcza", „Dziennik" czy „Rzeczpospolita". Informacje w nich zawarte są obiektywne, starannie wyważone bez epatowania się sensacją i ludzką tragedią.

W jaki sposób redakcje przygotowują się na wypadek zaistnienia sytuacji kryzysowej? Czy są w stanie przewidzieć, że coś się wydarzy, jak pracują w krytycznym momencie i czy szkolą swoich reporterów do pracy w tak trudnych warunkach jak wojna? Odpowiedzi na ten temat udzielili dwaj dziennikarze reprezentujący „Gazetę Wyborczą" i „Rzeczpospolitą". Są to najbardziej znane, obiektywne polskie dzienniki cieszące się dobrą opinią, poczytnością i prestiżem.

(...) W sytuacjach kryzysowych system powiadamiania o zagrożeniu, katastrofie w redakcji dziennika Rzeczpospolita wygląda tak, że dziennikarze zdobywają informacje poprzez stałe monitorowanie serwisów agencyjnych, z urzędów państwowych, policji, innych mediów(...).[269] Każda gazeta musi mieć swoich informatorów, dlatego też redaktorzy mają stałe kontakty z przedstawicielami wyżej wymienionych organów. *(...) Redaktor po przyjściu do redakcji kontaktuje się z informatorami i sprawdza, co się dzieje. Podobne zadania mają dziennikarze śledczy. Kolejnym źródłem informacji o tym, że dzieje się coś nadzwyczajnego są czytelnicy. W gazecie korzysta się z każdego dostępnego źródła informacji(...).*[270] Interesującym jest fakt, że w redakcji ogólnopolskiego dziennika formalnie procedury na wypadek zaistnienia sytuacji kryzysowej, nie istnieją. Z relacji redaktora Roberta Lutomskiego wynika, że *(...) W momencie zaistnienia takiego zdarzenia zespół zbiera się, podejmuje określone decyzje i rozpoczyna pracę. Praca przy tworzeniu dziennika jest niezwykle dynamiczna i zaskakująca, gdyż każdego dnia coś się może wydarzyć. Często trzeba po-*

---

[269] Wywiad autorki z redaktorem Robertem Lutomskim, sekretarzem redakcji dziennika „ Rzeczpospolita" z dnia 1.04 2004 r.
[270] Tamże.

dejmować szybkie decyzje, co do zawartości tematycznej konkretnego wydania. Redakcja, bowiem pracuje non stop i trudno jest przewidzieć, że nagle coś się stanie. (...) W przypadku ataku na World Trade Center 11.09.2001 roku, decyzja o zamieszczeniu tej informacji została podjęta na zebraniu redakcyjnym, na którym planuje się kolejny numer gazety. Dokładnie o 14.30, codziennie zbiera się taki zespół w składzie: sekretarze redakcji i kierownicy działów. Informacja o zamachu przyszła podczas takiego planowania. W trybie nagłym został powołany zespół złożony z osób zajmujących się podobną tematyką (specjaliści np. z działu technicznego – by opisać jak taka konstrukcja mogła się zawalić)(...). [271]

W redakcji dziennika „Rzeczpospolita" istnieje podział na działy tematyczne np. nauki, kraj, zagranica. Dzięki temu pracują w niej dziennikarze mający szeroką wiedzę na konkretny temat. Okazuje się, że specjalistów od sytuacji kryzysowych nie ma, gdyż jeśli wystąpi zajmuje się nią dział, który tematycznie ma coś do powiedzenia na ten temat. Przykładowo, gdyby coś się stało w kosmosie, zajmie się tym dziennikarz z działu nauki.

Optymistycznie nie przedstawia się kwestia szkolenia dziennikarzy i korespondentów wojennych. *(...)Szkolenie odbyło się jedynie w przypadku wyjazdu dziennikarzy do Iraku. Dziennikarze nie odbywają szkoleń na wypadek wystąpienia sytuacji kryzysowej. Często bywa tak, że nawet hełmy, czy kamizelki kuloodporne dziennikarze kupują sobie sami w porozumieniu z redakcją. W kilku przypadkach Rzeczpospolita ubezpieczała swoich korespondentów. Ale nie było to łatwe, ponieważ firmy ubezpieczeniowe żądają wysokich zabezpieczeń i niechętnie ubezpieczają dziennikarzy wyjeżdżających w rejon konfliktów zbrojnych ze względu na duże prawdopodobieństwo utraty zdrowia lub życia(...).*

Przeanalizujmy teraz zasady opisywania zagrożenia, tragedii oraz kryteria w doborze zdjęć do wydania. Z wypowiedzi redaktora R. Lutomskiego wynika, że informacje o stanach nadzwyczajnych, przekazywane przez dziennikarzy redakcji „Rzeczpospolitej", są opracowywane z głęboką starannością. Dziennikarze wyważają słowa, wiedzą o tym, że ich zawód - to pełnienie służby społecznej. Każda informacja jest dokładnie sprawdzana. Naturalnie w publikacji zdjęć istnieje swego rodzaju wewnętrzna kontrola. Znane wszystkim jest hasło „ Nie krew za wszelką cenę". Czyli stanowcze „nie" epatowaniu drastycznymi zdjęciami, brutalnością.

---

[271] Tamże.

Zasady etyczne w redakcji są normowane przez kodeks wewnętrzny, (patrz zał. 24). Dziennik ten jest gazetą propagująca konserwatywne poglądy. Dlatego też informacje są rzetelne, wyważone, potwierdzone zawsze w kilku źródłach. Zasady etyczne dziennika poruszają tematy odpowiedzialności i uczciwości, unikania konfliktów interesów, reguł, jakimi kieruje się dziennikarz i gazeta w publikacjach. Te ostatnie dotyczą m.in. konieczności zrozumienia dla nieszczęść, słabości i bezradności innych, okazania zrozumienia ludziom w rozpaczy, opisywania wydarzeń o charakterze kryminalnym, gdzie nie wolno podawać nazwisk ofiar, zdjęcia nie powinny stwarzać fałszywego obrazu sytuacji. W dzienniku nie dopuszcza się także do sytuacji, w których osoby trzecie mogłyby poznać treść artykułu przed publikacją. Autoryzacji podlegają tylko cytowane wypowiedzi, nigdy reszta tekstu.

Podobne działania w momencie wystąpienia sytuacji kryzysowej podejmowane są w „Gazecie Wyborczej"[272]. Informacje o wystąpieniu sytuacji kryzowej, jak w każdej redakcji uzyskuje się z agencji prasowych, a także poprzez monitorowanie informacji i sytuacji w urzędach państwowych, policji oraz z innych mediów. „Gazeta Wyborcza" ma swoich informatorów, a także szerokie kontakty z odpowiednimi osobami na stanowiskach, w urzędach itp., podtrzymywane przez dziennikarzy.[273]

Określone wydarzenia w zależności od tzw. strefy wpływu, czyli tematów, którymi zajmuje się konkretny dziennikarz przydzielane są odpowiedniej osobie. Wówczas dziennikarz wraz z kierownictwem redakcji zastanawia się, czy konieczny będzie wyjazd w celu dokładnego zbadania sytuacji i zrelacjonowania jej, czy też rozwój wydarzeń jest tak szybki, że najlepiej będzie posłużyć się doniesieniami agencyjnymi. Często oprócz aktualności wydarzeń (tzn., czy kilkudniowa podróż dziennikarza nie spowoduje, że sytuacja nie straci na ważności) istotne jest miejsce zamieszczenia artykułu w gazecie. Priorytetowa jest pierwsza strona.

---

[272] Informacje o „Gazecie Wyborczej" oparte są na podstawie rozmowy z Wojciechem Jagielskim z 2004 roku, redaktorem dziennika, reporterem wojennym. Wojciech JAGIELSKI, urodzony 1960 roku, autor książek „Dobre miejsce do umierania" (1994), "Modlitwa o deszcz" (2002). Specjalizuje się w tematyce Afryki oraz Azji Środkowej i Kaukazu.W swoich reporterskich podróżach był świadkiem najważniejszych wydarzeń politycznych przełomu wieków na całym świecie (m.in. upadek imperium rosyjskiego i powstanie na jego obszarze nowych, niepodległych państw, upadek apartheidu w Południowej Afryce, ludobójstwo w Rwandzie, zjednoczenie Hongkongu z Chinami, wojny w Czeczenii, Górnym Karabachu, Gruzji, Tadżykistanie, Afganistanie, Kaszmirze, Kambodży, na Sri Lance, Burundi, Kongu-Kinszasie, uliczne rewolucje kończące dyktatorskie rządy w Indonezji i Tajlandii, przełomowe wybory w Nigerii, Zimbabwe). Stały obserwator wydarzeń w Afganistanie od wiosny 1992 roku, gdy mudżahedni zajmowali Kabul, porzucony przez komunistyczne władze, przez jesień 1996 roku (przejęcie władzy przez talibów) po jesień 2001 roku, gdy mudżahedini, przy wsparciu USA, wyparli z Kabulu talibów. Kariera zawodowa: 1986-1991 – Polska Agencja Prasowa, Dział Zagraniczny, od 1991 – Gazeta Wyborcza, Dział Zagraniczny.

[273] Tamże.

Podczas zebrań redakcyjnych rozważana jest zasadność wysłania dziennikarza, czy skorzystania z korespondenta znajdującego się w rejonie zdarzenia, a także bezpieczeństwo reportera.[274] *(...) Bywa również tak* – mówi redaktor W. Jagielski, - (...) *że sytuacja polityczna, zmiany zachodzące wśród społeczeństwa w danym kraju wskazują na możliwość wystąpienia w nim konfliktu, albo, jeśli taki istnieje jego znaczny rozwój. Tak było w kwestii mojego wyjazdu do Gruzji, gdzie z pozoru niegroźna sytuacja zanosiła się na wojnę. W takiej sytuacji wysłanie mnie przez redakcję było konieczne. Podjęcie decyzji przez kierownictwo redakcji o przygotowywaniu bezpośrednich relacji dziennikarskich z miejsca wystąpienia sytuacji kryzysowej, opiera się także na obserwacjach i analizach sytuacji na danym obszarze. Dziennikarze zajmujący się taką tematyką są specjalistami w tej dziedzinie. Po zamachu na World Trade Center w Gazecie Wyborczej został powołany zespół w trybie pilnym, który zastanawiał się, jak ująć dany temat, czy od strony amerykańskiej, czy islamskiej, czy też opisać to z punktu widzenia terrorystów. Zależy to od profilu redakcji i odpowiedzi na pytanie; Co czytelnik chciałby wiedzieć? W kwestii opisania zamachu 11 września główny nurt treści dotyczył Ameryki, a pozostałe strony ujęto jako dodatkowe informacje. W ten sposób opisano temat w dość szerokim spektrum(...).*[275]

(...) Korespondent wojenny podczas pracy w rejonie konfliktu nie ma wpływu na ilustracje zamieszczane przy jego relacji, które czasami bywają zbyt drastyczne. Podobnie jest z treścią redagowanego artykułu. Jeśli zaś reportaż pisany jest w kraju, po powrocie z rejonu konfliktu, ostateczna wersja artykułu jest pokazywana autorowi. Za granicą dziennikarz nie zawsze ma wpływ na jego ostateczną formę. Teksty o wydarzeniach z tzw. punktów zapalnych bywają zmieniane przez redaktorów w gazecie, by zwiększyć zainteresowanie czytelników, a tym samym sprzedaż. Zmiany te polegają na eksponowaniu na początku tekstu drastycznych opisów, relacji(...).

(...) Zdarzało mi się mieć odmienne zdanie od redaktora naczelnego na temat np. mojego komentarza w tekście, który jest zbyt ostry. O strasznych rzeczach można napisać tak, by każdy czytelnik mógł sobie dopowiedzieć jak jest naprawdę. Ja nie wyrażam myśli i rzeczywistości dosłownie – mówi redaktor W. Jagielski. *(...)Przed wyjazdem reporter musi się dokładnie przygotować. Począwszy od kwestii formalnych jak ubezpieczenia, logistyka, a skończywszy na znalezieniu na miejscu tzw. Fixera, czyli tłumacza, przewodnika, pomocnika. Musi to być osoba zaufana, która*

[274] Tamże.
[275] Tamże.

doskonale zna nie tylko topografię rejonu, ale ma kontakty, zna aktualną sytuację i zachowania ludzi. Reporter pisząc materiał z miejsca wystąpienia konfliktu naraża „fixera", którego życie, czy zdrowie może być zagrożone przez miejscowe władze, grupy zbrojne itp. ze względu na treść artykułu.

Praca na obszarze zajętym przez np. wojska amerykańskie jest ściśle związana z ich ruchami i działaniami. Z relacji redaktora Jagielskiego wynika, że podczas wojny w Afganistanie w 2002 roku był ściśle uzależniony od armii. Nigdzie bez wojska nie mógł się poruszać. Jeśli powiedziałby coś nie pod dyktando Amerykanów, zostałby pozbawiony wszelkich informacji. Jeśli dziennikarz przyłączy się do kontyngentu wojskowego to bezpośrednio podlega władzom wojskowym.

Okazuje się, że reporterzy z innych krajów np. amerykańscy przestrzegają specjalnych zasad, którymi muszą kierować się podczas wyjazdów w rejony konfliktów. Nie wolno im, na przykład przyjąć prezentu wartego więcej niż 40 dolarów. Zaproszenie na droższą kolację, czy otrzymanie jakiegoś gadżetu o wartości przekraczającej tę sumę jest już formą łapówki. Nie jest to jednak porównywalne. Czy tania kolacja z osobą wysoko postawioną nie będzie miała wpływu na przekaz dziennikarza i jego bezstronność? Wśród dziennikarzy polskich nie ma aż tak ściśle określonych zasad, chociaż zastrzega się, że jakiekolwiek subsydia nie powinny być przyjmowane.

W warunkach wojennych reporter „Gazety" może na bieżąco przesyłać krótkie informacje – relacje do macierzystej redakcji. Większe materiały, np. powyżej 10 stron maszynopisu, są przygotowywane po powrocie. W prasie, oprócz przekazywania relacji w formie tekstu, ważne jest dołączenie do niego dokumentacji fotograficznej. *(...) Na wyjazdy zawsze biorę ze sobą fotografa, to kwestia bezpieczeństwa, gazeta ma bezpośrednio materiały zdjęciowe, a ja mam świadka wydarzeń. Staram się także zawsze pokazać moich rozmówców na zdjęciach. Podnosi to wiarygodność relacji* – mówi W. Jagielski.

Niestety także dziennikarze prasowi nie odbywają profesjonalnych szkoleń dla korespondentów wojennych. Z informacji uzyskanych podczas rozmowy wynika, że szkolenia dziennikarzy na wypadek wyjazdu w rejony objęte konfliktami zbrojnymi nie istnieją. Jedynie przed wyjazdem mediów do Iraku, objętego wojną, odbyło się kilka spotkań, narad, przygotowanych przez wojsko.

Receptą na brak przygotowania dziennikarzy do pracy w niebezpiecznych miejscach byłoby zorganizowanie wspólnie przez instytucje dziennikarskie lub redakcje, takie-

go szkolenia. *(...) Wielu reporterów nie potrafi odróżnić czy konkretny hałas to strzał z karabinu, czy moździerza. Nie wiedzą, że kamizelka kuloodporna w rzeczywistości nie chroni przez zranieniem, czy zabiciem. Nie zdają sobie sprawy z tego, że aby przetrwać na wojnie trzeba mieć choćby doskonałe przygotowanie fizyczne. Sprawność to podstawa.*[276]

Prasa w przeciwieństwie do telewizji jest mniej dynamicznym medium. Informacje zamieszczone w gazetach z reguły mają kilku, nawet kilkunastogodzinne opóźnienie w stosunku do mediów elektronicznych. Ma to jednak swoje plusy: artykuły mogą być dokładnie, szczegółowo przygotowane, zawierają przemyślane komentarze i spostrzeżenia. To czasowe opóźnienie pozwala także w sposób wyważony i bardziej obiektywny, bez emocji opisać sytuację, podać informacje o tym, gdzie uzyskać pomoc. Artykuły w gazetach, a właściwie gazeta ma tę zaletę, że można ją przechowywać w domowym archiwum, w każdej chwili powrócić do przeczytanego tekstu i utrwalić wiadomości. Ma to szczególne znaczenie w procesie edukacyjnym, dotyczącym zachowania w sytuacjach kryzysowych. Odpowiedni artykuł może zawierać instrukcję, poradnik postępowania na wypadek zaistnienia sytuacji kryzysowej.

Z relacji dziennikarzy reprezentujących obie gazety wynika, że redakcje prasowe także nie mają spisanych konkretnych zasad i planów postępowania w sytuacji kryzysowej. Zasady etyczne zarówno w przypadku „Rzeczpospolitej", jak i „Gazety Wyborczej" są pewną formą regulowania zachowań i pracy dziennikarzy w pracy. Jeśli wydarzy się coś szczególnego, kataklizm, zamach, wybuchnie wojna, redakcje działają w trybie nagłym, podejmowane są szybkie decyzje, a ich trafność i sprawne działanie wynikają z doświadczenia. Dane o konkretnym wydarzeniu zbierają działy prasowe odpowiedzialne za temat. Na zebraniach redakcyjnych planowane są tematy do następnego wydania gazety. Oprócz tekstów poświęconych stricte tematowi wydarzenia kryzysowego, publikuje się teksty dotyczące wszelkich kwestii z nim związanych.

Problemem w prasie jest brak szkoleń dla dziennikarzy, którzy, narażając zdrowie i życie, wyruszają w rejon tragedii, konfliktów zbrojnych, gdzie czeka na nich mnóstwo zagrożeń. Kamizelki kuloodporne i techniczne, a właściwie technologiczne, przygotowanie prasy niewiele pomogą bez specjalnego przeszkolenia.

---

[276] Tamże.

4.2.3 Przygotowywanie i funkcjonowanie radia w sytuacjach kryzysowych

Radio jest kolejnym po telewizji elektronicznym medium, spełniającym ważną rolę w sytuacjach kryzysowych. Dzieje się tak ze względu na ogromny zasięg odbioru audycji radiowych zarówno w Polsce, jak i na świecie.

Radio jest najbardziej powszechnym i popularnym źródłem dostępu do informacji.

W Polsce taką szczególną rolę, zwłaszcza w sytuacji kryzysowej pełni Polskie Radio S.A, które ze względu na publiczny charakter ma obowiązki zapisane w ustawie o Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji. Chociaż odpowiedzialność za komunikowanie w kryzysie spoczywa na radiu publicznym, to inne rozgłośnie lokalne, komercyjne, także włączają się do akcji informacyjnej i ostrzegają o zagrożeniu.

Jak istotną rolę w sytuacji kryzysowej odgrywa radio, opisano na przykładzie huraganu na Florydzie w Stanach Zjednoczonych, gdzie działania i ratunek były koordynowane przez lokalne rozgłośnie radiowe, bo inne źródła komunikacji zawiodły.[277]

Jak przygotowane jest radio w Polsce na wypadek zaistnienia sytuacji kryzysowej? Najlepszym przykładem, ze względu na jego zasięg i misję jest Polskie Radio S.A.

Z relacji dziennikarzy pracujących w Polskim Radiu wynika, iż w miejscu ich pracy istnieją procedury na wypadek katastrofy o zasięgu ogólnopolskim (wojny, powodzi, zagrożenia chemicznego dla znacznych obszarów). Wszystkie służby państwowe dysponują odpowiednimi numerami telefonów, za pośrednictwem których, można przekazać do mediów pilny komunikat.

(...) Zdobycie informacji o konkretnym zdarzeniu, kryzysie w Polsce nie jest trudne"- mówi redaktor Andrzej Gralewski[278] - *Źródła informacji mogą być przeróżne; straż pożarna, policja, służby ratownicze, kierownictwa odpowiednich resortów. Zatem z dostępem do informacji dziennikarz nie ma większych problemów. W praktyce nie było konieczności korzystania z tych procedur. W sprawach o mniejszej randze, jakimi są np. lokalne zagrożenia, odpowiednie decyzje podejmuje dyrekcja radia bądź odpowiedniego programu (dokładnie Programu 1, gdyż to należy do*

[277] Opracowane na podstawie rozmowy z Jarosławem J. Szczepańskim, op. cit.
[278] Rozmowa z redaktorem Andrzejem Gralewskim, dziennikarzem 1 Programu Polskiego Radia S.A.

jej obowiązków, jako szefostwa programu ogólnopolskiego i jednocześnie nadającego na falach długich). W sytuacji kryzysowej redaktor wydania ma prawo przerwać program, zmienić ramówkę, czyli zdjąć audycję. Taka sytuacja miała miejsce 11 września 2001 roku, gdy nadeszła wiadomość o zamachach w Nowym Jorku program został przerwany, nie nadano audycji bieżących i na antenie ukazało się specjalne wydanie programu informacyjnego, poświęconego tylko zamachom. Nadawane Informacje są zawsze pełne i dokładne. Wśród dziennikarzy i dyrekcji Polskiego Radia istnieje świadomość, że nie można przesadzać w cenzurowaniu wiadomości, gdyż w obecnych czasach wolności mediów, jeżeli słuchacz nie usłyszy czegoś w Polskim Radiu, to usłyszy to u konkurencji. Należy tu jednak pominąć fakt, że w Polskim Radiu istnieją programy profilowane (Program 2 i Radio BIS), w których z założenia nie porusza się pewnych tematów. Ale w przypadku rzeczywistego kryzysu, taka zasada jest również łamana na tych antenach.[279]

Porównując zawartość merytoryczną serwisu Polskiego Radia i innych rozgłośni widać, że w radiu publicznym porusza się podobne treści jak w rozgłośniach komercyjnych. Oczywiście w relacjach i audycjach występują różne ujęcia tematu, inne ujęcie czasowe. Wynika to bardziej z profilu rozgłośni niż z cenzury.

Z wypowiedzi redaktora A. Gralewskiego wynika, że w każdej redakcji Polskiego Radia istnieje podział dziennikarzy na grupy tematyczne. Ludzie zajmujący się określonym tematem, w tym wypadku sytuacjami nadzwyczajnymi, mają stałe kontakty z różnymi służbami rozwiązującymi takie sytuacje. Znają odpowiednich informatorów, a przedstawiciele tychże służb znają dziennikarzy i wiedzą, które redakcje reprezentują. (...) *Nawiązują się swego rodzaju nieformalne kontakty, można je nazwać koleżeństwem, znajomością, co ułatwia konwersacje i zwiększa zaufanie obu stron. Kiedy przykładowo zadzwoni dziennikarz X, rzecznik nie musi go uwiarygodniać, gdyż wie, kogo reprezentuje i jakie informacje zostaną przekazane w mass mediach. Dziennikarze znają mechanizmy rządzące poszczególnymi resortami. To cenne kontakty* – mówi A. Gralewski.

Kwestie zasad informowania o zagrożeniu, tragedii oraz kryteriów w doborze materiałów reguluje dziennikarski kodeks etyczny (zał. 25).

---

[279] Tamże.

Zasadą podstawową jest nieepatowanie słuchacza nieszczęściem. Ważne jest także uwzględnianie dobra zainteresowanych i w przypadku porwania, nie podaje się pewnych wiadomości o działaniach policji, choć są one znane dziennikarzom.

Równie interesująca w radiu jest kwestia szkolenia dziennikarzy i korespondentów wojennych. Z relacji redaktora A. Gralewskiego wynika, że w Polskim Radiu istnieją szkolenia dotyczące zachowania się w sytuacjach kryzysowych i odbywają się one raz na rok. Dla pracowników, którzy mają pełnić funkcję korespondenta wojennego również istnieją odpowiednie szkolenia. Przechodzili je na przykład dziennikarze pracujący w Iraku. Szkoleń takich nie organizuje Polskie Radio, lecz Ministerstwo Obrony Narodowej.

Przykładem profesjonalnego szkolenia jest to, które zorganizowały wojska amerykańskie dla korespondentów i dziennikarzy zagranicznych mających obsługiwać interwencję tych wojsk w Iraku. Na takim szkoleniu był Marek Wałkulski, korespondent Polskiego Radia w Waszyngtonie.[280] *(...) Każdy dziennikarz musiał posiadać odpowiedni sprzęt na szkolenie według listy podanej przez wojsko. Wymagano m.in. śpiwora, plecaka, ubrania i butów z membraną goretex, kompasu. Szkolenie trwało pięć dni w Centrum Mobilizacji Sił Powietrznych USA Fort Dix w stanie New Jersey i było darmowe. Dziennikarze wstawali o 6 rano i cały dzień mieli szkolenia teoretyczne dotyczące sposobów komunikowania się sił zbrojnych USA, zachowania na wypadek ataku chemicznego, bakteriologicznego, ostrzału, maskowania się i udzielania pierwszej pomocy. Były także wykłady z prawa wojennego. Dwa pierwsze dni zajęcie odbywały się w terenie, gdzie symulowano atak chemiczny i ostrzał konwoju z dziennikarzami. Ostrzelano ich także podczas ośmiokilometrowego marszu z pełnym ekwipunkiem ok. 20 kilogramów. Dziennikarze mieszkali w koszarach, czołgali się. Takie szkolenie było jednym z czterech w serii. Dziennikarze po takim szkoleniu mają pierwszeństwo w uczestniczeniu w interwencji z amerykańską armią.*[281] Dla porównania szkolenie polskich dziennikarzy przez GROM trwało jeden dzień, a dziennikarzy uczono technik łączności, terenoznawstwa, udzielania pierwszej pomocy i pustynnego życia.

---

[280] P. Polimirski, *Media idą na wojnę*, Press, nr 2 (85), luty 2003.
[281] Tamże.

4.3 Przygotowanie techniczne mediów do funkcjonowania w sytuacjach kryzysowych

Media istnieją nie tylko dzięki dziennikarzom, którzy zdobywają i przekazują informacje. W dzisiejszym świecie aktualność wiadomości jest podstawą bytu gazety, stacji telewizyjnej czy rozgłośni radiowej. Spóźnienie z komunikacją oznacza ogromne straty i porażkę. Stąd niezbędna jest szybkość przekazu, a umożliwia to nowoczesna technologia. Dziennikarze korzystają dziś z najnowocześniejszych elektronicznych wynalazków, jak: łącza satelitarne, telefony komórkowe, Internet, cyfrowe kamery, magnetofony, aparaty fotograficzne itd.

Gdy stacje telewizyjne wysyłają swoich reporterów w rejon kryzysu muszą dysponować odpowiednim zapleczem technicznym, by na bieżąco przekazywać relacje z miejsca zdarzenia. Obecnie technika wizyjna jest tak rozwinięta, że nadanie informacji z miejsca zdarzenia jest możliwe na żywo w czasie jego trwania. Stacje telewizyjne mają swoje redakcje regionalne, które są wyposażone w nowoczesny sprzęt i docierają szybko na miejsce katastrofy. Dziennikarze, którzy wyjechali do Iraku dysponowali różnego rodzaju sprzętem do łączności z macierzystą stacją. Na przykład TVN i TVN24 wyposażyły ekipę w fly-away, czyli walizkowy zestaw do telewizyjnej transmisji satelitarnej, a dzięki współpracy z siecią europejskich stacji komercyjnych miały wykupiony sygnał satelitarny[282]. Dziennikarze korzystają także z telefonów satelitarnych, komórkowych, łączy i kamer internetowych. W kraju do dyspozycji telewizje mają specjalne wozy transmisyjne, które również gwarantują łączność satelitarną i bezpośredni przekaz obrazu.

Innym rodzajem technicznego przygotowania telewizji do sytuacji kryzysowych jest posiadanie gotowych filmów i dokumentów na zdarzenia wypadek możliwego do przewidzenia. Tak było w przypadku śmierci papieża Jana Pawła II. Zanim to się stało, już w 2003 roku Telewizja Polska miała zmontowane specjalne filmy i materiały dotyczące życia papieża.[283]

Dziennikarze radiowi[284] wyjeżdżający w rejon konfliktów korzystają z telefonów satelitarnych umożliwiających, poprzez szerokopasmowe łącze ISDN, przekazywanie sygnału o bardzo wysokiej jakości. Do takiego sprzętu zazwyczaj dołączony

---

[282] P. Polimirski, *Media idą na wojnę*, Press nr 2 (85) luty 2003.
[283] Op.cit., (...) rozmowa z red. Dorotą Warakomską w 2003 roku.
[284] P. Polimirski, op. cit., luty 2003.

jest mikser, magnetofon cyfrowy, a także laptop z oprogramowaniem do montażu dźwięku ze specjalną kartą dźwiękową. Rozgłośnie komercyjne dysponują także widywanymi na ulicach samochodami wyposażonymi w sprzęt satelitarny umożliwiający bezpośrednie nadawanie z miejsca, w którym znajdują się dziennikarze.

Technologia, jaką dysponuje prasa na wypadek zagrożenia, polega na wykorzystaniu najnowocześniejszego sprzętu do komunikacji z redakcją. Dziennikarze używają Internetu, łączy satelitarnych do przekazu zdjęć i tekstów, telefonów komórkowych, satelitarnych. Ważny jest także system ekspresowego zdobywania informacji. Stron w gazecie jest dużo i trzeba je zapełnić wartościowymi tematami. Redakcje korzystają z serwisów agencyjnych, mają swoich informatorów w różnych placówkach, organizacjach, do redakcji dzwonią także czytelnicy. Po erze telefonów obecnie nowoczesną drogą przekazu informacji jest e-mail. Każda wiadomość jest dokładnie sprawdzana pod względem wiarygodności. Reporterzy pracujący w określonych działach tematycznych mają swoich stałych informatorów, a także specjalne uprawnienia do otrzymywania wiadomości z poszczególnych instytucji rządowych, porządkowych, społecznych. Tego typu zaufanie i kontakty dziennikarz musi sobie wypracować.

Forma rejestracji informacji polega na sporządzaniu notatek, nagrywaniu rozmów na przenośne urządzenia elektroniczne – cyfrowe, potocznie zwane dyktafonami.

Bardzo ważne miejsce w prasie zajmują fotografie. Często jedno zdjęcie może zastąpić kilka kolumn tekstu i „powiedzieć" wszystko o wydarzeniu. Takie ilustracje mają ogromną siłę oddziaływania na czytelnika. Większość ludzi ma tzw. pamięć wzrokową. Dlatego bardzo często zamiast dużych artykułów na temat tragicznego wydarzenia publikuje się fotoreportaże, które wiele mówią o zdarzeniu, uczą, przestrzegają, a dodatkowo czynią gazetę ciekawszą. W dobie obecnej technologii, to właśnie fotografia jest w przypadku gazety informacją, którą można dostarczyć najszybciej. Naturalnie ważna jest jakość zdjęcia, doświadczenie fotoreportera i wartość merytoryczna obrazu.

W gazetach codziennych, ze względu na proces przygotowania do druku, bywa tak, że w momencie gdy wydarzy się jakaś szczególna sytuacja, oprócz zmiany tematów do publikacji na pierwszej stronie, robi się specjalne dodatki poświęcone tylko temu wydarzeniu. Podobnie pracuje się w stacjach telewizyjnych, radiowych. W sytuacji kryzysowej zmienia się ramówkę i emituje te programy, które są powiązane

z bieżącą sytuacją. Przeważnie nadaje się więcej programów informacyjnych, publicystycznych i instruktażowych.

4.4 Utrzymywanie sprawności mediów na potrzeby sytuacji kryzysowych po ustąpieniu zagrożeń wywołujących te sytuacje

Każdy kryzys ma swój początek i koniec, nawet najdotkliwszy i najdłużej trwający. Pozostają po nim ogromne straty materialne, środowiskowe i bywa, że ludzkie. Kryzys u jednych wywołuje uraz psychiczny, a innych wzmacnia. Kryzys także uczy, jak w przyszłości mu zapobiec, jak złagodzić jego negatywne skutki i jak pomóc tym, którzy ucierpieli.

W mediach sytuacja kryzysowa wymaga intensywnej pracy: mnóstwa relacji z miejsca wydarzenia, zbierania i przekazywania kolejnych informacji.

Po kryzysie przychodzi czas na podsumowanie. Żeby w przyszłości lepiej przygotować się na podobną sytuację dokonuje się gruntownej analizy materiałów. Zawsze, nawet w informacji, która wydaje się najlepsza, można coś zmienić. Każda wiadomość może być zbyt drastyczna, wywoływać złe emocje, strach i panikę. Media muszą, więc zastanowić się, co było dobre, a co złe.

W podsumowaniu pracy ważną rolę spełniają materiały krytykujące prace niektórych dziennikarzy, redakcji, mediów. Przykładem są choćby wymieniane powyżej artykuły prasowe z magazynu dla mediów, reklamodawców i pracowników public reletions„ Press", gdzie redaktor Paweł Polimirski[285] opisał jak nasi reporterzy byli przygotowywani do pracy w walczącym Iraku.

Drugim, bardzo krytycznym głosem, szczególnie dla telewizji, jest artykuł Adama Szostakiewicza w Polityce[286] o przesadnym epatowaniu tragedią w serwisach stacji telewizyjnych, braku poszanowania dla ofiar, skrzywdzonych i ich rodzin. Takie materiały powinny być wskazówką dla mediów, że coś jest nie tak, że pewne rzeczy należy zmienić, że dziennikarze wraz z poszukiwaniem informacji powinni przestrzegać zasad etycznych.

---

[285] P.Polimirski, *Odwrót z pola walki*, Press nr 4 (87) kwiecień 2004, Media idą na wojnę, Press nr 2 (85) luty 2003.

[286] A. Szostakiewicz, *Żałoba na żywo*, Tygodnik Polityka Nr7 (2542), 18 lutego 2006.

Media powinny uczyć się na swoich i cudzych błędach. W przyszłości zaś przygotowywać materiały znacznie lepsze, ciekawsze, kształcące, ale wyważone w treści, szanujące innych i takie, które niosą ze sobą choć odrobinę wartości edukacyjnych. Oddziaływanie mediów na odbiorców jest ogromne, ludzie wierzą dziennikarzom, ufają im i liczą na ich pomoc.

Kolejną istotną rzeczą dla utrzymania sprawności mediów na potrzeby sytuacji kryzysowej jest potrzeba dokładnego katalogowania informacji, przygotowywania filmów, dokumentacji, które mogą być użyte w kolejnej sytuacji kryzysowej. Przykładem mogą tu być gromadzone przez większość mediów wiadomości o życiu papieża Jana Pawła II na wypadek jego śmierci.[287] Taka sytuacja nastąpiła i miała charakter kryzysu psychologicznego. Można było zauważyć, że każda gazeta, stacja telewizyjna, radiowa były na to przygotowane. Widzowie i czytelnicy zewsząd otrzymywali informacje o życiu papieża. Widać było, że można się doskonale przygotować i pomagać ludziom w trudnej dla nich chwili. Tak też powinny pracować media w przypadku kryzysów innego typu. Wprawdzie trudno jest przewidzieć, kiedy i jaka sytuacja kryzysowa nastąpi, ale zawsze jakiś pewien blok tematów powinien być przygotowany, choćby najprostsze materiały edukacyjne, informacyjne, jak postępować w konkretnej sytuacji, gdzie należy szukać pomocy, jak uniknąć katastrof, co je wywołuje. Można również przygotować dane teleadresowe niezbędne na wypadek zagrożenia. Sporządzenie tego typu informacji nie powinno stanowić problemu ani dla mediów elektronicznych, ani dla prasy. Każda redakcja, zgodnie ze swoimi możliwościami technicznymi może zrealizować taki plan.

Media po sytuacji kryzysowej powinny dbać o utrzymywanie stałego kontaktu z jednostkami pomocy poprzez stałą współpracę. Powinna ona polegać na obustronnej wymianie informacji o stanie zagrożenia państwa i obywateli, a także na opracowaniu materiałów edukacyjnych i wspólnych planów działania na wypadek zaistnienia kryzysu. „Obustronna wymiana informacji", może brzmi to dziwnie, ale bardzo często bywa tak, że instytucje odpowiedzialne za pomoc i porządek dowiadują się o wielu zdarzeniach z mediów.

W kwestii planów wspólnego działania wiele można zmienić. Media zazwyczaj tak bardzo pragną przekazać wszelkie informacje, że niekiedy zakłócają pracę służbom ratunkowym, które żeby zapobiec takim problemom, informują media zbyt

[287] Rozmowa z red. Dorotą Warakomską w 2003 roku, op. cit.

późno lub niedokładnie. Zagadnienie to można rozwiązać poprzez wspólne szkolenie, na którym obie strony poznałyby dokładnie, na czym polega ich praca w sytuacji kryzysowej. Nauczyłyby się doceniać swoją pracę i może znalazłyby sposób na wzajemne wykorzystanie swoich możliwości w celu ratowania innych i zapobiegania zagrożeniom.

Utrzymanie sprawności mediów po kryzysie to także lepsze przygotowanie ludzi, którzy wyjeżdżają w rejon zagrożenia. Polskie media powinny zabiegać o szkolenie korespondentów, tak jak amerykańskie. Nauka o zachowaniu się na wojnie to jednak nie wszystko. Nie każdy kryzys ma charakter zbrojny. Bywają inne przyczyny kryzysu. Dziennikarze powinni wiedzieć, jak się zachować i nie narazić zdrowia po katastrofie ekologicznej, klęskach żywiołowych i innych.

Należy jeszcze wymienić technologię, dzięki której media mogą być stale gotowe na wypadek zaistnienia sytuacji kryzysowej, czyli wszystkie niezbędne do przekazu informacji urządzenia elektroniczne. W tej materii szefostwo instytucji medialnych jest stale na bieżąco, wyposażając swoje redakcje w najnowocześniejsze systemy rejestracji, transmisji i realizacji wiadomości.

4.5 Funkcje mediów w zarządzaniu kryzysowym

Charakteryzując media, nie sposób nie wspomnieć o spełnianych przez nie funkcjach społecznych. Funkcje - to inaczej czynności lub działanie. Media są stale w ruchu, czynne w sensie praktycznym i teoretycznym. Są czujne, gdyż śledzenie wydarzeń i komunikowanie o nich jest motorem działania i podstawą istnienia mediów. W literaturze wymienia się wiele funkcji mediów:

- **funkcja informacyjna** – media powinny informować obywateli o tym, co się wydarzyło lub wydarzy;

- **funkcja edukacyjna** - media powinny tłumaczyć znaczenie oraz wagę wydarzeń i faktów, wyjaśniać bądź analizować;

- **funkcja platformy dla publicznej debaty** – media powinny ułatwiać formowanie się publicznej opinii, pobudzać ją oraz prezentować różne poglądy;

- **funkcja prezentacji instytucji rządowych i politycznych** – zadaniem mediów jest baczne obserwowanie działań elit politycznych i reagowanie na wszelkie

przejawy nieprawidłowości, czyli pełnienie roli „strażników" interesów grup społecznych, robinie dobrej lub złej „prasy" podmiotom politycznym;

- funkcja perswazyjna (obrona politycznych racji i przekonań) – media powinny stanowić kanał artykulacji wszystkich poglądów i programów politycznych partii oraz ich transmisji w kierunku masowego odbiorcy.[288]

Główną i bezsprzecznie najważniejszą jest **funkcja informacyjna**[289] wiążąca się z obserwowaniem środowiska w celu zdobycia aktualnych wiadomości. Media masowe dostarczają wiedzę na temat instytucji, informacji politycznych, ekonomicznych i takich, które mogą mieć zastosowanie publiczne. Ostrzegają przed naturalnymi zagrożeniami, niebezpieczeństwami, wojną itp. Konsumentami informacji medialnych jest nie tylko społeczeństwo, ale także politycy, którzy poznają opinie na swój temat oraz o nastrojach publicznych i inne informacje o społeczeństwie. Funkcja informacyjna może mieć także negatywny charakter. Przekazywane wiadomości mogą wzbudzić panikę, apatię, protesty, a politykom zagrażać w wykonywaniu władzy.

Osoby odpowiedzialne za zarządzanie kryzysowe nie zawsze doceniają wagę tej działalności mediów. Nie współpracując stale i rzetelnie z taką potęgą wpływów na społeczeństwo, jak mass media, wiele tracą spowalniając pomoc oraz likwidację kryzysu.

W Polsce, mimo sporządzonych dokumentów dotyczących zarządzania kryzysowego, zasady współpracy z mediami nie są dokładnie unormowane. Decydenci zarządzania kryzysowego obawiają się szkodliwości, jaką niesie ze sobą nadmiar informacji przekazywanych społeczeństwu, choć wiedzą jak ważne są media.
W dokumentach, planach reagowania kryzysowego zazwyczaj czytamy, że *(...) Media w sytuacji kryzysowej odgrywają i będą odgrywać kluczową rolę w zarządzaniu kryzysowym (...) Dysponują ogromnym potencjałem zdolnym nie tylko informować, ale także kształtować opinię publiczną, w tym także w odniesieniu do działań administracji publicznej. Poprzez media można opanować emocje społeczne, wskazać właściwe sposoby zachowania ludności (...) w tym względzie bardzo istotne jest dobre*

---

[288] B. Dąbek-Ostrowska, R. Wiszniowski, *Teoria komunikowania publicznego i politycznego,* Wyd. Astrum, Wrocław 2001, s. 12.
[289] B. Dobek-Ostrowska, *Media masowe w systemach demokratycznych, Miejsce i rola mediów masowych w systemach demokratycznych*, Dolnośląska Szkoła Wyższa Edukacji Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, Wrocław 2003, s. 26-28.

ułożenie współpracy z mediami, wymagające wzajemnych kompromisów (...).[290] Szkoda tylko, że potencjał mediów nie jest wykorzystywany w praktyce, gdyż nie żądają one wyłącznie informacji, ale wiedzy, którą mogą przekazać dalej pełniąc **funkcję edukacyjną**.

Najważniejszą kwestią w spełnianiu tej funkcji jest obiektywizm, umiejętność selekcjonowania informacji. Media powinny kształcić obywateli, analizować problemy i wydarzenia, tłumaczyć, wyjaśniać procesy polityczne, pokazywać i wyjaśniać znaczenie faktów. Media prezentują także polityczne racje, poprzez transmisję do odbiorców programów politycznych partii startujących w wyborach. W takim właśnie okresie media spełniają **funkcję orędownika**.[291]

W kwestii zagrożeń **funkcja edukacyjna** mediów służy rozwojowi społeczeństwa i poszerzaniu wiedzy o bezpieczeństwie narodowym. Możemy nazwać to „dziennikarstwem obywatelskim". Dzięki przygotowanym analizom zaistniałych sytuacji kryzysowych, przekazywaniu odbiorcom zasad postępowania w sytuacjach szczególnych, ucząc obronności i tego, czym jest bezpieczeństwo, media edukują i pokazują wzory do naśladowania.

Każda przekazana przez media informacja, nawet z pozoru błaha i nieciekawa, uczy, sprawia, że zmieniamy na jakiś temat opinię. Dyskutujemy o danej kwestii, nawet jeśli wydaje się zupełnie absurdalna i niepotrzebna, wzbudza nasze emocje, zostaje zapamiętana. Stąd edukacja przez informację jest potrzebna i prosta. Szczególnie z zakresu bezpieczeństwa. Każdego dotyka czyjaś tragedia, każdy wyciąga wnioski, zastanawia się, czy można było jej uniknąć i co zrobić, żeby nie stało się to ponownie. Tu media mogą podsuwać pewne pomysły, analizować, pokazywać, co można zrobić dla bezpieczeństwa.

Kolejną funkcją wymienianą w publikacji B. Dobek-Ostrowskiej[292] jest **funkcja mediów jako platformy debaty publicznej**, która ma ułatwiać przepływ informacji od tzw. elit w stronę obywateli, ale także w odwrotnym kierunku. Dzięki temu poznawane są odmienne opinie, koncepcje i tworzy się opinia publiczna.

---

[290] Szef Obrony Cywilnej Kraju, *Informator obrony cywilnej* cz. I, Warszawa, maj 1999 r., s.47.
[291] B. Dobek-Ostrowska, *Media masowe w systemach demokratycznych...*, op. cit., s. 26-28.
[292] Tamże, s.26-29.

Funkcja prezentacji ma inną, dość niekonwencjonalną nazwę „psa stróżującego"(***watchdog***[293]), która polega na kontrolowaniu poczynań elit rządzących, patrzeniu im na ręce, upublicznianiu korupcji, skandali, afer itp. Dziennikarze pełnią wówczas rolę strażników interesów grup społecznych robiąc politykom tzw. dobrą lub złą prasę. Ta **funkcja** w Polsce nazywana jest **kontrolną**. Nietrudno odgadnąć, że ma duże znaczenie dla funkcjonowania państwa. Obywatele niewiele mogą zdziałać np. w przypadku prac na rzecz bezpieczeństwa, ale media mogą wytknąć błędy polityków, pokazać, że wiele rzeczy należy poprawić, inne pozostawić. Kontrola w sytuacjach kryzysowych jest ważna we wszystkich etapach przed, w trakcie i po zaistnieniu kryzysu. Przed kryzysem można sprawdzić, jak państwo jest przygotowane na zagrożenia. Kiedy one nadejdą można skontrolować działania służb ratowniczych i kierujących pomocą; po kryzysie media mogą kontrolować, co się robi, żeby w przyszłości uniknąć dużych strat, a może całkowicie wyeliminować możliwość zaistnienia sytuacji kryzysowej.

W opracowaniach naukowych wymienia się jeszcze jedną, kontrowersyjną w interpretacji **funkcję inforozrywkową**[294] mediów, czyli postrzeganie prezentowanych przez media informacji jako rozrywki. Prezenterzy, politycy zapewniają widowni swego rodzaju show. Można to zauważyć w wielu programach informacyjnych. Ich forma, rodzaj i sposób prezentowania wydarzeń ma na celu przyciągnięcie widza, zainteresowanie go, tak by zapewnić mu pełny wachlarz wrażeń i emocji zarówno pozytywnych, jak i negatywnych. Niestety, w dzisiejszych czasach, w dobie skandali politycznych, afer, terroryzmu, kataklizmów, wojen, ten rodzaj rozrywki przynosi widzom pokaźną dawkę negatywnych emocji. Najgorsze jednak jest to, że ze względu na pewną niechęć zarządzających kryzysem do mediów, nie współpracują oni ze sobą w kwestii pokazania wydarzenia i tragedia staje się dominującą „rozrywką". Dzieje się tak dlatego, że dziennikarze opisują i pokazują „wszystko", co uda im się zdobyć, zamiast tego, co zdaniem służb ratowniczych powinno być zaprezentowane, by pomóc.

Wymieniając funkcje mediów w aspekcie kątem zarządzania kryzysowego, można stwierdzić, że pełnią one także:

---

[293] Funkcja mediów (watchdog) wprowadzona przez dziennikarzy „Washington Post", którzy w latach 70. ujawnili aferę Watergate, po której to ustąpił prezydent Nixon-
http://en.wikipedia.org/wiki/watchdog-jurnalism.html.
http://www.bc_org/rvp/pubaf/chronicle/v5/My8/watergate.html.

[294] infotaiment - nazwa ta pochodzi od powstałego w języku angielskim połączenia słów Information – informacja i entertaiment – rozrywka.

- **funkcję ochronną**, polegającą na selekcji informacji tak, żeby nie spowodowały one gwałtownych reakcji w związku z zagrożeniem. Podawanie oczywistych i wyważonych wiadomości o niebezpieczeństwie powinno zawsze być konsultowane z centrum zarządzania kryzysowego. Ochrona polega też na przedstawianiu sytuacji bez zbyt drastycznych obrazów, które mogłyby urazić uczucia publiczności, jej poczucie estetyki oraz zmniejszyć bezpieczeństwo. Funkcja ochronna - to także informacje instruktażowe, co robić, żeby sytuacje kryzysowe nie miały miejsca, jak się przed nimi bronić oraz pokazywanie dobrych aspektów tego, co się już stało, tzw. podtrzymywanie na duchu.
- ochrona wiąże się także z **uświadamianiem społeczeństwu skali zagrożenia**. Choć taka rola, nazwijmy ją „wieszcza", może być odrębną funkcją pełnioną przez media, które przekazują informacje o tym, jak duże jest zagrożenie, kogo dotyczy, jakie spowodowało straty. To poprzez media władze, sztaby zarządzania kryzysowego komunikują się ze społeczeństwem.
- **funkcja wychowawcza** przejawia się poprzez kształtowanie świadomości obronnej społeczeństwa i wpajanie mu potrzeby bycia zorganizowanym i przygotowanym do działania w czasie pokoju, kryzysu i wojny. Funkcja ta to uświadomienie odbiorcom, że aktywność nie jest wskazana wyłącznie w momencie zagrożenia. Zawsze trzeba być czujnym, gotowym do przeciwdziałania i swoim zaangażowaniem w obronę cywilną oraz świadomością stanu bezpieczeństwa jednostek, miasta, kraju, pomagać w utrzymaniu pokoju. Media wychowują przez kreowanie pozytywnych postaw obywatelskich, prezentowanie właściwych wzorców zachowań, obrazowanie miejsca bezpieczeństwa w konkretnych środowiskach.
- **funkcja analityczna** jest bardzo ważnym procesem, podejmowanym przez media po zaistnieniu sytuacji kryzysowej. Wielokrotnie oceniają wydarzenia, śledząc każde działanie wykonane w sytuacji zagrożenia, a także przygotowanie państwa do ewentualnego kryzysu. Media, z racji wolności wypowiedzi mogą pokazać prawdę z wielu punktów widzenia, wytknąć błędy i pokazać pozytywne aspekty.

Taka skrupulatna analiza niesie za sobą jeszcze jedną **funkcję, służby publicznej**. Nie wszystkie media mają zapisane statutowo takie działanie. Na mediach komercyjnych nie ciąży tyle obowiązków wobec społeczeństwa, co na mediach pu-

blicznych. Jednak w związku z przestrzeganiem Karty Etycznej Mediów obligującej do mówienia prawdy, obiektywizmu, oddzielenia informacji od komentarza, uczciwości, szacunku i tolerancji, pierwszeństwa dobra odbiorcy, wolności i odpowiedzialności,[295] media są świadome swej roli w życiu człowieka i społeczeństwa obywatelskiego. Tym samym są i muszą być świadome skali swojego oddziaływania na odbiorców i odpowiedzialności, jaka na nich ciąży oraz przeciwdziałać szumowi medialnemu, czyli zakłócaniu prawdy.

Wnioski

Sytuacje kryzysowe są czymś wyjątkowym dla ludzi i z całą pewnością budzą negatywne emocje i skojarzenia. O takich niecodziennych wydarzeniach burzących ład, porządek i poczucie bezpieczeństwa dowiadujemy się głównie z mediów. Obecnie kryzysy są doskonałym tematem dla prasy, radia i telewizji, żeby pokazały, na co stać ich redakcje i dziennikarzy. W końcu z ciekawych news'ów media żyją. Katastrofy, ataki terrorystyczne, wojny, zamieszki - w dzisiejszych czasach jest tego tak dużo. Każdy obywatel zadaje sobie pytanie, co jeszcze może go spotkać, jego bliskich, znajomych i społeczeństwo. Ludzie często nie wiedzą, co robić, jak się przed tym bronić, jak uniknąć takich sytuacji. Właśnie w tym aspekcie media mają do spełnienia szczególną rolę, z której wynikają różne ich funkcje. Mając to na uwadze, muszą być dobrym (doskonałym) informatorem o otaczającym nas świecie, dziejących się wydarzeniach i sytuacjach kryzysowych.

Rozwój technologiczny i zapał dziennikarski pozwalają prawie na żywo uczestniczyć w zdarzeniach kryzysowych, bowiem media na bieżąco przekazują najnowsze wiadomości. Właśnie w funkcji informatora zawarte są wszystkie inne wymienione czynności mediów, gdyż bez potrzeby zbierania i przekazywania informacji nie wytworzyłyby się określone role, jakie media zaczęły pełnić, czyli nauczyciela, wychowawcy, obrońcy, kontrolera władz, mediatora etc. Informacje niosą ze sobą ogromny potencjał kształtujący opinie, świadomość i postawy obywatelskie. Informacje prezentują obraz bezpieczeństwa jednostek i kraju.

---

[295] Karta Etyczna Mediów opracowana z inicjatywy Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, podpisana 29 marca 1995 roku.

Z relacji reprezentantów różnych rodzajów mediów wynika, że te wypracowały sobie schematy działań w momencie zaistnienia sytuacji kryzysowej. Niestety, nie są to reguły spisane, ale raczej reguły zwyczajowe, za każdym razem modyfikowane, według aktualnych potrzeb. W pewnym sensie jest to dobre, bo skodyfikowane plany działania nie zawsze pozwalają na pełne wyjaśnienie zdarzenia, a przecież każda sytuacja kryzysowa jest inna.

Negatywnym działaniem mass mediów w przypadku niecodziennych zdarzeń jest to, że dostarczają nam one tak dużo informacji, co powoduje zacieranie się granic tego, co jest etyczne, a co nie. Relacje są tak szczegółowe zarówno retorycznie, jak i obrazowo, że może to wzbudzać jeszcze większe obawy u odbiorcy, niż gdyby media podały tę samą informację z mniejszą dokładnością, ale równie rzetelnie przygotowaną. Chodzi tu o przemoc, krew, umieranie, tragedie, które towarzyszą nam za pośrednictwem mediów każdego dnia, mając przy tym bardzo szczegółową oprawę.

Funkcjonowanie mediów w sytuacjach kryzysowych utrudniają dwa problemy. Pierwszy z nich, powtarzający się w relacjach dziennikarzy różnych mediów, to brak szkoleń dla korespondentów wojennych. Polscy dziennikarze nie są profesjonalnie przygotowywani do pracy w niebezpiecznych warunkach. Jedno lub dwudniowe kursy prowadzone przez GROM, nie przygotują reportera tak, by zwiększyć jego bezpieczeństwo podczas pracy w rejonie konfliktu zbrojnego. Drugi problem to wyraźna rozbieżność interesów mediów i centrum zarządzania kryzysowego. Media narzekają na brak informacji o sytuacji i muszą je zdobywać same, własnymi kanałami, a przy tym strona przeciwna uważa, że media utrudniają pracę.

Dopóki obie instytucje nie unormują w praktyce swojej współpracy, dopóty sytuacja kryzysowa będzie stanowiła kość niezgody między nimi. Warto dodać, że w tak szczególnych okolicznościach, nad instytucjami odpowiedzialnymi za reagowanie kryzysowe zawsze będą górowały media, bo są znane, cieszą się powodzeniem i zaufaniem społeczeństwa, stojąc na straży prawdy.

Możemy więc mówić tu o dwóch grupach potencjalnych niebezpieczeństw. Dotyczą one:

- odbiorców, bo możliwe jest manipulowanie nimi na dużą skalę,
- mediów, bo wykryta manipulacja prowadzi do utraty przez nie tak niezbędnego dla nich zaufania odbiorców.

ZAKOŃCZENIE

Według Elliot'a Aronsona *„Truizmem jest stwierdzenie, że żyjemy w wieku środków masowego przekazu; w istocie można nawet powiedzieć, że żyjemy w wieku, który charakteryzują próby masowej perswazji."*[296] Media są wszędzie, ludzie nie potrafią bez nich żyć, codziennie korzystają ze środków masowej komunikacji - prasy, telewizji, radia, Internetu, telefonii przenośnej, która udostępnia obecnie prawie wszystkie rodzaje mediów.

W polskich mediach nastąpiło wiele zmian. Dziennikarze są coraz bardziej ambitni, starają się być za wszelką cenę profesjonalni w tym, co robią. Niestety, nie zawsze idzie to w parze z przestrzeganiem kodeksów dziennikarskich i etycznych. Dziennikarzem może być teraz każdy. W zawodzie tym pracują ludzie mający prawdziwe powołanie, ale też osoby z polecenia i takie, które wykonują ten zawód przez przypadek. Osoby te nie zawsze wiedzą, co dziennikarzowi wolno, jakimi zasadami etycznymi powinny się kierować, jak wyważać informacje itp.

Rola współczesnych środków masowego przekazu, potocznie zwanych mediami, jest trudna do przecenienia. Chcemy tego, czy też nie, wszyscy żyjemy w świecie pełnym mass mediów i informacji. Spotykamy się z nimi prawie na każdym kroku, przez całe życie i niełatwo byłoby sobie wyobrazić życie bez mediów. Można dziś powiedzieć, że obecnie nie istnieje liczący się obszar ludzkiej działalności, który nie jest w jakimś stopniu od nich uzależniony lub chociaż z nimi związany.

Media stoją na niezwykle mocnym i trwałym fundamencie w rezultacie równoczesnego zadziałania trzech czynników:

- uzyskały one dostęp do nowej generacji wysoko zaawansowanych technologii i technicznych środków przekazu o praktycznie nieograniczonym zasięgu, które gwarantują przekaz medialny z minimalnym opóźnieniem w stosunku do momentu zaistnienia rzeczywistych faktów czy też wydarzeń;
- środki komunikacji stały się powszechnie dostępne, a technologia medialnego oddziaływania na społeczeństwo została doprowadzona do perfekcji;

---

[296] E. Aronson, *Człowiek istota społeczna*, Rozdział 3, *Środki masowego przekazu, propaganda i przekonanie,* Wydawnictwo Naukowe PWN; Warszawa 2000, s. 62.

- mamy też do czynienia z ciągłym i narastającym zainteresowaniem społeczeństwa,
- zarówno korzystaniem ze środków masowej komunikacji, jak i odbiorem różnorodnych przekazów medialnych, co można by uznać za swego rodzaju patologiczne uzależnienie.

Media w Polsce i na świecie konkurują ze sobą, gonią za widzem, słuchaczem, czytelnikiem. Telewizje starają się emitować obrazy przyciągające widza, nie zawsze jednak oddźwięk przekazanej przez nie informacji jest pozytywny. W gazetach i pismach jest podobnie. Magazyny prześcigają się w publikacji przykuwających uwagę okładek i zdjęć. Przykłady, to: pokazywanie zdjęć sapera, który praktycznie sam wysadza się w powietrze, zdjęcia ofiar po trzęsieniu ziemi, makabryczne obrazy z wojen toczonych w różnych miejscach naszego globu. Gdy zaistnieje zjawisko zagrożenia, w tak zwany gorący rejon wysyłani są najlepsi reporterzy, by przekazać informacje.

Pomimo istniejących zasad pracy w sytuacjach wyjątkowych (np. w TVP „Zasady pracy dziennikarskiej w sytuacjach kryzysowych") ich relacje nie zawsze są zgodne z wytycznymi, a praca większości redakcji nie jest nigdzie skodyfikowana. Znaczy to tyle, iż nie ma stworzonych specjalnych planów działania i pracy redakcji w momencie zaistnienia sytuacji kryzysowych. Działanie jest wówczas spontaniczne. Informacje o sytuacji zdobywane są z innych mediów, od własnych dziennikarzy, z poufnych źródeł. Następnie poprawia się je po ewentualnej interwencji służb zaangażowanych w opanowanie sytuacji kryzysowych. Powiadamianie mediów przez te służby jest, według dokumentów, jednym z priorytetów, ale w rzeczywistości istnieją bariery komunikacyjne, co prowadzi do chaosu informacyjnego.

Jaki wpływ mają przekazy medialne na odbiorcę? Otóż obrazy nasycone przykrą, brutalną lub sensacyjną treścią powodują, że w świadomości odbiorców tych komunikatów otaczający świat jawi się jako niejasny, okrutny i zagrażający. Codzienne wzmacnianie takiego widzenia świata może wywołać zachowania obronne lub ucieczkowe, wywołując agresję w działaniu odbiorców.[297]

Odpowiedzmy więc na pytanie, jakie czynniki decydują o przekazaniu danej informacji?

---

[297] P. Francuz, *Psychologiczne aspekty odbioru telewizji*, Katedra Psychologii Eksperymentalnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1999, s. 81.

Sądzi się, że jednym z głównych czynników jest wartość widowiskowa poszczególnych wiadomości. Na przykład film pokazujący, jak powódź zalewa wielkie miasto, jest bardziej wartościowym widowiskiem, niż reportaż z otwarcia nowej tamy, którą zbudowano w celu zapobieżenia powodzi. Brzmi to absurdalnie, ale taka jest rzeczywistość: lepiej sprzedaje się zło niż dobro. Podobnie jest w przypadku rozruchów, trzęsień ziemi, rzezi i innych aktów przemocy, które zwykle zajmują więcej czasu antenowego, niż historie o pomagających sobie ludziach, zapobieganiu przemocy i katastrofom. Jak twierdzi w swojej książce E. Aronson, „akcja" sprawia, że oglądanie tych wydarzeń jest bardziej ekscytujące, niż oglądanie ludzi zachowujących się spokojnie i w sposób zdyscyplinowany. Niestety takie sytuacje mają miejsce także w polskich mediach.

Media w Polsce o sytuacji kryzysowej często mówią zbyt wiele. Odbiorca nie potrzebuje i nie powinien wiedzieć wszystkiego. Oczywiście nie chodzi tu o zatajenie informacji, ale o pewne niedopowiedzenie, które nie będzie fałszowało rzeczywistości. Nie każda tragedia, katastrofa musi być pokazana od początku do końca. Warto by oszczędzić czytelnikom, widzom i słuchaczom drastycznych szczegółów, mnóstwa krwi, śmierci i zła. Ktoś powiedziałby, że taki jest świat i takim trzeba go pokazywać. To prawda. Istnieją jednak pewne granice moralne i estetyczne.

W sytuacjach kryzysowych, jakimi są konflikty zbrojne, zagrożenia wewnętrzne państwa (pożary lasów, skażenia chemiczne, pożary rafinerii), czy zawalenie się budynków po ataku terrorystycznym, media w Polsce działają instynktownie. Wyolbrzymiają sytuację, wzbudzają panikę i niepokój, zamiast chłodno i obiektywnie relacjonować wydarzenie.

Cieszy fakt, że w wielu redakcjach zaczyna się tworzyć materiały prasowe, zanim dojdzie do sytuacji kryzysowych. W sytuacjach zagrożeń programy informacyjne są przygotowywane ze szczególną starannością pod względem merytorycznym. Nie ma jednak specjalnych uregulowań, wytycznych dla dziennikarzy, dotyczących przekazywania informacji podawanych do wykorzystania z centrum zarządzania kryzysowego, tak by nie wywołać paniki. W Polsce zdecydowanie popularniejszy jest nieformalny system powiadamiania. Na skutek tego reporterzy, zaaferowani możliwością uzyskania bardzo ważnej informacji, którą powinni zatrzymać dla siebie, prezentują ją publicznie, żeby zwiększyć oglądalność.

Przyczyną takiego zachowania był fakt, że dziennikarze musieli sami zabiegać, wręcz walczyć o informacje, gdyż ludzie pracujący w sztabach kryzysowych nie

myśleli o mediach. Sytuacja dzisiaj jest podobna pomimo wielu dokumentów, ustaleń i dyrektyw. Być może problem tkwi w wielości ośrodków decyzyjnych, a także w braku dziennikarzy akredytowanych przy sztabach antykryzysowych.

W Polsce powinien być kładziony bardzo duży nacisk na etykę pracy dziennikarzy. Wręcz karygodne jest wzbudzanie sensacji. Niestety takie nieprofesjonalne zachowanie reporterów przyczynia się do ograniczenia informacji przekazywanych przez sztaby, gdyż nie mają one zaufania do mediów. Dlatego często informacje uzyskane przez media bywają mylące i niedokładnie zinterpretowane, a przez to wywołują sensację.

Media publiczne w czasie sytuacji kryzysowych mają obowiązek podawania informacji stonowanych, wyważonych, nie mogą podgrzewać atmosfery niepokoju czy zagrożenia. Jednak nikt nie myśli o powołaniu korpusu dziennikarzy akredytowanych przy sztabach kryzysowych wszystkich szczebli, do powiatowego włącznie. Nie przewiduje tego nawet projekt najnowszej ustawy o zarządzaniu kryzysowym. Jest kilku reporterów, którzy zajmują się już stale określoną tematyką, np. wojskiem, policją, wojną, ale to za mało.

Niestety, nie ma stałych korespondentów pracujących przy władzach państwowych, którzy byliby akredytowani jako korespondenci wojenni lub sztabów kryzysowych. Nie ma dziennikarzy przydzielonych do jednego tematu, którzy zajmowaliby się tym od lat, byli wręcz ekspertami w konkretnej dziedzinie. Powinien istnieć sztab wyszkolonych specjalistycznie dziennikarzy, którym rzecznik prasowy z centrum zarządzania kryzysowego w razie potrzeby przekazywałby informacje. Tacy dziennikarze mieliby dostęp do wielu szerszych informacji, dalszych planów działania, ale też byliby zobowiązani do tego, by czasami powstrzymać się od szybkiego sprzedania informacji, jeśli dla nich byłaby ona wspaniałą sensacją. Nie chodzi o to, by rzecznik mógł manipulować dla swoich celów dziennikarzami, ale by istniała współpraca korzystna z punktu widzenia obu stron. Jednak to wymaga posiadania specjalnych, powszechnie istniejących np. w Stanach Zjednoczonych, tzw. korpusów dziennikarskich, czyli specjalistów na stałe zajmujących się tematyką, mających stałe przepustki do sztabów kryzysowych i szerszy niż inni dostęp do pewnych miejsc, ludzi, etc.

Amerykanie mają opracowane instrukcje postępowania w sytuacjach „awaryjnych" - bez różnicy na rodzaj sytuacji kryzysowej – prowadzą specjalne kursy dla

dziennikarzy, m.in. jak celowo podać błędną informację. Metoda dezinformacji jest przecież sposobem informowania.

W Polsce sztab kryzysowy raczej nie funkcjonuje na tyle dobrze, by miał nie tylko rzecznika, który bierze na siebie wszelkie kontakty z mediami, ale jednocześnie, żeby potrafił na tyle skutecznie funkcjonować, by ogniskować informacje. *Wprawdzie od kilku lat istnieje u nas Rządowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ale nie słyszałem, by prowadziło ono jakieś spotkania i szkolenia z dziennikarzami, szefami redakcji, wydawcami, szefami stacji na temat działania i pracy w sytuacjach zagrożeń"* – mówi jeden z byłych dziennikarzy TAI.[298].

Informacje przekazywane przez media są tak skonstruowane i poniekąd manipulowane statystycznie, że przeciętny widz nie może się połapać, czy my mamy samoloty, czy też nie, czy w sytuacji kryzysu działa jakiś sztab, który kieruje pracami minimalizującymi straty, czy też nie.

Polskie media nie do końca są wolne, ponieważ rolą mediów powinna być rzetelna informacja, ale zdarzają się sytuacje, w których media – radio czy też telewizja - stają się kanałem informacyjnym władz różnego szczebla, które nie zawsze są zainteresowane właściwą informacją.

Dziennikarze wiedzą, jak można użyć informacji, by manipulować odbiorcą. Każde działanie lobbingowe jest formą manipulacji. W Polsce brakuje żywej telewizji, która bezpośrednio nadaje relacje z wydarzenia. Ostatnio taką formę pracy próbuje stosować telewizja prywatna w kanale informacyjnym TVN24. Taką też formę pracy przyjęto jako standard w amerykańskich kanałach informacyjnych.

W momencie, gdy się coś dzieje, informacje przekazywane są w czasie teraźniejszym. Im bardziej interesujące są wiadomości, tym większa jest oglądalność. Niestety, istnieje tu pewna pułapka, gdyż te bardzo interesujące news'y, podane w odpowiedniej formie i dobrze skomentowane, nie znaczą, że program na żywo jest całkowicie etyczny, gdyż zazwyczaj jest drastyczny i brutalny. Informacje te są analizowane od kilku lat.

Opinie dziennikarzy sprzed trzech, czy dziesięciu lat niewiele się różnią od dzisiejszych. Nic nie zmieniło się także w kwestii szkolenia dziennikarzy i współpracy z państwowymi organami zarządzania kryzysowego, pomimo wielu zapowiedzi

[298] Opracowane na podstawie rozmowy z Jarosławem J. Szczepańskim byłym wicedyrektorem Telewizyjnej Agencji Informacyjnej TVP S.A., który był korespondentem polskich mediów w Waszyngtonie (m.in. „Rzeczpospolitej", „Expressu Wieczornego"), a także dziennikarzem „Głosu Ameryki".

zmian oraz powołania odpowiednich zespołów rządowych. Wszystkie propozycje zmian pozostały jedynie na papierze. Nawet w prowadzonych od ponad dziesięciu lat w Akademii Obrony Narodowej Wyższych Kursach Obronnych dla kierowniczej kadry administracji publicznej szczebla rządowego i samorządowego nie uczestniczyli do dnia dzisiejszego przedstawiciele zarządów mediów publicznych (radia czy telewizji), nie mówiąc już o dziennikarzach, nawet tych zajmujących się problematyką kryzysową. Takie kursy przeszkalające dziennikarzy i przedstawicieli zarządów mediów są wręcz koniecznością.

Po szkoleniu dziennikarzy należałoby zająć się gruntowną edukacją społeczeństwa na potrzeby sytuacji kryzysowych.

Media niestety zapominają, że ich klientem są także ludzie młodzi, dzieci, które już od najmłodszych lat uczą się, jak wygląda przemoc i że świat to straszne pole bitwy, tragedie i zło. Media powinny tych młodych ludzi edukować poprzez pokazywanie wzorców właściwych zachowań, pokazywanie historii, błędów historycznych. Każda sytuacja kryzysowa może pomóc w przygotowaniu społeczeństwa do przetrwania kolejnych kryzysów, zwiększenia poczucia bezpieczeństwa. Należy tylko dokładnie ją przeanalizować i na tej podstawie przygotować program edukacyjny.

W tej kwestii istotna jest współpraca mediów z organizacjami rządowymi, jednostkami ratownictwa i wojskiem. Celem takiej kooperacji jest wprowadzenie w życie intensywnej edukacji obronnej społeczeństwa, zwiększającej poczucie bezpieczeństwa, a także patriotyzm, który obecnie jest często obcym pojęciem dla młodego pokolenia. Edukacja obronna powinna być realizowana w oparciu o szeroko rozumianą Obronę Cywilną, która występuje w ramach sojuszu z NATO oraz jako szereg przedsięwzięć realizowanych przez system pozamilitarny państwa. Szkolenie ludności winno być realizowane przez terenowe agendy OC, przygotowujące społeczeństwo do zapobiegania, łagodzenia oraz likwidacji skutków zagrożeń nadzwyczajnych okresu pokoju i wojny. Zakres szkolenia powinien dotyczyć także informowania i wyjaśniania zagadnień OC poprzez ćwiczenia, pokazy i kursy. Doskonałym źródłem przekazywania tego typu wiedzy są środki masowego przekazu. Obecnie w TVP prezentowane są programy z zakresu samoobrony oraz ratownictwa różnych specjalności działających w sytuacji klęsk żywiołowych i katastrof. Zaangażowane w ten projekt są takie organizacje, jak PCK, WOPR, GOPR, PSP itp.

Niemniej ważną formą edukacji obronnej jest praca informacyjna wyspecjalizowanych komórek organizacyjnych Ministerstwa Obrony Narodowej i komórek

obronnych wszystkich resortów. Za całokształt działań mógłby być odpowiedzialny Zakład Informacji i Komunikacji Społeczno-Edukacyjnej w Wydziale Strategiczno-Obronnym Akademii Obrony Narodowej powołany przez Instytut Bezpieczeństwa Narodowego lub przy Biurze Bezpieczeństwa Narodowego. Ideałem byłaby dynamiczna i efektywna współpraca wszystkich tych instytucji, gdzie opracowywano by analizy, ekspertyzy informacyjne dotyczące bezpieczeństwa kraju, a także tworzono wzorce postaw społecznych z zakresu bezpieczeństwa i obronności.

W celu praktycznego wykorzystania takiej wiedzy (i dokumentacji), należałoby przeszkolić kadrę kierowniczą środków masowego przekazu i dziennikarzy wyspecjalizowanych w temacie informacji kryzysowych. Szkolenie to mogłoby się odbywać na organizowanych w Akademii Obrony Narodowej Wyższych Kursach Obronnych, kształcących dotychczas tylko kadrę kierowniczą administracji publicznej.

Dzięki temu media propagowałyby wiedzę nie tylko polityczno - obronną, ale także fakt, że każda suma wydawana na zapobieganie kryzysom środowiskowym i katastrofom technicznym jest oszczędnością dużo większą niż wydatki na odbudowę po wystąpieniu takiego zjawiska. Dodatkowo media mogłyby uświadomić jak ważne są stałe ćwiczenia i treningi, by doskonalić zespoły reagowania kryzysowego, a także dostrzec fakt, że wcale nie jest lepsze pokazywanie sensacyjnych wiadomości o zagrożeniu kosztem tych zapobiegających kryzysom, bo te pierwsze dają lepsze statystki poczytności czy oglądalności.

Szkolenie teoretyczne mediów to nie wszystko. W porozumieniu z kierownictwem mediów powinny być zorganizowane praktyczne kursy na poligonach dla dziennikarzy specjalizujących się w sytuacjach kryzysowych. Dziennikarz po odbyciu szkolenia i zaliczeniu specjalnego testu otrzymywałby certyfikat upoważniający go do pracy w rejonach wystąpienia sytuacji nadzwyczajnej. Dokument ten byłby respektowany w sztabach zarządzania kryzysowego i uprawniałby dziennikarza do bycia akredytowanym korespondentem w sytuacji nadzwyczajnej.

Edukacyjna funkcja mediów nie powinna dzielić się na trzy etapy, przed, w trakcie i po zaistnieniu kryzysu, ale skupiać się głównie na zapobieganiu wystąpieniu zjawiska. Zapobieganie wiąże się z odbudową infrastruktury ochrony ludności, zagospodarowaniem i odbudową infrastruktury technicznej i usługowej oraz przeciwdziałaniem zaistnieniu sytuacji kryzysowej i jej skutkom.

Media zaś, jeśli wystąpi zjawisko zagrożenia powinny skupić się na dokładnym informowaniu o podjętych środkach mających na celu minimalizację skutków kryzysu, niekomentowaniu sytuacji, gdyż może to zwyczajnie zaszkodzić, a nie pomóc.

Konkludując można przyjąć, że przedstawiona na wstępie hipoteza robocza została zweryfikowana pozytywnie. Zaś mając na względzie dalsze prace badawcze nad problemem funkcjonowania mediów w obszarze bezpieczeństwa narodowego, należałoby skoncentrować się na takich kierunkach jak: profesjonalność dziennikarska w obsługiwaniu informacyjnym stanów nadzwyczajnych oraz przygotowanie fachowe administracji do współpracy z mediami na okoliczność sytuacji kryzysowych.

BIBLIOGRAFIA

1. Adamowski J., Golka B., Stasiak-Jazukiewicz E., *Wybrane zagraniczne systemy informacji masowej*, Warszawa 1996.
2. Adamowski J., *Środki masowej informacji w Polsce po likwidacji instytucji cenzury (1990-2000),* Warszawa 2000.
3. *Administracja wobec sytuacji kryzysowych*, Krajowa Szkoła Administracji Publicznej, Warszawa 6–8 maja 1998.
4. Antoszewski A., Herbut R., (red.), *Leksykon politologii*, Wrocław 1997.
5. Aronson E., *Człowiek istota społeczna*, Warszawa 2000.
6. Balcerowicz B., *Pokój i „nie-pokój",* Warszawa 2002.
7. Balcerowicz B., *Wybrane problemy obronności państwa*, Warszawa 2000.
8. Bauer Z., Chudziński E., *Dziennikarstwo i świat mediów*, Kraków 2004.
9. Bączek P., *Zagrożenia informacyjne a bezpieczeństwo państwa polskiego,* Toruń 2005.
10. Beaufre A., *Wstęp do strategii. Odstraszanie i strategia*, Warszawa 1968.
11. Białek T., *Terroryzm - manipulacja strachem,* Warszawa 2005.
12. Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, *Raport o stanie systemu przeciwdziałania, zwalczania i usuwania skutków nadzwyczajnych zagrożeń dla ludzi i środowiska*, Warszawa 1997.
13. Bocheński A., *Rozmyślania o polityce polskiej*, Warszawa 1987.
14. Bolechów B., *Terroryzm w świecie podwubiegunowym,* Toruń 2002.
15. Caldini R., *Wywieranie wpływu na ludzi*, Gdańsk 1996.
16. Ciborowski L., *Walka informacyjna*, Toruń 1999.
17. Clarke M., *Charakterystyka zachowania się w kryzysie*, (maszynopis wystąpienia), Bruksela 1995.
18. Clausewitz C .v., *O wojnie,* Lublin 1995.
19. Condry J., Popper K., Król M., *Telewizja - zagrożenie dla demokracji*, Warszawa 1996.
20. Czaja J., *Bezpieczeństwo kulturowe. Zarys problematyki,* Kraków 2004.
21. 0'Almeida F., *Manipulacja,* Gdańsk 2005.
22. Dąbrowski W., *Status mediów publicznych w demokratycznym ładzie medialnym - wystąpienie ministra*, Warszawa 2004.
23. Derian J., *Antydyplomacja. Szpiedzy, terror, szybkość i wojna,* Cambridge 1992.

24. Dobek-Ostrowska B., *Media masowe w systemach demokratycznych*, Wrocław 2003.
25. Dobek-Ostrowska B., *Teoria komunikowania publicznego i politycznego*, Wrocław 2001.
26. Dobek-Ostrowska B., *Studia z teorii komunikowania masowego*,Wrocław 1999.
27. Dobek-Ostrowska B., *Media masowe i aktorzy polityczni, w świetle studiów nad komunikowaniem politycznym*, Wrocław 2004.
28. Dobry M., *Socjologia kryzysów politycznych*, Warszawa 1995.
29. Drost M., *Siły niemilitarne w obronie RP*, Warszawa 1998.
30. Dworecki S., *Zagrożenia bezpieczeństwa państwa,* AON, Warszawa 1994.
31. *Edukacja dla bezpieczeństwa*, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Departament Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, informacja, Warszawa 2004.
32. Feler W., *Współczesne bezpieczeństwo,* Toruń 2003.
33. Francuz P., *Psychologiczne aspekty odbioru telewizji*, Lublin 1999.
34. Gajda J., *Środki masowego przekazu w wychowaniu*, Lublin 1988.
35. Gearty C., *Terroryzm,* Warszawa 2001.
36. Goban-Klas T., *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Warszawa-Kraków 1999.
37. Goban-Klas T., Sienkiewicz P., *Społeczeństwo informacyjne: szanse, zagrożenia, wyzwania*, Kraków 1999.
38. Godzic W., *Oglądanie i inne przyjemności kultury popularnej*, Kraków 1996.
39. Golka B., *System medialny Stanów Zjednoczonych*, Warszawa 2004.
40. Grabowska M., Szawiel T., *Budowanie demokracji*, Warszawa 2001.
41. Grotowicz V., *Terroryzm w Europie Zachodnie - w imię narodu i lepszej sprawy,* Warszawa - Wrocław 2000.
42. Bobrow D.B. (red. nauk.), Haliżak E., Zięba R., *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, Warszawa 1997.
43. Gąsiorek K., Kitler W., *Wojskowe wsparcie władz cywilnych i społeczeństwa*, Warszawa 2005.
44. Jagielski W., *Modlitwa o deszcz*, Warszawa 2004.
45. Jakubczak R. (red.), *Obrona narodowa w tworzeniu bezpieczeństwa III RP,* Warszawa 2003.

46. Jakubczak R., *Bezpieczeństwo narodowe Polski, praca badawcza,* Warszawa 2004.
47. Jakubowicz K., *Vademecum dziennikarstwa BBC*, Warszawa 1989.
48. Janczar J., *Zakłócanie informacyjne* AON, e-book.
49. Jaroszyński K., *Koncepcja współczesnych działań antyterrorystycznych. Rozprawa habilitacyjna.*, Warszawa 2003.
50. Jendraszczak E., *System reagowania kryzysowego w Resorcie Obrony Narodowej, Departament Systemu Obronnego MON*, Warszawa 2000.
51. Kaczmarek J., *NATO - Polska 2000*, Wrocław 1999.
52. Kaczmarek W., *Identyfikacja charakterystyka sytuacji kryzysowych, Kryzys*, Warszawa 2004.
53. Kamiński Z., *Identyfikacja i wycena szkód ekologicznych spowodowanych przez stacjonujące w Polsce wojska Federacji Rosyjskiej – raport końcowy*, Warszawa 1994.
54. Karpowicz A., *Autor – Wydawca poradnik prawa autorskiego*,Warszawa 1994.
55. Kitler W., *Obrona narodowa w wybranych państwach demokratycznych*, Warszawa 2001.
56. Kitler W., *Wybrane aspekty kierowania państwem w sytuacjach kryzysowych w Obronie Narodowej RP wobec wyzwań i zagrożeń współczesności*, Warszawa 1999.
57. Kitler W., Wiśniewski B., Prońko J., *Wybrane problemy zarządzania kryzyso wego w państwie*, Warszawa 2000.
58. Komow S.A., *O sposobach i formach prowadzenia walki informacyjnej,* w: *Wojenna Myśl*, Moskwa 1997.
59. Koziej S., *Podstawowe problemy strategii i systemu obronności na przełomie XX i XXI wieku*, Warszawa 2001.
60. Koziej S., Pawłowski J., *Tworzenie systemu kierowania reagowaniem kryzysowym (Synteza wyników badań prowadzonych w latach 1998-2000),* Warszawa 2000.
61. S. Koziej, *Podstawowe założenia strategii obronności RP*, Warszawa 2000.
62. Kryszk D., *Informowanie opinii publicznej a operacje militarne poza granicami kraju. Rozprawa doktorska.*, Warszawa 2006.
63. Księżopolski K.M., *Ekonomiczne zagrożenia bezpieczeństwa państw. Metody i środki przeciwdziałania*, Warszawa 2004.

64. Kubiak K., *Państwo pod presją. Groźba terroryzmu we współczesnym świecie. Raport.* Wojsko, Technika, Obronność, nr 02, 2000.
65. Kukułka J., Zięba R., *Polityka zagraniczna państwa*. Warszawa 1992.
66. Kuźniar R. (red.), *Między polityką i strategią,* Warszawa 1986.
67. Kuźniar R. (red.), Lachowski Z. *Bezpieczeństwo międzynarodowe czasu przemian. Zagrożenia. Koncepcje. Instytucje*, Warszawa 2003.
68. Le Bon G., *Psychologia tłumu,* Kęty 2005.
69. Ludwiczak J., Wilczkowiak S., *Nadzwyczajne zagrożenia środowiska*, Warszawa 2000.
70. Levinson P., *Miękkie ostrze*, Warszawa 1999.
71. Łastawski K., *Racja stanu Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2000.
72. Magdoń A., *Reporter i jego warsztat*, Kraków 2000.
73. Makowski A., Kubiak K., *Terroryzm jako forma prowadzenia wojny?,* Raport nr 04/1998.
74. Makowski W., *Nauka o państwie*, Warszawa 1939.
75. Marczak J., (red.) *Samoorganizacja społeczeństwa na rzecz bezpieczeństwa powszechnego. Samoobrona powszechna III RP*, Warszawa 2000.
76. Marczak J., Jakubczak R., *Obrona Powszechna Rzeczypospolitej Polskiej,* 1995.
77. Marszałek-Kawa J.(red.), *Współczesne oblicza mediów,* Toruń 2005.
78. McLuhan M., *Zrozumieć media*, Warszawa 2004
79. Mendel T., *Metodyka pisania prac doktorskich*, Poznań 1999.
80. Mirek F. *Zarys socjologii,* Lublin 1948.
81. Mitroff I.I., Pearson C.M., *Zarządzanie sytuacją kryzysową*, Warszawa 1998.
82. Mojsiewicz C., *Wizja sił zbrojnych Polski w końcu XX i początku XXI wieku, Siły Zbrojne Trzeciej Rzeczypospolitej*, Myśli i rozważania., Warszawa 1996.
83. Mojsiewicz C., *Czynniki wpływające na poczucie bezpieczeństwa i suwerenności państw, Międzynarodowe stosunki polityczne*, Poznań 1997.
84. Montana-Czarnowska M., *Jak się bronić przed indoktrynacją?,* Warszawa 1997.
85. Morek S. (red.), *Moralność i polityka*, Warszawa 1991.
86. Mroziewicz K., *Dziennikarz w globalnej wiosce*, Warszawa 2004
87. Mrozowski M., *Między manipulacją a poznaniem – człowiek w świecie mass mediów*, Warszawa 1991.
88. Mrozowski M., *Media masowe, władza, rozrywka i biznes,* Warszawa 2001.

89. MSWiA, *Resort spraw wewnętrznych i administracji w systemie obronnym państwa, konferencja*, Warszawa 28-29.10.2004.

90. Mucha M., *Obowiązki administracji publicznej w sferze dostępu do informacji*, Wrocław 2001.

91. *NATO. Vademecum*, Warszawa 1995.

92. Nóżko K, *Sztuka tworzenia przewagi w systemie obronnym RP*, Warszawa 1994.

93. Nowacki G., *Współczesne poglądy na prowadzenie walki informacyjnej*, Warszawa 2001.

94. Nowińska E., *Prawo dla dziennikarzy*.

95. Olędzki J., *Komunikowanie w świecie*, Warszawa 2001.

96. Osmańczyk E., *Encyklopedia spraw międzynarodowych i ONZ*, Warszawa 1975.

97. Osmańczyk E., *Encyklopedia ONZ i stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1986.

98. Pawłowski A., *Wiedza o państwie, cz.II*, Zielona Góra 1993.

99. Piątek Z., *Procedury i przedsięwzięcia systemu reagowania kryzysowego*, Warszawa 2005.

100. Pisarek W., *Czwarta władza czy czwarty stan*, Poznań 1995.

101. Pokruszyński W., Straszewski K., Terlikowski T., *System bezpieczeństwa publicznego Polski,* Warszawa 1996.

102. *Poradnik dla dziennikarzy z Europy środkowej i wschodniej*, 1990.

103. Pratkikanis A., Aronson E., *Wiek propagandy. Używanie i nadużywanie perswazji na co dzień,* Warszawa 2003.

104. Reeves B., Nass C., *Media i ludzie*, Warszawa 2000.

105. Riesman D., *Samotny tłum*, Warszawa 1996.

106. Rivers W.L., Mathews C., *Etyka środków przekazu*, Warszawa 1995.

107. Rojtek R., *Straż miejska w systemie bezpieczeństwa publicznego RP*, Warszawa 2000.

108. Romanek Z., *Współpraca Policji ze społeczeństwem na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa publicznego RP, Rozprawa doktorska*, Warszawa 2002.

109. Rotfeld A. D., *Bezpieczeństwo Polski a bezpieczeństwo Europy, Międzynarodowe czynniki bezpieczeństwa Polski,* Warszawa 1986.

110. Rutkowski C., *Bezpieczeństwo i obronność: strategie – koncepcje – doktryny*, Warszawa 1995.

111.Sabak Z., Królikowski J., *Ocena zagrożeń bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2001.

112.Skobel W., Gąsiorek K., *Obrona Terytorialna Rzeczypospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 1992.

113.Skrzyp J., *Geostrategiczne położenie Polski*, Warszawa 1998.

114.Schumpeter J., *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*,Warszawa 1995.

115.Skulski Z., Korzecki K., *Szkolenie obronne w układzie pozamilitarnym systemu obronnego Rzeczypospolitej Polskiej - materiał studyjny*, Warszawa 1998.

116.Sonczyk W., *Media w Polsce*,Warszawa 1999.

117.Sobczak J., *Prawo Prasowe*, *Ustawa o radiofonii i telewizji*, Toruń 1996.

118.Sobolewski J., *Zasady i sposoby użycia sił i środków, ratowniczych w zapobieganiu i likwidacji skutków zagrożeń*, Warszawa 2001.

119.Staciwa Cz., *Świadomość społeczna i jej kształtowanie*, Warszawa 1990.

120.Stankiewicz W., *Bezpieczeństwo narodowe a walki niezbrojne*, Warszawa 1991.

121.Stańczyk J., *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Warszawa 1996.

122.Stępień R., *Edukacja dla bezpieczeństwa – kontrowersje i oczekiwania*, „Wojsko i Wychowanie" 1996, nr 5.

123.Stępień R., *Współczesne problemy edukacji dla bezpieczeństwa*, Warszawa 1996.

124.Sun Tzu, *Sztuka wojny,* Gliwice 2004.

125.Szczurek T., *Formalnoprawne aspekty podejmowania decyzji przez Ministra Obrony narodowej w sytuacjach kryzysowych, Praca dyplomowa*, Warszawa 2005.

126.Szydłowski B., *Kierowanie działaniami organów administracji publicznej województwa w sytuacjach nadzwyczajnych zagrożeń*, rozprawa doktorska, AON 2004.

127. Świniarski J., *Bezpieczeństwo personalne i strukturalne wobec wyzwań współczesności*, Warszawa 1999.

128. Targowski A., Dronicz S., *Synteza wizji Polski*, Warszawa 2000.

129. Toffler A.H., *Wojna i antywojna*, Warszawa 1997.

130. Tyrała P., *Edukacja dla ochrony cywilnej. Organizacja i zarządzanie systemem*, Rzeszów 1999.

131. Ulicka G., *Demokracje zachodnie*, PWN, Warszawa 1992.

132. Weizacker C. F., *O kryzysie. Rozmowy w Castel Gandolfo*, Warszawa 1985.

133. Wilkinson P., *Media a terroryzm międzynarodowy,* Warszawa 2004.
134. Wojnarowicz J., *Gotowość obronna państwa w systemie bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2000.
135. Wróblewski R., *Zarys teorii kryzysu, zagadnienia prewencji i zarządzania kryzysami*, Warszawa 1996.
136. Wróblewski R., *Podstawowe pojęcia z dziedziny polityki bezpieczeństwa, strategii i sztuki wojennej*, Warszawa 1993.
137. Virilio P., *Bomba informacyjna,* Warszawa 2006.
138. V konferencja mediów publicznych, Kraków 2004., www.mediapublicznetak.pl
139. Zeszyt problemowy, *Zarządzanie kryzysowe w sytuacji klęski żywiołowej*, 1(45)/2006.
140. Zięba R., *Pojęcie i istota bezpieczeństwa państwa w stosunkach międzynarodowych, Sprawy Międzynarodowe*, 1989.
141. *Zasady etyczne dziennikarstwa w Telewizji Publiczne, Aneks - Karta Etyczna Mediów, Ośrodek Szkolenia i Analiz Programowych TVP S.A.*, Warszawa 1996.
142. Biuro Prasy i informacji MON, *Zasady wizyt dziennikarzyw wielonarodowej dywizji sił stabilizacyjnych w centralno - południowej strefie w Iraku.*
143. Zieleniewski J., *Organizacja i zarządzanie*, Warszawa 1979.

Wydawnictwa obcojęzyczne:

1. Blumler J., Gurevitch M., *The Crisis of Public Communication*, London1995.
2. Borkowitz M., Bock P.G. (ed.): *American National Security, A Reader in Theory on Policy, The Free Press.*, New York 1956.
3. Freedman L., *The Concept of Security.* In: M. Hawkesworth, M. Kogan: *Encyclopedia of Government and Politics. Vol. 2.* London-New York 1992.
4. Graber D.A., *Seeing is remembering: How visuals contribute to learning from television news. Journal of Communications*, 1990, 40(3).
5. Gross L.S., *Telecommunications. An Introduction to Electronic Media. 5th edition*, Wisconsin 1995.
6. *International Civil Emergency Planning in the NATO 1999-2000.*
7. McQuail D., *McQuail's Mass Communication Theory*, London 2002.
8. Mott F.L., *American Jurnalizm*, New York 1966.
9. Paddock A., *Military Psychological Operations*, Waszyngton 1989.

10. Phillips D.P., *Suicide, motor vehicle fatalities, and the mass media. Evidence toward a theory of suggestion, American Journal of Sociology*, 1079,84.
11. Reuner M., *National security. The Economic and environmental dimension, Wordwatch Institute*, 5/1989.
12. Schea J.P., *Modern conflict and the media: Dealing with the dilemas*, Contribution to NOVA Sympodium, Rotterdam 2001.
13. Talese G., *The Kindom and the Power*, New York 1969.
14. Taylora Jr W.J., *American National Security: Policy and Process*, Baltimore 1981.
15. *The NATO Military Public Information Officers Guide*, Bruksela 2001.

Akty prawne i dokumenty:

1. Ustawa z dnia 2 kwietnia 1997 r. *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz.U. Nr 78, póz. 483).
2. Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. - *Prawo prasowe* (Dz.U.z 1984r. Nr5, póz. 24 z późn. zm.).
3. Ustawa z dnia 29 grudnia 1992 r. - O *radiofonii i telewizji* (Dz.U. z 1993 r. Nr 7, póz. 34 z późn. zm.).
4. Ustawa z dnia 22 stycznia 1999 r. *O ochronie informacji niejawnych* (Dz.U. z 1999 r. Nr 11, póz. 95, z 2000).
5. Ustawa z dnia 21 listopada 1967r. *O powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz.U. z 2002r. Nr 21, póz. 205, Dział VII).
6. Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. *O Policji* (Dz. U. 1990, 30 póz. 179 z późn zm.).
7. Ustawa z dnia 18 kwietnia 2002 r. *O stanie klęski żywiołowej* (Dz.U. Nr 62, z dnia 22 maja 2002r., póz.558.).
8. Ustawa z dnia 21 czerwca 2002 r. *O stanie wyjątkowym* (Dz.U. Nr 113, poz. 985, Nr 153, poz.1271 i z 2006 r. Nr 104, poz.711.).
9. *Koncepcja NATO* (23-24.04.1999r.).
10. *Doktryna operacyjna wielonarodowych połączonych Sił Sojuszu AJP-01 /AJP-1(A),* Warszawa 1999.
11. *Karta Etyczna Mediów* opracowana z inicjatywy Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, podpisana 29 marca 1995 roku.

12. *Polska polityka obronna oraz struktury Sił Zbrojnych RP w warunkach rozszerzenia NATO*, Warszawa 1997.
13. *Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie sposobu tworzenia gminnego zespołu reagowania, powiatowego i wojewódzkiego zespołu reagowania kryzysowego oraz Rządowego Zespołu Reagowania Kryzysowego i ich funkcjonowania* (Dz. U. Nr 215 z 2002 r. Poz.1818.).
14. *Rozporządzenie rady Ministrów w sprawie świadczeń na rzecz obrony* (Dz. U. Nr 18 z 2002 r., póz. 168.).
15. Strategia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej przyjęta na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 4 stycznia 2000 r.
16. *Strategia bezpieczeństwa narodowego RP*, 8.09.2003 r.
17. *Strategia obronności RP,* 23.05.2003 r.
18. Szef Obrony Cywilnej Kraju, *Informator Obrony Cywilnej część I*, Warszawa maj 1999.
19. MSWiA, *Raport o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w Polsce*, Warszawa, kwiecień 2000.
20. MSWiA, *Raport o zarządzaniu kryzysowym w Polsce, Projekt : zarządzanie sytuacją kryzysową 2000.*, Poziom wojewódzki.
21. *Journalism Ethical, A Handbook of Values and Practices for the News and Editorial Departments*, May 2004.
22. *The National Security Strategy of the United States of America*, Washington DC 2002.

Słowniki, encyklopedie:

1.
2. Encyklopedia terroryzmu, Warszawa 2004.
3. Encyklopedia Gazety Wyborczej, 1.18.
4. Encyklopedia PWN, wydanie internetowe: www.pwn.pl
5. Nowa encyklopedia powszechna, tom 4, PWN, Warszawa 1996.
6. Leksykon państwa świata'93/94, Harenberg Lexikon-Verlag, Real press, Dortmund-Warszawa 1993.
7. Longman, Dictionary of Contemporary English, Person Education Limited, 1978, 2003, England.
8. Mały oxfordzki słownik historii świata w XX w., Londyn 1992.

9. Słownik Języka Polskiego, wydanie internetowe: www.sjp.pwn.pl
10. Słownik języka polskiego, PWN, Warszawa 1993.
11. Słownik języka polskiego, PWN, Warszawa 1978.
12. Słownik Wyrazów Obcych PWN, Warszawa 1978.
13. Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, Warszawa 2002.
14. Słownik podstawowych terminów dotyczących bezpieczeństwa państwa, Warszawa 1994.

Artykuły prasowe:

1. Balcerowicz L., *Państwo w mediach*, Tygodnik "Wprost", Nr 1065 (27 kwietnia 2003).
2. *Przeciw nadmiernej koncentracji*, Rzeczpospolita nr 101 z dnia 29 kwietnia – 1 maja 1995 roku.
3. *Kodeks przyzwoitości*, Nasza Telewizja, Magazyn pracowników Telewizji Polskiej S.A., luty 2006/07.
4. Polimirski P., *Media idą na wojnę*, Press nr 2 (85) luty 2003.
5. Polimirski P., *Odwrót z pola walki*, Press nr 4 (87) kwiecień 2004.
6. Starry M. D., Arneson C. W., *Działania informacyjne,* w: "Military Review" nr 6/1996.
7. Szostakiewicz A., *Żałoba na żywo*, Tygodnik Polityka Nr7 (2542), 18 lutego 2006.

Artykuły w wydaniu elektronicznym:

1. Adamczyk K., Sawicka-Nagańska D., *Sztuka wojenna,* MON, Warszawa 2004.
2. Bey H., *Wojna informacyjna* - wykład.
3. Czupryński A., Wiśniewski B., Prońko J., MSWiA, *Uwarunkowania kryzysów polityczno-militarnych*,
4. Czupryński A, *Czynniki zjawiska Kryzysogennego na obszarze kraju.*
5. Czwartosz G., *Kłamstwa i kasety wideo*, Polska Zbrojna, Pierwszy Portal Wojskowy w Polsce

6. Jakubowicz K., *Zasady pracy dziennikarskiej w sytuacjach kryzysowych*, Opracowanie dla Centrum Monitoringu Wolności Prasy Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich,
7. Kowalski D., Kwiatkowski M., Zduniak A., *Edukacja dla bezpieczeństwa*, Lublin Poznań 2004.
8. Kempka S., *Uwarunkowania i zagrożenia bezpieczeństwa państwa w świetle aktualnej sytuacji międzynarodowej*, Lublin Poznań 2004.
9. Jachowicz Ł., *Media w Polsce wolność i niezależność dziennikarzy,* 1/08/2003.
10. Matek M., *Terroryzm medialny - Nowa forma komunikacji międzyludzkiej.* 29.09.2004.
11. Ostrowski K., *Znaczenie operacji wywiadowczych w osiąganiu bezpieczeństwa państwa, AON,* Warszawa 2004.
12. Rola mediów w stanach nadzwyczajnych, Konferencja zorganizowana przez BBN i KRRiT, Warszawa 23 listopada 1998.
13. Sroka P., *Zagrożenia dla bezpieczeństwa informacyjnego państwa, AON,* Warszawa 2004.
14. Witkowska A., *Media w globalny świecie,* materiały z III Konferencji Mediów Publicznych, 10-11.09.2002. uniwersytet Jagielloński.
15. Smolar A. (prowadz.)., Debata Fundacji Batorego z dnia 25 października 2004, *Media a demokracja*,

Źródła internetowe

1. http://portalwiedzy.onet.pl/
2. http://en.wikipedia.org/wiki/watchdog-jurnalism.html
3. http://wiem.onet.pl/wiem/00723a.html
4. http://www.sdp.pl/index1024.html
5. http://republika.pl/politykappp/kpi/historia_internetu.htm
6. http://www.freepress.org.pl/
7. http://www.radio.com.pl
8. http://www.tvp.pl/centrumprasowe *Historia Telewizji Polskiej w telegraficznym skrócie.*
9. http://www.tvp.pl/
10. http://www.tvp3.pl
11. http://www.tvpolonia.pl/

12. http://www.polsat.com.pl/telewizja
13. http://inwestor.tvn.pl/reports.html *Raport roczny 2004.*
14. http://www.agora.pl/
15. http://www.axelspringer.pl/
16. http://www.rzeczpospolita.pl
17. http://www.media.wp.pl
18. http://www.newsweek.redakcja.pl
19. http://www.pap.pl
20. http://en.wikipedia.org/wiki/Joseph_Pulitzer
21. http://www.ap.org/pages/about/history-first.html
22. http://www.redcross.org/
23. http://www.fema.gov/
24. www.dhs.gov/dhspublic
25. http://www.nytco.com/company.html
26. http:// www.bbc.com.pl/
27. http://en.wikipedia.org/wiki/watchdog-jurnalism.html
28. http://www.bc_org/rvp/pubaf/chronicle/v5/My8/watergate.html
29. http://www.batory.org.pl/debaty/debaty_kryzys.htm
30. http://www.obronacywilna.pl/zkwrp.htm
31. http://www.polskazbrojna.pl/artykul.html?id_artykul=1077
32. http://www.strazgraniczna.pl/biuletyn/biul31/b31t10.pdf
33. www.strazgraniczna.pl/biuletyn/biul33/b33t8.pdf

Wywiady

1. Korespondencja z Polish Section [polska.sekcja@bbc.co.uk]
2. Wywiad z red. Dorotą Warakomską – TVP S.A., 2003 r.
3. Wywiad z red. Jarosławem J. Szczepańskim - TVP S.A., 2001 r.
4. Wywiad z red. Robertem Lutomskim – Rzeczpospolita, 1.04 2004
5. Wywiad z red. Wojciechem Jagielskim – Gazeta Wyborcza, 2004 r.
6. Wywiad z red. Andrzejem Gralewskim - Program 1, Polskiego Radia S.A., 2003 r.

ZESTAWIENIE ZAŁĄCZNIKÓW

1. Cena obronności Polski XVII - XX w.
2. Ogólna typologia bezpieczeństwa.
3. Główny problem strategiczny obrony Polski u progu XXI wieku.
4. Diagram zagrożeń i potrzeb ratowniczych.
5. Historia bezpieczeństwa narodowego w Polsce
6. Struktura systemu obronnego państwa.
7. Struktura podsystemu kierowania obronnością państwa.
8. Pozamilitarne ogniwa obronne.
9. Miejsce zarządzania kryzysowego.
10. Instytucjonalna struktura systemu zarządzania kryzysowego (stan – 2005 rok).
11. Etapy zarządzania w sytuacjach kryzysowych.
12. Elementy struktury zarządzania kryzysowego w sytuacjach klęsk żywiołowych w Polsce.
13. Zadania gminnych zespołów reagowania.
14. Karta Etyczna Mediów.
15. Dziennikarski kodeks obyczajowy Stowarzyszenia Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej.
16. Kodeks Etyki Dziennikarskiej Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.
17. Koncesje na rozpowszechnianie programów radiowych i telewizyjnych.
18. Produkcja wydawnictw periodycznych.
19. Geografia bezpieczeństwa narodowego Polski.
20. Zagrożenia ludności, mienia i środowiska.
21. Miejsce sytuacji kryzysowej i nadzwyczajnej.
22. Typologia zagrożeń ludności, mienia i środowiska.
23. Zasady pracy dziennikarskiej w sytuacjach kryzysowych.
24. Zawodowe zasady etyczne dziennikarzy "Rzeczpospolitej".
25. Zasady etyki zawodowej w Polskim Radiu S.A.

Załącznik 1

CENA BEZBRONNOŚCI POLSKI XVII - XX w.

„TO NIE OBRONNOŚĆ JEST DROGA,
TO ZA BEZBRONNOŚĆ PŁACI SIĘ NAJWYŻSZĄ CENĘ"

XVII – XX w. <u>20 000 000</u> *(dwadzieścia mln)*
poległych, zamordowanych, wywiezionych

<u>POLSKA - XVII, XVIII, XIX w.</u> „bezbronny step... droga publiczna *(i pole bitew – przyp. J.M.)* dla obcych wojsk"

C. v. Clausewitz, „O wojnie"

<u>POTOP *1655/1659*</u>

- ŚMIERĆ 33 % CAŁEJ LUDNOŚCI
  (MAZOWSZE - 40 %, WIELKOP. – 40 %, POMORZE – 66 %).
- ZMNIEJSZENIE LUDNOŚCI:
  KRAKOWA – 3 x, WARSZAWY – 2 x, GDAŃSKA o 1/3).
- UTRATA ZABUDOWY: np. WIELKOP. - 62 %; ZNISZCZENIE MŁYNÓW: np. MAZOWSZE – 40 %; ZMNIEJSZENIE POGŁOWIA BYDŁA: np. MAZOWSZE - 33 %.
- PRODUKCJA OŁOWIU (OLKUSZ) - SPADEK 3,5 x
- ROLNICTWO - POWRÓT DO DWUPOLÓWKI (SYSTEM X – XII w.)

<u>POCZATEK XVIII w.</u>

- UTRZYMANIE ARMII:
  SZWECJI, ROSJI, SASÓW = UTRZYMANIE 100 000 ARMII

<u>POWSTANIE 1863 r.:</u>

- 200 000 POLEGŁYCH I ZAMORDOWANYCH, ZSYŁKA - 50 000, UWIĘZIONYCH - 6 000.

<u>I WOJNA ŚWIATOWA</u> – W ARMIACH ZABORCZYCH –

- POLEGŁO ok. 500 000 POLAKÓW, 900 000 RANNYCH.
- STRATY LUDNOŚCI - 4 000 000 (4 MLN) - 13,4 %.

<u>II WOJNA ŚWIATOWA</u> - 12 200 000 – POLEGLI, ZAMORDOWANI (1/3ludności), INWALIDZI - 590 000

1938 - ok. 35 000 000 (por.: 1921 - 27 177 000)
1946 - ok. 24 000 000

<u>MNIEJ - 11 000 000</u>

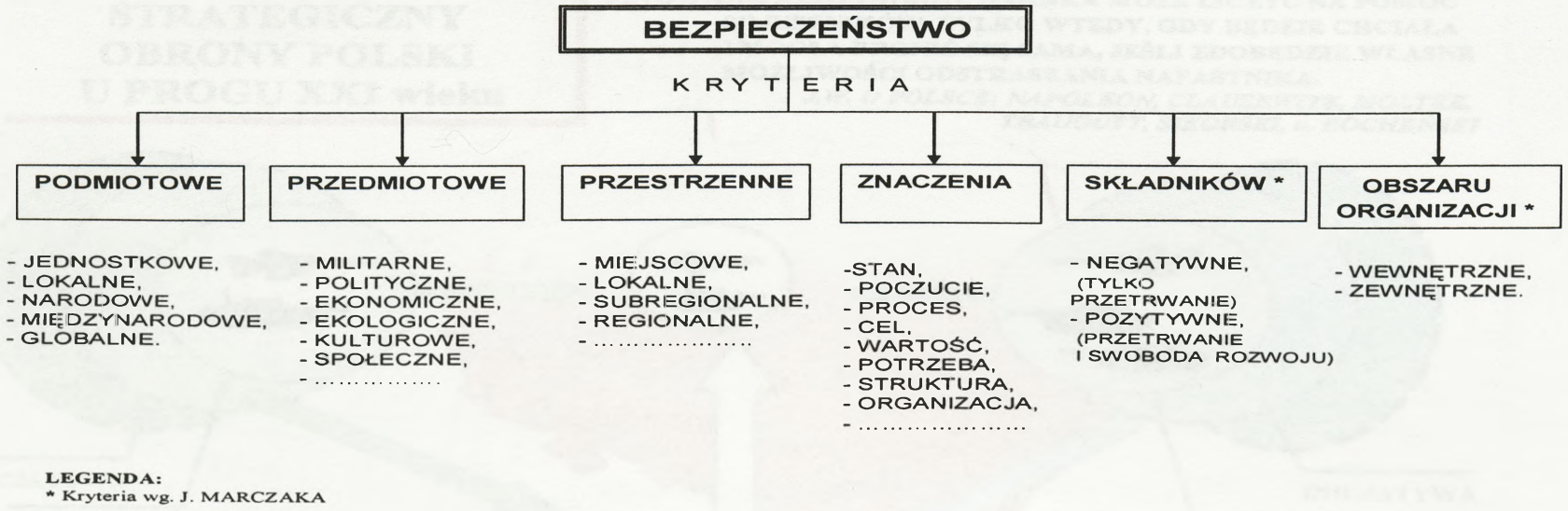
- STRATY MAJĄTKU NARODOWEGO - 38 % (10 200 PRZEDS., 2 677 SZPITALI, 30 % MIESZKAŃ, 65 % WYPOSAŻ.PROD., 75 mln m^3 DREWNA.
- STRATY 1939 – 45: 258,4 MLD ZŁ (CENY Z 1939), W CENACH 1999 r. – 537,1 MLD MAREK RFN LUB 284,6 MLD DOL. USA

<u>1945 - 1989</u> - ok. 300 000 WYWIEZIONYCH I ZAMORDOWANYCH

*Opracował: **J.MARCZAK***

Załącznik 2

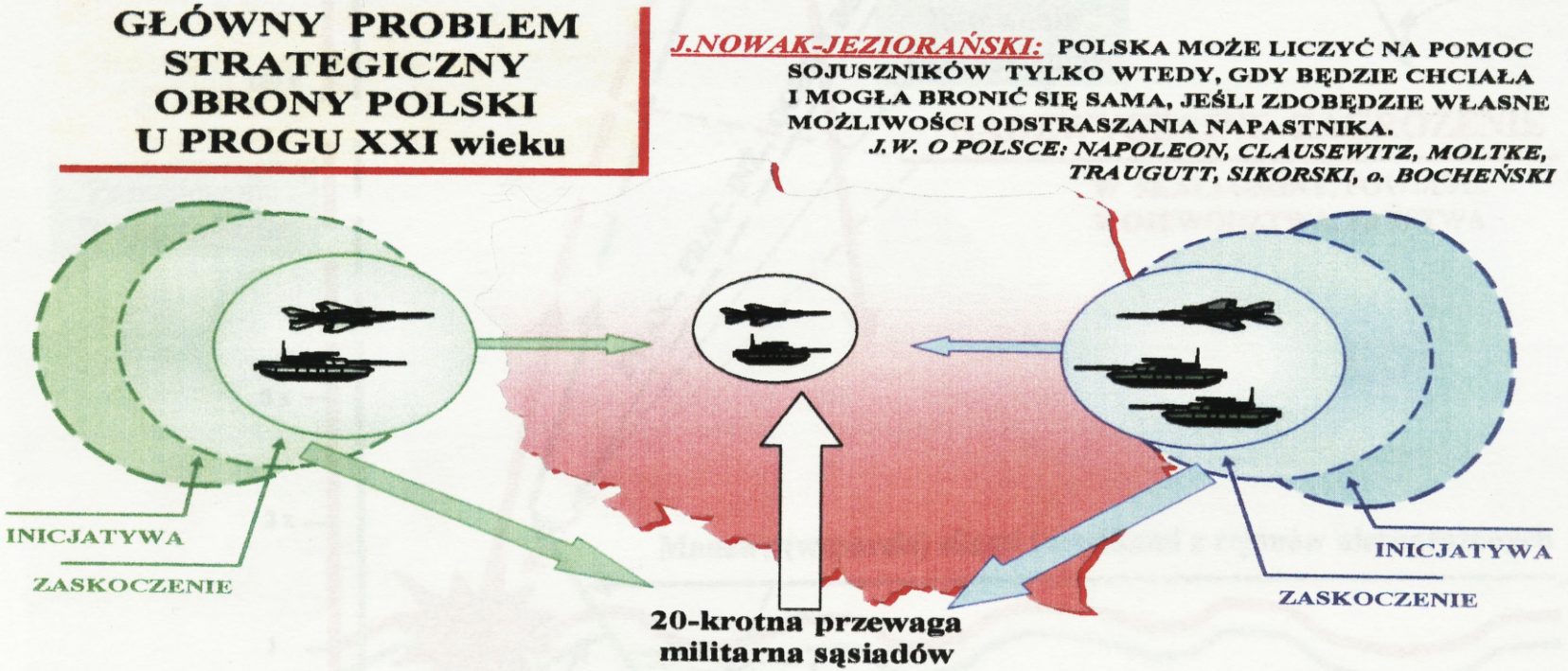
OGÓLNA TYPOLOGIA BEZPIECZEŃSTWA



LEGENDA:
* Kryteria wg. J. MARCZAKA

Źródło: J Stańczyk, Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa, Warszawa 1996.

Załącznik 3



Źródło: Wizja Polski, Warszawa 2000, s. 189.

Załącznik 4

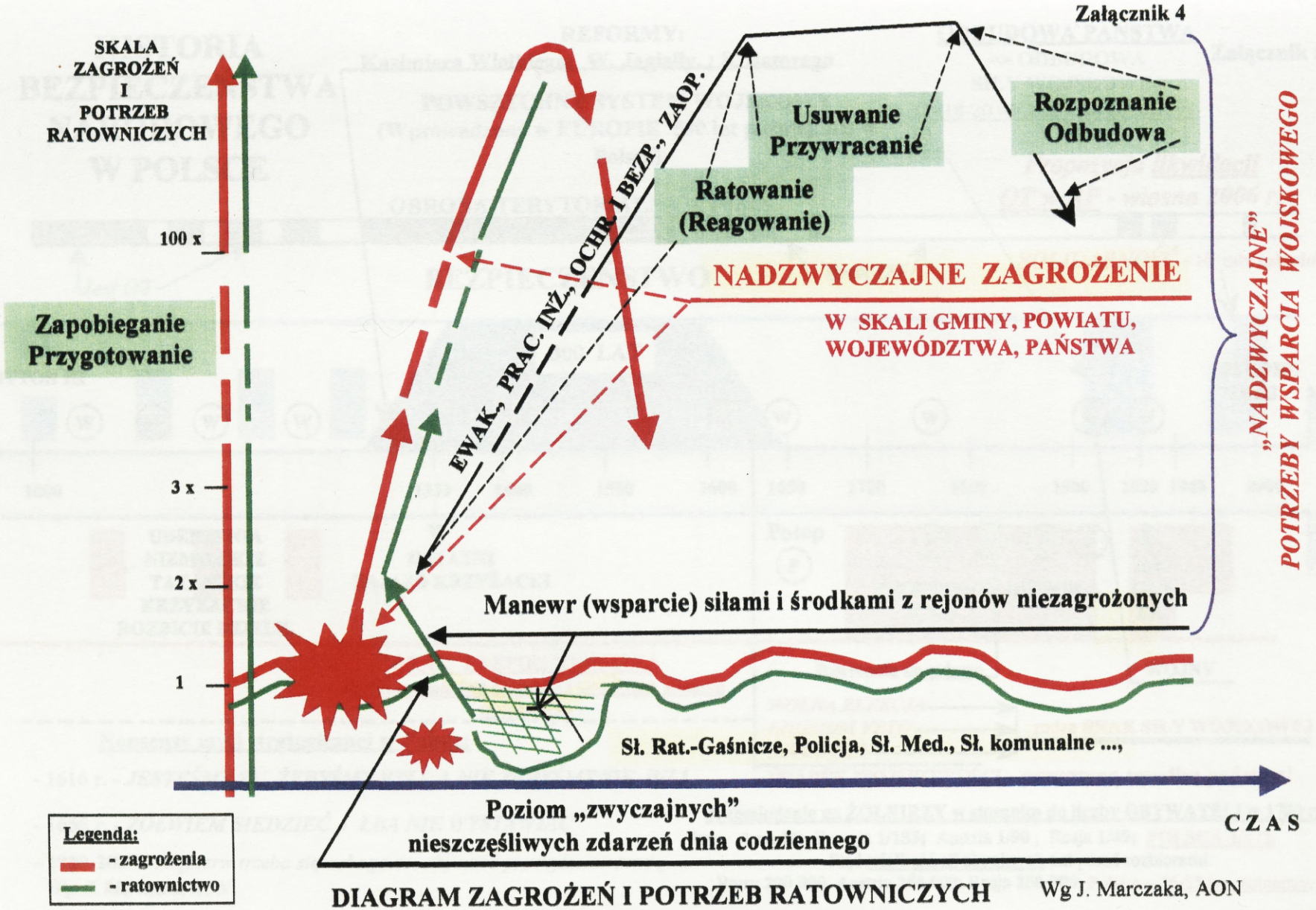


DIAGRAM ZAGROŻEŃ I POTRZEB RATOWNICZYCH

Wg J. Marczaka, AON

HISTORIA BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO W POLSCE

Załącznik 5

REFORMY:
Kazimiera Wielkiego; W. Jagiełły. ; S. Batorego

POWSZECHNY SYSTEM WOJSKOWY
(Wprowadzony w EUROPIE 500 lat później, niż w Polsce)

ODBUDOWA PAŃSTWA
=> ODBUDOWA SIŁY WOJSKOWEJ
(1918-20 => 1,35 mln żołnierzy)

Propozycja likwidacji OT w RP - wiosna 2006 r.

OBRONA TERYTORIALNA w Polsce

Jest OT

Brak OT

BEZPIECZEŃSTWO

SOLIDARNOŚĆ - 10 mln członków

300 LAT

OTTON III

H.KOHL NATO

?

?

W W W W W W W W W W

1000 1333 1400 1500 1600 1650 1700 1800 1900 1939 1945 2000

UDERZENIA
NIEMIECKIE
TATARSKIE
KRZYŻACKIE
ROZBICIE DZIELN.

OSTATNI ZAJAZD KRZYŻACKI

Potop
P

P P P P

BEZBRONNY STEP

NIEWOLA

ZA-GŁA-DA

Powstania narodowe

WOJNY

BRAK BEZPIECZEŃSTWA
- nierozerwalnie jest związany z upadkiem systemu wojskowego

WOLNA ELEKCJA →
LIBERUM VETO → rodzą **BRAK SIŁY WOJSKOWEJ**
ANARCHIA →

UPADEK WOJSKOWOŚCI – przyczyną upadku państwa!

Nonsensy myśl strategicznej w Polsce:

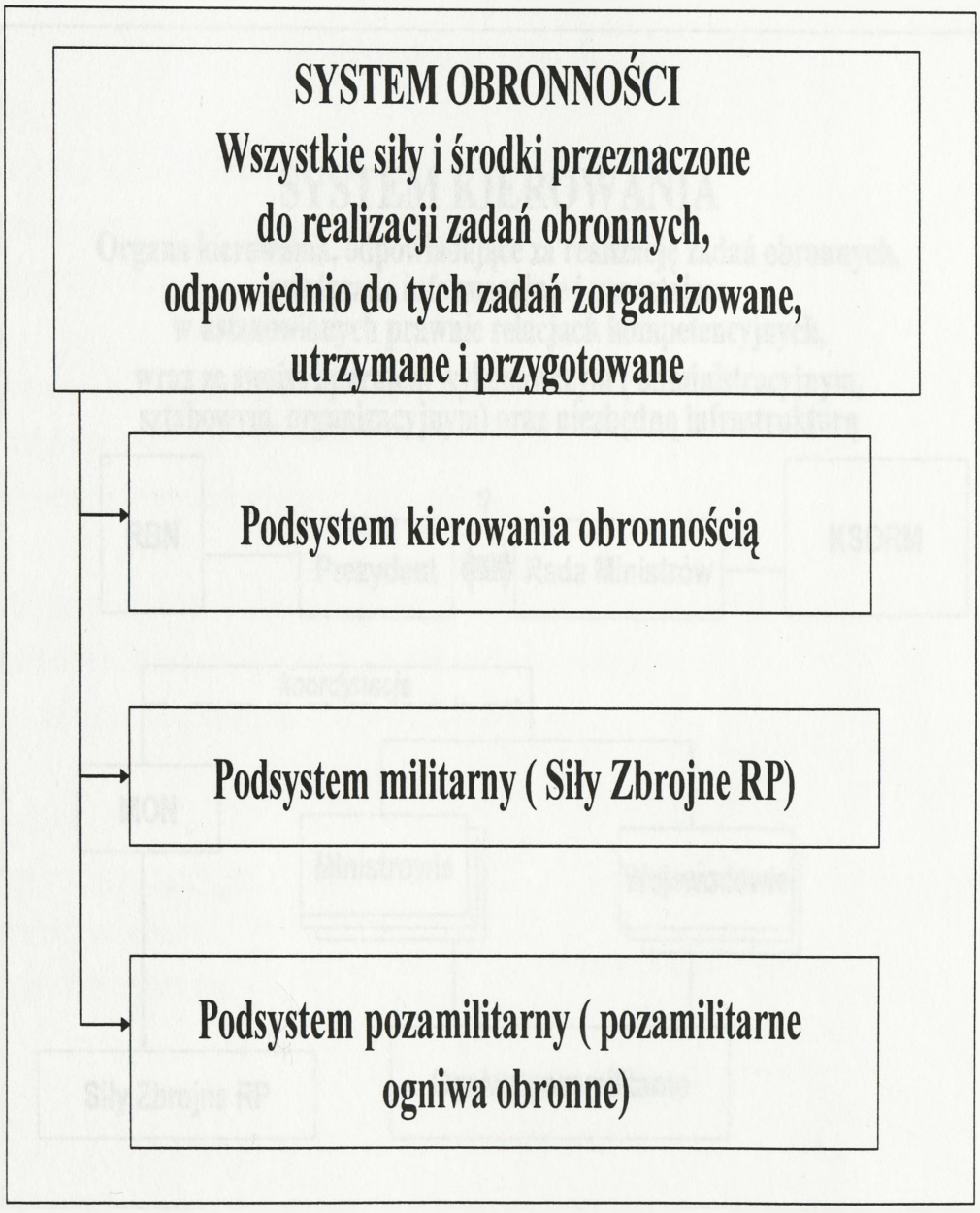
- 1616 r. - *JESTEŚMY TU, ŻEBYŚMY BYLI, A NIE ŻEBYŚMY SIĘ BILI*
- 1655 r. - *ŻÓŁWIEM SIEDZIEĆ I ŁBA NIE WYSTAWIAĆ*
- 1989-2005 - *Najpierw trzeba się wzbogacić, aby mieć pieniądze na armię*

Wg ***J. Marczaka****, AON*

Przeszkolenie na ŻOŁNIRZY w stosunku do liczby OBYWATELI w 1780 r.
Prusy -1 na 26; Francja 1/153; Austria 1/90 ; Rosja 1/49; **POLSKA 1/472.**
Stąd **wielkość sił zbrojnych** tuż przed rozbiorami:
Prusy 200 000, Austria 250 000; Rosja 250 000; **Polska** – 16-25 tys. żołnierzy.

Załącznik 6

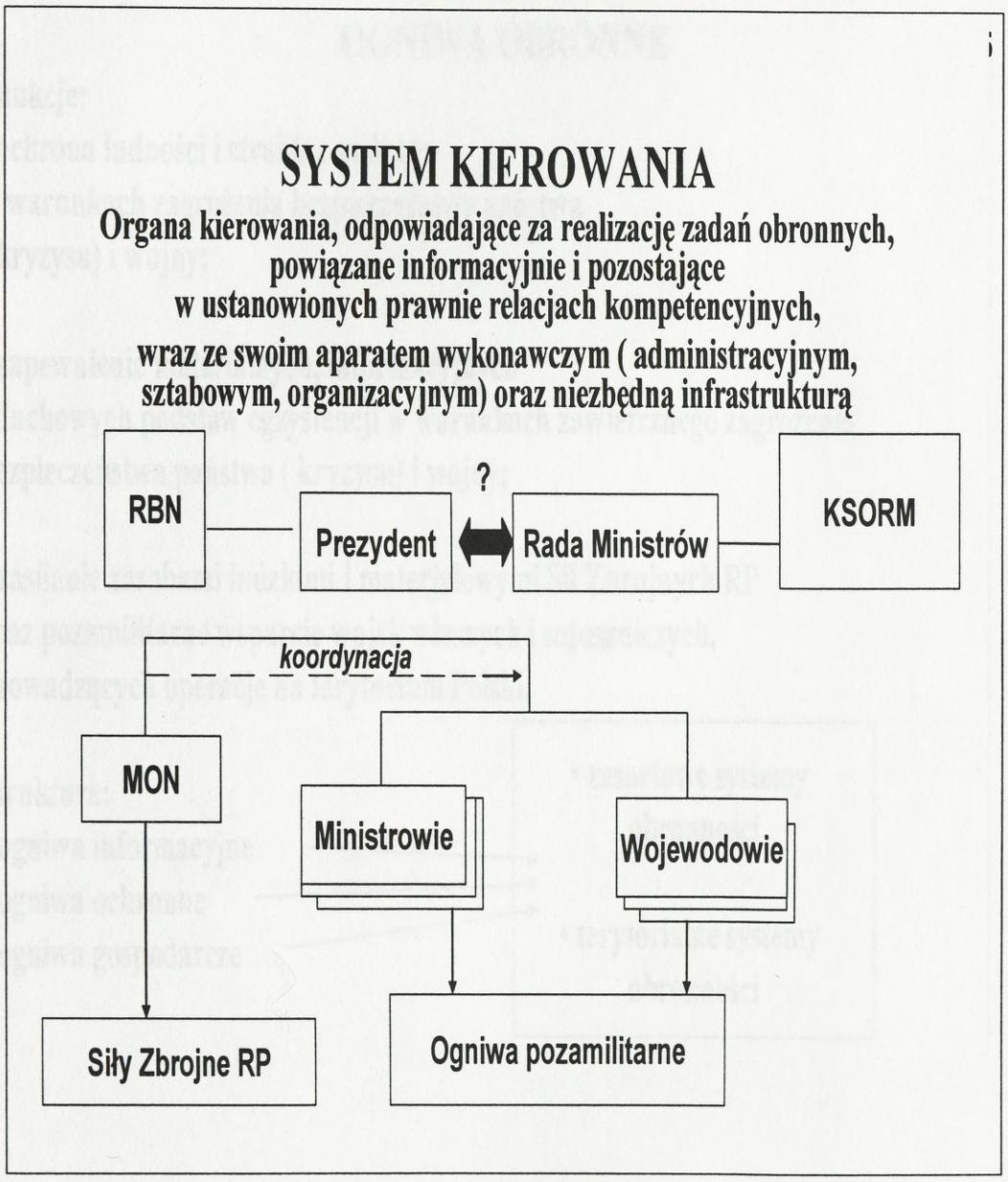
STRUKTURA SYSTEMU OBRONNEGO PAŃSTWA



Źródło: opracowanie S. Koziej, AON.

Załącznik 7

STRUKTURA PODSYSTEMU KIEROWANIA OBRONNOŚCIĄ PAŃSTWA



Źródło: opracowanie S. Koziej, AON.

POZAMILITARNE OGNIWA OBRONNE

Funkcje:

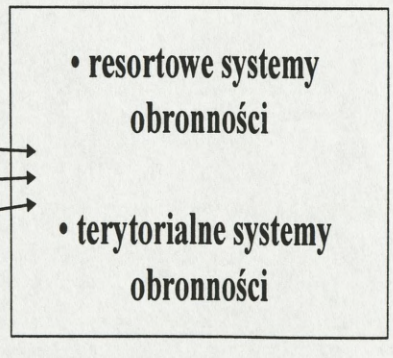
• ochrona ludności i struktur państwa w warunkach zagrożenia bezpieczeństwa państwa (kryzysu) i wojny;

• zapewnienie materialnych, informacyjnych i duchowych podstaw egzystencji w warunkach zawietrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa (kryzysu) i wojny;

• zasilanie zasobami ludzkimi i materiałowymi Sił Zbrojnych RP oraz pozamilitarne wsparcie wojsk własnych i sojuszniczych, prowadzących operacje na terytorium Polski.

Struktura:

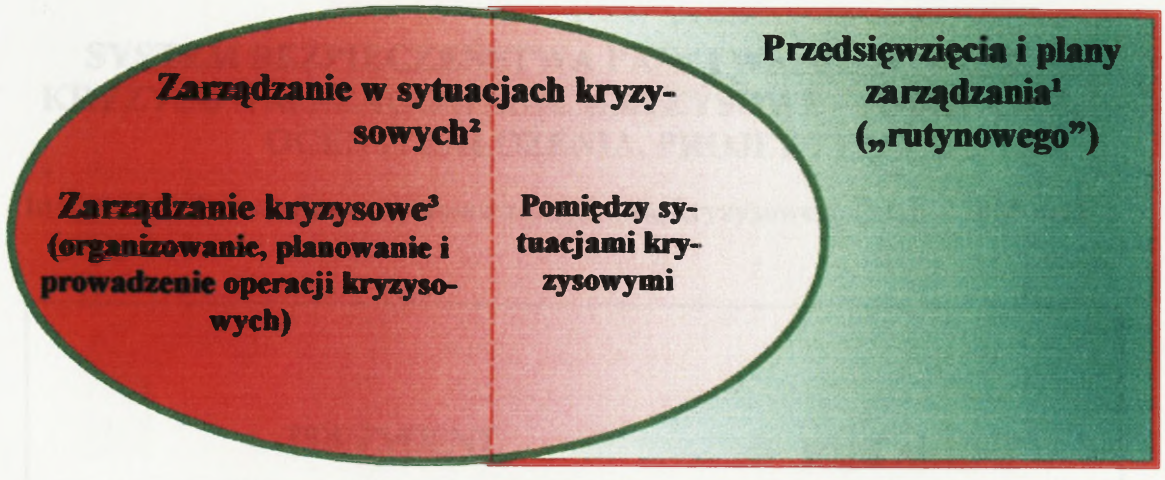
• ogniwa informacyjne
• ogniwa ochronne
• ogniwa gospodarcze



Źródło: opracowanie S. Koziej, AON.

Załącznik 9

MIEJSCE ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO



[1] „Zarządzanie jest więc swego rodzaju „wędrówką przez chaos", konstruowaniem rzeczywistości z dostępnych zarządzającemu elementów: pomysłów, ludzi i relacji między nimi, instytucji formalno – prawnych, środków materialnych (maszyn, urządzeń, budynków, materiałów, wyrobów gotowych itp.) i pieniężnych, a także praw do dysponowania nimi." *(Zarządzanie. Teoria i praktyka, red. A. K. Koźmiński, W. Piotrowski, Wyd. PWN, Warszawa 1999, s. 130.)*. Z uwagi na mnogość definicji pojęcia zarządzanie prezentowana powyżej nie może być traktowana jako jedyna. Przegląd różnych „poglądów i szkół" przedstawia m.in. *A. Bednarski, Zarys teorii organizacji i zarządzania, wyd. TNOiK, Toruń 1998.*

[2] Zarządzanie w sytuacjach kryzysowych to „systematyczne i metodyczne przedsięwzięcie zmierzające do zapobieżenia lub zredukowania wpływu kryzysu na zasoby i wartości społeczne za pomocą środków kierowania i kontroli oraz koordynacji" *(J. Konieczny, Zarządzanie w sytuacjach kryzysowych, wypadkach i katastrofach, Poznań – Warszawa 2001, s. 116.)*

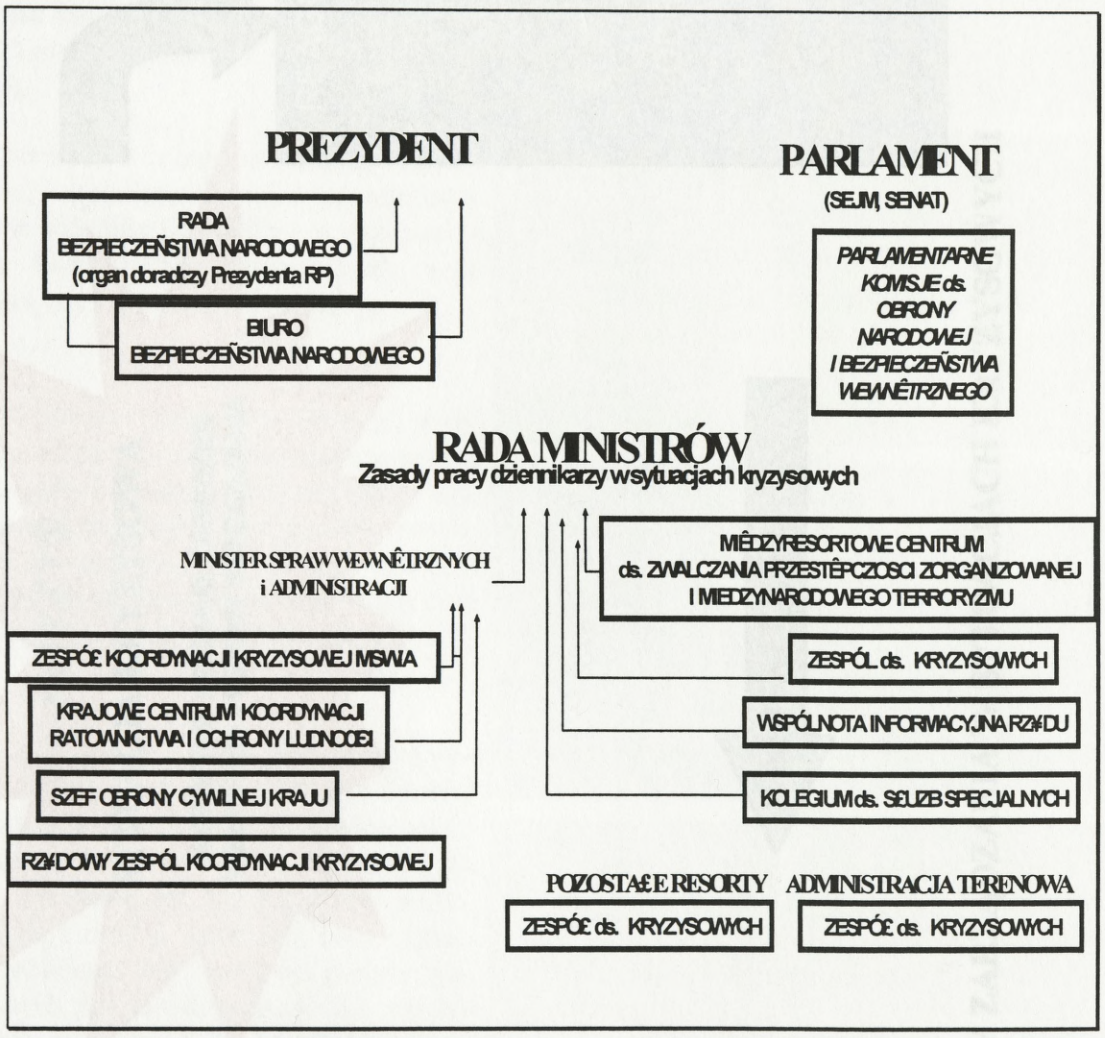
[3] Zarządzanie kryzysowe to integralna część zarządzania w sytuacjach kryzysowych, polega na przygotowaniu i prowadzeniu operacji kryzysowych (zarządzanie operacjami, ludźmi, organizacjami), których celem jest zapobieganie różnym sytuacjom nadzwyczajnym lub likwidacja ich skutków. Odbywa się przy jednoosobowym kierownictwie sprawowanym przez organy administracji publicznej (wójt, burmistrz, prezydent miasta, starosta, wojewoda, minister), którym podporządkowane są (lub mogą być) administracja zespolona i niezespolona, różne instytucje i podmioty gospodarcze „na co dzień" im nie podlegające.

Wg K. Przeworskiego, AON

Załącznik 10

SYSTEM BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA, GOTOWOŚĆ KRYZYSOWA, REAGOWANIE KRYZYSOWE - PODSTAWY, OCENY, ZAŁOŻENIA, PROJEKTY

Instytucjonalna struktura systemu zarządzania kryzysowego (stan – 2005 rok)



Źródło: Biuro Bezpieczeństwa Narodowego Inicjatywy i Projekty Biura Bezpieczeństwa Narodowego

http://www.bbn.gov.pl/images/prezentacjasbp.ppt

Załącznik 11



ETAPY ZARZĄDZANIA W SYTUACJACH KRYZYSOWYCH

Według J. MARCZAKA, AON.

Załącznik 12

ELEMENTY STRUKTURY ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO W SYTUACJACH KLĘSK ŻYWIOŁOWYCH W POLSCE

Szczebel zarządzający

Nazwa zespołu i struktury organizacyjnej

Prezes Rady Ministrów – wyznacza kierującego ministra w razie wątpliwości co do ich uprawnień.

Zespół ds. Kryzysowych
(organ doradczy Premiera)

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji - (lub inny minister do zakresu którego należy zapobiegania lub likwidacja skutków klęsk żywiołowych).

Rządowy Zespół Koordynacji Kryzysowej (RzZKK)
Rządowe Centrum Koordynacji Kryzysowej
(tworzą go komórki organizacyjne MSWiA)

Ministrowie i centralne organy administracji publicznej - (ich przedstawiciele w składzie RzZKK) – w przypadku braku kompetencji kierowniczych, rola wspierająca i ekspercka dla kierujących.

Zespoły reagowania kryzysowego ministerstw i organów centralnych. Zespoły do spraw kryzysowych – organy doradcze ministrów.
Krajowe Centrum Koordynacji Ratownictwa i Ochrony Ludności -Komendy Głównej PSP

Wojewodowie (lub pełnomocnicy) podlegają ministrowi –podporządkowane są im: organy i jednostki organizacyjne administracji rządowej i samorządu województwa oraz inne siły i środki wydzielone do ich dyspozycji (w tym mogą być oddziały i pododdziały Sił Zbrojnych).

Wojewódzki Zespół Reagowania Kryzysowego (WZRK)
Centrum Zarządzania Kryzysowego
(jednostka organizacyjna w wydziałach zarządzania kryzysowego urzędów wojewódzkich)

Starostowie lub prezydenci miast (pełnomocnicy) w stanie klęski żywiołowej podlegają wojewodom – mogą wydawać wiążące polecenia wójtom, burmistrzom oraz kierownikom powiatowych służb, inspekcji i straży, jednostek ochr. ppoż. oraz jednostek org. czasowo podporządkowanych do ich dyspozycji lub występować z wnioskami do innych kierowników o wykonanie zadań.

Powiatowy Zespół Reagowania Kryzysowego (PZRK)
Centrum Zarządzania Kryzysowego (jednostka organizacyjna urzędów powiatowych lub urzędów miast na prawach powiatu)

Wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast bez praw powiatu (pełnomocnicy) w stanie klęski żywiołowej podlegają starostom. Mogą wydawać wiążące polecenia kierownikom jednostek org. gminy i jednostek ochrony ppoż. czasowo oddelegowanym do gminy lub wnioskować do innych kierowników o wykonanie zadań.

Gminny Zespół Reagowania (GZR)
Centrum Reagowania
(jednostka organizacyjna urzędu gminy lub miasta)

Wg K. Przeworskiego, AON.

Załącznik13

ZADANIA GMINNYCH ZESPOŁÓW REAGOWANIA, POWIATOWYCH I WOJEWÓDZKICH ZESPOŁÓW REAGOWANIA KRYZYSOWEGO ORAZ RZĄDOWEGO ZESPOŁU KOORDYNACJI KRYZYSOWEJ

DO ZADAŃ ZESPOŁÓW NALEŻY W SZCZEGÓLNOŚCI:

1. Monitorowanie występujących klęsk żywiołowych i prognozowanie rozwoju sytuacji,
2. Realizowanie procedur i programów reagowania w czasie stanu klęski żywiołowej,
3. Opracowanie i aktualizowanie planów reagowania kryzysowego,
4. Planowanie wsparcia organów kierujących działaniami na niższym szczeblu administracji publicznej,
5. Przygotowanie warunków umożliwiających koordynację pomocy humanitarnej,
6. Realizowanie polityki informacyjnej związanej ze stanem klęski żywiołowej.

SKŁAD ZESPOŁÓW OKREŚLAJĄ ODPOWIEDNIO: WÓJT, BURMISTRZ, PREZYDENT MIASTA, STAROSTA, WOJEWODA, MINISTROWIE.

Źródło: opracowanie K. Przeworskiego na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie sposobu tworzenia gminnego zespołu reagowania, powiatowego i wojewódzkiego zespołu reagowania kryzysowego (...), Dz.U. nr 215 z 2002 r., poz. 1818.

Załącznik 14

KARTA ETYCZNA MEDIÓW

Dziennikarze, wydawcy, producenci i nadawcy, szanując niezbywalne prawo człowieka do prawdy, kierując się zasadą dobra wspólnego, świadomi roli mediów w życiu człowieka i społeczeństwa obywatelskiego, przyjmują tę kartę oraz deklarują, że w swojej pracy kierować się będą następującymi zasadami:

ZASADĄ PRAWDY – co znaczy, że dziennikarze, wydawcy, producenci i nadawcy dokładają wszelkich starań, aby przekazywane informacje były zgodne z prawdą, sumienne i bez zniekształceń relacjonują fakty w ich właściwym kontekście, a w razie rozpowszechnienia błędnej informacji niezwłocznie dokonują sprostowania.

ZASADĄ OBIEKTYWIZMU – co znaczy, że autor przedstawia rzeczywistość niezależnie od swoich poglądów, rzetelnie relacjonuje różne punkty widzenia.

ZASADĄ ODDZIELENIA INFORMACJI OD KOMENTARZA, – co znaczy, że wypowiedź ma umożliwiać odbiorcy odróżnienie faktów od opinii i poglądów.

ZASADĄ UCZCIWOŚCI – to znaczy działanie w zgodzie z własnym sumieniem i dobrem odbiorcy, nieuleganie wpływom, nieprzekupność, odmowę działania niezgodnego z przekonaniami.

ZASADĄ SZACUNKU I TOLERANCJI – czyli poszanowania ludzkiej godności, praw, dóbr osobistych, a szczególnie prywatności i dobrego imienia.

ZASADĄ PIERWSZEŃSTWA DOBRA ODBIORCY – co znaczy, że podstawowe prawa czytelników, widzów i słuchaczy są nadrzędne wobec redakcji, dziennikarzy, wydawców, producentów i nadawców.

ZASADĄ WOLNOŚCI I ODPOWIEDZIALNOŚCI – co znaczy, że wolność mediów nakłada na dziennikarzy, wydawców, producentów, nadawców odpowiedzialność za treść i formę przekazu oraz wynikające z nich konsekwencje.

Sygnatariusze tej Karty powołują Radę, która strzec będzie powyższych zasad publicznie orzekając w sprawach przestrzegania Karty i dokonując interpretacji jej zapisów. Sygnatariusze zobowiązują się również do upowszechnienia treści Karty, informacji o prawie składania skarg do Rady i niezwłocznego ogłaszania orzeczeń Rady. Skład Rady, tryb jej powoływania oraz zasady działania ustali zebranie upełnomocnionych przedstawicieli sygnatariuszy karty.
W dniu 29 marca 1995 roku Kartę Etyczną Mediów podpisali:
1. Prezes Stowarzyszenia Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej - Marian Podkowiński
2. Prezes Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich - Andrzej Sawicki
3. Prezes Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy - Maciej Łętowski
4. Przewodnicząca Syndykatu Dziennikarzy Polskich - Anna Borkowska

5. Prezes Związku Zawodowego Dziennikarzy - Piotr Górski
6. Prezes Telewizji Polskiej S.A. - Wiesław Walendziak
7. Prezes Polskiego Radia S.A. - Krzysztof Michalski
8. Telewizja POLSAT - podpis grupowy: -Bogusław Chrabota i Barbara Pietkiewicz-Trzeciak
9. Prezes Unii Wydawców Prasy - Michał Komar
10. Prezes Stowarzyszenia Niezależnych Producentów Filmowych i Telewizyjnych- Jan Dworak
11. Prezes Stowarzyszenia Polskiej Prywatnej Radiofonii - Wojciech Reszczyński
12. Duszpasterz środowisk twórczych - ks. bp Wiesław Niewęgłowski
13. Przewodniczący Związku Zawodowego Dziennikarzy Telewizyjnych - Mariusz Jeliński.

Źródło: http://www.sdrp.eprasa.com/Dokumenty/karta_dziennikarzy.pdf

Załącznik 15

DZIENNIKARSKI KODEKS OBYCZAJOWY STOWARZYSZENIA DZIENNIKARZY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Kodeks Etyki Dziennikarzy jest zbiorem zasadniczym norm etycznych, które obowiązują dziennikarzy, członków Stowarzyszenia, w ich pracy i działaniu zawodowym.

I

Podstawowym obowiązkiem etycznym dziennikarza jest poszukiwanie i publikowanie prawdy. Niedozwolone jest manipulowanie faktami. Komentarz własny czy hipotezy autora powinny być wyraźnie oddzielone od informacji. W sytuacjach konfliktowych obowiązuje szczególna staranność w dotarciu do źródeł informacji wszystkich stron sporu. W razie trudności dotarcia do jednej ze stron sporu obowiązuje stwierdzenie, iż są to dane częściowe. Autor zobowiązany jest do sprostowania z własnej inicjatywy, gdy informacja okazuje się fałszywa lub nieścisła. Żaden motyw, żadne naciski czy inspiracje nie usprawiedliwiają podania fałszywych czy niesprawdzonych informacji.

II

Obowiązkiem dziennikarza jest zachowanie i ochrona tajemnicy zawodowej, gdy informator zastrzega swą anonimowość.

III

Ochrona dóbr osobistych nie może być naruszana. Dopuszcza się natomiast informacje o prywatności życia osób pełniących funkcje publiczne lub gdy osoba sama swą prywatność wprowadza do życia publicznego. Niedopuszczalne jest: używanie słów obelżywych, które godzą w godność człowieka; stawianie zarzutów, które go poniżają w opinii publicznej, narażają na utratę zaufania; stosowanie szantażu.

IV

Przesądzanie o winie oskarżonego przed prawomocnym wyrokiem sądu jest niedopuszczalne.

V

Obowiązuje bezwzględny zakaz publikacji głoszących propagandę wojny, przemocy, gwałtu oraz naruszających uczucia religijne i osób niewierzących, uczucia narodowe, prawa człowieka, odrębności kulturowe, propagujących pornografię.

VI

Dziennikarzowi nie wolno przyjmować od nikogo żadnych korzyści dla siebie lub rodziny za zamieszczenie lub nie zamieszczenie materiału dziennikarskiego. Niedopuszczalne jest zamieszczanie materiałów o charakterze kryptoreklamy. Reklamy w prasie i mediach elektronicznych, w przygotowaniu, których współuczestniczą dziennikarze, powinny być wyraźnie oddzielone od informacji.

VII

Ochrona prawa autorskiego jest istotną normą etyczną. Plagiat jawny lub ukryty, wewnętrzny i zewnętrzny jest niedopuszczalnym naruszaniem tej normy. Dotyczy to tak utworu dziennikarza, jak i osoby o innym zawodzie. Pod ochroną są tytuły autorskie. Nie wolno dokonywać przeróbek tekstów oraz korzystać z materiałów i utworów bez zgody ich autorów czy też z cudzego autorskiego pomysłu dziennikarskiego.

VIII

Obowiązuje zakaz działania, które powoduje szkodę zawodową innego kolegi dziennikarza oraz stanowi nielojalność zawodową. Niedopuszczalne są złośliwe utrudnienia publikacji dziennikarskiej przez innego dziennikarza.

IX

Naganne jest wykonywanie polecenia służbowego, jeśli jego realizacja narusza etyczne normy zawodu dziennikarskiego.

X

Naruszenie statutu, które naraża SDRP na straty i szkody, podlega ocenie sądownictwa dziennikarskiego.

XI

Niedopuszczalne są zachowania lub działalność dyskredytujące zawód dziennikarski bądź przynoszące ujmę dobremu imieniu dziennikarstwa.

XII

Za nieprzestrzeganie DKO odpowiada rzeczywisty sprawca. A gdy jest on nieznany lub, gdy redakcja nie chce ujawnić rzeczywistego sprawcy, odpowiada ta osoba, która zatwierdziła materiał do publikacji (emisji).

XIII

Czyn niezgodny z DKO ulega przedawnieniu po pięciu latach od jego ujawnienia, chyba, że NSD w szczególnej sprawie postanowi inaczej.

XIV

Wszystkie wątpliwości dotyczące interpretacji norm DKO rozstrzyga na mocy swej uchwały Naczelny Sąd Dziennikarski.

XV

Za nieprzestrzeganie zasad i norm DKO, a także w uchwalonych środowiskowych regulaminach etycznych, właściwy sąd dziennikarski orzeka kary w zależności od stopnia popełnionego wykroczenia i uznania winy - od upomnienia, przez naganę po usunięcie ze Stowarzyszenia. Wszystkie prawomocne orzeczenia Sądu o usunięciu będą publikowane w periodyku lub innym wydawnictwie SDRP.

Źródło: *http://www.sdrp.eprasa.com/Dokumenty/kodeks.pdf*

Załącznik 16

KODEKS ETYKI DZIENNIKARSKIEJ STOWARZYSZENIA DZIENNIKARZY POLSKICH

Przyjmując zasady Karty Etycznej Mediów i deklaracji Międzynarodowej Federacji Dziennikarzy, uznajemy, że:

- zadaniem dziennikarzy jest przekazywanie rzetelnych i bezstronnych informacji oraz różnorodnych opinii, a także umożliwianie udziału w debacie publicznej,
- wolności słowa i wypowiedzi musi towarzyszyć odpowiedzialność za publikacje w prasie, radiu, telewizji czy Internecie,
- dobro czytelników, słuchaczy i widzów oraz dobro publiczne powinny mieć pierwszeństwo wobec interesów autora, redaktora, wydawcy lub nadawcy.

I - Informacje i opinie

1. Informacje należy wyraźnie oddzielać od interpretacji i opinii.
2. Informacje powinny być zrównoważone i dokładne, tak by odbiorca mógł odróżnić fakty od przypuszczeń i plotek, oraz powinny być przedstawiane we właściwym kontekście i opierać się na wiarygodnych i możliwie wielostronnych źródłach.
3. Opinie mogą być stronnicze, ale nie mogą zniekształcać faktów i być wynikiem zewnętrznych nacisków.
4. Błędy i pomyłki wymagają jak najszybszego sprostowania, nawet jeśli nie były zawinione przez autora lub redakcję i bez względu na to, czy ktokolwiek wystąpi o sprostowanie.

II - Zbieranie i opracowanie materiałów

5. W zbieraniu materiałów nie wolno posługiwać się metodami sprzecznymi z prawem i nagannymi etycznie; wyjątkiem jest dziennikarstwo śledcze, tj. tropienie w imię dobra publicznego - za wiedzą i zgodą przełożonych - zbrodni, korupcji czy nadużycia władzy.
6. Nie wolno naruszać prywatności i sfery intymnej; wyjątek mogą stanowić – w uzasadnionych okolicznościach - działania w zakresie dziennikarstwa śledczego, także wobec osób publicznych.
7. Dziennikarza obowiązuje zachowanie tajemnicy źródła informacji, osoby i wizerunku informatora, jeśli on tego wymaga; tajemnica może być ujawniona - z tym zastrzeżeniem - jedynie przełożonemu.
8. Opracowanie lub skrót informacji, wywiadu czy opinii nie może zmieniać ich sensu i wymowy; materiały archiwalne i rekonstrukcje zdarzeń przedstawiane w mediach elektronicznych powinny być odpowiednio zaznaczone.

III - Dziennikarz wobec rozmówców i odbiorców

9. Rozmówcy powinni być poinformowani, w jaki sposób zostaną wykorzystane ich wypowiedzi; autoryzacja obowiązuje, jeśli zastrzeże to rozmówca; wypowiedzi dzieci można wykorzystywać tylko za zgodą rodziców lub prawnych opiekunów.

10. Dziennikarz powinien okazywać szacunek osobom, bez względu na ich odmienność ideową, kulturową czy obyczajową, co nie oznacza zgodności z ich poglądami.
11. Trzeba dbać o to, by nie urazić osób niepełnosprawnych fizycznie lub psychicznie, starych i chorych, życiowo nieporadnych.
12. Szczególna ostrożność powinna towarzyszyć informowaniu o nowych metodach leczniczych, gdy nie są jeszcze w pełni sprawdzone i mają charakter jedynie eksperymentalny, a wróżby i horoskopy nie mogą być przedstawiane jako wiarygodne informacje czy wskazówki.
13. Język wypowiedzi powinien być staranny, należy unikać wulgaryzmów i określeń obscenicznych.

IV - Przestępstwa i sytuacje wyjątkowe

14. Przy ujawnianiu przestępstw i osób podejrzanych o ich dokonanie, należy zachować daleko idącą rozwagę, unikać opisów umożliwiających naśladowanie czynów antyspołecz-nych, oraz nie przesądzać o winie, zanim sąd nie wyda prawomocnego wyroku.
15. W relacjach z wojen, zamieszek i demonstracji dziennikarze powinni zachować postawę niezaangażowanych obserwatorów, tak by nie stać się przedmiotem manipulacji.
16. Niedopuszczalne jest pokazywanie w bliskim planie scen śmierci, a krwawe skutki wojen i katastrof, przejawy okrucieństwa i przemocy mogą być opisywane i pokazywane jedynie pod warunkiem zachowania równowagi między ścisłością relacji a względem na wrażliwość odbiorców, zwłaszcza rodzin ofiar i osób im bliskich.

V - Konflikt interesów

17. Wiarygodność i niezależność dziennikarska jest nie do pogodzenia z przyjmowaniem prezentów, korzystaniem z darmowych wyjazdów czy testowaniem kosztownych przedmiotów.
18. Dziennikarzowi nie wolno zajmować się akwizycją oraz brać udział w reklamie i public relations - wyjątkiem mogą być jedynie akcje społeczne i charytatywne; materiały redakcyjne muszą być czytelnie oddzielone od materiałów reklamowych i promocyjnych.
19. Niedopuszczalna jest kryptoreklama i zatajanie informacji dla własnych korzyści.
20. Dziennikarzowi nie wolno wykorzystywać we własnym interesie nieujawnionych publicznie informacji uzyskanych w działalności zawodowej, zwłaszcza w dziennikarstwie finansowym i ekonomicznym.
21. Angażowanie się dziennikarzy w bezpośrednią działalność polityczną i partyjną jest również przejawem konfliktu interesów i należy wykluczyć podejmowanie takich zajęć oraz pełnienie funkcji w administracji publicznej i w organizacjach politycznych.

]

VI - Koledzy i przełożeni

22. Stosunki między kolegami i współpracownikami powinny być partnerskie, niedopuszczalna jest nieuczciwa konkurencja oraz przywłaszczanie cudzych prac, a nawet pomysłów.
23. Wobec przełożonych i wydawców lub nadawców obowiązuje dziennikarza lojalność, ale nie mogą oni nakazać dziennikarzowi, a dziennikarz ma prawo odmówić - wykonywania poleceń sprzecznych z prawem, etyką zawodową lub swymi ugruntowanymi przekonaniami.

VII - Odpowiedzialność i kary

24. Za naruszenie zasad etyki dziennikarskiej odpowiada zarówno autor publikacji - prasowej, radiowej, telewizyjnej czy internetowej, jak i redaktor, wydawca czy nadawca.
25. Kary wymierzają sądy dziennikarskie, odpowiednio do charakteru i skali wykroczenia: upomnienie, naganę, czasowe zawieszenie w prawach członka SDP, usunięcie ze Stowarzyszenia; Naczelny Sąd Dziennikarski może orzec ogłoszenie werdyktu w mediach.

Źródło: strona TVP - www.tvp.com.pl/etyka

Załącznik 17

KONCESJE NA ROZPOWSZECHNIANIE PROGRAMÓW RADIOWYCH I TELEWIZYJNYCH

Wyszczególnienie	1995	2000	2004	2005	
	Ogółem stan w dniu 31.XII				W tym udzielone w ciągu roku
Radiowe	158	196	215	233	24
w tym ogólnopolskie i ponadregionalne	3	8	6	7	-
Telewizyjne	14	16	12	12	8
w tym ogólnopolskie i ponadregionalne	3	5	4	4	-

Źródło: *KULTURA w 2005 r.* Opracowanie GUS.

Załącznik 18

PRODUKCJA WYDAWNICTW PERIODYCZNYCH

Wyszczególnienie	1995	2000	2003	2004
	W liczbach bezwzględnych			
OGÓŁEM				
Tytuły	4448	5534	6309	6502
Łączny jednorazowy nakład (w tys. egz)	83833,9	72332,4	74095,2	77379,6
Nakład globalny w mln egz	3210,5	2705,7	2548,7	3033,0
na 1000 ludności	83201	70726	66728	79440
GAZETY				
Tytuły	108	66	69	77
Łączny jednorazowy nakład (w tys. egz)	6113,5	4511,9	4604,2	8257,3
Nakład globalny w mln egz	1433,7	1153,3	1035,2	1602,6
na 1000 ludności	37155	30147	27102	41975
CZASOPISMA				
Tytuły	4340	5468	6240	6425
Łączny jednorazowy nakład (w tys. egz)	77720,4	67820,5	69491,0	69122.3
Nakład globalny w mln egz	1776,8	1552,4	1513,5	1430,4
na 1000 ludności	46046	40579	39626	37465

Źródło: *KULTURA w 2004 r.* Opracowanie GUS

Załącznik 19

GEOGRAFIA BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO POLSKI

„PRZYCIĄGANIE" SIĘ POTĘG KOSZTEM SĄSIADÓW



R. DMOWSKI: *„.... MIEJSCA NA MAŁE, SŁABE PAŃSTEWKO NIE MA".*

J. PIŁSUDSKI: *„.... HISTORIA JEST CIĄGŁĄ WALKĄ SIŁ I ŻE KTO SIŁY NIE MA, TEN SIĘ W HISTORII NIE LICZY..."*

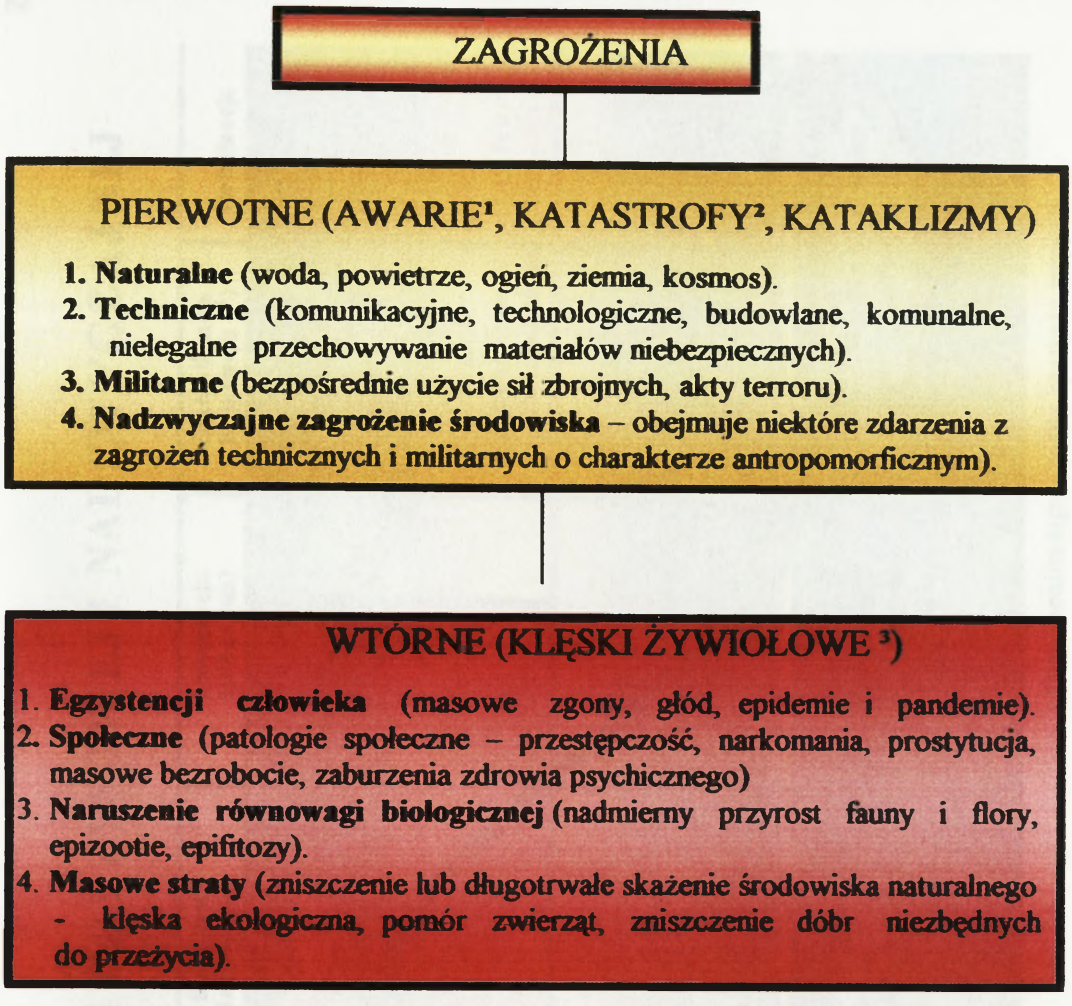
C.v.CLAUSEWITZ: „.... zdobywca zawsze jest usposobiony pokojowo, (...) chętnie by wkroczył do naszego państwa jak najspokojniej, ale aby tego nie mógł zrobić, musimy sami pragnąć wojny, a więc ją też przygotowywać, czyli innymi słowy: **właśnie słabi, skazani na obronę muszą być zawsze zbrojeni, aby nie ulec napadowi, tego wymaga sztuka wojenna.".**

SEELEY: Historyk ang. "... stopień wolności istniejący w danym kraju musi być proporcjonalny do nacisku polityczno-wojskowego, jaki panuje na granicach tego kraju: **im większy nacisk z zewnątrz, tym ostrzejsza musi być wewnętrzna struktura państwa, w przeciwnym razie traci ono niepodległość**".

Wg J. Marczaka, AON.

Załącznik 20

ZAGROŻENIA LUDNOŚCI, MIENIA I ŚRODOWISKA



[1] **Awaria techniczna** to gwałtowne, nieprzewidziane uszkodzenie lub zniszczenie obiektu budowlanego, urządzenia technicznego lub systemu urządzeń technicznych powodujące przerwę w ich używaniu lub utratę ich właściwości (na podstawie ustawy o stanie klęski żywiołowej - DzU nr 62 z 2002 r., poz. 55.)

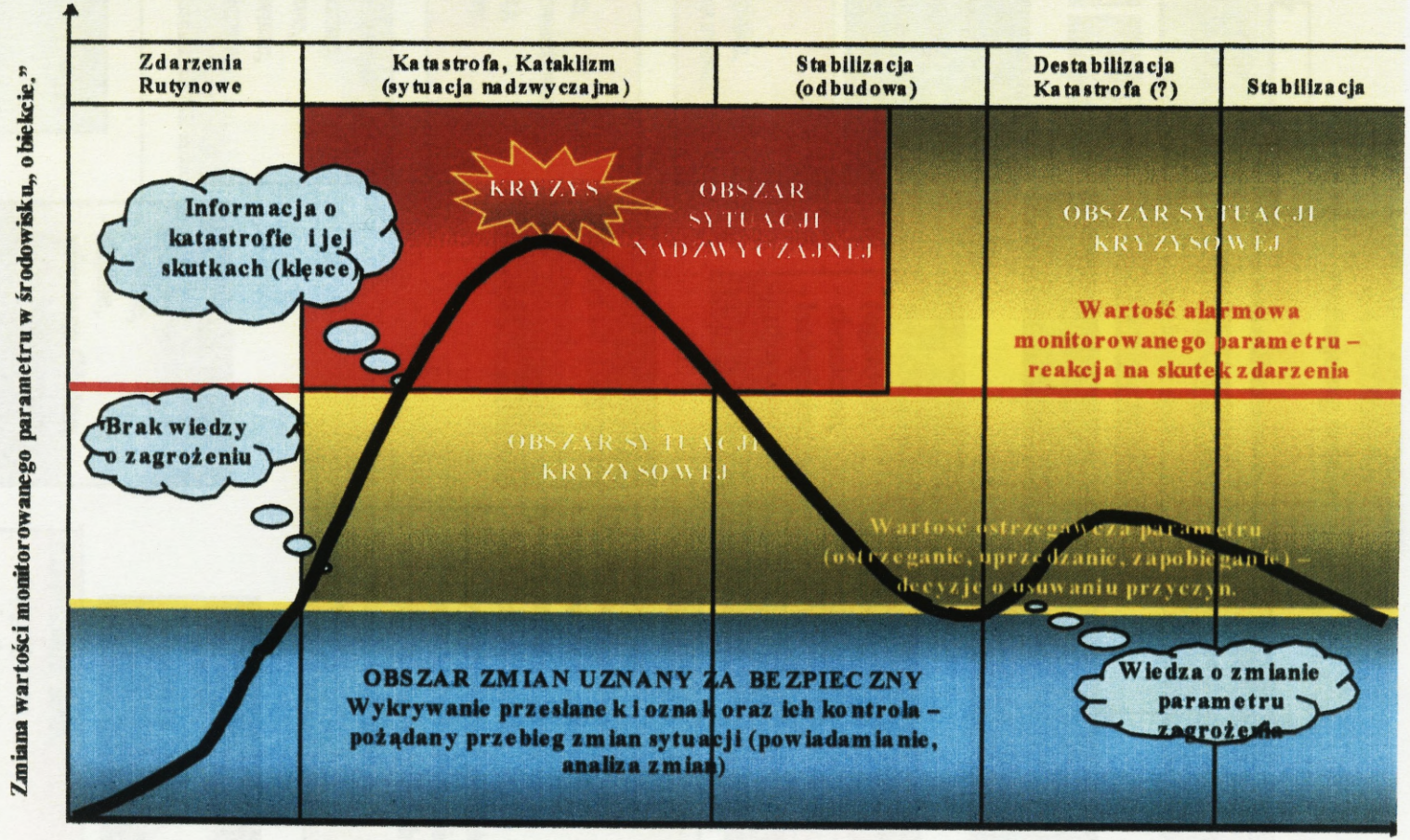
[2] **Katastrofa naturalna** to zdarzenie związane z działaniem sił natury, w szczególności wyładowania atmosferyczne, wstrząsy sejsmiczne, silne wiatry, intensywne opady atmosferyczne, długotrwałe występowanie ekstremalnych temperatur, osuwiska ziemi, pożary, susze, powodzie, zjawiska lodowe na rzekach i morzu oraz jeziorach i zbiornikach wodnych, masowe występowanie szkodników, chorób roślin lub zwierząt albo chorób zakaźnych ludzi albo też działanie innego żywiołu. **Katastrofą naturalną lub awarią techniczną może być również zdarzenie wywołane działaniem terrorystycznym** (na podstawie ustawy o stanie klęski żywiołowej).

[3] **Klęska żywiołowa** - to katastrofa naturalna lub awaria techniczna, których skutki zagrażają życiu lub zdrowiu dużej liczby osób, mieniu w wielkich rozmiarach albo środowisku na znacznych obszarach, a pomoc i ochrona mogą być skutecznie podjęte tylko przy zastosowaniu nadzwyczajnych środków, we współdziałaniu różnych organów i instytucji oraz specjalistycznych służb i formacji działających pod jednolitym kierownictwem (na podstawie ustawy o stanie klęski żywiołowej).

Źródło: opracowanie wg K. Przeworskiego

Załącznik 21

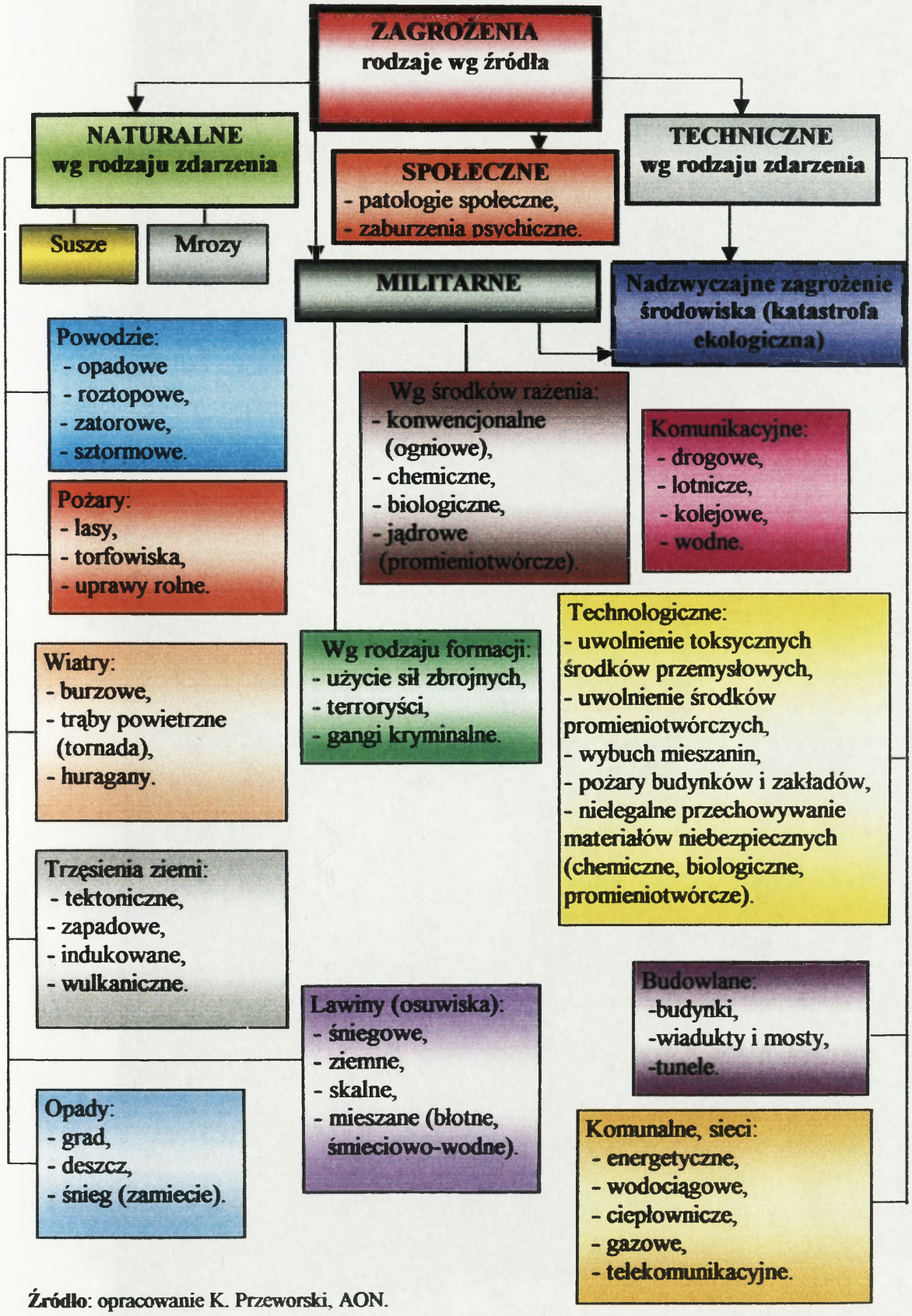
MIEJSCE SYTUACJI KRYZYSOWEJ I NADZWYCZAJNEJ



Wg K. Przeworskiego, AON.

Załącznik 22

TYPOLOGIA ZAGROŻEŃ LUDNOŚCI, MIENIA I ŚRODOWISKA



Źródło: opracowanie K. Przeworski, AON.

Załącznik 23

ZASADY PRACY DZIENNIKARSKIEJ W SYTUACJACH KRYZYSOWYCH

Rola dziennikarzy, Przed sytuacją kryzysową, Sytuacja kryzysowa

Zasady dotyczą przede wszystkim działalności informacyjnej mediów w sytuacjach kryzysowych w czasie pokoju (katastrofy, zamieszki, rozruchy, powodzie i inne klęski żywiołowe, działania terrorystyczne itp.). W takich okolicznościach społeczeństwo odczuwa szczególną potrzebę szybkiej, ścisłej i wiarygodnej informacji oraz wyważonej, bezstronnej analizy i oceny sytuacji.

Większość sytuacji kryzysowych powstaje nagle, bez uprzedzenia. W takich sytuacjach służebna rola mediów na rzecz realizacji prawa społeczeństwa do rzetelnej informacji ujawnia się ze szczególną siłą. Powinna ona mieć priorytet nad wszelkimi innymi względami. Wymaga to od dziennikarzy zdolności do szybkiej reakcji, a jednocześnie zdolności do powstrzymania się od pospiesznego formułowania ocen dopóki nie zostaną ujawnione wszystkie fakty i nie staną się jasne działania wszystkich stron zaangażowanych w kryzys i jego rozwiązywanie. Od kierownictw redakcji czy stacji wymaga to szczególnej odpowiedzialności. Łatwo, bowiem ulec pokusie wykorzystania sytuacji kryzysowej dla realizacji własnych celów danej gazety czy stacji: zdobycia przewagi nad konkurencją i umocnienia się na rynku przez nadmierne eksponowanie oraz nazbyt sensacyjne traktowanie osób i wydarzeń związanych z kryzysem.

Opracował Karol Jakubowicz
dla Centrum Monitoringu Wolności Prasy
Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich

Rola dziennikarzy

Reporterzy powinni z jednej strony podjąć wszelkie działania, aby jak najszybciej dostarczyć pełnej informacji, z drugiej zaś:

- Unikać roli uczestników wydarzeń (tj. koncentrować się na uzyskiwaniu i przekazywaniu informacji, zachować spokój i umiar, nie opowiadać się po żadnej ze stron, nie ferować ocen i wyroków, nie ulegać emocjom i nie przekazywać ich odbiorcom);

- Unikać podgrzewania atmosfery, podsycania atmosfery napięcia, wpływania na przebieg wydarzeń przez swoją obecność na miejscu wydarzeń, bądź sposób informowania o nich.

Często w sytuacjach kryzysowych stacje telewizyjne przypominają podobne wydarzenia z przeszłości lub wykorzystują materiały archiwalne, by dostarczyć wyobrażenia o wydarzeniach, z których nie ma jeszcze materiałów zdjęciowych, bądź uzu-

pełnić te materiały. Dobór takich zdjęć - które zawsze powinny być oznaczone jako archiwalne - wymaga wrażliwości, gdyż nadmiar scen śmierci i nieszczęścia może pogłębić grozę sytuacji.

Publicyści powinni w sposób bezstronny analizować przyczyny, przebieg i możliwe konsekwencje wydarzeń, motywacje ich uczestników, odpowiedzialność różnych służb za opanowanie kryzysu, usunięcie jego skutków i przywrócenie spokoju oraz sposób wykonywania ich obowiązków itp. Powinni dopuścić do wyrażenia szerokiego wachlarza poglądów na wszystkie te tematy.

Redaktorzy powinni kierować pracą reporterów i publicystów oraz podejmować decyzje o sposobie i miejscu przekazania informacji, analiz i komentarzy w taki sposób, by w pełni zrealizować zadania mediów w takich sytuacjach, a jednocześnie uniknąć niebezpieczeństwa wykroczenia poza właściwą rolę mediów. Powinni też strzec się populistycznej lub umotywowanej politycznie tendencji do rozpoczynania kampanii przeciwko władzom lub służbom odpowiedzialnym za opanowanie sytuacji kryzysowej.

Wszystkim tym działaniom powinno towarzyszyć przestrzeganie prawa prasowego i innych przepisów prawa oraz etyki dziennikarskiej.

Przed sytuacją kryzysową

Groźba powstania niektórych sytuacji kryzysowych (powodzie i inne klęski żywiołowe jest możliwa do przewidzenia. Media powinny ostrzegać o możliwości ich zajścia, korzystając ze wszystkich dostępnych źródeł informacji (np. o sytuacji meteorologicznej, opadach, narastaniu fali powodziowej), zachowując szczególną dbałość o ścisłość informacji i realistyczną ocenę sytuacji. Powinny jednocześnie informować o pracach odpowiednich służb odpowiedzialnych za walkę z klęskami żywiołowymi i umożliwić im przekazywanie ludności zaleceń i ostrzeżeń.

W okresie poprzedzającym oczekiwane nadejście klęski żywiołowej, media powinny nawiązać współpracę (w tym ewentualnie utworzyć pole informacyjne, gdyby dostęp do miejsc wydarzeń okazał się ograniczony) celem jak najbardziej sprawnej obsługi wydarzeń, porównywania, wymiany i wspólnej analizy uzyskanych informacji, koordynacji pracy reporterów. Powinny też współpracować z odnośnymi służbami, by przygotować właściwą obsługę wydarzeń.

Sytuacja kryzysowa
Demonstracje, zamieszki rozruchy

1. Reporterzy powinni, jeżeli to możliwe, używać nieoznaczonych samochodów, gdy jadą na miejsce zamieszek i rozruchów, a sprzęt filmowy instalować tak, by jego obecność nie zagrzewała uczestników do "grania dla kamery".
2. Jeżeli obecność reporterów, mikrofonów, kamer, świateł itp. Wpływa na zachowanie tłumu, dziennikarze powinni się wycofać, by nie wpływać na przebieg wydarzeń. Jeżeli nie można uniknąć wykorzystania materiału zebranego w takich warunkach należy poinformować czytelników, słuchaczy lub widzów o okolicznościach jego powstania.

3. Dziennikarze powinni podjąć starania, by pokazać wydarzenia z różnych miejsc i unikać sugestii, że pokazują je tylko z jednego punktu widzenia (np. demonstrujących czy policji)

4. Reporter obecny na miejscu wydarzenia powinien ograniczyć się do informowania o tym, co bezpośrednio widzi, bez wdawania się w spekulacje o przyczynach, charakterze i potencjalnych skutkach wydarzeń. Nie powinien też powtarzać niesprawdzonych informacji o wydarzeniach, których sam nie widział. Kontekst interpretacyjny powinien zostać uzupełniony materiałem opracowanym w redakcji, na podstawie szerszego przeglądu sytuacji, przy wykorzystaniu różnych źródeł informacji i danych.

5. Dziennikarze powinni unikać kontaktowania się z uczestnikami wydarzeń, zwłaszcza w celu sugerowania im jakichkolwiek działań lub wpływania na nich w jakikolwiek sposób. Jakkolwiek powinni uzyskać wypowiedzi o celach demonstracji czy powodach, które wywołały udział ludzi w zamieszkach, powinni unikać eksponowania "przywódców" demonstracji, bądź zamieszek oraz pokazywania działań inscenizowanych na użytek, bądź pod wpływem obecności dziennikarzy. Wszelkie cytowane wypowiedzi powinny być zrównoważone, jeżeli to możliwe, innymi poglądami na ten sam temat.

6. Ocena liczby uczestników demonstracji czy zamieszek może być zawodna lub stronnicza.. W przypadku istotnych rozbieżności, należy podawać rząd wielkości lub podawać wszystkie dostępne szacunki, z zacytowaniem ich źródła. Dane te należy umieszczać we właściwym kontekście. Jeżeli np. demonstruje 100m. pracowników zakładu, w którym pracuje 3000 osób, należy podać obie liczby, by odbiorca uzyskał możliwość prawidłowej oceny liczebności demonstracji.

7. Nie należy podawać szczegółów na temat dokładnego miejsca zajść, chyba, że z jakichś powodów jest to niezbędne dla właściwego zrozumienia informacji.

8. Należy unikać określeń nacechowanych emocjonalnie.

9. Dziennikarze powinni respektować polecenia sił porządkowych. Powinni jednak unikać utożsamiania się z nimi i w kontakcie z redakcją wypracować sposób reakcji na wszystkie polecenia, które ich zdaniem zmierzają do ograniczenia im dostępu do informacji, sterowania informacjami, bądź skłonienia ich do zrezygnowania z przekazania informacji.

10. Należy unikać nadawania transmisji na żywo z demonstracji czy zamieszek. Reporter nie ma możliwości dokonania pełnej oceny wydarzenia, może na skutek obserwowania wydarzeń ulec emocjom, a konieczność zapełnienia dużej ilości czasu narracją czy komentarzem może skłonić go do niekontrolowanych wypowiedzi. Lepiej w tym celu nadawać specjalne wydania dzienników, których przygotowanie pozwoli uzupełnić relację reportera z miejsca wydarzeń dodatkowym kontekstem i materiałem uzyskanym z innych źródeł.

11. Nie należy ponownie wykorzystywać większych partii bezpośrednich relacji z wydarzeń, by nie sugerować, że trwają one dalej. Wszelkim fragmentom re-

lacji wykorzystywanych później w audycjach informacyjnych czy publicystycznych powinny towarzyszyć wyraźne informacje o charakterze tych materiałów i czasie zajścia wydarzeń, o których jest mowa.

12. Takie działania, jak nawoływanie do spokoju, zmiana nadawanej muzyki (na "spokojniejszą") i tym podobne, mogą mieć odwrotny skutek, właśnie sygnalizując, że sytuacja jest nadzwyczajna. By osiągnąć pożądany cel, należy raczej informować w sposób pozbawiony emocji i maksymalnie rzeczowy.

Wypadki, katastrofy, klęski żywiołowe

1. Doniesienia o wypadkach i katastrofach powinny szybko, ściśle i jak najpełniej informować o wydarzeniach, podając jak najwięcej szczegółów (np. numer lotu, kilometr drogi, czas zajścia wypadku itp.) mogących precyzyjnie określić, kto uległ wypadkowi. Jednocześnie należy podjąć starania, by podawane materiały niepotrzebnie nie pogłębiały cierpienia i napięcia osób dotkniętych nieszczęściem.

2. Doniesienia o klęskach żywiołowych powinny być wszechstronne i oparte na bardzo starannym rozeznaniu sytuacji, jako że muszą ostrzec potencjalne ofiary tych klęsk i dostarczyć im podstaw do podejmowania decyzji o swoich działaniach w celu uniknięcia skutków klęski żywiołowej. Wymaga to od dziennikarzy odpowiedzialności w zbieraniu i przekazywaniu informacji, które mogą bezpośrednio wpłynąć na losy znacznej liczby ludzi

Źródło: http://www.tvp.pl

Załącznik 24

Wednesday, February 26, 2003

ZAWODOWE ZASADY ETYCZNE DZIENNIKARZY "RZECZPOSPOLITEJ"

Nakazy dobrego obyczaju i profesjonalnej uczciwości a także wymogi, od których zależy wiarygodność gazety wobec czytelników i informatorów składają się na zasady etyczne przestrzegane przez dziennikarzy "Rzeczpospolitej".

Przypomnienie zasad fundamentalnych:

- Wolność słowa, wolność prasy, wolność informacji są jednym z najważniejszych fundamentów demokracji. Wolna, niezależna prasa jest zatem jedną z najważniejszych instytucji demokratyczego społeczeństwa.
- Jako instytucja publiczna prasa spełnia bardzo ważne zadanie w informowaniu społeczeństwa, ale także jest odpowiedzialna za przedstawianie różnych punktów widzenia.
- Prasa musi chronić wolność słowa; nie może ulegać naciskom zewnętrznym.
- Prawem i obowiązkiem każdego dziennikarza jest ujawnianie wszystkich faktów, które powinny być podane do wiadomości z punktu widzenia interesu publicznego.
- Dziennikarz jest zobowiązany do zachowania najwyższych standardów zawodowych i etycznych.
- Dziennikarz powinien bronić zasady wolności prasy i innych mediów oraz prawa do informacji, komentowania i prawa do krytyki.

Uczciwość i odpowiedzialność

- Informacja musi być dokładna i prawdziwa. Tylko w wyjątkowych przypadkach uzasadnionych materią sprawy mogą w niej znaleźć się przypuszczania, domniemania i interpretacje. Nie należy podawać informacji z góry dopuszczając, że może ona być sprostowana.
- Dziennikarz ponosi odpowiedzialność za tekst, który zamieszcza w gazecie.
- Każdy pracownik redakcji musi dbać o niezależność i wiarygodność, nie ulegać wpływom osób i grup nacisku, które - z powodów ideologicznych, ekonomicznych lub innych - starają się wpływać na treść i kształt informacji.
- W procesie zbierania informacji dziennikarz nie może akceptować takiej współpracy z urzędami, instytucjami, firmami i innymi źródłami informacji, która mogłaby podważyć jego wiarygodność lub prowadzić do konfliktu interesu z jego pracą dziennikarską.
- Dziennikarz powinien wspominać wiek, rasę, kolor skóry, niepełnosprawność, orientację seksualną tylko wówczas, gdy jest to informacja niezbędna. Należy okazywać zawsze szacunek wobec sfery prywatnej, rasy, narodowości, wiary, przekonań. Nie wolno wykorzystywać cudzej prywatności, jeśli nie ma to znaczenia dla przekazywanej informacji.
- Dziennikarz nie może wykorzystywać do prywatnych celów informacji uzyskanych z racji wykonywania obowiązków służbowych, zanim informacje te nie będą podane do publicznej wiadomości. Dziennikarz nie może wykorzy-

stywać do prywatnych celów swojego stanowiska, zawodu i funkcji.

- Dziennikarz nie podejmie się niczego, co może spowodować komuś osobistą przykrość, przestrzeganie zasad - to interes publiczny i wymogi rzetelnego wykonywania zawodu.
- Członkowie kierownictwa redakcji nie mogą nakazać pisania tekstów publicystycznych, komentarzy, które byłyby w sprzeczności z przekonaniami dziennikarza.

Dziennikarz i źródła informacji

- Dziennikarz chroni źródła swoich informacji. Nieujawnianie tych źródeł gwarantuje mu - z nielicznymi wyjątkami - polskie prawo. Bezwzględna ochrona źródła jest podstawowym warunkiem zdolności gazety do wypełniania jej obowiązków i dostępu do istotnych informacji.
- Dziennikarz powinien zdobywać informacje, zdjęcia, ilustracje działając metodami jawnymi. Stosowanie takich metod jak nagrywanie bez wiedzy rozmówcy, podsłuch, może być uzasadnione wyłącznie niewątpliwym i znaczącym interesem publicznym. Dziennikarz ma prawo kierować się własnym poczuciem odpowiedzialności przy ustalaniu, czy wolno mu użyć tych środków. O ich wykorzystaniu ma obowiązek poinformować przełożonego.
- Dziennikarz powinien posługiwać się źródłem identyfikowalnym na tyle, na ile identyfikacja nie wywołuje konfliktu z potrzebą ochrony źródła. Zastrzeżenie anonimowości źródła (powołanie się w druku na anonimowego informatora) traktowane winno być jako sytuacja wyjątkowa.
- Dziennikarz powinien być krytyczny wobec swojego źródła informacji, starać się potwierdzić z innego źródła, że informacja jest prawdziwa. Używanie anonimowych źródeł wymaga szczególnie krytycznej oceny tych źródeł.
- Jeżeli charakter informacji za tym przemawia należy dokładnie określić miejsce, czas i inne dodatkowe istotne okoliczności rozmowy ze źródłem.
- Nie opublikowane materiały nie powinny być udostępniane osobom trzecim chyba, że kierownictwo redakcji wyrazi na to zgodę.
- Rzetelność wymaga przekazywania w wywiadach (rozmowach) właściwego znaczenia tego, co rozmówca dziennikarza chciał powiedzieć. Cytaty oznaczone cudzysłowem muszą być dokładne.
- Wykorzystywanie jakichkolwiek publikacji z innych mediów nakłada na dziennikarza obowiązek powołania się na tytuł, z którego korzystał. Nie jest etyczne tworzenie artykułów wykorzystujących pod postacią tak zwanego opracowania jeden czy dwa teksty z innego tytułu krajowego lub zagranicznego. Lepiej wystąpić o zgodę na przedruk respektując prawa autorskie.
- Nikt spoza kierownictwa redakcji nie może ingerować w materiały przeznaczone do druku.
- Szczególną uwagę trzeba poświęcać ludziom, którzy nie zdają sobie sprawy z konsekwencji, jakie mogą mieć dla nich ich wypowiedzi opublikowane w gazecie. Nie wolno wykorzystywać uczuć, emocji ludzi, ich nieświadomości lub ignorancji.

Zasady publikacji:

- Zasadą dziennikarską i edytorską jest rozdzielanie informacji od komentarza.
- Tytuły, wprowadzenia, leady nie mogą wykraczać poza to, co jest w tekście.

- Sprostowanie powinno być zamieszczone niezwłocznie. Trzeba zapewnić, by przeproszenie i sprostowanie miały należytą wagę.
- Należy zapewnić prawo do odpowiedzi osobom krytykowanym. Ci, którzy byli obiektem krytyki, powinni tak szybko, jak to możliwe, mieć prawo do repliki.
- W sprawozdaniach sądowych należy unikać zakładania winy osób oskarżonych. Nie wolno przesądzać o winie, zanim sąd nie ogłosi wyroku. Dobry obyczaj wymaga, by wyrok w procesie, który był, choć częściowo relacjonowany wcześniej, został podany do wiadomości.
- Należy zwracać uwagę na sposób relacjonowania wypadków i zdarzeń o charakterze kryminalnym, gdyż może mieć to znaczenie dla ofiar i ich rodzin. Nie należy identyfikować ofiar lub zaginionych dopóki nie zostały powiadomione ich rodziny.
- Posługiwanie się nazwiskami albo zdjęciami z sali sądowej, które ułatwia identyfikacje osób, zwłaszcza nieletnich, występujących w procesach, wymaga należytej uwagi i ostrożności. Z zasady nie ujawnia się danych i zdjęć dzieci.
- Nazwiska ofiar przemocy seksualnej nie powinny być podawane do publicznej wiadomości. Nie należy też relacjonować przypadków takiej przemocy w sposób ułatwiający identyfikację ofiar.
- Samobójstwa lub próby samobójcze, nie powinny być opisywane w sposób pozwalający na identyfikowanie osoby. Dotyczy to również szczególnie drastycznych przypadków z kroniki kryminalnej.
- Należy okazywać zrozumienie ludziom w rozpaczy i osobom niezrównoważonym. Konieczne jest zrozumienie dla nieszczęść, słabości i bezradności innych.
- Publikowanie fotografii w innym celu niż prezentacja przedstawionych na niej konkretnych wydarzeń lub osób wymaga szczególnej uwagi i ostrożności. Dotyczy to zwłaszcza zdjęć archiwalnych.
- Należy chronić wiarygodność zdjęć. Zdjęcie nie powinno stwarzać fałszywego wrażenia. Manipulowanie zdjęciem może być tylko wtedy akceptowane, jeśli jest oczywiste, że zdjęcie jest kolażem.
- Publikowanie zdjęć musi być zgodne z takimi samymi wymogami, jak te, które dotyczą tekstów pisanych.

Unikanie konfliktu interesów:

- Aktywność obywatelska dziennikarzy (np. członkostwo w organizacjach społecznych, politycznych, organach samorządowych etc.) nie może naruszać wartości zawodowych. Dziennikarze "Rzeczpospolitej" powinni starać się nie dopuszczać do sytuacji, w których występuje lub może wystąpić konflikt interesów.
- Dziennikarze nie powinni relacjonować wydarzeń, w których uczestniczą (są zaangażowane) osoby z ich najbliższych rodzin, lub osoby, z którymi utrzymują prywatnie stały i bliski kontakt typu przyjacielskiego, wykurzający zdecydowanie poza kontakty zawodowe.
- Informacje uzyskane dzięki specyficznym kontaktom przyjacielskim czy rodzinnym powinni przekazać do ewentualnego wykorzystania innemu dziennikarzowi.

- Pisanie o przedsiębiorstwach, ich produktach i usługach musi być uzasadnione kryteriami dziennikarskimi, informacyjnymi.
- Materiały nadchodzące od agencji public relation, działów promocji etc i zawierające informacje zgodne ze stanem faktycznym, mogą być wykorzystywane, ale wymagają zawsze krytycznej oceny, konfrontacji z innymi materiałami i/lub wiedzą autora.
- Dziennikarze, a szczególnie sprawozdawcy giełdowi i z rynków finansowych, nie mogą pisać o akcjach i innych papierach wartościowych oraz firmach je emitujących, w których oni lub ich bliskie rodziny są zaangażowani lub zamierzają być zaangażowani w stopniu większym niż posiadanie kilka sztuk akcji, papierów wartościowych. Jest to dopuszczalne tylko w wyjątkowych przypadkach i pod warunkiem zgłoszenia faktu posiadania lub zamiaru posiadania akcji przełożonemu, zanim materiał zostanie opublikowany.
- Dziennikarz nie powinien kupować lub sprzedawać papierów wartościowych o których ostatnio pisał lub zamierza napisać. Każdy taki fakt powinien zostać zgłoszony przełożonemu.
- Dziennikarz nie może pisać o spółkach i spółdzielniach, w których posiada udziały on lub członek jego najbliższej rodziny.
- W przypadku informacji o spółce Presspublica oraz koncernie Orkla i PPW Rzeczpospolita należy przypomnieć, że są one odpowiednio wydawcą i współwłaścicielami "Rzeczpospolitej".

Dziennikarz, gazeta i reklama:

- Należy jednoznacznie odróżniać w gazecie ogłoszenia i teksty reklamowe od tekstów redakcyjnych. Ogłoszenie, które ma na celu imitować artykuł gazetowy, powinno być wyraźnie oznaczone stosownym napisem, np. ogłoszenie płatne i złożone oraz złamane w sposób wizualnie odmienny od tekstów redakcyjnych.
- Nie należy obiecywać przychylności redakcyjnej dla zleceniodawców ogłoszeń. Materiał dziennikarski jest publikowany ze względów redakcyjnych, a nie interesów ogłoszeniodawcy.
- Umożliwienie sponsorom wpływu na działy redakcyjne, zawartość i prezentacje tekstów jest niedopuszczalnym naruszeniem dobrego imienia prasy.
- Członkowie zespołu redakcyjnego nie mogą akceptować poleceń od kogokolwiek spoza kierownictwa redakcji.
- Dziennikarzowi nie wolno przyjmować gratyfikacji, które mogłyby wpływać na wykonywanie jego zawodowych obowiązków.
- Dziennikarz powinien odrzucać prezenty, dotacje, propozycje spędzenia bezpłatnych wakacji, fundowanych przez kogoś podróży, jeżeli mogą one mieć wpływ na podważenie jego wiarygodności i niezależności. W przypadku prezentów większej wartości, wykraczających poza drobny podarunek zwyczajowy, należy grzecznie odmówić lub, jeśli się nie da tego zrobić - po przyjęciu przekazać prezent na cel charytatywny; prezenty wartościowe przysyłane można odesłać z grzecznym listem informując o naszej wewnętrznej polityce.
- Przy wyjazdach opłacanych przez firmy dziennikarz nie może przyjmować na siebie zobowiązań, które sprowadzałyby się do reklamowania sponsorującej wyjazd firmy, lub do jej kryptoreklamy. W tekstach stanowiących efekt wy-

jazdu dziennikarz powinien wystrzegać się jakichkolwiek sformułowań, które mogłyby być odczytane jako promocja firmy zapraszającej, natomiast powinien prezentować problemy kraju lub dziedziny, z jakimi zapoznał się dzięki wyjazdowi. Niektóre szczegółowe regulacje wewnątrzredakcyjne zawarte zostały w aneksie do tego dokumentu.

- Ze względu na niebezpieczeństwo błędnego odbioru w oczach opinii publicznej faktu przyjęcia nagrody przyznanej przez przedsiębiorstwa, urzędy państwowe etc. nie powinno się jej przyjmować. Jeżeli odmowa przyjęcia nagrody nie jest możliwa, powinna ona być przekazywana na cel charytatywny. Nie dotyczy to nagród ufundowanych przez prestiżowe organizacje i fundacje, stowarzyszenia zawodowe i twórcze a także wyjątkowych przypadków specjalnej natury, wymagających zgody kierownictwa redakcji.
- W żadnej sytuacji dziennikarz nie powinien podejmować się pisania tekstów reklamowych a szczególnie kryptoreklamowych.
- Jeśli dziennikarz otrzymuje od firmy prowadzącej działalność gospodarczą zaproszenie na wyjazd zagraniczny, kierownictwo redakcji decyduje, czy zaproszenie to zostanie wykorzystane.
- Nie wolno pozwolić na zniekształcenie prawdy czy manipulowanie nią w sposób korzystny dla konkretnej firmy.
- Dziennikarz nie może pozwolić na wykorzystywanie swojego imienia, twarzy, głosu dla reklamowania jakiegoś produktu. Jest to dopuszczalne jedynie w akcjach humanitarnych, charytatywnych; wówczas jednak dziennikarz nie powinien pobierać honorarium

Źródło: Redakcja dziennika Rzeczpospolita,
http://intranel.rp.pl:81/styl/kodeks_etyczny.html

Załącznik 25

ZASADY ETYKI ZAWODOWEJ W POLSKIM RADIU S. A.

I Część wstępna

1. Polskie Radio – Spółka Akcyjna pełni służbę publiczną.
2. Polskie Radio – Spółka Akcyjna w swej działalności kieruje się prawem powszechnie obowiązującym, Statutem Spółki, uchwałami i decyzjami organów statutowych Polskiego Radia - S.A., wewnętrznymi regulaminami i procedurami oraz niniejszymi "Zasadami etyki zawodowej w Polskim Radiu – S.A., zwanymi w dalszym ciągu „Zasadami".
3. Zasady dotyczą działalności programowej Polskiego Radia - S.A., obowiązują wszystkich pracowników Polskiego Radia - S.A, współpracowników Polskiego Radia - S.A. oraz firmy, z którymi współpracuje Polskie Radio – .A., każdego w takim stopniu, w jakim uczestniczy w przygotowaniu, tworzeniu i emisji programu radiowego.
4. Zasady stanowią dla dziennikarzy Polskiego Radia - S.A. uzupełnienie norm zawartych w przepisach:
   1) ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji z późniejszymi zmianami,
   2) Prawa prasowego z dnia 26 stycznia 1984 r. z późniejszymi zmianami,
   3) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych,
   4) ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej,
   5) ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych z późniejszymi zmianami,
   6) Europejskiej Konwencji o telewizji ponadgranicznej, w takim zakresie w jakim dotyczy radia publicznego,
   7) Kodeksu cywilnego,
   8) Kodeksu karnego,
   9) Kodeksu pracy,
   10) Układu Zbiorowego Pracy Pracowników Polskiego Radia – Spółki Akcyjnej.
5. Zasady stanowią odniesienie do reguł zawartych w Karcie Etycznej Mediów, której sygnatariuszem jest Polskie Radio – Spółka Akcyjna.

II Misja publiczna Polskiego Radia – Spółki Akcyjnej

6. Podstawowym celem działalności Polskiego Radia – S.A. jest służenie dobru powszechnemu przez oferowanie całemu społeczeństwu i poszczególnym jego częściom, zróżnicowanych programów i innych usług w zakresie informacji, publicystyki, kultury, rozrywki, edukacji i sportu, cechujących się:
   1) pluralizmem,
   2) bezstronnością,
   3) wyważeniem i niezależnością,
   4) innowacyjnością,
   5) wysoką jakością i integralnością przekazów.
7. Realizując ten cel dziennikarze Polskiego Radia – S.A. mają obowiązek w tworzonych audycjach:
   1) kierować się odpowiedzialnością za słowo,
   2) dbać o dobre imię Polskiego Radia – S.A.,
   3) rzetelnie ukazywać całą różnorodność wydarzeń i zjawisk w kraju i za granicą,

4) sprzyjać swobodnemu kształtowaniu się poglądów obywateli oraz formowaniu się opinii publicznej,
5) umożliwiać obywatelom i ich organizacjom uczestniczenie w życiu publicznym przez prezentowanie zróżnicowanych poglądów i stanowisk oraz wykonywanie prawa do kontroli społecznej,
6) służyć rozwojowi kultury, nauki i oświaty, ze szczególnym uwzględnieniem polskiego dorobku intelektualnego i artystycznego,
7) upowszechniać wiedzę o języku polskim,
8) respektować chrześcijański system wartości, za podstawę przyjmując uniwersalne zasady etyki,
9) służyć umacnianiu rodziny,
10) służyć kształtowaniu postaw prozdrowotnych,
11) służyć zwalczaniu patologii społecznych,
12) uwzględniać potrzeby mniejszości narodowych i grup etnicznych,
13) zaspokajać prawo każdego człowieka i społeczeństwa w całości do informacji o wydarzeniach i zjawiskach życia publicznego,
14) przyczyniać się do szeroko pojętej edukacji słuchaczy przez upowszechnianie wiedzy i kultury,
15) stanowić platformę publicznej debaty.

8. Miarą oceny Polskiego Radia – S.A. jest akceptacja przez słuchaczy oferty programowej i sposobu jej realizacji. Słuchacze traktowani są jako partnerzy Polskiego Radia – S.A., a pracownicy i współpracownicy Polskiego Radia - SA oraz firmy dziennikarskie współpracujące z Polskim Radiem - SA - tworząc audycje na wysokim poziomie merytorycznym i formalnym - okazują szacunek dla ich oczekiwań, potrzeb, poglądów i systemów wartości.

III Normy zachowań wobec słuchaczy i uczestników audycji

1. Naczelnymi zasadami działania dziennikarzy Polskiego Radia - S.A. jest służenie prawdzie, strzeżenie wolności słowa, niezależność i bezstronność.
2. Przedstawianie przeciwstawnych opinii - szczególnie w sprawach kontrowersyjnych i wzbudzających społeczne emocje - jest powinnością i nieodłącznym elementem pracy dziennikarza Polskiego Radia - SA.

A. Normy zachowań wobec słuchaczy i uczestników audycji.

1. Rozmówców i gości audycji należy zapoznać z jej charakterem i założeniami. Po nagraniu (jeśli nie jest to program "na żywo") rozmówców i gości trzeba poinformować, w jaki sposób zostaną wykorzystane ich wypowiedzi.
2. Opracowanie i montaż materiałów nie może zniekształcać informacji, opinii i komentarzy. Informacja powinna być wyraźnie oddzielona od opinii i komentarzy.
3. Omyłki i błędy należy prostować możliwie szybko.
4. Nie wolno ujawniać osoby informatora, jeśli zastrzeże on sobie anonimowość.
5. Każdy ma prawo do ochrony swej prywatności i intymności. Naruszenie tej zasady może nastąpić jedynie wówczas, gdy zezwala na to prawo.
6. Nie wolno nikogo dyskryminować ze względu na płeć, wiek, niepełnosprawność, rasę, religię, narodowość, przekonania polityczne, przynależność związkową, pochodzenie etniczne, wyznanie, orientację seksualną, odrębność kulturową czy obyczajową.
7. Nie należy przesądzać o winie przed wydaniem prawomocnego wyroku przez sąd.

8. Programy przeznaczone dla dzieci powinny pomagać im w zrozumieniu świata oraz wspomagać rozwój ich osobowości. W audycjach tych problemy przemocy fizycznej i psychicznej mogą być podejmowane tylko ze szczególną ostrożnością, taktem i umiarem przy pełnym zastosowaniu zasad określonych w Regulaminie kwalifikowania do rozpowszechniania audycji, które mogą zagrażać psychicznemu, uczuciowemu lub fizycznemu rozwojowi dzieci i młodzieży, wprowadzonym w życie uchwałą nr 23 (287) Zarządu Polskiego Radia – S.A. z dnia 18 marca 2002 r.
9. Należy dbać o to, by nikt nie poczuł się dotknięty z powodu ułomności fizycznej bądź psychicznej albo z powodu choroby.
10. Język audycji powinien być wolny od słów i wyrażeń wulgarnych, obscenicznych i powszechnie uznawanych za obraźliwe chyba, że ich użycie ma szczególne uzasadnienie.

B. Normy zachowań wewnątrz Polskiego Radia – S.A.

1. Pracownicy Polskiego Radia - S.A. są lojalni wobec swojej instytucji, gotowi do wykonywania służbowych poleceń, mając przy tym na względzie, aby nie zostało naruszone prawo lub popełniona omyłka. Dla wyjaśnienia spraw i rozwiązania konfliktów w miejscu pracy wykorzystują wszelkie możliwości dialogu i porozumienia się wewnątrz Polskiego Radia – S.A.
2. Pracownicy Polskiego Radia - S.A. powinni wyraźnie oddzielać prywatne działania od pracy w Polskim Radiu - SA. Nie wolno doprowadzać do powstania sytuacji "konfliktu interesów", w szczególności wykluczyć należy pracę czy współpracę z niepublicznymi stacjami radiowymi, firmami będącymi producentami programów radiowych, biurami prasowymi instytucji i organizacji, agencjami reklamowymi i firmami public relations.
3. Pracownicy Polskiego Radia – S.A. w swoich wypowiedziach nie powinni naruszać dobrego imienia Polskiego Radia – S.A.
4. Pracownicy Polskiego Radia – S.A. obowiązani są do dochowania zasad określonych w uchwale nr 3 (227) z dnia 27 stycznia 1997 r. w sprawie konkurencji, określenia podmiotów konkurencyjnych w stosunku w Polskiego Radia – S.A. oraz wprowadzenia w życie umowy o zakazie konkurencji z późniejszymi zmianami.
5. Pracownicy Polskiego Radia – S.A. są życzliwi dla ludzi, zapobiegają napięciom w pracy i rozładowują je, przestrzegając zasad poprawnego zachowania.
6. Dziennikarze Polskiego Radia – S.A. nie mogą reklamować towarów i usług oraz zajmować się akwizycją reklam.
7. Niedopuszczalne jest wykorzystywanie stanowiska w Polskim Radiu - S.A. dla uzyskiwania korzyści materialnych lub osobistych.

Materiał stanowi załącznik do uchwały nr 64 (174) Zarządu PR–S.A. z dn. 9 IX 2004 r.
Źródło: http://www.radio.com.pl

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 67766
Akademii Obrony Narodowej